

KSIĘGA IJOB

ספר איוב

tłomaczył i podług najlepszych źródeł objaśnił

DR J. CYLKOW.



KRAKÓW.
NAKŁADEM TŁOMACZA.
W Drukarni Józefa Fischera w Krakowie.
1903.

UWAGI WSTĘPNE.

Ogólna treść księgi i tło jej historyczne.

Ogólna treść księgi Ijob, stanowiącej najstarszy utwór poetyczny, który z zamierzchłej przeszłości nas doszedł, daje się w krótkich słowach określić: Tylko zarozumiałość ludzka sięga w sfery dla oka śmiertelnych niedostępne, po za granice doświadczenia wybiegające, tylko próżność i pycha ich poważa się sądzić o tajemniczych, nigdy nie zbadanych drogach Opatrzności, kierującej losami świata, a w szczególności losami jednostek, ich szczęściem i niedolą. Ziemia jest widownią licznych krzywd i jawnych niesprawiedliwości, ale prawdziwa wiara nie przestaje w żadnym położeniu wszechmocnemu Stwórcy ufać i niezrozumiałe, często zagadkowe zrządzenia Jego z uległością i pokorą przyjmować. Aby tę prawdę uobecnąć i żywym przykładem stwierdzić, przedstawiam nam wieszcz losy znanego z tradycyi męża imieniem Ijob, który zarówno z bogobojności i cnoty, jak z cierpień i nieszczęść swych zasłynął. Otoczony liczną, węzłami miłości złączoną rodziną, ciesząc się szacunkiem powszechnym, a nadto i wielkimi dostatkami, płynęły mu dni jasne, pogodne i spokojne. Nagle zasępią się wszystko wokoło niego. Na wiecu aniołów, zbierających się od czasu do czasu u stóp tronu Bożego, zjawia się mianowicie szatan i wyraża wątpliwość swoją o prawdzie i szczerości ożywiających Ijoba uczuć. Łatwo mu być prawym i bogobojnym w powodzeniu, ale niechaj tylko dola jego się odmieni, niechaj tylko brzemię nędzy i utrapień go

wyższą. Nalegają tedy, aby do winy swej się przyznał, a gdy i najuroczystsze zapewnienia jego są daremne, zwraca się z błagalną prośbą do Boga, aby sam niewinność jego stwierdził. Prośba jego przebrzmiewa bez skutku, podejrzania przyjaciół nabierają, tem większej mocy, a rozpacz Ijoba jest bezgraniczna. Występuje wtedy nowy mówca, Elihu, zwracający się początkowo przeciw obu stronom, następnie zaś przeciw Ijobowi samemu. Dowodzi on, że Bóg nie bez celu cierpienia i utrapienia zsyła, że nie stoją one w sprzeczności z jego mądrością i sprawiedliwością, że służą raczej do urzeczywistnienia wyższego planu, którego słaby wzrok ludzki zgłębić nie wstanie. Pobieżny już rzut oka na dzieje rodu ludzkiego wystarcza, aby się przekonać, że zsyłane klęski do uzacnienia i uszlachetnienia się go przyczyniają, że są to środki wychowawcze, które nie z samej obrażonej sprawiedliwości, z samego gniewu Bożego, lecz i z miłości Jego płyną. Gdyby zresztą Bóg wedle ścisłej sprawiedliwości chciał sądzić, nie mógłby się świat ostać. Wszystkim tym wywodom przysłuchuje się Ijob w milczeniu, jakkolwiek go mówca wielokrotnie do słowa odpowiedzi wzywa. I tak toczy się dyskusja przyjaciół o stosunku Boga do człowieka, o nagrodzie i karze, o częstem powodzeniu niegodziwych i niedoli sprawiedliwych, aż nareszcie ukazuje się majestat Boży sam, jak zwykle wśród srożącej się burzy. Zwraca On myśl Ijoba na życie przyrody, w której nietylko wszechmoc i mądrość, ale i miłość Jego się objawia, na panujący w niej odwieczny porządek, gdzie w każdym szczególe plan i celowość się ukazuje. Ten, który taką siłę i harmonię w zjawiska natury złożył, jest też i w stanie wymogom sprawiedliwości zadość uczynić i to co ciemnem jest i zagadkowym rozjaśnić. Ijob rozumie te napomnienia i korzy się przed zrzędzeniami Stwórcy. Tak, powiada, ważyłem się sądzić o rzeczach zbyt wysokich dla mnie, których nie pojmuję! Podobają się Bogu skromne i szczere te słowa, gdy przeciwnie zbyt gorliwość przyjaciół, usiłujących Go kosztem prawdy usprawiedliwiać, nieukontentowanie Jego wzbudza. Ijob prosi o przebaczenie dla nich, poczem odzyskuje zdrowie, szczęście rodzinne i utra-

ściśnie, a okaże się cała błahość i nicość jego pobożności, która na samolubnej jedynie rachubie polega. Bóg wydaje tedy Ijoba w moc szatana, zezwalając na to, aby go próbie poddał i doświadczył — czyni to zaś dla tego, aby w osobie tego wybrańca tryumf wiary wykazać, aby stwierdzić, że istnieje pobożność szczerą i czystą, od korzyści doczesnych niezależną. Cios po ciosie spada też niezwłocznie na nieszczęśliwego. W przeciągu kilku godzin niweczy ogień cały dobytek jego, hufce plądrujących Sabejczyków i Chaldejczyków uprowadzają mu stada i sługi, a zgromadzeni do wspólnej uczy synowie i córki giną pod gruzami domu, który się nagle w czasie burzy zapada. Cała ta groza smutku i zniszczenia nie zdolna jednak zachwiać wiary i stałości Ijoba: Bóg to dał, woła on z pokorą, Bóg odebrał, pochwalone niechaj będzie imię Jego!

Zdaniem szatana nie jest to wszakże próba dostateczna. Aby go rzeczywiście doświadczyć należy Ijoba fizycznie dotknąć, ciało i kości jego bólem poszarpać i zgniebić. Bóg zezwala i na to, pod warunkiem jednak, aby samo życie jego naruszonem nie zostało. I tak uderza go szatan straszną i wstrętną chorobą trądu. Ale i to strapienie znosi nieszczęśliwy z cichą uległością i rezygnacją a nie mogą i pokuszenia własnej żony z równowagi duszy go wyprowadzić.

Na wieść o tem nieszczęściu przybywają trzej przyjaciele Ijoba, Elifaz, Bildad i Cofar, aby biednego i znękanego druha odwiedzić i pocieszyć. Zamiast jednak słowem współczucia cierpienia jego złagodzić i ukoić przyczyniają się raczej do powiększenia jego udręczeń moralnych. Przez pierwsze siedm dni i siedm nocy zachowują nieme milczenie, tak, że już w samym tem milczeniu Ijob jakies ciche zarzuty upatruje, co go jątrzy i goryczą napelnia, aż nareszcie wybucha skargą na okrutny los swój. Daje to przyjaciołom sposobność do otwartego wynurzenia poglądów i przekonań swoich. Zdaniem ich zachodzi mianowicie zawsze i niezmiennie pewien ścisły, nierozzerwalny związek między winą a karą. Ponieważ Ijob cierpi, ciężko cierpi, musiał przeto i ciężko zawinąć, bo sprawiedliwość Boża jest pewną i nad wszelką wątpliwość

Prawdopodobnie zatem spożytkował autor rozpowszechnione w ludzie podanie o słynnym z bogobojności i nieszczęść mężu, wybierając go za bohatera swego, pełnego wzniosłych i głębokich myśli poematu.

Imię Ijoba, kraj jego rodzinny i epoka w której żył.

Ijob **איוב** Sept. **יֹבֵב** albo jak go powszechnie dla uwydatnienia dwugłoskowej formy tego imienia nazywają Hiob, znaczy wrogi, wrogo usposobiony, albo też jak to inni tłumaczą przez wroga, niby szatana, albo los ścigany, od słowa **אִיב** wrogować, prześladować, forma jednak **איוב** por. **יָלוּד**, **סֹרֵר** nie jest nigdy czysto bierną. Starożytni utożsamiają to imię z imieniem króla idumejskiego Jobaba **יֹבָב** Gen. 36, 33. albo z podobnem doń Job **יֹב** Gen. 46, 13. z arab. **أبا** nawracać się, które też imię w pełnej formie brzmi **يُؤَب** Num. 26, 24. 1 Krom. 7, 1. Oznaczałoby zatem imię to człowieka, który się wciąż w skrusze i pokorze ku Bogu zwraca. Są to jednak badania i przypuszczenia bezcelowe, nie ulega bowiem wątpliwości, że nie jest to imię sztucznie utworzone i przez autora do treści księgi zastosowane.

Za kraj rodzinny Ijoba podana jest ziemia Uc, nazwa wzmiankowana trzykrotnie w pierwszej księdze Mojżesza 10, 23; 22, 21; 36, 20. i 28. Wedle ostatniej tej wzmianki był Uc wnukiem Seira i protoplastą Chorejczyków, pierwotnych mieszkańców Edomu, por. Gen. 14, 6. Deut. 2, 12. Rozciągała się ta kraina na południowo-wschodniej stronie Judei, między Edomem a pustą Arabią i zaliczała się do posiadłości idumejskich. Tak też wspomina wyraźnie Jeremiasz Treny 4, 21. **אִיֹב בַּת אֶדוֹם הַיּוֹשֵׁב בְּאֶרֶץ עֵיִן**. Z położeniem tem kraju zgadza się wzmianka o Sabejczykach 1, 15. stanowiących plemię beduińskie w północnej Arabii koczujące, następnie uwaga o wicherze gwałtownym, który z przeciwległej strony pustyni nadciągnął, 1, 29., gdzie o pustyni arabskiej mowa być może, dalej imię Buz Gen. 22, 21. oznaczające plemię i krainę w pustej Arabii na pograniczu Ara-

cone dostaki w dwójnasób pomnożone, dostępuje też późnej i błogosławionej starości, przekraczającej zwykły kres życia ludzkiego.

Mit i prawda w tem podaniu.

Już w samej formie w jakiej przytoczone tu podanie przedstawionem zostało, przejawia się charakter jego mityczny. Wiec aniołów, rozmowa Boga z szatanem, wydanie niewinnego człowieka w moc jego, aby siłę wiary wypróbować, dyskusya Ijoba z przyjaciółmi, w wiązanych, rytmicznych strofach, w której wkońcu Bóg sam udział bierze — wszystko to przekonywa, że mamy tu przed sobą mit a nie zdarzenie prawdziwe. Niemniej problematycznym jest szereg klęsk, które z różnych stron jednocześnie na Ijoba spadają, tak że zawsze jeden złowrogi zwiastun drugiego przy nim zastaje, a to niezmiennie w chwili, gdy ostatni zaledwie opowieść swą skończył. Zastanawiają również okrągłe cyfry przy wyszczególnieniu dzieci i dobytku Ijoba. Powtarza się tu mianowicie stale liczba dziesięć — siedmiu synów i trzy córki — czyli dziesięcioro dzieci, siedm tysięcy owiec i trzy tysiące wielbłądów — czyli dziesięć tysięcy sztuk bydła. Następnie oznaczona jest wysokość wynagrodzenia za poniesioną stratę zawsze w stosunku dwukrotnym, zamiast siedm, czternaście, zamiast trzy, sześć tysięcy — co wszystko raczej na wieszczą fantazyę, niż na opowiadanie z rzeczywistego życia wskazuje. Tak to twierdzi już Tal. Baba batra fol. 15 **אִיֹב לֹא הָיָה וְלֹא נִבְרָא אֱלֹהִים מִשָּׁל הָיָה** 15 podanie o Ijobie nie jest prawdą, lecz mitem, czyli utworem poezyi dydaktycznej. To samo powtarza Majmonides More Neb. 3, 22. Nie znaczy to wszakże, aby jak to wielu komentatorów rozumie, sama osoba Ijoba była fikcją, wymienia go bowiem wyraźnie Ezechiel 14, 14. 20. obok Noego i Daniela, a zatem obok osób historycznie znanych, których istnienia nikt w wątpliwość nie podaje. Wogóle nie odpowiada posługiwanie się osobistościami zmyślonemi w celach instrukcyjnych duchowi pisarzy starożytnych, pragnących opowiadaniem swoim przykład postawić i wrażenie wywołać.

katastrofa jeszcze świeżą dla nich była. Wogóle nosi cały koloryt epoki piętno głębokiej starożytności. Stosunki są niezmiernie skromne i proste. Podstawą życia jest uprawa roli i hodowla bydła. Obfitość wina, mleka i oliwy są wyrazem dobrobytu i błogosławieństwa, por. 21, 10. 24; 29, 6. Sądownictwo spoczywa w ręku emirów, 11, 10; 16, 7—11. Ludzie sędziwi i doświadczeni używają powszechnej powagi. Krew niewinnie przelana woła o pomstę i t. d. Z każdego szczegółu wyziera świat prastarych pasterzy, żyjących w sferze pojęć i potrzeb pierwotnych, przez późniejszą kulturę jeszcze nie tkniętych — tak że nie pomylimy się odsuwając epokę Ijoba do czasów patriarchów, co zresztą i wysoki wiek jego, przekraczający zwykłą normę życia ludzkiego stwierdza — żył bowiem jeszcze 140 lat po nieszczęściach, które go spotkały.

Autor księgi.

Jak wiele innych słynnych utworów starożytnych, że wymienimy tu tylko Odyseę i Iliadę Homera ma i księga Ijob pochodzenie nieznanne i w pomroce przeszłości ukryte. Żaden dokument piśmienny, żadne nawet podanie nie przechowało nam imienia twórcy tego równie głęboko pomyślanego, jak artystycznie wykończonego dzieła. Jediną wskazówką, mogącą jakieś światło na osobę autora rzucić jest język i styl księgi a niemniej i wiadomości w niej rozrzucone. Otóż sądząc z bogactwa języka, z obfitego zasobu wyrazów zkądinąd nieznanych, z zdań krótkich, dosadnych, oderwanych, rytmicznie i harmonijnie zaokrąglonych, słowem ze stylu, w którym od początku do końca właściwy starożytnej poezji hebrajskiej paralelizm zachowany, jest to przedewszystkiem dzieło oryginalne, nie jak to niektórzy mniemają z arabskiego lub syryjskiego tłumaczone. Napisał je wieszcz hebrajski, który wyobrażenia czysto hebrajskie o Bogu i stworzeniu zachował, por. Ij. 10, 9. Gen. 2, 19. Ij. 27, 3. Gen. 3, 7. Ij. 22, 15. Gen. 7, 22. a któremu też i inne pojęcia izraelskie nie są obce, np. że trąd za oznakę gniewu Bożego uchodzi, ale że kłeski

mei położoną, niemniej nazwa Theman 2, 11. Gen. 36, 11. określająca miasto, prowincję i szczerp po południowej stronie Idumei, i nareszcie okolica Szuach 2, 11. w klinowych napisach Sûchu wedle Gen. 25, 2. na prawym brzegu Eufratu położoną. Dodatek też do tłumaczenia aleksandryjskiego P. Ś. do Ij. 42, 1. oznacza rodzinne miejsce Ijoba w Idumei — „żył on w krainie Ausitis na granicy Idumei, i Arabii“. Por. jednak zdanie Wetzsteina w uwagach do 1, 1.

Mniej jeszcze niż kraj rodzinny Ijoba określić się daje epoka w której żył. Z szczegółów tylko podania, z rozmaitych okoliczności w niem przytoczonych możemy pewne wnioski wysnuć i jakąś podstawę do sądu w tej mierze sobie wytworzyć. Otóż cała sytuacja wskazuje, że Ijob żył w epoce bardzo odległej, gdy jeszcze oddzielny stan kapłański nie istniał, odrębne instytucje obrzędowe nie były znane, a o pobożności ludzkiej stanowiła tylko czysta, niezabarwiona żadnym formalizmem etyka. Wedle rabinów, Jalkut szym. Ij. 9. był on mężem Dyny córki Jakóba דינה אשתו של איוב דינה. W samej rzeczy przypomina Bóg Ijoba Boga patriarchów, któremu jak Abraham, Izaak i Jakób 'sam jeszcze ofiary składa 1, 5. któremu jako najwyższej i wszechmocnej potędze cześć oddaje, ale któremu nie jako izraelita, lecz jako człowiek się korzy. Oprócz w prologu i epilogu nie znajdujemy w całej księdze wyrazu „Wiekuiści“, natomiast posługuje się zarówno Ijob jak i towarzysze jego stale starożytnymi semickimi wyrazami אל אלוהי „wszechmocny“ dla oznaczenia Boga. Wyraz יה Ij. 12, 9. umieszczony, powstał, jak to stare rękopisy stwierdzają niewątpliwie skutkiem pomyłki przepisowaczy zam. ארי por. 28, 28. W całej księdze też nie znajdujemy najlżejszej wzmianki o ludzie izraelskim, o zakonie czyli prawodawstwie Mojżeszowem, o historii lub kulcie izraelskim — naprózno byśmy też szukali w niej jakiegobądź terminu przypominającego ustawę lub obrzęd religijny specjalnie izraelski, nawet powszechnie znane i pospolite przydomki Boże „miłosierny, litościwy, pobłażliwy, Bóg zastępów“ i t. d. są w niej pominięte. Zarówno Ijob 9, 5. jak i przyjaciele jego np. Eli-faz 5, 9. wspominają często o potopie, co świadczy, że owu

jako siedziba wielkich myślicieli, których wiedza była przysłowiową u starożytnych por. np. Obadja 1, 8. Delitzsch, Rosenmüller. Hävernick, Vaihinger, Keil i inni, opierając się na pokrewieństwie idei, zachodzącym między księgą Ijob a pismami z czasów Dawida i Salomona, odnoszą powstanie tej księgi do wzmiankowanej epoki, w której duch izraelski się pogłębił i do poważnych refleksyjnych badań się zwrócił, do epoki rozkwitu tak nazwanej chochmy, w której Psalmi i Przypowieści początek swój wzięły. Jeżeli porównamy wysokie stanowisko, jakie mądrość w pierwszych zwłaszcza dziełach rozdziałach Przypowieści zajmuje z rozdziałem 28. Ijoba albo sytuację niewinnego tego męczennika z sytuacją opisaną w psalmie 88. i 89. to znajdziemy dużo łączących je pokrewnych poglądów i wyobrażeń, które w jednakowych nawet zdaniach się wyrażają, por. Ps. 88, 5. z Ij. 14, 10. Ps. 88, 9. z Ij. 30, 10. Ps. 89, 8. z Ij. 31, 34. Ps. 89, 38. z Ij. 16, 19. Ps. 89, 48. z Ij. 7, 7. Ps. 89, 49. z Ij. 14, 14. Uderzające są też pojedyncze określenia jednakowych pojęć pisarzom tym wspólne np. קדישים רפאים. Nasuwa to myśl, że księga Ijob w wymienionej właśnie epoce napisana została i że twórcą jej jest może autor psalmu 88. współczesny Salomonowi Heman Ezrachita z rodu Machola 1 Król. 4, 31; 5, 11. 1 Kron. 2, 6. W przekonaniu tem utwierdzają szczególnie liczne wiersze wzmiankowanym księgom wspólne, np. מוסר די בני אל תמאס Przyp. 3, 11. i לפני נבעות חוללת Ij. 5, 17. מוסר שדי אל תמאס Przyp. 8, 25. ולפני נבעות חוללת Ij. 15, 7. יקרה היא מפנינים Przyp. 3, 16. ומשך חכמה מפנינים Ij. 28, 18. כחקו חנו על פני חרום Przyp. 8, 27. i חק חנו על פני מים Ij. 26, 10. מה אנוש כי תוכרנו Ps. 8, 5. i מה אנוש כי תגדלו Ij. 7, 17. ויתעם בתו לא דרך Ps. 107, 40. ויתעם בתו לא דרך Ij. 12, 24. במרם אלך ואיני Ps. 39, 14. i במרם אלך Ij. 10, 21. itd. Zdaniem Delitzscha widnieje tu potężny wpływ, jaki księga Ijob, tak doniosła dla każdego myślicy człowieka materię w prawdziwie wspaniałej, majestatycznej i klasycznej formie traktująca, na późniejsze piśmiennictwo biblijne wywarła a którą następnie i prorocy w mowach swoich naśladowali, zapożyczając nietylko pojedyncze wyrażenia ale i całe często zdania, por. np. עושה כימה וכסיל

i cierpienia mogą być tylko próbą cnoty, wypływem miłości Bożej, por. Deut. 8, 16. Zdaniem niektórych żył on jak sam Ijob w Idumei. Rzeczywiście tchną, wszystkie opisy jego obrazami malującymi przyrodę Arabii i życie jej mieszkańców, w niedostatku i nędzy się tułających. Przed okiem naszym przesuwać się karawany kupców 6, 9. hordy beduinów, przeciągających z miejsca na miejsce, bandy opryszków, których zorza poranna do jaskiń swych zapędza 30, 1. Widzimy rzeki i strumyki, które pod żarem słońca zasychają i w piasku się gubią, 6, 5; 14, 11. Słyszymy poryk zwierząt pustynnych, lwów i osłów leśnych, 4, 10; 11, 12; 24, 5. który od skał się odbija, występuje żubr, struś, dumny koń arabski, który naoślęp w wrzawę walki się rzuca — słowem otacza nas wszędzie i we wszystkich szczegółach charakterystyczna atmosfera arabska, dzika, półsenna, skwarem dysząca. Z drugiej strony zna autor i Egipt dokładnie. Opisuje hipopotama 40, 15., krokodyla 41, 5. wspomina o trzinie papyrusowej i balsamie 7, 11; 8, 11—13; 9, 26. o grobach królewskich, które wówczas Egipt tylko posiadał, 3, 14., o łodziach papyrusowych, 9, 25., o trądzie egipskim, elephantiasis, 2, 7., o Nilu, który jak Egipcjanie morzem nazywa 7, 12; 14, 11; 26, 12., o piśmiennej procedurze sądowej w Egipcie zaprowadzonej, 14, 17; 18, 26; 31, 36., o górnictwie egipskim 28, 1. i t. d. Niemniej jednak znał autor i Jordan i atmosferyczne zjawiska Palestyny, np. śnieg 9, 30; 24, 19; 38, 22., szron i lód 38, 29; deszcz wczesny i późny, 5, 10; 24, 8; 29, 23; 38, 25., grzmoty i błyskawice 38, 25—35. Wszystko to stwierdza, że autor kraje te osobiście zwiedził i jak np. Mojżesz naocznie widział i poznał. Talmud Baba batra 15. przypisuje też autorstwo tej księgi samemu Mojżeszowi בלעם משה כהן ספרו משה כהן tak samo twierdzą niektórzy ze starszych i nowszych komentatorów, jak Aben Ezra, Menase b. Izrael, Michaelis i t. d. Naturalnie jest to tylko przypuszczenie bez żadnej poważniejszej podstawy, czas i widownia wydarzeń nie określają bowiem zawsze czasu i miejsca, w którym opisane zostały. Eichhorn widzi autora w jednym z mędrców izraelskich osiadłych w Idumei, wysoką kulturą się odznaczającej, słynnej

z ożywiających go usposobień i przekonań wypowiedzi. Przedewszystkiem zaznacza on, że nie znał różnicy między człowiekiem a człowiekiem, między panem a sługą. „Azali ten sam, który w żywocie mnie stworzył, nie stworzył i jego, azali nie ukształtował nas Jeden w matczynym łonie?” w. 15. Sługa, służebnica, nie były to dlań rzeczy, lecz ludzie, których osoby uszanował, których prawem nie pomiatał, w. 13. Odnosił się do nich oględnie, łaskawie, hojnie, nie skąpiąc im niczego, w. 31. Dla obcych stał dom jego zawsze otworem: „nie przemocowałem obcy na dworze, drzwi moje trzymałem otwarte dla przechodnia“, w. 32. Od pierwszej młodości przygarniał do siebie sieroty, opiekując się ich losem, niby ojciec troskliwy: „jeśli kosztował kromki swej sam, a nie jadł i sierota z niej“. Względem wdów postępował, jak syn rodzony, nie pozwalając im na pomoc swą wyczekiwać, w. 16. Z łaknącymi dzielił się chlebem, z nagimi odzieżą swoją, w. 19. Do wrogów swoich nie żywił nienawiści, nie cieszył się z upadku nieprzyjaciela, nie triumfował gdy go klęska nawiedziła, nie przeklinał ich i nie pożałował nigdy ich nieszczęścia 29, 30. Pod tym względem stoi on na nieco niższym szczeblu, niż autor Przypowieści 25, 21., który każe nieprzyjaciół potajemnie, bez wiedzy ich żywić, aby okazaną wspaniałomyślnością miłości własnej ich nie podrażnić. „Jeśli wróg twój głodny, uczęszczaj mu chleba, jeśli spragniony daj mu się napić wody“, האכילתו, השקרו forma hif. „przez innych“, tak aby o tem nie wiedział — inaczej, gdybyś to jawnie uczynił, zgarniałbyś zarzewia na głowę jego. — Nie bacz na uznanie i wdzięczność jego, a wtedy Bóg sam cię wynagrodzi. Na mieniu Ijoba nie spoczywa niczyja krzywda, na zagonach jego niczyja skarga i łza, w. 38. Nie był obłudnym, cheiwym, pożądlivym i namiętnym, w. 5, 7, 9., nie grzeszył nawet spojrzeniem, w. 1., w czystości serca swego żył, otulając się sprawiedliwością niby szatą. Piękne są również zasady, głoszone przez przyjaciół, np. słowo Elifaza, że skarby świata niczem są w porównaniu z spokojem, spływającym od Boga, 22, 21. Wszystko to zapewnia księdze Ijob jedno z pierwszych miejsc w rządzie pism świętych por. Fr. Herrmann.

Am. 5, 8. עשה עש כסיל וכימה Ij. 9, 9. ונשתו מים מהים ונהר יחרב נואלו Jez. 19, 5. אולו מים מני ים ונהר יחרב ויבש Jez. 19, 13. מסייר לב ראשי עם הארץ ויתעם שרי צען התעו את מצרים Jez. 12, 24. בהתו לא דרך על לא חמם עשה Ij. 4, 3. 4. וירים רמות תחוק.. וברכים כשלות אמצו Ij. 16, 17. על לא חמם בכפי Jez. 53, 9. שמעת גמלים הכסך Jez. 60, 6. Dużo wspólnego z Ijobem ma modlitwa Chiskjasza, Jez. rozdz. 36. Tak samo przypomina Jer. 20, 14. יאכר יום אולר בו Ijoba 3, 3. אשר ילדתי בו. Niejedną reminiscencyę z księgi tej zawierają też Treny Jeremiasza, zwłaszcza rozdział 3. Ale to, co zdaniem jednych dowodzi pierwszeństwa księgi w czasie i stanowi niby echo jej w piśmiennictwie biblijnem, wskazuje wedle innych na pochodzenie jej późniejsze. Słowem wnioski są liczne i różnorodne i sięgają od czasów przedmojżeszowych do epoki najpóźniejszych proroków. Wedle niektórych ukryty jest autor w osobie Elihy Buzejezyka, jednego z mówców, który niewiadomo w jaki sposób w pośród towarzyszy Ijoba się zjawił. Najwięcej prawdopodobieństwa przedstawia jednak przypuszczenie Delitzscha, zwłaszcza że i przyjęty porządek w kolejnem umieszczaniu po sobie ksiąg Pisma świętego za niem przemawia jakkolwiek absolutnej pewności w tym punkcie niema i być nie może.

Treść etyczna księgi.

„Chwała i duma Stwórcy, mąż w cnocie swojej niezłomny, który dane słowo Jego stwierdził i usprawiedliwił, siedzi na popielisku. Jak w nieszczęściu swem wytrwa, na to spogląda Bóg, a wraz z Nim cały zastęp Niebieski. — Zwycięza, a zwycięstwo jego jest tryumfem, który wielkością swoją ponad gwiazdy sięga“. W pięknych tych słowach maluje nam Henryk Jakobi ogólną treść etyczną księgi Ijob. Odnosi się to jednak więcej do wiary niż do cnoty bohatera, więcej do pokory i rezygnacyi z jaką zrzędzenia Opatrzności przyjmuje, niż do zasad i uczuć jego humanitarnych. Otóż zasady i uczucia te odsłania nam najlepiej rozdział 31., w którym się Ijob

kierująca się miłością. Oprócz wstępu i zakończenia w klasycznej prozie pisanych, występuje w całej księdze forma poetyczna przeważnie w miarowych strofach utrzymana. Każdy wiersz składa się z dwóch zdań spójrzonych, z których znów każde na dwie, symetryczne części przestankiem przedzielone, się rozpada, np. „Bodajby zaginął dzień, któremu się urodził; i noc w której mówiono: poczęty chłopiec“, 3, 2. albo „Polega na domu swoim, ale nie ostoi się; wspiera się na nim, ale nie zdzierży się“, 8, 15. Kształt rytmu czyli harmonijnego stosunku między pojedynczemi częściami każdego wiersza jest przeważnie czterogłoskowy, tetrastychem nazwany, w pewnym iloczynie i z pewną akcentuacją utrzymany, które jednak dokładnie jeszcze zbadane i określone nie zostały. W porównania i retoryczne zwroty i obrazy jest księga Ijob wyjątkowo bogata. Ziemię np. nazywa ona lo-nem dla wszystkich śmiertelnych wspólnem, do którego w końcu każdy wróci, 1, 21. Ciało jest strzechą glinianą albo namiotem, którego lina się zrywa, 4, 19, 21., życie upływa szybko, jak czołnek tkacki, 7, 8., albo jak cień przelotny, 8, 9. Człowiek martwy podobny do wyschniętego łożyska rzeki: znikły na zawsze fale myśli, uczuć i namiętności, które go za życia poruszały, 14, 10, 11. Szczęście niegodziwych podobne do tkanki pajęczej 8, 14., albo do bujnego sitowia, które bez wilgoci rychło więdnie, 8, 11. Czcze hasła są to przypowieści kreślone w popiele, 13, 12. Człowiek zrozpaczony, który ocalić się usiłuje, podobny do zwierzęcia, które klami, albo do wojownika, który po utracie oręża pięściami się broni, 13, 14. Nieszczęśliwy, ostatniej nadziei pozbawiony, podobny do zwiędłego liścia, albo do żdzbla uschnięgo, którem wiatr miota, 13, 25. Słowa blahe a szumne podobne do gwałtownego wichru, który bez pożytku przemija, 15, 2. Zbliżające się kłęski podobne są do hufców nieprzyjacielskich, które do uderzenia się szykują, 19, 12., do rzeki, która wylewa, albo do zrywającego się orkanu, 27, 21. Zaspokojenie złej chuci jest pokarmem chwilowo słodkim, który podniebienie łechce, ale który rychło w jaszczurezy jad się zamienia, 20, 12—14. Wiedza nasza o wszechmocy Bo-

Wewnętrzna budowa księgi i jej forma poetyczna.

Budowa czyli wewnętrzna dyspozycja księgi jest ze wszech miar mistrzowska. Składa się ona z trzech głównych części, mianowicie z wstępu czyli prologu, z mów Ijoba i przyjaciół, i z zakończenia czyli epilogu. Każda z trzech głównych części rozpada się znowu na trzy działy podrzędne. I tak opisuje prolog czyli część pierwsza najprzód szczęście Ijoba, następnie zubożenie jego, i nareszcie chorobę i niedolę w którą popada. W części drugiej rozróżniamy również trzy poddziały: najprzód skargę Ijoba w rozdziale 3. rozprawy dyskutujących w trzech oddzielnych grupach po trzy mowy, zawierające twierdzenia i repliki, rozdz. 4—27 i nareszcie zakończenie rozpraw, rozdz. 28. Część trzecia obejmuje najprzód drugą skargę Ijoba, rozdz. 29—31., następnie nową naukę Elihy, rozdz. 32—37. i nareszcie stwierdzenie jej przez Boga, rozdz. 38—42. Z osób biorących udział w rozprawach występują Elifaz, Bildad i Cofar jako obrońcy pojęć starych, Ijob Elihu i Bóg jako obrońcy idei nowych — tak że w całym wewnętrznym układzie księgi liczba trzy stale się powtarza. Co do określenia poetycznej formy w jakiej najstarsza ta teodycea napisana została, różnią się zdania komentatorów. Jedni nazywają ją poematem epicznym, inni dramatem, a jeszcze inni poematem dydaktycznym. Zdaniem Delitzscha właściwszą jest nazwa dramatu, czyli rozwijającej się od początku do końca akcji, z tą tylko różnicą, że zamiast działających osób, występują przeważnie działające przekonania i charaktery upostaciowane przez szatana, Ijoba, żony jego i trzech przyjaciół. Interes i współdziałanie czytelnika powiadomionego od początku o ukrytej sprężynie dramatu, wzrasta też wciąż i przechyla się na stronę bohatera, walczącego z nieznaną sobie tajemniczą mocą i w prawdziwie tragicznej sytuacji uwikłanego. Ostatecznego rozwiązania postawionego problemu nie wypowiedziaden z mówców, każdy jednak przyczynia się stopniowo do rozjaśnienia głównej tezy i sprowadzenia zadawalającego rezultatu, który pokazuje, że dola ludzką nie rządzi ślepa połęga, lecz mądrość wszechmocna,

wem cierpieniem, które go dręczy, z zakorzenionym przesądem i uprzedniem przyjaciół, i z własną nareszcie wiarą, która go zawiodła, staczać musi, kładzie nań piętno ustawicznego wzburzenia i rozgoryczenia, por. 3, 1; 7, 4; 10, 1. i t. d. A jednak nie może z tą wiarą swoją w sprawiedliwego Boga, która z całą duchową istotą jego się zrosła, która treść i rdzeń jego przekonań stanowi, się rozstać. Powoli uciśzają się namiętne jego wybuchy, w których o Stwórcy jako o wrogiej sobie potędze wspomina, 7, 12. 14; 9, 27; 10, 4; 13, 25; 14, 1; 16, 11. i t. d. nazywając Go w trzeciej osobie „On“, por. 3, 20; 16, 7. i t. d. Spokój i równowaga duszy jego wraca, por. np. rozdz. 21. i staje się znowu tem czem przedtem był, łagodnym, miękkim, pokornym, szczerze wierzącym, który w gorącej modlitwie do Boga się zwraca, błagając o miłosierdzie 7, 7; 13, 21. o pomoc 13, 24; 19, 7., o śmierć rychłą, 6, 8; 7, 15. i t. d. Ufa dalej, że Bóg niewinność jego uznać musi, por. 7, 8, 20; 14, 13., że On sam w jego sumieniu wejrzy, 13, 10. i Sam za nim świadczycy będzie, 16, 19. Prześwieca też w umyśle jego wiara w możność zaziemskiego życia, w którym się wszystko wyrówna i co w doczesności ciemne rozjaśni. Tak wyraża życzenie „o gdybyś mnie też w otchłani, tj. w grobie, w państwie podziemnem, schował i ukrył, póki się gniew Twój nie uśmierzy, gdybyś oznaczył mi kres, i następnie znowu wspominał o mnie, por. 14, 13. Kilkakrotnie też powtarza niewzruszoną nadzieję, że go po śmierci Bóg sam obroni, i niewinność jego wykaże: „Już i teraz żyje świadek mój w niebiosach, a orędownik mój w wysokościach“, 16, 19. Co do mnie, wiem, że wybawca mój żyje, i że jako ostatni ponad prochem się wzniesie. Że gdy to ciało moje roztoczone będzie, jednak i wolen ciała Boga ujrzę“, por. 19, 25. Tak trwa wciąż niezachwianie w przekonaniach i nadziejach swoich, które go niegdyś tak szczęśliwym czyniły, a których mimo ścigających go niewinnie utrapień, przeciw Bogu i sprawiedliwości Jego świadczących, wyrzec się nie chce i nie może. O żonie Ijoba mamy tylko dwie krótkie wzmianki, 2, 9; 19, 17., ale dostateczne, aby ogólny rys jej charakteru poznać. Jest to kobieta

żej podobna do cichego szeptu w porównaniu z odgłosem gromu, 26, 14. Chmury i mgły są to pieluchy morza, 38, 9. Powierzchnia ziemi podobna do rozpostartego kobierca: w ciemności wygląda jak masa rozlana, na której nic się nie rysuje, w świetle zorzy porannej występują czytelne szczegóły jak na odbiciu pieczęci.

Podobnych porównań i obrazów jest mnóstwo. Piękne też są opisy np. podziemia, 3, 14, 19. jako miejsca pobytu umarłych: „Tam przestali niegodziwi fukać, tam znajdują pokój wyczerpani z sił“. — Opis cierpienia: „Na cóż darzy On nędzarzy światłem, a życiem rozgoryczonych w duchu“, 3, 20. i t. d. Opis widma nocnego 4, 12. „A mnie doszło potajemne słowo, ucho moje zachwyciło zeń szept cichy. W chwili marzeń po widziadłach nocnych, gdy sen głęboki ludzi opada, lęk ogarnął mnie i drzenie a wszystkie członki moje zadygotały. Tchnienie wionęło przedemną a najeżyły się włosy na ciele mojem. Stańto tedy — wejrzenia jego rozpoznać nie mogłem — widmo przed oczyma mojemu“. Nieporównane szczególnie są opisy potęgi Bożej w przyrodzie w słynnych rozdziałach 39—41. tworzących koronę poematu a których siły, dosadności i barwności chyba żaden wieszcz starożytny nie prześcignął. Rozumie się, że tłómaczenie zwłaszcza dosłowne prawdziwej piękności oryginału odtworzyć nie zdolne, a jest zaledwie słabem, najczęściej nieudolnem jego odbiciem.

Charakterystyka Ijoba i jego przyjaciół.

Z wielką starannością uwydatnia wieszcz indywidualne cechy różnych, występujących w księdze osobistości, a rozciąga się staranność ta zarówno na odmienny sposób myślenia jak i na odmienny rodzaj wysławiania się ich, tak że posługuje się każdy z współdziałających nietylko odrębną a właściwą sobie formą mowy, ale i odrębnym zasobem ulubionych sobie wyrażań. Sam bohater wyróżnia się typowo od towarzyszy, już wskutek szczególnego położenia w jakim się znajduje. Ciężka walka jaką z wrogim sobie losem, z dotkli-

głosi on nową swoją naukę w słowach rozwlekłych, bombastycznych, z samowiedzą, zapalem i emfazą właściwą młodości. Protestując żywo przeciw przestarzałym i zmurszałym pojęciom, wykazując fałsz w mowach przeciwników swoich, czyni to jednak z możliwą oględnością, starając się ich osobiście nie dotykać. Por. Fr. Herrman d. Buch Hiob. Eichhorn de Wette, Ewald i inni uważają zresztą mowy Elihy za dodatek przez późniejszego autora wsunięty a to najprzód dla tego, że Ijob na nie nie odpowiada, następnie, że ani w prologu ani w epilogu wzmianki o nim nie ma, i nareszcie dlatego, że treść ich antycypuje tylko identyczną prawie treść ostatnich mów Bożych. Wszystko to jednak leży może w mistrzowsko ułożonym planie autora, który interes czytającego w ten sposób żywiej pobudził i dzieło swoje rozszerzył i zaokrąglił.

Stanowisko księgi w kanonie pism świętych.

Stanowisko swoje w rządzie hagiografów, między Przyśłowiami a Pieśnią Salomona zawdzięcza księga Ijob stylowi i treści swojej jako poezyi dydaktycznej, nie mającej nic wspólnego ani z historyografią ani z poezją proroczą. Miejsce jednak jakie w obecnych wydaniach po Psalmach i Przypowieściach jako trzecia z kolei księga w dziale Ketubim zajmuje nie jest starem. Kanon aleksandryjski umieszcza ją po księgach historycznych Królów, Kroniki, Ezry, Nehemiasza, Estery, na czele utworów poetycznych przed Psalmami ספרי אמית Talmud Baba Bathra 14, 6. zaś bezpośrednio po Psalmach. Takie same miejsce wyznacza jej Masora ספרי תמים Żadne wydanie jednak nie zachowało tego porządku prawdopodobnie wskutek starej zasady: „nie poczyna się opowieścią przedstawiającą treść posepną“.

Literatura egzegetyczna.

Literatura egzegetyczna księgi jest niezmiernie bogata, tak że prawie nie sposób wymienić wszystkich, którzy od naj-

popolita, bez zasad, bez przywiązania do męża, którego nie ocenia i nie pojmuje, a zamiast z nim współczuć i w nieszczęściu go pocieszać, tylko z wstrętem się od niego odwraca i z bezpożytecznej pobożności jego drwi, każąc mu bluźnić i skończyć, ponieważ wedle ówczesnych wierzeń bluźnierstwo bezpośrednią śmierć za sobą pociąga. Elifaz, widoocznie najstarszy z przyjaciół, por. 15, 10. najmędrzy też i najłagodniejszy, który w kolei rozpraw zawsze pierwsze ma słowo wierzy jak zresztą i dwaj jego przyjaciele w powszechnie przyjęty dogmat, że cierpienie jest nieodłącznym i nieuniknionym skutkiem winy. Uzasadniając to swoje twierdzenie, powołuje się na wyższe objawienia, które go doszły, i na fakty, które sam widział. Przyczem okazuje się jednak wyrozumiałym i pobłażliwym dla Ijoba i widocznie żałuje, że musi nieszczęśliwego przyjaciela swego oskarżyć i potępić. Bildad broni tej samej tezy, ale nie może się na własnych doświadczeniach ani na własnych przekonaniach opierać, powołuje się jednak na przekazane nauki i doświadczenia ojców. Dowodzenia jego są płytkie, jakkolwiek poetycznego nastroju nie pozbawione, przyczem wypowiada oskarżenia swoje najprzód ostrożnie, warunkowo, por. 8, 4—6. następnie posługuje się dwuznacznikami, 8, 11—19, 22. aż nareszcie występuje jako oskarżyciel jawny i stanowczy. Cofar nie zgłębia sam kwestyi i ogranicza się na powtarzaniu tego, co od innych słyszał. Mowy jego odznaczają się napuszonnością i przesadą, obliczoną na efekt. Oskarżenia jego przeciw Ijobowi wymierzone, są namiętne, nie waha się też nazwać usprawiedliwianie się Ijoba pustym bredzeniem, 11, 6. a cierpienia jego zbyt łagodną karą w porównaniu z jego rzeczywistą winą. Elihu nareszcie najmłodszy w gronie przyjaciół, jest wyznawcą i krzewicielem nowej, zrywającej z powszechnie przyjętą i ustaloną teorią doktryny, wedle której zsyłane na ludzi nieszczęścia nie są tylko oznaką i wynikiem gniewu Bożego, ekspijacją za popełnione grzechy, lecz raczej środkiem wychowawczym, mającym na celu dobro i pomyślność tych, których nawiedza, uchronienie ich mianowicie od grożącej im w powodzeniu pychy i zarozumiałości, która do wszelkiego zepsucia prowadzi. Jako człowiek młody,

בצה 6, 5; 30, 7. סלד 6, 10. zam. צרב 6, 17. נוש 7, 5. נהג 8, 11; 40, 21. יקוט 8, 14. רטב 8, 17; 24, 8. יחזה 8, 17. עש 9, 9. = עיש 38, 32. אבה 9, 26. טוש ibid. סרר 10, 22. עשתות 12, 5. רום 15, 12. אחזה 13, 17. סר 13, 27; 33, 11. מויה 12, 21. פמה 15, 27. מנלה 15, 29. ניר 16, 5. קמט 16, 8; 22, 16. עויל 16, 11; 19, 18; 21, 11. מררה 16, 13. גלד 16, 15. זעך 17, 1. תפת 17, 6. יצורים 17, 7. מורשים 17, 11. קנין 18, 2. עמיין 21, 24. עבר 21, 10. כיר 21, 20. שוביב 18, 5. הכר 19, 3. יצור 21, 10. עמיין 21, 24. יצחירו 24, 6. ילקשו 24, 25. בצר 22, 24, 25. רוק 26, 11. נר 24, 11. מתק 24, 20. בלימה 26, 7. פרשו 26, 9. הלך 29, 4. שחץ 28, 8. ערה ib. זכוכית 28, 17. גביש 28, 18. ערוץ 30, 6. נו 30, 5. בר 30, 4. ערק 30, 3, 17. מלוח 30, 4. פש 33, 25. רטפש 33, 25. חת 33, 9. זחל 32, 6. ענמה 30, 13. נתם 30, 22. פרח 30, 22. חת 33, 9. זחל 33, 20. פדה 33, 24. רטפש 33, 25. פש 35, 15. כתר 36, 2. עקב zam. עכב 37, 4. תגוי 37, 6. מורים 37, 9. מפלש 37, 11. ראי 37, 18. ממד 38, 5. גדה 38, 16. אנל 38, 28. מורות 38, 32. משמר 38, 33. שכוי 38, 36. ערוך 39, 5. רעמו 39, 18. רעמה 39, 19. אבר 39, 26. יעלעו 39, 13. תמריא 39, 13. רננים 39, 13. בהמות 40, 15. שרירים 40, 16. פחדים 40, 17. הדרך 40, 12. צאלים 40, 21, 22. סקר 40, 30. צלצל 40, 31. עמישה 40, 18. משייל 41, 10. כירוד 41, 11. קחינים 41, 12. רויץ 41, 14. בפיץ שרדי 41, 18. תוחח 41, 21.

dawniejszych czasów nad wyjaśnieniem jej pracowali. Nową epokę w wykładzie rozpoczyna komentarz Holenderczyka Alberta Schultensa r. 1737, który jako gruntowny znawca języków wschodnich a zwłaszcza języka arabskiego, egzegetykę tej książki na nowe tory wyprowadził. W ślady jego poszli arabiści Reiske: Conjecturae in Jobum 1779. i Schnurrer: Animad. ad quaedam loca Jobi, 1781. Zasłużyli się następnie na tej dziedzinie między innymi: Stuhlmann 1804. Eichhorn 1824. Umbreit 1824. Köster 1831. Herder 1835. Ewald 1836. Hirzel 1839. Vaihinger 1842. Heiligstedt 1847. Haupt 1847. Gerlach 1849. Hosse 1849. Hahn 1850. Schlottmann 1851. Spies 1852. Olshausen 1852. Carey 1858. Hayd 1859. Renan 1859. Davidson 1862. Bickel 1863. Seinecke 1863. Delitzsch 1864. Böttcher 1865. Kamphausen 1865. Stern 1866. Leroux 1867. Schwarz 1868. Dillmann 1869. Gräber 1869. Baudissin 1870. Hengstenberg 1870. Merz 1871. Zöckler 1872. Cook 1873. Hitzig 1874. Godet 1875. Holtzmann 1875. Zschokke 1875. Budde 1876. Giesebrecht 1879. Studer 1881. Reuss 1888. Hoffmann 1891. Bickel 1894. Bähgen 1894. Duhm 1897. Herrmann 1898. Z nowszych żydowskich komentatorów zasługują na uwagę Blumenfeld 1826. Simcha z Hrubieszowa 1833. Arnheim 1836. Löwenthal 1846. Malbim 1867. Schwarz Izr. 1868. i równie treściwie jak sumiennie i pięknie opracowany komentarz Samuela Schenhaka, p. t. Mikro Meforosz 1896 r. Oprócz dziełami starych komentatorów żydowskich Raszi, Abenezry, Nachmanidesa itd. posługiwałem się w pracy niniejszej przeważnie komentarzami Delitzscha, Dillmana, Duhma i Herrmana, których uwagi w właściwych miejscach przytaczam.

Spis wyrazów wyłącznie w księdze Ijob się znajdujących,
albo w odmiennem znaczeniu użytych,
podług układu Szenhaka.

2, 8. התגרד 2, 8. נהרה 3, 4. כמריר 3, 5. נחע zam. נתץ 4, 10. שמיץ 4, 12; 26, 14. שעמים 4, 13; 20, 2. תהלה 4, 18. צנים zam. צנינים 5, 5. צמים 5, 5; 18, 9. כפן 5, 22; 30, 3. כלח 5, 26; 30, 2.

איוב

I J O B.

IJOB.

ROZDZIAŁ I.

1. Żyłniedys mąż w ziemi Uc, imieniem Ijob; a był to mąż nieskazitelny i prawy, bogobojny a stroniący od złego.
2. I urodziło mu się siedmiu synów i trzy córki.
3. Składał się zaś dobytek jego z trzech tysięcy owiec, trzech tysięcy wielbłądów, pięciuset jarzm wołów, pięciuset oślic i bardzo licznej czeladzi; tak przewyższał ten mąż wszystkich mieszkańców Wschodu.
4. I bywało, że urządzali synowie jego uczyty w domu każdego z kolei; wtedy posyłali i zapraszali za każdym razem i trzy siostry swoje, aby jadły i piły wraz z nimi.

nowie, jako naturalni obrońcy domu i dziedzice imienia ojcowskiego, por. 29, 5. Ps. 127, 4.

3. Mienie na owe czasy książęca. Oprócz znacznej liczby wołów do uprawy wielkich przestrzeni potrzebnych, por. 1, 14; 31, 38. posiadał on i zwierzęta juczne dla zwózki zboża, mąki itd. niemiłej i wielbłądy dla transportu ciężarów większych, zwłaszcza przez pustynię do odleglejszych okolic. Z liczby oślic dla mleka i hodowli nierównie droższych niż osły, łatwo wnioskować o mnóstwie tych ostatnich. Stada te po wielkich obszarach się pasące, obsługiwała odpowiednia czeladź עבד coll. od עבד robotnik por. Gen. 26, 14. O podanych tu liczbach okrągłych, por. uwagi wstępne. Synowie Wschodu, nazwa arabsko-aramejskich plemion po wschodniej stronie Palestyny osiadłych, por. Sąd. 6, 3. Jer. 49, 28.

4. Zgoda panująca w rodzinie i przykład skrupulatnej pobożności Ijoba. U synów jego, z których każdy na wzór królewiczów, por. 2 Sam. 13, 7; 14, 30. w oddzielnym własnym gmachu mieszkał, odbywały się kolejną starszeństwa, por. w. 13. przez siedm dni tygodnia wspólne uczyty rodzinne. Zdaniem Ewald'a i Dillmana mowa tu o kolejnym obchodzie dnia urodzin każdego z synów albo o święceniu siedmiodniowej uroczystości z początkiem wiosny czy też jesieni. Jest to jednak wątpliwem, ponieważ obrzęd kulturalny szeregu biesiad nie rozpoczyna lecz zakończy, a nadto obchód jakiegobądź święta rodzinę raczej w domu ojca niż synów by zgromadził — ועשו וילכו oznacza czynność często się powtarzającą.

א י ב.

א

אִישׁ הָיָה בְּאֶרֶץ-עֻזַּי אִיּוֹב שְׁמוֹ וְהָיָה הָאִישׁ הַהוּא תָם 1
וְיֵשֶׁר וְיָרָא אֱלֹהִים וְסָר מֵרָע: וַיִּגְדְּלוּ לּוֹ שִׁבְעָה בָנִים 2
וּשְׁלֹשׁ בָּנוֹת: וַיְהִי מִקְנֵהוּ שִׁבְעַת אֲלֵפֵי-צֹאן וּשְׁלֹשַׁת 3
אֲלֵפֵי גְמָלִים וְחָמֵשׁ מֵאוֹת אֶמֶר-בָּקָר וְחָמֵשׁ מֵאוֹת
אֲתוֹנוֹת וְעֶבְדָּהּ רַבָּה מְאֹד וַיְהִי הָאִישׁ הַהוּא גָדוֹל מִכָּל- 4
בְּנֵי-קְדָם: וְהָלְכוּ בָנָיו וַעֲשׂוּ מִשְׁתָּה בֵּית אִישׁ יוֹמוֹ
וּשְׁלָחוּ וַיִּקְרְאוּ לְשִׁלְשַׁת אֶחָיו תִּהְיוּ לָהֶם לְאֵלֵי שְׂתוֹת עִמָּהֶם:

Rozdział 1. 1. Opisuje najprzód osobiste stosunki Ijoba, jego pobożność i położenie szczęśliwe, następnie przyczyną klęsk, które go nagle nawiedziły, i nareszcie spokój i rezygnację z jaką zmianę losu swego przyjął. Wyrażenie היה איש por. 2 Sam. 12, 1. Est. 2, 5. zamiast zwykłego w księgach historycznych היה אדם por. np. 1 Sam. 1, 1; 9, 1. Sąd. 17, 1. wskazuje, że nie idzie tu o czas, w którym podany fakt się wydarzył, ani o związek w jakim z ogólną historią ludu izraelskiego zostaje, lecz wyłącznie o osobę, do której opowieść się odnosi. Ziemia Uc, najprawdopodobniej kraina należąca do Edomu, por. uwagi wstępne, położenie jej nie daje się jednak stanowczo określić. Wedle Gen. 10, 23. było to imię pierwotnego syna Arama, praojca osiadłych w Syryi i Mezopotamii Aramejczyków, szukano dla tego krainy tej w Hauranie na południu Syryi, po wschodniej stronie jeziora Genezaret, gdzie w istocie wedle starożytnego miejscowego podania w tak nazwanej Nukrze, w pobliżu El Muzerib grób Ijoba, mākām Ejjāb, się znajduje, por. J. G. Wetstein „das Hiobskloster in Hauran“. Następuje szereg przymiotów ogólnych, dla pospolicich ludzi zrozumiałych, które wszakże dla samego wieszca nie wystarczają, i wartości jego moralnej nie wyczerpują, por. rozdz. 31. מן Gen. 25, 27. dosł. cały, t. j. uczciwy, szczerzy ישר prawy, w myślach i czynach, z drogi prostej nie zbaczający. ירא אלהים bogobojny, który wskutek tego od złego stroni i nikomu krzywdy nie wyrządza, por. Przyp. 3, 7; 14, 16.

2. Liczne potomstwo umieszczone tu na czele błogosławieństwa, którym Ijob w powodzeniu swoim się cieszył, por. 21, 8. 11. Ps. 127, 3; 128, 3. Wyrazem błogosławieństwa takiego byli w szczególności liczni sy-

5. Gdy tedy uczyły te kolej swą ukończyły, posłał Ijob I poświęcił ich; następnie wstał wczesnym rankiem i składał dla każdego z nich całopalenie. Myślał bowiem Ijob: Może zgrzeszyły dzieci moje i zrzekły się Boga w sercu swem! Tak czynił Ijob regularnie.

6. Otóż zdarzyło się pewnego razu, że przybyli synowie Boscy, aby stawić się przed Wiekuistym, a przybył też i szatan wpośród nich.

7. I zapytał Wiekuisty szatana: Zkąd przybywasz? I odpowiedział szatan Wiekuistemu i rzekł: Z wycieczki po ziemi i z pielgrzymki po niej.

8. Rzekł tedy Wiekuisty do szatana: Czyś zwrócił uwagę na służę mojego Ijoba? Albowiem równego mu nie masz na ziemi, tak nieskazitelnego i prawego, bogobojnego i stroniącego od zła.

9. Na to odparł szatan Wiekuistemu i rzekł: Alboż jest Ijob darmo bogobojnym?

10. Alboż nie osłoniłeś go wraz z domem jego i wszystkim co doń należy dokoła? Sprawom rąk jego błogosławiłeś, a dobytek jego rozmnożył się w kraju.

por. עמר עליו 1 Król. 22, 19. Gen. 18, 8. Zach. 4, 14. tyle co לפני Przyp. 22, 29.

7. Wzburzony i jakby gnany niepokojem, krąży szatan wciąż po świecie, szpiegując i szukając sposobności do wywierania kipiącej swej złości — krążyć, por. 2 Sam. 24, 2. Num. 11, 8. Bogu wiadomo gdzie szatan przebywał, żąda jednak sprawozdania z samowolnych jego czynności.

8. W toku rozpraw, gdy każdy z duchów z posłannictwa swego sprawę zdał, przyszła kolej i na szatana. Bóg zadaje mu wtedy specjalne pytanie, które niepospolitą i niezrównaną pobożnością Ijoba uzasadnia — by tyle co לא por. 2, 3.

9. Szatan nie zaprzecza temu, utrzymuje jednak, że nie jest to po bożność czysta i szczerą, lecz dobrze obliczona i samolubnymi widokami kierowana — תנב adv. od תן jak gratis od gratia.

10. Otoczyłeś go wszak sam jakby murem ochronnym, aby zarówno do osoby jak do dobytku jego żadne zło przystępu nie znalazło — שכח od שור = שך ogródzić, osłonić מרץ Gen. 28, 14. rozprzestrzenić, rozszerzyć się.

וַיְהִי כִּי הִקִּיפוּ יָמֵי הַמְּשֻׁלָּה וַיִּשְׁלַח אִיֹּב בְּנוֹתָיו שְׁמוֹתֵיהֶם שְׁקִים 5
 בְּבִקְרָה וְהֶעֱלָה עֹלֹת מִסֶּפֶר כֶּלֶם בִּי אָמַר אִיֹּב אוֹלֵי
 קִטְאוֹ בְּנֵי וַיִּבְרְכוּ אֱלֹהִים בְּלִבָּבָם כִּכְהָ יַעֲשֶׂה אִיֹּב כָּל־
 הַיָּמִים: וַיְהִי הַיּוֹם וַיָּבֹאוּ בְּנֵי הָאֱלֹהִים לְהִתְעַבֵּב עַל־יְהוָה 6
 וַיָּבֹאוּ נִם־הַשָּׁמַיִן בְּתוֹכָם: וַיֹּאמֶר יְהוָה אֶל־הַשָּׁמַיִן מֵאֵיךְ 7
 תִּבְאֵנִי הַשָּׁמַיִם אֶת־יְהוָה וַיֹּאמֶר מִשּׁוּמֵ בָאָרֶץ וּמִהַתְתַּלְּךָ 8
 בָּהֶּ: וַיֹּאמֶר יְהוָה אֶל־הַשָּׁמַיִם הֲשִׁמְתָּ לְבָבְךָ עַבְדִּי אִיֹּב 9
 כִּי אֵיךְ כָּמָרוּ בָאָרֶץ אִישׁ תָּם וַיִּשָּׂר יְרֵא אֱלֹהִים וְסָר 9
 מִרָע: וַיַּעַן הַשָּׁמַיִם אֶת־יְהוָה וַיֹּאמֶר הֲחַיִּים יְרֵא אִיֹּב 9
 אֱלֹהִים: הֲלֹא־אָתָּה שִׁבְתָּ בְּעָרֹ וּבְעַד־בֵּיתֹ וּבְעַד־כָּל־ 10

10. v. אתה קרי

5. Posyłał po dzieci, aby je do siebie sprowadzić, albo aby się same do przyjęcia udziału w kulturalnym obrzędzie przez umycie się, zmianę szat itd. przygotowały, por. Ez. 19, 10, 14. 1 Sam. 16, 5. przyczem Ijob osobiście funkcję kapłana pełni, składając o świcie ósmego dnia ofiary, któreby możliwe wykroczenia w czasie minionych uctw, w podochocconem usposobieniu spełnione, rozgrzeszyły i od złych następstw ich uchroniły. Ijob wystrzega się pilnie wszystkiego, coby nieszczęście na dom jego sprowadzić mogło, składa zaś całopalenia, mianowicie cielce i barany 42. 8. ponieważ ofiary zagrzeczne חטאת jeszcze za czasów jego nie były znane. 1 Król. 21, 10. eufem. zam. כלל bluźnili nie słowami, rozmyślnie i świadomie, por. 1, 22; 2, 10; 42, 7. lecz w szale, w zapomnieniu, przelotną grzeszną myślą -- יעשה imperf. dla wyrażenia czynności się powtarzającej — tak czynił zawsze, nie dopuszczając, aby jakakolwiek nierozgrzeszona wina na domu jego ciążyła.

6. Nie zdołało go to jednak od nieszczęścia uchronić, bo losy ludzkie rozstrzygają się w sferze wyższej, do której oko śmiertelnych nie sięga -- בני המלרים בני starożytna nazwa aniołów, są to istoty duchowe, geniusze, doskonalszej niż człowiek natury, por. Gen. 6, 2. Ps. 29, 1; 89, 7. Dan. 3, 25. które przed powstaniem jego i wogóle świata materialnego istniały, por. 38, 4-6. i tron Boży, niby najbliższa rada jego מור otaczają, por. Ps. 89, 6. Jeden z tych duchów השטן szatan, albo wprost jako imię własne שטן 1 Kron. 21, 1. oskarżyciel, oszczerca, aram. שטנא arab. szeitan, pokr. z שטח odstępować, zmienił pierwiastkową naturę swoją i stał się demonem złego, wrogiem wszystkiego co boskie, por. Zach. 3, 2. który w krzewieniu niedoli swoją służbą Bożą upatruje -- החיב על

11. Wszakże wyciągnij raz rękę Twoją, a dotknij tego wszystkiego co posiada, a pewnie otwarcie Cię się wyrzeknie.

12. Rzekł tedy Wiekuisty do szatana: Otóż wszystko co doń należy jest w mocy twojej, wszakże jego samego nie dotykaj! I tak odszedł szatan z przed oblicza Wiekuistego.

13. I zdarzyło się pewnego dnia, gdy właśnie synowie i córki jego ucztowali i zapijali wino w domu najstarszego brata swojego,

14. Ze przybiegł posłaniec do Ijoba zawiadamiając: Woły były przy orce a oslice pasły się w pobliżu,

15. Gdy napadli Sabejczycy i zabrali je; sługi zaś wyrznęli ostrzem miecza i uszedłem tylko sam jeden, aby cię powiadomić.

16. Jeszcze ten mówił, gdy przybiegł inny i rzekł: Ogień Boży spadł z nieba i spalił trzody i sługi i pochłonął je, i uszedłem tylko sam jeden, aby cię powiadomić.

17. Jeszcze ten mówił, gdy przybiegł inny i rzekł: Chaldejczycy wystawili trzy hufce, które napadły na wielbłądy iabrały je; sługi zaś wyrznęli ostrzem miecza, i uszedłem tylko sam jeden, aby cię powiadomić.

18. Jeszcze ten mówił: gdy przybiegł inny i rzekł: Synowie i córki twoje ucztowali i zapijali wino w domu najstarszego brata swojego,

nagły napad — *שבא* kraj w *fem.* dla oznaczenia ludności, por. *תוכנע מואב* Sęd. 3, 6. *נחה ארם* Jez. 7, 2. itd. *נערים* pasterze i pachołki, por. w. 17.

16. Ogień boski, prawdopodobnie ogień błyskawic, który podczas rozętanej burzy całe stado zniszczył, por. Num. 16, 35. 1 Król. 18, 38. 2 Król. 1, 12. Ps. 78, 48. Zd. *Umbreita* wiatr Samum albo deszcz siarczasty.

17. Chaldejczycy, potomkowie Keseda, syna Nahora, Gen. 22, 20. po północno-wschodniej stronie pustyni arabskiej osiadli — tu prawdopodobnie mowa o tych Chaldejczykach, którzy jeszcze późniejszej roli historycznej pod nazwą Babilończyków nie odgrywają — otaczają oni wielbłądy i ludzi Ijoba ze *wszech* stron, wedle zwykłej ówczesnej taktyki wojennej, por. Sęd. 7, 16. 1 Sam. 11, 11; 13, 17. *משט* wtargnąć, zapuszczać zagony, Sęd. 9, 38. 1 Sam. 30, 1.

18. *נר* zam. *נור* por. Neh. 7, 3. Jon. 4, 2.

אֲשֶׁר־לִי מִסָּבִיב מַעֲשֵׂה יָדָיו בְּרַבָּת וּמְקַנְהוּ פֶרֶץ בְּאֶרֶץ:
 11 וְאוֹלָם שְׁלַח־נָא יָדְךָ וְנַע בְּכָל־אֲשֶׁר־לִי אִם־לֹא עַל־פְּנֵיךָ
 12 יִבְרָכְךָ: וַיֹּאמֶר יְהוָה אֶל־הַשָּׂטָן הֲנֵה כָּל־אֲשֶׁר־לְךָ בְּיָדְךָ
 13 בְּיַד אֱלֹהֵי אֱלֹהֵי־שֵׁלַח יָדְךָ וַיֵּצֵא הַשָּׂטָן מֵעַם פְּנֵי יְהוָה:
 14 וַיְהִי הַיּוֹם וּבָנָיו וּבָנֹתָיו אֹכְלִים וְשׂוֹתִים לִין בְּבֵית אֲחֵיהֶם
 15 הַבְּקֹר: וּמִלֶּאֱדָבָה בָּא אֶל־אִיּוֹב וַיֹּאמֶר הַבְּקֹר הָיוּ הַחֲרָשׁוֹת
 16 וְהַחֲתָנוֹת רַעוֹת עַל־יְדֵיהֶם: וְהַפֶּל שָׂבָא וְתַקְהֶם וְאֶת־
 17 הַנְּעָרִים הִכּוּ לְפִי־חֶרֶב וְאֶמְלֹטָה רִקְצָאִי לְבִדִי לְחַנִּיד
 18 לָךְ: עוֹד וְנָה מְדַבֵּר וְנָה בָּא וַיֹּאמֶר אֱשׁ אֱלֹהִים נִפְלְאָה
 מִדְּהַשְׁמִיִּים וְהַבָּעַר בָּצָאן וּבְנָעָרִים וְהִאֲכִלֶם וְאֶמְלֹטָה
 17 רִקְצָאִי לְבִדִי לְחַנִּיד לָךְ: עוֹד וְנָה מְדַבֵּר וְנָה בָּא
 וַיֹּאמֶר בְּשָׂדִים שָׂמוּ וּשְׁלֹשָׁה רָאשִׁים וַיִּקְשְׁמוּ עַל־הַגֹּמְלִים
 וַיִּקְחוּם וְאֶת־הַנְּעָרִים הִכּוּ לְפִי־חֶרֶב וְאֶמְלֹטָה רִקְצָאִי
 18 לְבִדִי לְחַנִּיד לָךְ: עַד וְנָה מְדַבֵּר וְנָה בָּא וַיֹּאמֶר בְּנֵיךָ

11. *נע* od *נע* w konstr. z *ב* albo *אל* oznacza naruszać w złym zamiarze — *נע* smiało, zuchwale, por. 21, 31. *יכרך* por. w. 5.

12. Szczerść i niewinność Ijoba jest Bogu znana, ale nieznaną jest innym, aby dla tego wszelkie możliwe podejrzenia usunąć i oszczercę, który w potęgę dobrego nie wierzy zawstydzić zezwala. On na poddanie go próbie, wszakże pod warunkiem, aby sama osoba jego nietkniętą została. Szatan wychodzi niezwłocznie, ponieważ mu pilno z uzyskanego pozwolenia skorzystać.

13. Z początkiem tygodnia rozpoczęła się właśnie zwykła kolej biada czy też wystawnych obiadów u najstarszego syna Ijoba, gdzie cała rodzina jego była zgromadzona, gdy nagle szereg klęsk przez ludzi i elementarne żywioły sprowadzone nań spada.

14. Wszystko na polu znajdowało się w najlepszym porządku, tak że nikt bliskiego nieszczęścia przewidywać nie mógł. *בקר* *coll.* z następującym *part. pl. fem.* *ידיהם* u boku ich, zam. *חבליהם* jak *ידיהם* 39, 3. *להם* 42, 15.

15. Sabejczycy. por. Gen. 10, 7, 28. plemię w południowo-zachodniej Arabii osiadłe, które znaczny handel i wysoką kulturę rozwinęło, urządzili

19. Gdy oto zerwał się nagle gwałtowny huragan od onej strony pustyni i uderzył na cztery węgly domu, tak że nad młodymi ludźmi się zapadł a zginęli; uszedłem tylko sam jeden, aby cię powiadomić.

20. Tedy powstał Ijob i rozdarł płaszcz swój i ostrzygł głowę swoją; poczem padł na ziemię i ukorzył się,

21. I rzekł: Nagim wyszedł z łona matki mojej i nagim się tam wrócę: Wiekuisty dał, Wiekuisty też zabrał — błogosławione niechaj będzie imię Wiekuistego!

22. W tem wszystkim nie zgrzeszył Ijob i nie rzucił złorzeczenia Bogu.

ROZDZIAŁ II.

1. Zdarzyło się tedy pewnego dnia, że przybyli synowie Boscy, aby się stawić przed Wiekuistym, a przybył i szatan między nimi, aby przed Wiekuistym się stawić.

2. I zapytał Wiekuisty szatana: Zkąd przybywasz? I odpowiedział szatan Wiekuistemu, i rzekł: Z wycieczki po ziemi i z pielgrzymki po niej.

3. Rzekł tedy Wiekuisty do szatana: Czyś zwrócił uwagę na sługę mojego Ijoba? Albowiem równego mu nie masz na ziemi, tak nieskazitelnego i prawego, bogobojnego i stroniącego od zła. Trwa on jeszcze w pobożności swojej, a tyś Mnie poduszczył, abym go gubił bez przyczyny.

nikczemność, por. Jer. 23, 13. נתן dom. קיל jak wyraźniej 2, 10. בשפתיו por. też תפלה 24, 12.

Rozdział II. Szatan zawstydzony stałością Ijoba, który w nieszczęściu nie tylko Bogu nie złorzeczył, lecz przeciwnie imieniu Jego błogosławił, por. 1, 21. usprawiedliwia się niedostatecznością próby i zyskuje możność dalszego i cięższego gnębienia go. Pokuszenia żony i odwiedziny przyjaciół.

1. Powtórzenie 1, 5. z dodatkiem „aby się stawić“ przy wzmiance o szatanie, może dla tego, że ma on o czemś specjalnem donieść.

2. Odpowiedź szatana identyczna z odpowiedzią 1, 7. nie uważa bowiem za stosowne nadmienić, że z miejsca pobytu Ijoba wraca, udając, że to sprawa w oczach jego zbyt podrzędna i błaha.

3. W pytaniu Boga przebiega się akcent gniewu, szatan jednak jest formalnie w porządku i odwraca od siebie — ומתייתי — od podbudzać podszczywał przeciw komu.

19 ובנותיהן אכלים ושתים לין בבית אחיהם הבבור: והנה רוח גדולה באה מעבר המדבר ויגע בארבע פינות הבית ויפל עליהם וימותו ואמלטה רקאני לבדי
20 לנהייד לך: ויקם איוב ויקרע אתמעלו ויגז אתראשו
21 ויפל ארצה וישתחו: ויאמר עלם יאתי מבטן אפי וערם אשוב שמה יהנה נתן ויהנה לקח יהי שם יהנה מבקד:
22 בכליזאת לאתמא איוב ולאנתן תפלה לאלקים:

ב.

1 ויהי היום ויבאו בני האללים להתיצב עליהנה ויבוא
2 גם השטן בתכם להתיצב עליהנה: ויאמר יהוה אל-
השטן אי מזה תבא ויען השטן אתיהנה ויאמר משמ
3 בארץ ומהתנבך בה: ויאמר יהוה אליהשטן השמת

v. 21. חסר א.

19. Ostatni najrozszy cios, nagła śmierć dzieci — נער oznacza również i dziewczęta jak gr. παῖς i בני Gen. 3, 16. Uragany ze strony pustyni arabskiej nadciągające, odznaczały się niezwykłą siłą, por. Jer. 18, 17. Hoz. 13, 15. Zach. 9, 14. Ps. 48, 8. Ruch rodu por. רוח גדולה 1 Król. 19, 11. Mowa tu widocznie o trąbie powietrznej, która na cztery węgly budynku od razu uderzyła.

20. Oniemiały z bólu rozdziera Ijob szaty, ścina włosy swoje na znak żałoby, i pada na ziemię modląc się w pokorze — כעיל płaszcz nad chitonem czyli szatą spodnią nosili tylko ludzie znakomici, por. 2, 12. 1 Sam. 18, 4; 24, 5. 2. Sam. 13, 18. Rozdarta szata była symbolem rozdartego serca, zniweczonego szczęścia, ścięte włosy symbolem utraty skarbów najdroższych, por. Jer. 7, 29; 41, 5. Jez. 15, 2; 22, 12. Ezech. 7, 18. Am. 8, 10. Micha 1, 16.

21. Objaw rezygnacji: nie jestem teraz biedniejszy niż w chwili, w której się urodził — יצאתי zam. יצאתי — tam skrócone określenie łona ziemi, por. Ps. 139, 15. Koh. 5, 14. Łono matki i grób wymienione jako początek i koniec życia. Bóg rozporządza wszystkim wedle upodobania, daje i odbiera, a nie może mu człowiek nic przeciwstawić.

22. W całym tem strasznym położeniu nie utyskiwał i nie wyrzekł Ijob żadnego nieogładnego, grzesznego słowa תפלה od תפל 6, 6. rzecz mdła, niesmaczna, albo złą woń rozszerzająca, tu w znaczeniu poślódz,

4. Na to odparł szatan Wiekuistemu i rzekł: Skórę za skórę — a wszystko co posiada człowiek, oddaje za życie swoje.

5. Wszakże wyciągnij raz rękę Twoją, a dotknij kości i ciała jego, a pewnie otwarcie Cię się wyrzeknie!

6. Rzekł tedy Wiekuisty do szatana: Otóż jest on w mocy twojej, tylko życia jego strzeż!

7. I tak odszedł szatan z przed oblicza Wiekuistego i uderzył Ijoba ropniem złośliwym od stopy do ciemienia.

8. I wziął tenże skorupę, aby się skrobać nią, przyczem usiadł w pośrodku popieliska.

9. Rzekła tedy doń żona jego: Bluźnij Bogu, a giń!

10. On wszakże odpowiedział jej: Prawisz tak, jakby jakaś szalona prawda. Dobre przyjęliśmy od Boga a mielibyśmy nie przyjmować i złego? W tem wszystkim nie zgrzeszył Ijob usty swojemi.

11. Gdy tedy usłyszeli trzej przyjaciele Ijoba o całym tem nieszczęściu, które przypadło na niego, wyruszyli każdy z siedziby swojej: Elifaz z Themanu, Bildad z Szuach i Cofar

pieliska takie. *mezbele* — znajdowały się na Wschodzie po za obrębem wsi gdzie nagromadzone odpadki od czasu do czasu palono — tam przebywali zazwyczaj nieszczęśliwi, wstrętną chorobą dotknięci, których z domu wypędzano, por. Lev. 13, 44. *Del. Dulm.* i inni. גרר pokr. z גרר i גרב grattare.

9. Otoczenie powiększa jeszcze cierpienia Ijoba. Słaba i niezbyt czuła żona, por. 19, 17. namawia go do bluźnierstwa, które wedle ówczesnych wierzeń natychmiastową śmierć sprowadza a któreby go odrazu od powolnych i długich męczarni uwolniło.

10. I z tej długiej próby wychodzi Ijob zwycięzko. Szalona, tu w znaczeniu bezmyślna, głupia, niekoniecznie podła, nicozemna, jak np. w Ps. 14, 1. Człowiek pobożny i myślący zostaje zawsze i we wszystkich okolicznościach samemu sobie wiernym.

11. Po upływie kilku miesięcy, por. 7, 3. gdy się wieść o strasznem nieszczęściu, które Ijoba spotkało rozeszła, umawiają się trzej jego przyjaciele, aby go razem odwiedzić. Krewni Ijoba przybywają dopiero później, gdy zdrowie i szczęście odzyskał 42, 11. *ווער* por. Gen. 25, 22. Am. 3, 3. Neh. 6, 10. Elifaz, syn Ezawa i Ady. Gen. 36, 4. 1 Kron. 1, 36. określa go jako Edomitę, ojca Themanu. plemienia i krainy, słynnej ze swoich mędrców, Jer. 49, 7. na południu Edomu, w pobliżu Boery, Gen. 36, 1^o Eze-h. 25. 13 prawdopodobnie identycznej z krainą Thema, Gen.

לְבָרָה עַל-עַבְדֵי אִיּוֹב כִּי אֵין כְּמֹדוֹ בְּאֶרֶץ אִישׁ תָּם וְיָשָׁר
 יֵרָא אֱלֹהִים וְכָר מִרְעָה וְעֲדָנוּ מִסּוּנִק בְּתַמְתּוֹ וְחִסִּיתָנִי בּוֹ
 לְבַלְעוּ חַנּוּם: וַיַּעַן הַשָּׂטָן אֶת-יְהוָה וַיֹּאמֶר עוֹר בְּעַד-עוֹר
 4 וְכֹל אֲשֶׁר לְאִישׁ יִתֵּן בְּעַד נַפְשׁוֹ: אֹיִלָּם שְׁלַחֲנָא יְהוָה
 5 וְנַע אֶל-עַצְמוֹ וְאֶל-בְּשָׂרוֹ אִם-לֹא אֶל-פְּנֵיךָ יִכְרַדְךָ:
 6 וַיֹּאמֶר יְהוָה אֶל-הַשָּׂטָן הֲנִי בְּיָדְךָ אֲךָ אֶת-נַפְשׁוֹ שָׁמַר:
 7 וַיֵּצֵא הַשָּׂטָן מֵאֵת פְּנֵי יְהוָה וַיֵּדְרֶנּוּ אֶת-אִיּוֹב בְּשַׁחֲזוֹ לְעַ מִּבְּרַח
 8 הַגִּלְגָּל עַד קְדָרְקִדּוֹ: וַיִּקְחֻהוּ חֲרָשׁ לְהַתְּנַבֵּד בּוֹ וְהוּא יֹשֵׁב
 9 בְּתוֹרֵי הָאֲפֶר: וַתֹּאמֶר לוֹ אִשְׁתּוֹ עֲדָךָ מִסּוּנִק בְּתַמְתּוֹךָ
 10 בְּרַךְ אֱלֹהִים וּמָת: וַיֹּאמֶר אֵלָיָה כַּדְבָר אֲשֶׁר תִּנְבְּלוֹת
 הַתְּנַבְרִי גַם אֶת-הַפֹּטוֹב נִקְבֵּל מֵאֵת הָאֱלֹהִים וְאֶת-הַרְעָה לֹא
 11 נִקְבֵּל בְּבִלְתָּאת לְאִתְמָא אִיּוֹב בְּשַׁפְתָּיו: וַיִּשְׁמָעוּ

v. 7. וער קרי.

4. Skórę daje się za skórę czyli za wartość jej, przysłowie wzięte z tej sfery kupieckiej, dla której skóry zwierzęce artykuł zamiennego handlu stanowiły i oznacza, że każda rzecz ma swoją cenę. Beduina powiada Hofm. groził może pasterzowi, że ściąganie mu własną skórę jeżeli mu żądanego bydła dobrowolnie nie odda. Szatan chciał tem wyrazić, że próba była niedostateczna, bo człowiek oddaje chętnie wszystko, aby żyć swe ocalić.

5. Por. 1, 11.

6. Warunek zachowania życia jest naturalny, natychmiastowa śmierć Ijoba udaremniłaby próbę.

7. *עור* niebezpieczny rodzaj trądu, szczególnie w Egipcie panujący, *lepra tuberculosa*, por. Ex. 9, 9. Deut. 28, 35. Występują w tej chorobie jęczące się i znowu zasychające wrzody, w których robactwo się lęgnie, por. 7, 5. skóra czernieje i skurczy 30, 30; 18, 30. tak, że wygląd skóry wielbłądziej przybiera, stąd nazwa elephantiasis. Łączą się z tymi objawami zapalenie oczu, 16, 16. wstrętny oddech, 19, 17. gnicie członków, 30, 17. wycieńczenie 19, 20. i gorączka 30, 27. ciężkie sny i napady duszności 7, 14. ogólne przygnębienie 23, 17. bezsenność, 7, 14; 30, 17. i gorące pragnienie śmierci, 3, 21; 6, 8. *Dill. Del.* itd.

8. Silny ból, por. w. 13; 16, 18. połączony z palącą swierzbiączką, por. 30, 17. zmusza Ijoba do ustawicznego drapania się. Ponieważ tego zbolalymi palcami czynić nie może posługuje się skorupą, która zarazem i tworzącą się ropę usuwa. W pośrodku popieliska, czyli na niem. Po-

z Naamy i umówili się pospołu, aby pójść i okazać mu współczucie swoje i pocieszyć go.

12. A gdy podnieśli oczy swoje w pewnem oddaleniu a nie poznali go, poczęli głośno płakać i rozdarli każdy płaszcz swój, i miotali proch ku niebu nad głowy swe.

13. I tak siedzieli przy nim na ziemi siedm dni i siedm nocy a nie przemówił nikt słowa do niego, widzieli bowiem, że ból jego wzmagą się wielce.

ROZDZIAŁ III.

1. Nareszcie otworzył Ijob usta swoje i przeklął dzień swój.

2. I odezwał się i rzekł:

3. Bodajby zaginął dzień, któregom się urodził, i noc w której mówiono: poczęty chłopiec!

4. Bodajby dzień ten ciemnym pozostał, bodajby nie pytał o niego Bóg w wysokości, a nie zaświecił nad nim promień jasny.

5. Bodajby zachmurzyła go ciemność i pomroka śmiertelna a zawisnął nad nim obłok gęsty, a trwożyły go zaćmienia dzienne.

2. Nareszcie po długim tem milezeniu, po którym Ijob poznał, że go przyjaciele za winnego uważają, przeklął on dzień swój, t. j. dzień urodzin swoich, por. w. 3. albo też wogóle życie i los swój, por. 30, 25.

3. Przeklina on nie tylko dzień, w którym na świat przyszedł, ale i poprzedzającą go noc poczęcia, która jako cichy świadek rzekła, albo w której rodzice sobie w zachwycie szepotali: poczęty chłopiec, *pual*. Urodzenie się chłopca uważali starożytni za większe szczęście, por. Jer. 20, 14.

4. Wedle Jez. 40, 26. wywołuje Bóg gwiazdy a tem samem i dni, którym przewodniczą, imiennie, uważając, aby każdy swoją kolej zachował — otóż ten dzień ma być przez Boga pominiętym! *חַיִּיף* od *חַיִּיף*.

5. Niechaj zamroczy go pierwiastkowa ciemność, z której łona dzień wyszedł, por. Gen. 1, 2, 3. *גַּעַל* = *גַּעַל* por. *כְּגֹוַל* Mal. 1, 7. Tak *Targ*, *Raszi*, *Aben Ezra* i inni. Zd. innych: niechaj go odwieczna noc prawem dziedzictwa wykupi i jako niepodzielną własnością swą nim zawładnie — *כְּמִיר* zaćmienie, *redupl.* od *כָּבַר* zamroczyć, zachmurzyć w for. *שְׂמִיר* Zaćmienia uważano za złowrogi znaki.

שָׁלַשֶׁת וְרַעֵי אִיּוֹב אֶת כָּל־הָרֶעָה הַזֹּאת הִבָּאָה עָלָיו
וַיִּבְאוּ אִישׁ מִמּוֹקְמוֹ אֶל־יָפוֹ הַתִּימָנִי וּבִלְבָד הַשּׁוֹחֵי וְצוֹפֵר
הַנְּעֻמָּתִי וַיּוֹעֲדוּ יַחְדָּו לָבוֹא לְנוֹדֵדְלוֹ וּלְנַחֲמוֹ: וַיִּשְׂאוּ אֶת־
עֵינֵיהֶם מִדְּחוּק וְלֹא הִכִּירוּהוּ וַיִּשְׂאוּ קוֹלָם וַיִּבְכּוּ וַיִּקְרְעוּ
אִישׁ מֵעַלּוֹ וַיִּזְרְקוּ עָפָר עַל־רֵאשֵׁיתָם הַשָּׁמַיְמָה: וַיִּשְׁבוּ
אִתּוֹ לָאָרֶץ שְׁבַעֶת יָמִים וְשִׁבְעַת לַיְלֹת וְאַיִן־דָּבָר אֵלָיו
דָּבָר כִּי רָאוּ כִּי־נִגְרַל הִבָּאָה מְאֹד:

ג.

אֶחָד־יָבִין פֶּתַח אִיּוֹב אֶת־פִּיהוּ וַיִּקְלַל אֶת־יוֹמוֹ: וַיֵּשֶׁן
אִיּוֹב וַיֹּאמֶר: יָאֲבֹד יוֹם אֲנִלֵּד בּוֹ וְתִסְלַלְהָ אֲמַר הָרְהָ נִבְרָה:
הַיּוֹם הַזֶּה הוּא יְהִי־חֶשֶׁךְ אֶל־יְיָדָרְשׁוּהוּ אֱלֹהֵי מַפְעֵל וְאַל־
הוֹפַע עָלָיו נְהַרְהָ: וַיִּגְאַלְהוּ חֶשֶׁךְ וְצַלְמוֹת הַשָּׁמַיִם עָלָיו

4. v פתח באנתנה.

25, 15. Jez. 21, 14. Jer. 25, 23. Szuach, syn Abrahama i Ketury, Gen. 25, 2. Szuchici czyli Keturejsey arabowie, zamieszkiwali pustynię syryjsko-arabską. Naama, miasto w Judei, Joz. 15, 41. tu prawdopodobnie identyczna nazwa miasta w Idumei — נור wł. potrząsać głową na znak współczucia.

12. Siedzącego na popielisku ujrzeni już zdaleka, ale choroba zmieniła go tak, że go poznać nie mogli. Miotali proch ku niebu, jako symbol deszczu piaszczystego, który z nieba spadając, bujne niwy pustoszy, a tu szczęście Ijoba zniweczył.

13. Przejęci nieszczęściem siedzą przy nim w głuchem milezeniu przez siedm dni i siedm nocy czyli tak długo, jak się po zmarłym płacze, por. Sir. 22, 12. Siedzenie na ziemi jest też oznaką żałoby, por. Ezech. 3, 15. 2 Sam. 12, 16. Tr. 2, 10. W tem jednak, że się nikt słowem pociechy doń nie odezwał, upatruje Ijob ciche wyrzuty, co nareszcie miarę jego cierpliwości wyczerpuje.

Rozdział III. 1. Część druga księgi, rozdz. 3—28. zawierająca mowy Ijoba i przyjaciół, rozpoczyna się jak część trzecia 29—31. od skargi, w której zrozpaczony, chwili narodzin swoich złorzeczy i za rychłą śmiercią tęskni.

6. Noc onę — niechaj ją ogarnia mrok, aby się nie zaliczała między doby roku a w poczet miesięcy nie weszła.

7. Tak, bodajby noc ona pozostała bezpłodną, a nie przeklnęła jej głos radości.

8. Bodajby jej zlorzeczyli zaklinacze losu, gotowi podrażnić potworę.

9. Bodajby się zaćmiły gwiazdy jej brzasku, aby czekała świtu daremnie a nie zobaczyła nigdy rżęsy poranku.

10. Ponieważ nie zawarła bram matczynego łona mojego, a nie skryła nędzy od oczu moich.

11. Czemu nie zmarłem już w łonie matki, nie skołałem gdy wyszedł z żywota?

12. Czemu podjęły mnie kolana, czemu piersi, abym je ssał?

13. Leżałbym teraz i spoczywał, spałbym a zażywał spokoju,

14. Wraz z królami i radcami ziemi, którzy sobie ruiny wystawiali,

15. Albo z książęty bogatymi w złoto, którzy napelniali domy swe srebrem.

16. Albo czemu jako poroniątko zagrzebane nie byłem jako niemowlęta, które nigdy światła nie ujrzały?

17. Tam zaprzestali niegodziwi fukać, tam znajdują pokój wyczerpani z sił.

18. Odpoczywają więźniowie pospołu, nie słyszą głosu naganiacza.

19. Mały i wielki — tam sobie równi, a wyzwolony niewolnik od pana swojego!

13. Gdyby inaczej było *א* wtedy spałbym.

14. Prawdopodobnie mowa tu o grobach królewskich, mauzoleach i piramidach, zdaniem innych o zburzonych pałacach na nowo odbudowanych, aby sobie imię utrwalić, por. Jez. 58, 12; 61, 4.

16. Albo poroniątko, por. Ps. 58, 9. Koh. 6, 3. *מבין* por. Ez. 2, 12.

17. Tam, w cichem państwie cieni, gdzie wrzawa ziemi ustaje, a głęboki pokój panuje -- *רנו* niepokój, Jez. 14, 5.

18. Więźniowie, jeńcy wojenni, których w niewoli do ciężkich robot zmuszano.

19. *אחר הוא* por. Ps. 120, 25.

6 עֲנֵנָה יִבְעָתָהּ בְּמַרְרֵי יוֹם: הַזִּילָהּ הַחַוָּא יִקְחֶהּ אֶפֶס
7 אֶל־יִסְדָּךְ בִּימֵי שָׁנָה בְּמִסְפַּר יָרְחִים אֶל־יָבֹא: הִנֵּה הַזִּילָהּ
8 הַחַוָּא יִתֵּי נִלְמֹד אֶל־תִּבְוֹא רִנְנָה בּוֹ: יִקְבְּהוּ אֲדָרִי־יוֹם
9 הַעֲתִידִים עֲרֵר לְוַתָּן: וְהִשְׁכֹּו בּוֹכְבֵי נֶשֶׁף יִקְו־לְאוֹר וְאֵין
10 וְאֶל־יִרְאֶה בַעֲפֵעֵי־שָׁחַר: כִּי לֹא סָגַר דִּלְתֵי בִמְנֵי וַיִּסְתֵּר
11 עֵמֶל מְעִינֵי: לָמָּה לֹא מִרְחַם אַמּוֹת מִבְּטֵן יִצְאָתִי וְאֶנְעֵי:
12 מִדַּוְעָ קִדְמוֹנֵי בְרַבִּים וּמַה־שָׂדִים כִּי אֵינְךָ: כִּי־עָתָה
13 שָׁכַבְתִּי וְאֶשְׁקֹוט יִשְׁנֵתִי אֵין יָנוּם לִי: עִם־מַלְכִים וְעַצִּי
14 אֶרְץ הַבְּנִים הַרְבּוֹת לָמוֹ: אֵין עִם־שָׂדִים זָהָב לָהֶם
15 הַמְּמַלְאִים בְּתֵיתָם כָּסֶף: אוֹ כִנְפֵל מִמוֹן לֹא אֲדַנְּהָ פְעֻלָּיִם
16 לֹא־יִרְאֶה אוֹר: שָׁם רְשָׁעִים תִּדְלוּ רִנְוֹ וְשָׁם יִנּוּחוּ וְגִיעֵי
17 כָּח: יַחַד אֲסִירִים שְׂאֲנֵנוּ לֹא שָׁמְעוּ קוֹל נַגְשׁ: קָמֵן
18
19

v. 9 פתח באחנה.

6. *אפס* zam. *יהר* od *יהר* = *אחר* por. Gen. 49, 6. Zd. innych od *יהר* niechaj nie cieszy się.

7. *רננה* samotna, bezpłodna, wyraz utworzony od *נלם* pień, gołe drzewo i starożytniej końcówki *יר* — Głos radości, którym narodziny dziecka się wita, albo głos wesela wogóle.

8. Czarodziejom przypisywano siłę tajemną, mocą której zdolni byli jakibądź dzień ciemnym, burzliwym i dla danej osoby albo całego ludu nieszczęsnym uczynić, por. Num. 22, 6. Wedle tychże wierzeń wywierali oni wpływ na mitologiczne potwory, które do pochłonięcia czyli zaćmienia słońca i księżyca pobudzić i przeciwnie do wyzwolenia ich z naglić mogli — *יעיר* gotowy, tu zdolny *יקבו* od *קב* = *קב* — *ערר* zam. *לעיר*

9. Bodajby ciemna ta noc wiecznie trwała a nie nastąpił nigdy świt po niej. Gwiazdy brzasku, Wenus, Merkury. Jak oko z za rżęś, tak wzięra słońce z po za pierwszych promieni poranku.

10. Silne wzburzenie pozwala mu teraz dopiero przyczynę rzuconych przekleństw wyluszczyć. Czyni on to najprzód dla tego, że dzieła ten nie zamknął łona matki, która go poczęła, quod non clausit ostia uteri, ne me conciperet mater.

11. Następnie dla tego, że nie skołał w samym żywocie, albo bezpośrednio po wyjściu na świat, por. Jer. 20, 18.

12. W jakim celu podjęły mnie kolana ojcowskie. Przyjmują nowonarodzone dziecię i oddają je matce, aby je karmiła, uznają ojciec prawowitość jego pochodzenia i obowiązuje się je wychować, por. Gen. 30, 3; 50, 28. *מה* zam. *מה*

20. Nacóż darzy On nędzarzy światłem, a życiem rozgoryczonych w duchu?

21. Którzy wyglądają śmierci a nie przychodzi, którzy jej poszukują pilniej niż skarbów.

22. Którzyby się cieszyli aż do zachwytu, radowali gdyby znaleźli grób.

23. (Mnie), człowieka, którego ścieżka zakryta, którego Bóg zewsząd ogroził?

24. Bo chlebowi mojemu towarzyszy jęk mój, a niby woda rozlewają się skargi moje.

25. Bo czegom straszego się lękał spotkało mnie, a czegom się obawiał przypadło na mnie.

26. Jeszczem nie zaznał wypoczynku, spokoju, wylechnienia, a już nadeszła no wa trwoga!

ROZDZIAŁ IV.

1. Wtedy odezwał się Elifaz z Themanu, i rzekł:

2. Gdyby się ważono zwrócić słowo do ciebie, czybyś się zniecierpliwil? A jednak powstrzymać słowa — któżby to potrafił?

3. Wszak i sam napominałeś wielu, krzepiąc na nowo ręce opadłe.

4. Gdy się kto zachwiał podźwignęły go słowa twoje, a uginającym się kolanom dodawałeś mocy.

5. Ponieważ to obecnie na ciebie spadło, rozpaczasz; ponieważ ciebie dotknęło, ogarnia cię trwoga.

6. Czyżby nie była twoja bogobożność ufnością twoją, a nadzieją twoją nieskazitelne twe postępowanie?

7. Rozważ, kto kiedy niewinny zginął, albo gdzie to zostali prawi zgładzeni?!

trwania napominał, teraz sam bezgranicznej rozpaczy się oddaje. Ręce opadłe, kolana uginające się, por. Sam. 4, 1. Jez. 35, 3.

5. Czyżby nie była dotychczasowa prawość i bogobożność twoja dalszą twą ufnością? Pytanie to zawiera podejrzenie, że Ijob już niewinnym się nie czuje i dla tego rozpacza *כסלה* por. 8, 14; 31, 24.

7. Elifaz odwołuje się do własnego doświadczenia Ijoba, które go pouczy, że nikt bez przyczyny nie cierpi — *נכרו* poz. Ex. 9, 15.

וְגֵדוּל שֶׁם הוּא וְעֵבֶר הַפֶּשֶׁי מֵאֲדָנָיו: לָמָּה יִתֵּן לְעַמְלֵל

אֹר וְחַיִּים לְמָרִי גֶפֶשׁ: הַמְחַבֵּים לְפָנָיו וְאִנְנִי וְיִחַפְּרוּ הוּ

מִמִּטְמוֹנוֹם: הַשְּׂמֹתִים אֶל־יָגִיל יְשִׁישׁוּ בִּי יִמְצְאוּ־קִבְרִי:

לְנֶבֶר אֲשֶׁר־דָּרְכוּ גִסְתָּרָה וְיִסֹּד אֱלוֹהִים בְּעֵרוֹ: כִּי־לִפְנֵי

לְחָמִי אֲנַחְתִּי תִבְאֵוּ־יִתְּכוּ לַפִּיִם שְׂאֲנַחְתִּי: כִּי בָחַר בְּסִדְחִי

וַיֵּאֲתֵינִי וְאֲשֶׁר יִגְרֵתִי יָבֵא קִי: לֹא שְׁלוֹתִי וְלֹא־שְׂקֻמַּתִּי

וְלֹא־נִחַתִּי וַיָּבֵא רָגְזִי:

וְ

וַיַּעַן אֱלִיפָז הַתִּימָנִי וַיֹּאמֶר: הַגִּסָּה דָבָר אֱלֹהֵי תִלְאָה

וַעֲזַר בְּמִלִּין מִי יוֹכֵל: הַגִּה וַיִּפְרָס רַבִּים וַיְבַרֵּם רַפּוֹת

תַּחֲנוּק: כַּוְשֵׁל יְקִימוּן מִלְּיָד וּבְרַבִּים בְּרַעוֹת תִּאֲמָץ: כִּי

עָלְתָה וַתִּבְוֵא אֱלֹהֵי וַתִּלְאָ תַנְעַ עֲדִיד וַתִּבְהַקֵּד: תִּלְאֵ־רֶאֱתִיד

בְּסִלְתָּהּ תִקְוֶתֶהּ וְתָם דְרֻכֶיהָ: וְכִרְיָנָא מִי הוּא יִגְבֵי אֶבֶד

20. Daje On, imię Boże rozmyslnie pominięte.

22. אל גיל. por. Hoz. 9, 1.

23. W związku z pytaniem: למה יתן tu domysłne: czemu daje i przedłuża życie w szczególności mnie, którym jak usidlone zwierzę, w ciasnem ogrodzeniu zamknięte, swobody i nadziei pozbawiony, por. 19, 8. Tr. 3, 7.

24. Jęk wyprzedza mój pokarm i towarzyszy mu, nie pozwalając mi spokojnie głód zaspokoić od wrażeń wylewać.

25. Żadne przewidywane nieszczęście mnie nie pomija. Po wyrazie *אמה* od *ויאחזני* zam. — *אמר* domysłne *מה*

26. Nowa wciąż trwoga nie pozwala mi na chwilę się uspokoić.

Rozdział IV. 1. Mowy przyjaciół i repliki Ijoba w trzech grupach. Pierwszą mowę wypowiada najstarszy z przyjaciół Elifaz, starając się w łagodnych i oględnych słowach wykazać, że przyczyną wszystkich cierpień i nieszczęść jest wina, od której jakkolwiek od tego się nie przyznaje i Ijob nie wolny. Uważa przeto za swój obowiązek grzesznika do skruchy nakłonić, aby mu Bóg wybaczył i znowu nad nim miłosierdzie rozluczył. W ten sposób powiada Hofmann karmią go towarzysze zamiast chlebem pociechy, twardym kamieniem suchego dogmatu.

2. *piel*. por. Koh. 7, 28. *תלאה* zam. *התלאה* — *מלין* = *מלים* forma *aram.* *לעזר* zam. *ועזר*

3. Elifaz wyraża zdziwienie, że człowiek, który tylu innych w nieszczęściu krzepił, por. 29, 21. a gdy na duchu upadł strofował i do wy-

8. Ile razy widziałem tych, którzy niedołą zaorali i nędzę wysieli — zbierali ją sami.

9. Za technieniem Bożem zginęli, za zadęciem nozdrzy Jego zniweczeni zostali.

10. Poryk lwa i pomruk lwicy — kły lwiat skruszone!

11. Lew ginie dla braku zdobyczy — a rozproszyć się muszą szczenięta lwicy.

12. Ale mnie doszło potajemne słowo, ucho moje zachwyciło żeń szept cichy.

13. W chwili marzeń, po widziadłach nocnych, gdy sen głęboki ludzi opada,

14. Lęk ogarnął mnie i drzenie, a wszystkie członki moje zadygotały.

15. Technienie wionęło przedemną, a najeżyły się włosy na ciele mojem.

16. Stańto tedy — wejrzenia jego rozpoznać nie mogłem — widmo przed oczyma mojemu; usłyszałem szept cichy.

17. Czyż istnieje człowiek sprawiedliwy wobec Boga, wobec Stwórcy swojego czysty mąż?

18. Oto sługom swoim nie ufa, a aniołom swoim wytyka zmyzy.

19. O ileż bardziej mieszkańcom strzech glinianych, których był w prochu się korzeni, którzy wytępieni bywają snadniej niż mole.

20. Między porankiem a wieczorem wygubieni zostają, bez zwrócenia czyjejs uwagi giną na wieki.

Ps. 18, 22. מן nie porównawczo, aby bowiem stwierdzić, że człowiek nie sprawiedliwszy i czystszy od Boga nie potrzeba objawienia, por. tę samą myśl 15, 14; 25, 4.

18. ערכה רגוה od הלל albo od תהלל błąd, grzech, w for.

19. מן zam. por. 9, 14; 15, 16. Strzechy gliniane o ile ciało ludzkie z gliny zbudowane, por. Gen. 2, 7; 3. 19. לפני snadniej, por. 8, 12. Zd. innych: tak jak gdyby molami byli, na które nikt nie zważa o których los nikt się nie troszczy, por. לפני בת בליעל 1 Sam. 11, 16. albo też jak *Raszi*, aż staną się strawą dla moli.

20. W przeciagu jednego dnia, w najkrótszym czasie, por. כיים עד לילה Jez. 38, 12. כחית יתרו dop. לך por. 1, 8. Jez. 41, 20. חof. od לחית

8 ואיפה ישירים נבחדו: כאשר ראיתי תרשי אנו וורשי
9 עמר יקצרהו: מנשמת אקוה יאבדו ומרוח אפיו יקלו:
10 שאנת ארניה וקול שחל ושני כפירים נתעו: ליש אבד
11 מבלי מרה ובני לביא יתפרדו: ואלי דבר יגנב ותקח
12 אזני שמין מנהו: בשעפים מהוינות לילה בנפל
13 מרהמה ער-אנשים: פחד קראני ורעה ורב עצמותי
14 הפקיה: ורוח על-פני יקלף הספור שערת בשרתי: יעמדו
15 וקלא-אביר מראהו המונה קנגד עיני דממה וקול אשמעו
16 האנוש מאלנה יצדק אם-מעשהו ימחר גברי: הן בשבדיו
17 לא יאמין ובמלאכיו ישם תהקה: אתו שקני בתיהחמר
18 אשר-בעפר יסודם ידבאום קפני-עש: מבקר לערב

8. Co do mnie, to mam to niezłomne przekonanie, że każdy owoce czynów swoich zbiera.

10. Lwy, których poryk postrach rozsiewał, których kły, niewinnych szarpały, tj. rody potężne i przemożne, które biednych bezkarnie ciemiężyły, popadły w nędzę, tak że nawet potomstwo ich pomsta nieba ścięgała.

11. מנעו nif. od נהע = נחץ por. Ps. 58, 7.

12. Mówca powołuje się nadto na uroczyste objawienie, które w wizji nocnej ze świata duchów go doszło, a które go w przekonaniu jego utwierdziło *fuł. zam. praet. wł. zakradło się niby potajemnie w noc* rbr słowo Boże, por. הרבר Jez. 2, 1. שמן = שמע wieść, szept, por. 26, 14. מכנו zam. מכנו

13. שרעפים albo שרעפים Ps. 94, 19. wł. płaczące się gałęzie, przenosi dla oznaczenia zmieszanych, płaczących się rojeń, które szczególnie wskutek silniejszych wrażeń, tu wskutek przejmujących widziadeł nocnych się budzą, por. 20, 2. Odbiera on objawienie jak za czasów patryarchalnych we śnie.

14. קראני tyle co אותי קרה mnóstwo רב tu w znaczeniu wszystkie moje kości.

15. W miarę zbliżenia się zjawiska potęguje się strach, który coraz silniej go przenika.

16. Duch, do czystszej sfery istot należący, nie daje się zmysłami poznać, doszedł go jednak głos cichy וקול רמכה jak רמכה וקול 1 Król. 19, 12. Zd. innych usłyszał najprzód szept a następnie wyraźny głos.

17. לא רשעתי מאלהי Num. 32, 22. ומישראל jako מאלהי

21. Gdy się w nich lina namiotu ich zerwała, umierają, a zaiste, nie w mądrości.

ROZDZIAŁ V.

1. Wołaj tylko! Jest li kto, któryby ci odpowiedział? albo do którego z świętych chcesz się zwrócić?

2. Zaprawdę, głupiego morduje własny jego gniew, a ograniczonego zabija własna jego zagorzałość.

3. Sam widziałem głupiego, który głęboko się zakorzenił, wszakżem przeklął nagle siedzibę jego.

4. Dalekie są dzieci jego od pomocy; zdeptane zostają w bramie a nikt nie ocala.

5. Żniwo jego pochłania głodny — nawet z pośród cierni je wydobywa — a łakną spragnieni dobra jego.

6. Albowiem nie z prochu wyrasta niedola, ani z ziemi wschodzi nędza.

7. Nie — człowiek na nędzę się rodzi, tak jak iskry płomienia, aby w górę się wznosiły.

8. Ja wszakże zwróciłbym się do Wszechmocnego, a sprawę moją poruczyłbym Bogu,

9. Który spełnia rzeczy wielkie i niezbadane, dziwne, którym liczby niemasz.

5. Z pośród cierni czyli cierniowego ogrodzenia, którem żniwo jego otoczone *גנים* od *צנן* = *צנינים* — *צנף* por. Am. 2, 7. *צנים* w for. *צניק* od *צכס* pokr. z *צכס* ściągnąć, związać, wł. sieć, sidła por. 18, 9. w przenośni zagaba, tu równoległe do *רעב* prawdopodobnie tyle, co *צמאים* spragnieni — *חילם* pl. odnosi się do mienia ojca i dzieci.

6. Nie z ziemi lecz z własnego wnętrza człowieka, który ją wysiewa wyrasta niedola jego, por. 4, 8.

7. Nędza jako skutek grzechu jest tak spokrewniona z człowiekiem jak iskry z płomieniem, które z natury swej w górę się unoszą. *פואל* w znaczeniu *נולד* *nif. בני רשף* dzieci płomienia, czyli iskry, por. Deut. 32, 24.

8. Wykazawszy, że Ijob jako człowiek grzeszny powodu do utyskiwań nie ma, stara się go Elifaz pokrzepić przekonaniem, że Wszechmocny i miłosierny Bóg, skarconego i upokorzonego, kiedyś znowu uszczęśliwi. Dla tego powinien i Ijob, jak sam mówca, gdyby w jego położeniu był, zamiast szarpać się i szemrać, do Boga w modlitwie się zwrócić — *דברה* = *דבר* sprawa sądowa.

9. Uzasadnienie tej rady wielkością i łaską Boga, por. 9, 5.

21 יִפְתּוּ מִבְּלֵי מַשִּׁים לָנֶצַח יִאָבְדוּ: הַלְאִיִּנְפַע יִתְּרָם בָּם
יָמוּתוּ וְלֹא בְּחָכְמָה:

ה.

1 קָרָאֲנָא הַיֵּשׁ עוֹנֵה וְאֶל־מִי מִקְדָּשִׁים תִּפְנֶה: כִּי לֹא־וִיל
2 יִתְרַגְּבֶשׁ וּפְתָה תְּמִית קִנְיָהּ: אֲנִי רֵאִיתִי אֲוִיר מִשְׁרֵשׁ
3 וְאִקְוֹב נִוְהוּ פְתָאם: יִרְחֲקוּ בָנָיו מִיִּשְׁעֵי וַיִּדְבְּאוּ כְשַׁעַר
4 וְאִין מַצִּיל: אֲשֶׁר קִצְרוּ רַעַב יֹאכֵל וְאֶל־מַצִּילִים יִקְתְּחוּ
5 וְשִׂאף צַמִּים חִילָם: כִּי לֹא־יִצֵּא מִעַפְרָא אִין וּמִאֲדָמָה
6 לֹא־יִצְמַח עֵמֶל: כִּי אָדָם לְעֵמֶל יוֹלֵךְ וּבִגְדֵי רִשָּׁף יִגְבִּיהוּ
7 עוֹף: אוֹלָם אֲנִי אֲדַרְשׁ אֶל־אֵל וְאֶל־אֱלֹהִים אֲשִׁים
8 דְּבִרְתִּי: עֲשֵׂה נִדְלוֹת וְאִין תִּקְרַר נִפְלְאוֹת עַד־אִין מִסְפָּר:

v. 20 פתח באתח ה' . 7 רגש אתר שורק.

21. lina, która ustawiony namiot do ziemi przytwierdza, czyli nić życia, por. 7, 6. i Jez. 38, 12. Nie w mądrości, ponieważ krótko żyjąc, umysłowo wydoskonalić się nie mogą.

Rozdział V. 1. Obejmuje przedewszystkiem wnioski z tego objawienia wysnute: jeżeli mianowicie żaden człowiek wobec Boga czystym nie jest, to są i wszystkie utyskiwania i skargi jego n'e tylko daremne i bezrozumne ale i grzeszne. Nie namiętne wzburzenie i szemranie, lecz skrucha może los odmienić. 15, 15. aniołowie w pobliżu tronu Bożego przebywający, którzy przez to cechę świętości nabierają.

2. Nie dotykając osobiście Ijoba, zauważy Elifaz wogóle, że tylko głupi próżnem uniesieniem się męczy, ponieważ cierpienie słuszną i nieuniknioną jest karą, którą bezsilny gniew tylko powiększa. *הרג* w konstr. z ל jak *למבר* 2 Sam. 3, 30. *כעס* = *כעס* — *פתח* = *כעס* por. Przep. 20, 19.

3. Stwierdza to przykładem z własnego doświadczenia. Widziałem sam podobnego głupca, który w dobrobycie swoim Bogu się opierał, ale zaledwem nań spojrział, przepowiedziałem. od. *פזו*, że jakkolwiek silnie zakorzenione, to jednak szczęście jego nikłe. Według wyobrażeń wschodnich powinien pobożny na skarconego niegodziwca kłatwę rzucić, aby pokazać, że go nie z nim nie łączy *משריש* Jez. 27, 6. *ואקב* od *קב* przekląłem w myśli, inni, i nazwałem siedzibę jego „rzeczczą przelotną“. Niektórzy emendują *מְשַׁרֵּשׁ* i *מְקַבֵּשׁ*.

4. Jeżeli nie jego samego, to spotyka kara jego dzieci *יורכאו* *nif.* od *רמב* zam. *יורכאו* W bramie, w której sąd zasiada.

10. Spuszcza On deszcz na oblicze ziemi, a wody na błonia zsyła.

11. Podnosi niskich wysoko, a pograżonych w żalości, aby wyżyn szczęścia dostąpili.

12. Niweczy knowania chytrych, aby ręce ich nic skutecznego nie zdziały.

13. Chwyta przemądrych w własnej ich chytrłości, że zamysł przebiegłych chybiony.

14. Wśród jasnego dnia zderzają się z ciemnością, a jakoby w nocy macają w południe.

15. Tak wybawia od miecza od paszczy ich, a z mocy przemożnego biedaka.

16. I wschodzi słabemu nadzieja, a złość stula usta swoje.

17. Oto szczęśny człowiek, którego karci Bóg! karaniem tedy Wszechmocnego nie pogardzaj.

18. Bo On rani ale i leczy; uderza, ale ręce Jego uzdrawiają.

19. Z szesciu utrapień cię wyzwoli, a w siedmiu nie dotknie cię zło.

20. W czasie głodu wybawia cię od śmierci, a na wojnie z mocy oręża.

21. Przed biczem języka ukryty jesteś, a niemasz się obawiać gdy spustoszenie się zbliża.

22. Spustoszeniu i głodowi urągać możesz, a bestyj ziemi bać się nie potrzebujesz.

23. Albowiem z kamieniem polnym sprzymierzony jesteś, a bestje dzikie zaprzyjaźniły się z tobą.

19. Cyfry okrągłe, nieściśle, por. 33, 14; 40, 5. Jez. 17, 6. Micha 5, 4. Przyp. 6, 16. Koh. 11, 2. jeżeli np. sześć albo siedm utrapień cię spotka, ze wszystkich cię wyzwoli.

20. Głód i wojna — פרך *praet. zam. fut.* wyraża pewność, że nie inaczej będzie, por. 11, 20; 18, 6.

21. Bicz języka, oszczerstwo, por. w. 15. Zd. innych bicz czyli najazd narodów שוט i שיר gra wyrazów.

22. Głód, drożyzna, por. 30, 3.

23. Kamienie nie pokryją twej roli a dzikie zwierzęta pustoszyć jej nie będą, na stada też twoje nie napadną, por. Hoz. 2, 20. Gen. 11, 6

10 הנחתי מטר על־פני ארץ ושלח מים על־פני הוצות :

11 לשום שפלים למרום וקדרים שגבו ישעו מפר מחשבות

12 ערומים ולא־תעשינה ידיהם תושיה: גדד חכמים בערמם

14 ועצת נפתלים נמקרה: יומם יפגשו־יהשד וכל־יִלְקָה

15 ימששו בצהרים: וישע מחרב מפיהם ומיד חונן אביו:

16 ותהי לבל תקנה ועל־תה קפצה פיה: הנה אשרי אנוש

17 ויביתנו אלוה ומוסר שדי אל־תמאם: כי הוא יבא־יב

19 ויחבש ימיו וידו תרפינה: בשש צרות יצילה ובשבע

20 לא־ינע בן־רע: ברעב פדת ממות ובמלחמה מידי

21 חרב: בשוט לשון תחבא ולא־תירא משוד כי יבוא:

22 לשד ולבון תשתק ומחנת הארץ אל־תירא: כי עם־

v. ויריו קרי.

10. Przykład tej wielkości i łaski tworzą obszary po za siedzibami ludzkimi się rozciągające, pola, lasy, błonia, por. Ps. 144, 18. Przyp. 8 28. מים źródła, strumienie, por. Ps. 104, 10.

11. Jez. 44, 14. לברת לו ארוים. zam. słowa dokonanego, por. *inf.* לשום.

12. מפר *hif.* od פור = פורר por. 15, 4. הושיה od ישא = אשרי pokrzepiad, podtrzymywad, prawdziwa mądrość zapewniająca człowiekowi podstawę bytu, por. Przyp. 2, 6.

13. Wobec mądrości Bożej upadają wszelkie przebiegłe i chytre plany ludzkie = בערמם = בערמתם — נמקרה *hif.* od מור = spieszenie, lekkomyślnie i dlatego daremnie przedsięwzięty zamysł.

14. Ci przebiegli, którym się zdaje, że najjaśniej widzą, stoją bezradnie i jakby wśród ciemności tam, gdzie innym żadne trudności się nie przeciwstawiają, por. Deut. 28, 29. Ger. 59, 10.

15. Od ich słów i czynów — מפיהם apoz. do מחרב słowo ich podobne do ostrego miecza, por. כמקרות חרב. Przyp. 12, 18. Jez. 49, 2. Ps. 59, 8.

16. Jez. 61, 8. Ps. 58, 8; 64, 7. עולתה = tyle co עולתה.

17. Zamiast w rozgoryczeniu szemrać powinien dlatego Ijob rządzeniom Bożym w pokorze się poddać. Chce go On od grzechu oczyścić, poprawić i następnie najwyższem błogosławieństwem swem otoczyć, por. Przyp. 3, 18. Ps. 94, 12.

18. Por. Hoz. 6, 1. Deut. 32, 39. רמא = od הרמינה.

24. I tak doświadczysz, że spokojny namiot twój, rozpa-
trujesz swą siedzibę. a nie dostrzegasz braku.

25. Poznasz też, że liczny ród twój, a odrośle twoje niby
ziola ziemi.

26. W pełni dni zstąpisz do grobu, tak jako znoszone by-
wają snopy czasu swojego.

27. Oto cośmy zbadali — nie inaczej jest! Słuchajże tego
i rozważ sam u siebie.

Rozdział VI.

1. I odparł Ijob, i rzekł:

2. O gdyby też zważono rozgoryczenie moje, a włożono
wraz na szale nieszczęście moje.

3. Wtedy okazałoby się cięższem niż piasek morski —
przeto też nieskładne są słowa moje.

4. Albowiem groty Wszzechmocnego tkwią we mnie: duch
mój wysysa palący jad ich, grozy Boże nacierają na mnie.

5. Alboż ryczy osieł dziki na zielonem pastwisku, albo czyż
porykuje wół nad mieszanką swoją?

6. Czyż można rzecz mdłą bez soli spożyć, albo jestli smak
w kleju białka?

7. Czego wzdrygała się dotknąć dusza moja, leży teraz
jako nieczystość na chlebie moim.

8. Bodajże się spełniło życzenie moje, a Bóg nadzieję moją
urzeczywistni!

5. Jak wierzą tylko głodem albo bólem znaglone głośno się skarży,
tak nie są i żalo Ijoba bez przyczyny נהק = נאק krzyczeń געה ryczeń,
1 Sam. 6. 12. mieszanka, sieczka, Jez. 30, 24.

6. por. 1, 22, rzecz mdła, bliżej określona przez dodatek „bez
soli“ ריר ciecz lepka, ślina, tu klej חלמית chald. albo חלבון białko,
zd. innych oznacza ten wyraz rodzaj jarzyny przez biedną klasę jadaną,
por. tr. Kilaim 1, 5. Mdłych rzeczy nie pożywa nikt ani chętnie ani cier-
pliwie, aluzja do udręceń Ijoba albo też do mowy Elifaza, która mu się
mdłą i niesmaczną pociechą wydaje.

7. 7. boleść, Ps. 41, 4. oznacza nieczystość, towarzyszącą choro-
bie, tu ropę wrzodów, która teraz na pokarm jego pada i wstrętnym go
czyni — חמה odnosi się do wszystkich pokarmów którymi się żywi. Inni
zam. 7. jako chleb mojej choroby.

8. Nie mając już siły wytrwać, życzy sobie dawno upragnionej
śmierci.

24 אבני השדה בריחה ונתת השדה השלמה לך: ונדעת
25 כי ישקום אהרה ופחדת גוף ולא תחטא: ונדעת כי רב
26 נרעה ונאצאך בעשב הארץ: תבוא בגלח אל הקבר
27 בעלות גדיש בעתו: הנה זאת תבונתו בדהיה לשמענה
ואתה דע לך:

1 וישן איוב ויאמר: לו שקול ישקל בעשי ותתי במקאנים
2 ישאו יחור: כיעתה מחול ימים יבדד על-כן דברי לעו:
3 כי חצי שדי עמדי אשר חמתם שתה רוחי בעותי אלוה
4 יערבני: הונקן פרא עלידשא אם יגעה שור על-
5 בליקו: תואכל תפל מבליי מחח אסייש-טעם בריר
6 חלמות: מאנה לנגוע נפשי חמה ברגי לחמי מיהותו
7 8

v. 2 ורוחי קרי

24. Zarówno dom jak dobytek twój będzie bezpieczny *חמ* pochy-
bić, tu dostrzedz braku.

25. *נאצא* od *נא* wyrosło, potomstwo. Elifar wspomina o dzie-
ciach, jakkolwiek *ieh* Ijob teraz nie posiada.

26. *כלה* pokr. w *כלה*, *כלל* wedle *Ras* i starość, pełnia dni, por
30, 2, tyle co *שבע ימים* 42, 17. Tak jak znoszone bywają snopy dosta-
tecznie dojrzałe i sucho do stodoły.

27. Cośmy zbadali ja i towarzysze moi. Rozważ że cierpisz wsku-
tek grzechów twoich i że jedynie skrucha może ci życie i szczęście
przywrócić.

Rozd. VI. 1. Nieoczykiwaną a niesłuszną przyganą dotknięty, zwłaszcza
że się Bogu bynajmniej nie opierał, por. w. 10. popada Ijob w nową rozpacz.
Usprawiedliwia on utyskiwania swoje bezmiarem swej nędzy, przyczem
uskarża się na surowość swych przyjaciół, którzy zamiast słowem współ-
czucia i pociechy go krzepić, tylko niezastężonymi zarzutami go obsypują.
2. Gdyby ludzie rozgoryczenie Ijoba i nieszczęście jego zważyli
i je porównali, tedy by się okazało, że skargi jego nie są przesadzone
a raczej zbyt łagodne — *תיה* = *תיה* por. 30, 13. zwykle pl. חיות.

3. Słowa moje płynęły z bólu, który mnie nęka, mogły dla tego
nie zawsze być właściwe — *לעו* od *לוע* albo *לעו* bezmyślnie, nieskładnie,
niby po pijanemu bredzić, por. Obad. 16. *יכבר* odnosi się do *רוח*.

4. Ijob porównywa cierpienia swe z grotami, które w ciele jego
tkwią *עמרי* a których ostrza zatrute, gorączką go przenikają, por. Ps.
38, 3, zam. *יערכוני* uszykowane do walki przeciw mnie smendują niekt.
1 Król. 18, 17.

9. Gdyby też zechciał Bóg mnie skruszyć, gdyby też puścił rękę, aby mnie odciąć.

10. Miałbym wtedy to jeszcze za pociechę, a zachwycalibyśmy się wśród męczarni okrutnej, żem nie odrzucał rozkazów świętego.

11. Jakaż siła moja, abym jeszcze czekał, a jakiż kres mój, abym przedłużał cierpliwość moją?

12. Alboż moc kamienna moc moja, albo czyż z kruszcza ciało moje?

13. Izalim nie zupełnie opory pozbawiony, a usunięta wytrzymałość daleko odemnie?

14. Zwątpiałemu należy się współczucie bliźniego, choćby od bojaźni przed Wszechmocnym odstępował.

15. Bracia moi zawiedli mnie jako potok, jako łożysko strug, które czasami wzbierają.

16. Które zmętniały od lodu, nad którymi śnieg stwardniał.

17. Gdy się roztopiły znikają, gdy gorąco przypiecze zaciera się z miejsca swojego.

18. Ku nim zwracają karawany drogę swoją, ciągną ku pustkowiu i giną.

19. Wyglądają ich karawany Themy, podrózne rzesze Szeby tęsknią za niemi.

20. Ale zawiodły się ufając im, gdy stanęły przy nich zmieszaly się.

17. *זרב* = *זרב* Ezech. 21, 3. Przyp. 16, 27. oznacza to samo co *שרף* spalić, gdy się przepaliły czyli roztopiły od słońca mianowicie w lecie — *נצמרו* por. Ps. 101, 8. *בזמרו* od *נצמרו* rozgrzać się, w for. nieosobistej albo z domyślnym podmiotem „słońce“ *נרענו* wł. gasną, tu zaciera się.

18. *ימחו* *nif.* od *למח* obwijać, następnie nawracać, zbaczać z drogi karawany, por. Gen. 37, 25. Jez. 21, 13. *גינו*, błąkając się po pustyni i szukając daremnie wody tam gdzie jej niema, gdy prostą drogą idąc prędkiejby na źródła natrafili. Zd. innych mowa tu o łożyskach strumieni, których kręte ślady w pustyni zanikły.

19. *תמא* = *תימא* por. 2, 11. *שבא* por. 1, 15.

20. *במח* sing. każdy, który im ufał, *Raszi* *עריה* suff. fem. oznacza tu rodzaj nijaki jak *בה* w wierszu 29.

9 *תבוא שאֵלתי ותקנתי יתן אֵלֹהִים: ויאֵל אֵלֹהִים וידבֹאני*
 10 *יתר יָדוֹ ויבֹצְעָנִי: ותהי־עוד נַחֲמָתִי וְאֶסְלָדָה בַחֲלָה*
 11 *לֹא יִהְיֶה בִי כִּי־לֹא כִחֲדָתִי אֲמַרְי קָרוֹשׁ: מִהֲדַבְחִי בִּי*
 12 *אֶחָל וּמִהֲלֹצִי בִּי־אֶאְרִיד נַפְשִׁי: אִם־יָבֹחַ אֲבֹנִים כִּהְיִי*
 13 *אִם־יִשְׁרִי נְחוֹשׁ: הֲאִם אֵין עֲוֹרָתִי בִּי וְתוֹשִׁיָה נִדְרָה מִמֶּנִּי:*
 14 *לָמָּס מִרְעֵהוּ תִסָּד וְיִרְאֵת שְׁבִי יַעֲוֹב: אֲחִי בָגְדוֹ כְּמֹר*
 15 *גָּחַל כַּאֲפִיק נְהָלִים יַעֲבֵרוּ: הַקְּדָרִים מִנִּי־קָרַח עָלֵימוֹ*
 17 *יִתְעַלְּם־שִׁלְגוֹ: בַּעַת יִזְרְבוּ נַצְמָתוֹ בְּהִמּוֹ נִדְעָבוֹ מִמְּקוֹמָם:*
 18 *יִלְפָתוּ אֲרָחוֹת דְּרָבָם יַעֲלוּ בַתְּהוֹ וַיֵּאבְדוּ: הַבֵּיטוּ אֲרָחוֹת*
 19 *תִּמָּא חֲלִיכַת שְׁבֹא קוֹיֵי־מֹו: בִּשְׂוֹ קִי־בָמָח בָּאוּ עָלֶיהָ*
 20

9. Życzenie to wyraźniej wypowiedziane — *nif.* od *נח* — wyciągnąć rękę dla uderzenia, zwykle *שלח יד* gdyby też wyciągnął albo puścił rękę i odciął nie żywota mojego, por. *כרלה יבצעני* Jer. 38, 12.

10. Najsilniejszy ból zniosłby chętnie gdyby mu bliiski koniec zwia stował, a w chwili zgonu krzepiłby się świadomością, że czynione mu zarzuty są płonne — *כלל* podskakiwać z radości albo też płonąć, gorzeć w przenośni zachwycać się *חיל* = *חיל* dreszcz, męczarnia z bliższem określeniem imię *לא יחמו* w której Bóg nie zna litości.

11. Elifaz każe mu na lepszą przyszłość czekać, nie bacząc na to że siły jego już wyczerpnęły, I jakiś to kres czyli jakiż widok mu się jeszcze przedstawia w życiu? *נפש* przedłużać cierpliwość

13. Siła moja wewnętrzna zanikła zupełnie, daremnie też budzę ją we mnie. *Inni*: gdyby istniała jakaś rada dla mnie znalazł bym ją sam, bo czyż mnie rozum mój opuścił? *nif.* od *נח* = *נח*.

14. *Inni*: Jeżeli zwątpiały, w nieszczęściach swoich się rozplywający *מח* od *מח* zamiast współczucia i pociechy od przyjaciół swoich przygany *שטש* — *חמר* sromota, hańba, Lev. 20, 17. Przyp. 14, 34 — wtedy musi on od bojaźni Wszechmocnego odstąpić.

15. Bracia czyli przyjaciele, w których imieniu Elifaz przemawiał, por. 5, 27, zawiedli go jako potok górski, który na wiosnę w porze topnienia śniegów wzbiera ale podczas lata szybko wysycha, jest on obrazem owych fałszywych przyjaciół, którzy w powodzeniu o przychylności swej prawią ale w nieszczęściu się odwracają — *אמיק* łożysko, por. Jez. 8, 7. Ezech. 32, 6.

16. *Inni*: w których się śnieg ukrył czyli stopił biorąc *עלימו* „w pośród nich“ jak *על בור* Jer. 24, 22.

2. Niby niewolnik, który łaknie cienia, niby najemnik, który czeka na wysługę swoją,

3. Tak wydzielono mi miesiące nędzy, a doliczono nocy utrapień.

4. Gdy się kładę powiadam: kiedyż wstanę? a gdy dłuży się wieczór, syt jestem rzucania się aż do świtu.

5. Ciało moje przyobleka się w robactwo i w skorupę ziemistą, skóra moja się zabliznia i znowu ropieje.

6. Dni moje ulatują chyżej niż czolnek tkacki, a przemijają bez nadziei.

7. Wspomnij, że żywot mój tchnieniem! Nigdy nie ujrzą już szczęścia oczy moje.

8. Żrenica, która mnie ogląda nie obaczy mnie więcej; oczy Twoje zwrócą się ku mnie, ale nie będzie mnie.

9. Jak przemija obłok i znika, tak nie wraca, kto do grobu zstąpił.

10. Nigdy już nie powróci do domu swego, ani pozna go już miejsce jego.

11. To też nie pohamuję już ust swoich i mówić będę w udręczeniu ducha mojego, i zawodzić w goryczy duszy mojej.

12. Izalim ja morze albo potwór, że obsadziłeś mnie strażą?

13. Gdy pomyślę: łoże moje mnie pocieszy, pościel moja ulży boleści mojej,

14. Tedy trwożysz mnie przez sny, a widziadłami mnie straszysz.

15. Wolałbym uduszenie, śmierć raczej niżli ten szkielet mój.

12. To, że go Bóg tak pilnie i surowo śledzi, chwili spokoju mu nie użyczając, wskazuje, że go do rzędu groźnych i niebezpiecznych potworów zalicza, które w każdej chwili niepowetowaną szkodę wyrządzić mogą. W porównaniu z słabością ludzką jest zarówno morze jak potwór morski obrazem niepokonanej potęgi. Strażą morza są brzegi jego, strażą wieloryba łąd, na którym żyć by nie mógł.

13. Łoże, sen — *ישא* dop. *את* por. *ונשאו אתך* Num. 11, 17, dopomoże mi dźwigać, ulży mi.

14. Tedy trwożysz mnie przez sny, a widziadłami mnie straszysz. *piel* od *חתת* trwożyć, zam. *חַתְּתִי* dosł. przed widziadłami.

15. Niezwłoczna śmierć byłaby lepszą niż te powolne męczarnie, sprawiane przez ciężkie napady duszności i nurtujące suchoty, które ciało jego w szkielet zamieniły, por. 19, 20. *מחנק* w for. *מאכל*.

8 יִשְׂאֵה־עַל וְכָשְׁבִיר יִקְנֶה פְּעָלוֹ : בֵּן הַתְּחִלָּה לִי יִרְחִי-

4 שְׂוֵא וְלִילֹת עֶמְלָל מִנֹּדֶי: אִם שָׁכַבְתִּי וְאִמְרַתִּי מִתֵּי אָקוּם

5 וּמִדִּדְ-עָרֵב וְשָׁבְעֵתִי נִדְרִים עַד־נִשְׁפָּה: לִבְשׁ בְּשָׂרִי רִמָּה

6 וְיִישׁ עִפְרָ עוֹרִי רָנַע וַיִּמָּאֵם: יָמֵי בָּלוּ מִנִּי־אָרְגָה וַיִּבְלֹו

7 בְּאֶפֶס הַקְּוָה: וְזָכַר בִּי־רִיחַ חַיִּי דֹא־תָשׁוּב עֵינַי לַרְאֹת

8 טוֹב: לֹא־תִשׁוּרֵנִי עֵין רֹאִי עֵינֶיךָ בִּי וְאִינֶנִּי: פָּלַח עָנָן

9 וַיִּלְךְ בֵּן יוֹרֵד שְׂאוֹל לֹא־עֵלָה: דֹּא־יָשׁוּב עוֹד לְבֵיתוֹ וְלֹא־

11 יִבְרָנוּ עוֹד מִקוּמוֹ: נִם־אֲנִי לֹא אֲחַשְׁד־פִּי אֲבַבְרָה בְּצַר

12 רִיחִי אֲשִׁיחָה בְּמַר נַפְשִׁי: הַיָּם־אֲנִי אִם־תִּגְנֹן בִּי־חַשִׁים

13 עָלַי מִשְׁמַר: כִּי־אִמְרַתִּי תִגְחַמְנִי עַרְשֵׁי יִשְׂא בְּשִׁירֵי

14 מִשְׁכָּבִי: וְחַתְּתֵנִי בְּחִלְמוֹת וּמְחֹוֹנוֹת תִּבְעֵתֵנִי: וְתִבְחַר

6 v. ג' ועירא וגוש קרי 9 v. פתח באתנה 14 v. פתח בכ"ה.

2. Cienia wieczornego, zmroku, kiedy mu odpocząć wolno. *פעלו* wysługa jego, por. Jer. 22, 13.

3. Tak wydzielono mi mimo woli mojej — *שוא* tu nędza, niedola, por. Jez. 30, 28. *piel* od *מנו* doliczać.

4. Malowniczy opis niepokoju: kładąc się pragnie już nadejścia poranku — ale i sam wieczór dłuży mu się niepomierzenie *piel*, od *מרר* Ps. 60, 8. zam. *יגיר* przeciagać się, dłużyć, podobnie *חיל* i *המור* 1 Król. 17, 21. Rzucanie się na posłaniu z boku na bok.

5. Robactwo wyległe w tworzących się w chorobie trądu wrzodach. W skorupę ziemistego koloru *גוש* wł. gruda, oznacza tu strupy — *רנע* marszczy a tem samem zabliznia się, aby znowu się rozplynął czyli ropą napełnić — *מאם* w znaczeniu *מפם* por. *ימאמו כמו כים* Ps. 58, 8.

6. Krótkość życia wogóle a szczęśliwszych w niem dni w szczególności powiększa jeszcze gorycz nędzy ludzkiej a zwłaszcza cierpiącego Ijoba dla którego wszelka nadzieja wyzdrowienia odcięta — *ארג* czolnek rzucany szybko po osnowie tkaniny.

7. Mowa zwraca się do Boga i usiłuje litość Jego wzbudzić, por. w. następną. Tchnieniem marnem i ulotnem, które bez śladu przemija.

8. Żrenica znajomych, którzy mnie zwykle oglądają *ראי* tyle co *רעני* Jez. 29, 15.

10. Nie pozna, nie przyjmie go już napowrót dom i miejsce jego rodzinne.

11. Ponieważ prośba jego uwzględnienia nie znajduje, nie chce już i sam z względami się liczyć ani wobec Boga ani wobec ludzi i wypowiada swobodnie żal i skargi zwoje.

16. Zanikam, wiecznie żyć nie będę: Zaniechajże mnie, bo tchnieniem są dni moje!

17. Czemuż człowiek, że go tak wielce ważysz i że nań zwracasz uwagę swoją?

18. Że go nawiedzasz z każdym porankiem, a każdej chwili go doświadczasz?

19. Kiedyż wreszcie odwrócisz wzrok swój odemnie, zaniechasz mnie, aźbym przełknął ślinę moją?

20. Jesłim zgrzeszył — cóżem Ci uczynił, o stróżu ludzi? Czemużes mnie sobie za cel położył, żem sam sobie ciężarem?

21. Czemu nie wybaczasz grzechu mego, a nie przepuszczasz winy mojej? Bo już położę się w prochu, a gdy mnie poszukasz nie będzie mnie.

ROZDZIAŁ VIII.

1. Tedy odparł Bildad z Szuach, i rzekł:

2. Dopókiż podobne rzeczy prawić będziesz, a spłyną gwałtownym wichrem słowa ust twoich?

3. Alboż krzywi Bóg prawo, alboż wykrzywia Wszechmocny słuszną sprawę?

4. Gdy mu dzieci twoje zgrzeszyły, wydał On je w moc ich występku.

5. Gdybyś się jednak sam szczerze doń zwrócił, a Wszechmocnego o miłosierdzie błagał —

kał świadczy przeciw niewinności jego; poprawa jednak i skrucha może go jeszcze ocalić i utraconą łaskę Bożą na nowo mu przywrócić. Powtarza on to samo co Elifaz, lecz w innych ostrzejszych wyrazach, przyczem nie powołuje się na głos wizyj nocnych, lecz na starych orzeczeniach mędrców. Szuach, por. 2, 11.

2. Dopókiż tak namiętnie, burzliwie a jednak pustemi słowami przemawiać zamysłusz. Tak samo rozpoczyna Bildad 18, 2. następną swą mowę ער אנך zam. ער אנך.

3. Jak to ze słów twoich wypływa.

4. Niema ani cierpienia ani śmierci bez winy! por. pytanie Elifaza: kto kiedy niewinny zginął, 4, 7. שלח ביר. por. Ps. 81, 13 wydać w moc.

5. Bóg szukać, zwracać się do kogo, aluzja do słów Ijoba 7, 21. nie Bóg o ciebie, tyś powinien Boga szukać!

16 מִתְחַנֵּךְ נַפְשִׁי מִזֶּנֶת מַעֲצָמוֹתַי: מֵאַסְתִּי לֹא-לְעוֹלָם אֲחִיָּה

17 חֲדַל מִמֶּנִּי בִּי-הִבֵּל יָקוּי: מִהֲאֲנוּשׁ כִּי תִגְדָּלְנִי וְכִי-תִשִׁית

18 אֲלֵנִי לְכֹהֵן: וְתִפְקְדְנִי לְבִקְרִים לְרֹגְעִים תִּבְחַנְנֵנִי: בַּמָּה

19 לֹא-תִשְׁעָה מִמֶּנִּי לֹא תִרְפְּנִי עַד-בִּלְעֵי רָקִי: הֲטֹאתִי מִה

20 אֲפַעֵל וְלָךְ נִגַּר הָאָדָם לְמָה שׁוֹמְתִנִּי לְמַפְנֵעַ קֶדֶךָ וְאַחֲרָיָה

21 עָלַי לְמִשְׁאָא: וְכֹה לֹא תִשָּׂא פִשְׁעִי וְתַעֲבִיר אֶת עֵינַי כִּי-

עָתָה לְעַפְרָא אֲשַׁבֵּב וְשַׁחַרְתִּנִּי וְאִינְנִי:

ח.

1 וַיַּעַן בִּלְדָד הַשׁוּחִי וַיֹּאמֶר: עַד-אֵן תִּמְלֹךְ-אֶלֶּה גְרוֹחַ

2 כְּבִיר אֲמַר-יִכִּיד: הֲאֵל יַעֲוֹת מִשְׁפָּט וְאִם-שִׁדֵּי יַעֲוֹת-

3 צַדִּיק: אִם-בְּגִנָּה חֲטְאוּ-לָךְ וַיִּשְׁלַחֵם בְּיַד-פִּשְׁעָם: אִם-

4 5

v. 20. רפה ומלעיל.

16. *מחנך* w znaczeniu *מחנך* por. w 5. zanikam, pozwól zatem, abym ten krótki czas spokojnie przeżył. Inni: sprzyrzyło mi się to życie, nie długo chciałbym tak wegetować. Zd. niekt. mówi tu Ijob o samobójstwie na które decydować się nie chce ponieważ i tak długo żyć nie będzie.

17. Uspokoiwszy się nieco zadaje sobie Ijob następujące pytanie: Czyż Bóg nie zbyt wielkim, aby na tak znikomą istotę ustawiczną, czujną uwagę zwracał i za godny przedmiot gniewu swego uznał, por. w odmiennem znaczeniu Ps. 8, 5.

18. Czyż słaba ta istota zasługuje na to, aby ją Bóg wciąż-miał na oku, wciąż cierpieniem nawiedzał i na ciężkie próby wystawiał?

19. Ażbym przełknął ślinę, wyrażenie przysłowiowe dla oznaczenia najkrótszego czasu: ażbym odetchnął. שעה ענה מן. odwracać wzrok, por. Jez. 22, 4.

20. Gdybym nawet, jak to powiadają, zgrzeszył, czyżby mnie wtedy Bóg słuszenie gnębił, czyżby mu grzech mój jakąś ujmę uczynił? por. 35, 6. *מגע* przedmiot, cel pocisków, por. 8, 4; 16, 12. Sędz. 8, 21.

21. Czyżby wszechpotężnemu Bogu nie przystało raczej ulitować się i wybaczyć póki za późno nie będzie *ישחתי* *piel* pilnie poszukiwać.

Rozdział 8. Pierwsza mowa Bildada. Nie zwracając uwagi na prośbę Ijoba o współczucie, rozwija on dalej myśli Elifaza, odpierając stanowczo ukryte w ostatnich wyurzeniach Ijoba, 7, 17—21. powątpiewania o sprawiedliwości Bożej. Nie jest On nigdy niesprawiedliwym. Śmierć dzieci Ijoba może tylko winę ich stwierdzić. Los też, który jego samego spot-

6. Gdybyś rzeczywiście czysty był i prawy, wtedy rychłoby się zaopiekował tobą, a sprowadził pokój na siedzibę twą sprawiedliwą.

7. Wtedy okazałby się poprzedni los twój mizernym, a przyszłość twoja wspaniałą wielce.

8. Albowiem zapytaj tylko pokoleń dawniejszych, a rozważ to, co zbadali ojcowie ich.

9. — Bo my wszak od wczoraj jesteście a nie nie wiemy, gdyż cieniem dni nasze na ziemi —

10. Czyż nie nauczą cię one i nie powiedzą, i z głębi doświadczeń swych nie wydobędą orzeczeń?

11. Alboż rozrasta się trzcina tam gdzie niema bagniska, rozwija się sitowie bez wody?

12. Choć jeszcze stoi w pierwszej świeżości swojej, a skoszonem być nie mogło, więdnie jednak rychlej niż każda inna trawa.

13. Tak dzieje się wszystkim, którzy zapomnieli o Bogu, a nadzieja niegodziwego ginie.

14. Zaprawdę, odcięta podpora jego, a tkanką pajęczą to na czem dufa.

15. Polega na domu swoim, ale nie ostoi się; wspiera się na nim, ale nie zdierzy się.

16. Świeżo zieleni się na słońcu, a po za ogród wybiegają pędy jego.

17. Wokoło zgłiszcz wiją się jego korzenie, przez kamienne mury stara się przeniknąć.

14. Szczęście niegodziwca podobne do tkanki pajęczej, którą każdy silniejszy podmuch wiatru rozrywa — יקוט od קוט albo od קט = קץ scinać, odrzynać. Zd. Saddjasza jest wyraz יקוט rzeczownikiem oznaczającym nitki pajęczę, snujące się ku jesieni w powietrzu, tak nazwane babie lato.

15. Wspiera się na znikomych swych dostatkach, trzymając się ich jak pajak swych nitok.

16. Świeża, przesycona wilgocią roślina.

17. Tak silne są jej pędy, że sobie wszędzie drogę torują — גל kupa kamieni, zgłiszcza חוה w pierwotnym znaczeniu przerywać, przenikać, pokr. z חוה.

18. Własne miejsce rodzinne wypiera się go, por. 7. 10.

6 אָתָּה תְּשַׁחֵר אֶל־אֵל וְאֶל־שָׁמַיִם תִּתְחַנֵּן: אִם־נָדָר וְיִשָּׁר
7 אָתָּה כִּי־עָשָׂה יַעֲרֵךְ עֲלֶיךָ וְשָׁלֵם נֹת צָרְקֶךָ: וְהִנֵּה
8 רֵאשִׁיתֶךָ מֵאֲשֶׁר וְאַחֲרֵיתֶךָ יִשְׁנֶה מָאֵד: כִּי־שָׁאֵל־נָא
9 לְדָר רִישׁוֹן וְכוּנֵן לְחֶקֶר אַבוֹתֶם: כִּי־תִמּוֹל אֲנַחְנוּ וְלֹא
10 נִדְעַ בִּי צֶל יָמֵינוּ עַל־יָאֲרֵץ: הֲלֹא־הֵם יוֹדוּךָ יֹאמְרוּ לְךָ
11 וּמִלְּכֶם יוֹצֵאוּ מִקַּיִם: הֲנִגְאֲדֶנָּמָא בְּלֹא בִצָּה יִשְׁוֹדֵר
12 אָחוּ בְלִי־מַיִם: עֲדָנוּ בְּאֵבוּ לֹא יִקְטֹף וְלִפְנֵי כָל־חַצִּיר
13 יִיבֶשׁ: כִּן אַרְחוֹת כָּל־שִׁבְחֵי אֵל וְתִקְוֶת חַנּוּף תֹּאבֵד:
14 אֲשֶׁר־יִקּוּם כִּסְלוֹ וּבֵית עֹבְדֵי־שִׁבְחָהּ: יִשְׁעֵן עַל־בֵּיתוֹ
15 וְלֹא יַעֲמֵד יַחֲזִיק כִּן וְלֹא יִקּוּם: רָטֵב הוּא לִפְנֵי־שֶׁמֶשׁ
17 וְעַל־נִגְתּוֹ יִנְקָתוֹ תֵצֵא: עַל־גַּל שָׁרְשָׁיו יִסְבְּכוּ בֵּית
18 אֲבֹנֵים יַחֲזֹה: אִם־יִבְקָעֵנוּ מִמְּקוֹמוֹ וְקִחַשׁ כִּן לֹא רֵאִיתֶיךָ:

v. 8 במקום א'

6. Gdybyś, jak utrzymujesz, rzeczywiście był niewinnym יעיר hiif od עיר czuwać, opiekować się, wł. pobudzać np. litość piel. sprowadzić pokój, inni: uzupełnić, doprowadzić do pierwotnego stanu, restituere in integrum.

7. Dla stwierdzenia swojej tezy, że niema cierpienia bez winy, powołuje się Bildad na doświadczenia ojców, por. Deut. 32, 7. לבך וכוונ dom. ישנה = ישנה.

8. Dla stwierdzenia swojej tezy, że niema cierpienia bez winy, powołuje się Bildad na doświadczenia ojców, por. Deut. 32, 7. לבך וכוונ dom.

9. Nawiasowo dodaje Bildad, że jednostki i wogóle teraźniejsze pokolenia zbyt krótko żyją, aby bogatszych i pewniejszych doświadczeń nabyć mogły, należy dlatego zwrócić się do tradycyji dawnych, przekazanych przez ojców.

10. Z serca, z głębi doświadczenia.

11. Słowa starych do w. 19. streszczające się w przekonaniu, że szczęście niegodziwych jest tylko chwilowem i ulotnem נמא trzcina papirusowa, por. Ex. 2, 3. Jez. 18, 2. מהו por. Gen. 41, 2. W państwie Bożem i w państwie przyrody panuje jedno tylko prawo.

12. Jak rośliny wodne, wilgoci pozbawione, pręcej jeszcze niż do suchej gleby przywykłe zamierają, tak muszą i niegodziwi zwiędnąć jeżeli źródło łaski Bożej dla nich wyschło — o własnej sile ostać się nie mogą — אב świeżość, świeża ruń od מבב rozwijać się, rozrastać.

13. Takie są drogi, t. j. tak dzieje się חנה por. Jez. 9, 16. Ps. 35, 16.

18. Ale gdy On go wytrzebiał z miejsca swojego, wtedy zapiera się go mówiąc: nie widziałem cię nigdy.

19. Oto taką radość na drodze jego, a z prochu wystają inni.

20. Nie, Bóg nie porzuca niewinnego, a nie wspiera ręki złoczyńców.

21. Podczas gdy napelni śmiechem usta twoje, a wargi twe tryumfem,

22. Okryją się hańbą nieprzyjaciele twoi, a namiotu niegodziwych nie będzie.

ROZDZIAŁ IX.

1. I odparł Ijob, i rzekł:

2. Zaiste, wiem ja, że tak jest — kiedyż by miał usprawiedliwić się człowiek wobec Boga!

3. Gdyby On zechciał spór z nim toczyć, nie zdołałby Mu z tysiąca na jedno odpowiedzieć!

4. Ten, który wszechmądrzej jest myśli i potęgi przemożnej — któż kiedy Mu się sprzeciwił a wyszedł nietknięty.

5. On, który góry przesuwają nieznacznie, przewracając je w gniewie swoim;

6. Który wstrząsa ziemię z miejsca swego, że drżą jej filary;

7. Który rozkazuje słońcu, aby nie świeciło, a gwiazdy pod pieczęć kładzie;

3. Bóg stawiałby tak wysokie wymagania, że nie zdołałby mu człowiek choć w drobnej części odpowiedzieć, zd. innych: gdyby człowiek z Bogiem się chciał prawować, nie zechciałby Bóg na tysiące pytań choć jedną dać odpowiedź — por. jednak rozdz. 38 i 39, gdzie Bóg pytania zadaje a Ijob odpowiedzi nie znajduje.

4. Któżby potrafił oprzeć się Temu, który wszechpotęgą z wszechmądrością łączy? Po חקשה dop. לב albo יערף, por. Ex. 13, 15.

5. Aluzja do potopu albo do trzęsienia ziemi. Nie opiera się nic strasznej mocy Jego ani na ziemi ani na niebie, i cóżby Mu znikomy człowiek mógł przeciwstawić.

6. Filary, niebotyczne góry, których podstawy głębin morza sięgają a na których wedle wyobrażeń starożytnych ziemia spoczywa, por. Jez. 13, 13. Jon. 2, 7. Ps. 75, 4; 104, 5.

7. Słońce, Sęd. 14, 18. Mowa tu o zaćmieniach słońca. Kładzie

19 הַיְיָ-הוּא מְשׁוֹשׁ דְרָכָיו וּמְעַפָּר אַחַר יִצְמָחוּ: הַיְיָ אֵל לֹא
20 יִמְאֵס-תָּם וְלֹא יִחְזֹק בְּדַר-מִרְעָיִם: עַד-יִמְלֶה שְׂחֹק
21 פִּיךָ וְשִׁפְתֶיךָ תִּרְנָעָה: שִׁנְאֵיךָ יִלְבְּשׁוּ-בִשְׂת וְאֵת-
רַשְׁעִים אֵינְנִי:

ט.

1 וַיַּעַן אִיּוֹב וַיֹּאמֶר: אָמֵנָם יִדְעֵתִי כִּי-בֵן וּמַה-יִצְמָח אָנוּשׁ
2 עַם-אֵל: אִם-יִחַפֵּץ לָרֵב עִמּוֹ לֹא יִעֲנֶנּוּ אֶת-מִנִּי-אֶתְּךָ:
3 חֲכָם לִבָּב וְאִמְרִין כָּח מִי-הִקְשָׁה אֵלָיו וַיִּשְׁלָם: הַמַּעֲשֵׂי-
4 הַרִים וְלֹא יִדְעוּ אֲשֶׁר הַפָּקָם בְּאִפּוֹ: הַמַּרְגִּיז אֶרֶץ
5 מִמְּקוֹמָהּ וְעַמּוּדֶיהָ יִתְפַּלְצִין: הָאֵמֶר לְחֶרֶם וְלֹא יִדְחַ

1 v. ה' במקום א'

19. Taką jest radość w znaczeniu ironicznym, nawet dziedziców nie zostawia niegodziwy, którzyby spuścizną po nim objęli. Z prochu na ruinach jego wyrastają wciąż inni, których przykład poprzednika nie poprawia. Nad temi doświadczeniami starożytnych powinien się Ijob zastanowić i z nich naukę dla siebie wysnuć.

20. Słowa Bildada, który pełną dotkliwych aluzyj mową swoją zwrotem pojednawczym zakończy. Spodziewa się on, że Ijob do rzędu grzesznych nie należy.

21. Ijob podczas, por. עַר עַקְרָה יִרַח 1 Sam. 2, 5. Zd. innych zam. עַר por. 1, 18.

22. Przestępcy, wyrokiem sądu potępieni, musieli włożyć strój hańbiący a wedle Zach. 3, 3. zniewalano do tego i oskarżonych, ztąd wyrażenie „okrywać się hańbą”, por. Ps. 35, 26; 109, 29, itd.

Rozdział 9. W odpowiedzi swojej przyznaje Ijob, że człowiek z Bogiem prawować się nie może, ale nie uzasadnia tego sprawiedliwością lecz wszechmocą Jego. Cóż znaczy słuszność i sprawiedliwość istoty słabej i znikomej wobec groźnej potęgi, która ją w każdej chwili zmiażdżyć i unicestwić wstanie. Pomimo tej świadomości nie waha się Ijob przeciw surowości Bożej protestować, której z miłością Jego pogodzić nie umie, a w przystępie rozpaczy powątpiewa wogóle, aby ta najwyższa moc w rządzeniach swoich słusnością się kierowała. Tak powiada Hofm. udało się jątrzącym zarzutom przyjaciół uskutecznić to, co się usiłowaniami szatana nie powiodło.

2. Odpowiedź na słowa Elifaza 4, 17. i Bildada 3, 20. w tonie ironicznym: wiem ci ja, że wywody wasze w teorii słuszne są — עַם wobec, przeciw, por. w. 14.

8. Który rozpościera niebiosa sam Jeden, a kroczy po wzdętych falach morza;

9. Który niedźwiedzicę stworzył, Oryona i plejady i tajniki południa;

10. Który rzeczy wielkie i niezbadane czyni, dziwy, którym niemasz liczby.

11. Oto przechodzi mimo mnie a nie widzę Go, przemyka a nie zauważam tego.

12. Gdy porywa — któż Go powstrzyma? Któż Mu powie: co czynisz?

13. Nie odwraca Bóg gniewu swojego — przed Nim wszak ukorzyły się pomocnicy Rahaba!

14. Tem mniej zdołałbym ja mu odpowiedzieć, albo dobrać słów wobec Niego.

15. Ja, któremu choćbym słusność miał, odpowiedzieć nie wolno, a potępiającego mnie o miłosierdzie błagać muszę.

16. Choćbym Go wzywał a odpowiedział mi, nie uwierzyłbym jeszcze, że wysłucha głosu mego.

17. Raczej w burzy rozsrożyłby się na mnie, a mnożył jeszcze rany moje bez przyczyny.

18. Nie dopuściłby, abym odetchnął, lecz nasyciłby mnie bólem gorzkim.

19. Gdybym się udał do siły — oto On mocniejszy, a jeżeli do sądu, któż mnie z Nim sprowadzi?

20. Choćbym słusność miał, własne usta moje musiałyby

14. Z samego strachu bym oniemiał, tak że bym wobec absolutnego władcy właściwego słowa nie znalazł.

15. Mimo świadomości o mojem prawie mógłbym jednak o litość tylko błagać.

16. Choćby się na prawowanie zemną zgodził, wątpiłbym jeszcze, czyby mnie łaskawie wysłuchać zechciał.

17. שוף = שוף = chłonał powietrze, srożył się, głęboko oddychając, por. w. 11. i 12. Inni: skruszyć, zdeptać, Gen. 3, 15. טערה = טערה.

18. במרחקים Tr. 3, 15. od מרר w formie במרחקים.

19. Gdybym w sporze moim chciał do siły się uciec, tedy okazałby się wszak mocniejszym הנה tyle סו כמו jak היה zam. אין 15, 23. ייעירני tyle סו ייעיר אותי por. Jer. 49, 19. Któż mi go do stawienia się w sądzie zawezwie. Zd. innych: Któż odważy się świadczyć za mną.

8 ובעד בוכבים ורחם: נמה שמים לבדו ודורד על במתי
9 ים: עשה עש כסיל וכימה וחררי תימן: עשה גדלות
10 עד-אין חקר ונפלאות עד-אין מספר: הניעבר עלי ולא
11 אראה ויחלף ולא-אבין לו: הן יחיה מי ישיבנו מי
12 יאמר אלו מוד-תעשה: אלוה לא-ישב אפו תחלו
13 שחחו עורי רחב: אף בי-אנכי אענו אבחרה דברי עמו:
14 אשר אס-צדקתי לא אענה למשפט איתקון: אס-קראתי
15 ויעני לא אאמין ביה-אני קולי: אשר-בשערה ישופני
16 והרבה פצעי תנם: לא-תנני השב רוחי בי ישבעני
17 מפרחים: אס-לכם אמיץ הנה ואס-למשפט מי יעירני:

v. 13 תחתיו קיי.

gwiazdy pod pieczęd czyli zakrywa je tak, aby świecić nie mogły, por. Jez. 13, 10. nikt bowiem nie poważy się pieczęci Bożej naruszyć.

8. Sam jeden, bez niczyjej pomocy, por. Jez. 40, 22. Po wzdętych falach morza, po chmurach, por. Ps. 104, 3. Ten sam obraz Am. 4, 13. Micha 1, 3. Hab. 13, 15.

9. Konstellacja nieba północnego i południowego — עש albo עיש septentrio, nazwa wielkiej niedźwiedzicy, której tylne trzy gwiazdy miano jej dzieci noszą, por. 38, 32. כסיל Oryon, w mitologii starożytnej olbrzym, z powodu zuchwałości swojej żelaznymi okowy spętany, i do nieba przykuty, podobnie nazywają się i inne wielkie gwiazdy, por. Jez. 13, 10. כימה plejady w konst. byka חרי תמן prawdop. konst. nieba południowego dla mieszkańców północnych szerokości mało albo wcale niewidzialne ztąd określenie komory czyli tajniki.

10. Job powtarza słowa Elifaza, 5, 9. aby zupełnie inny wniosek z nich wyprowadzić, że mianowicie nikt z Bogiem prawować się nie wstanie

11. Jak burza może niewidzialnie przemknąć i ofiarę swą porwać, tak że nikt przed Nim ustrzedz się nie potrafi — חלף por. 1 Sam. 10, 3.

12. Najwyższem prawem nie jest sprawiedliwość lecz wszechwładna, niezem nie krępowana Jego wola — חתף = חתף por. Przyp. 23, 28. Ps. 10, 19.

13. Gniewu Jego nie powstrzyma żaden opór, choćby przez najpotężniejszych stawiany. Rahab, potwór mitologiczny, którego Bóg wraz z pomocnikami jego ukrocił, por. Jez. 51, 9. Ezech. 29, 3. Ps. 74, 13. Zd. niekt. jest to nazwa chaosu, z którym Bóg na początku stworzenia walkę stoczył. Podobne mitologiczne wyobrażenie o potworach, por. 3, 8; 7, 12. wedle innych jest Rahab personifikacją morza, por. 26, 12.

mnie potępić, a choćbym niewinny był, On by mi jednak przewrotność wykazał.

21. Jam niewinny! — cóż mi po życiu mojem! gardzę istnieniem mojem!

22. Wszystko mi jedno — przeto wypowiadam to: zgładza On zarówno pobożnego jak niegodziwego!

23. Gdy bicz Jego nagle zabija, urąga jeszcze rozpaczy nieskazitelnym.

24. Ziemia wydana w moc niegodziwych, wzrok sędziów, jej się zakrywa; jeśli On tego nie zrzadza — któż tedy inny?

25. Ale dni moje przeminęły chyżej niż goniec, uleciały mi a nie doznały szczęścia.

26. Przemknęły niby czółna z trzciny, niby orzeł spuszczaający się na żer.

27. Gdy sobie pomyślę: „zapomnę o żalości mojej, zaniecham niechęci mojej, a spojrzę pogodnie“.

28. Tedy lękam się wszystkich utrapień moich, wiem wszak, że nie przepuści mi.

29. Ja, ja wszak niegodziwym być muszę! czemuż mi jeszcze próżno się wysilać?

30. Choćbym się wykapał w wodzie śnieżnej, a mył ługiem ręce moje,

31. Tobys jednak w kałuży mnie zanurzył, że brzydziłyby się mną szaty moje.

32. Bo nie jest On jako ja człowiekiem, abym mu odpowiedzieć mógł, abyśmy pospołu do sądu stanęli.

33. Niemasz między nami rozjemcy, któryby na nas obu rękę położył.

29. Pocóż mi daremnie się usprawiedliwiać, gdy to przecież los mego nie zmieni. להבל תבל להבל.

30. W wodzie, wedle ketib במו w śniegu, przeciwnie Jez. 25, 10^t בור ług, por, Jez. 1, 25.

31. Rozmyślnie by go zbrukał t. j. za nieczystego uważał, tak iżby własne zdjęte szaty się nim brzydziły, nie chcąc mu nadal za okrycie służyć שחת dól w który rozmaitego rodzaju śmiecie się rzuca.

32. Człowiekiem, zwyczajną stroną w sądzie, podobne wyrażenie 13, 15; 28, 8.

33. Rozjemcy, któregooby obie strony słuhał a przed którego autorytetem byśmy zarówno ugiąć się musieli.

אם-אצדק פי ירשיעני תם אני ויעקשני: תם אני לא 20

אדע נפשי אמתם סני: אחת-היא על-בן אמרתי תם 21

ורשע הוא מכלה: אם-שוט ימית פתאם למפת נקמם 22

ילעג: ארץ ונתנה ביד-רשע פני-שפמיה יכסה אם-לא 23

אפו מיד-הוא: ויפי קלו מני-רץ ברחו לא-דאו טובה: 24

הקפו עם אניות אבה פגשר ימוש על-אבל: אם-אמרי 25

אשבתה שיחי אשובה פני ואבלינה: ינרתי כל-עצבתי 26

ידעתי כי-לא תנמיני: אנכי ארשע למחזה תבל אינע: 27

אם-התרמתתי במרשגן ורחופותי בבר פפי: או בשחת 28

המבלי וקעבוני שלמותי: כי-לא-איש כמוני אעננו נבוא 29

יהרו במושפט: לא ישר-בינינו מוכים ישת ירו על-שנינו: 30

v. 22 מתח במחנה v. 30 במי קרי ibid. בנ"א בכור.

20. Mimo słuszności sprawy mojej zmieszalbym się i zaplątał tak, że własne słowa moje by mnie potępiły. ויעקשני *hif.* zam. ויעקשני.

21. Cierpienia moje nie są następstwem grzechów którym spełnić i choćby kosztem życia mojego nie przestanę tak twierdzić. Nie mam nic do stracenia bo mi to nieszczęsné życie i tak obmierzło.

22. Wszystko mi jedno czy mnie życia pozbawi czy nie, ale to fałsz, że tylko niegodziwi giną! por. 4, 7; 8, 10.

23. Jeżeli ogólną klęskę w postaci moru, głodu, wojny na świat zsyła, wtedy nie czyni wyboru i uderza wszystkich jednakowo. Rozpacz nieszczęśliwych Go nawet nie wzrusza שוט por. Jez. 28, 15. בטח od בטח jak 6, 14. zwątpienie, rozpacz.

24. Często nawet daje przewagę niegodziwym, a jeżeli nie On sam sędziów, oslepią, że bezprawia nie widzą i nie ukrócają, któż tedy inny to czyni?

25. I własna już dola jego świadczy, że się Bóg sprawiedliwością nie kieruje.

26. אבה od אב świeżość, trzcina papyrusowa, z której w Egipcie i w Etiopii lekkie i szybko mknące czółna sporządzano, por. כלי גמא Jez. 18, 2. ak, por. עם אדם Ps. 73, 5. שוש דאזיף, uderzać.

27. ואבלינה פני zam. zwykłego אמרתי. 7, 13. por. 1 Sam. 1, 16. *hif.* od כלל pokr. z מלג rozdzielić, np. ciemność, aby światło przenikło, por. Ps. 89, 14

28. Ijob przypisuje całe nieszczęście swoje osobistemu usposobieniu. Boga, który go nigdy od cierpień nie wyzwoli.

34. Niechajby odjął odemnie bat swój, a niechajby groza Jego mnie nie trwożyła.

35. Tedybym potrafił mówić, nie obawiając się Go — bo takim nie czuję się ja u siebie.

ROZDZIAŁ X.

1. Obrzydziłem sobie życie moje; to też wyleję swobodnie skargę mą nad sobą, a będę mówił w goryczy duszy mojej.

2. Powiem Bogu: nie potępiaj mnie, oznajmij mi czemu mnie zwalczasz?

3. Cóż Ci za pożytek, że mnie ciemieźysz, że porzucasz dzieło rąk Twoich, a planom niegodziwych przyświecasz?

4. Izali masz oczy cielesne, albo czyż widzisz tak, jak ludzie widzą?

5. Są li dni Twoje jako dni człowieka, albo lata Twoje jako lata ludzkie?

6. Że poszukujesz winy mojej, a pytasz o grzech mój,

7. Jakkolwiek wiesz, żem niewinny, i że niema nikogo, któryby z ręki Twej wybawił.

8. Ręce Twoje ukształtowały i działyły mnie, a przecie mnie zewsząd otoczyłeś — a chciałbyś mnie zniweczyć?

9. O, pomnij, żeś jako glinę mnie uformował, a miałbyś mnie znowu wproch obrócić?

10. Izaliś nie rozlał mnie jako mleko, i jako ser mnie nie zgęścił?

11. W skórę i ciało przyoblokłeś mnie, kośćmi i ścięgnami mnie przeplotłeś.

12. Życiem i łaską mnie darzyłeś, a Opatrzność Twoja strzegła tchnienia mojego.

łes mnie udręczeniami zewsząd i chcesz własne dzieło swe zniweczyć, *עצב* piel. wyrzeźbić, uformować. lani, *יחר סביב* ze wszystkim co we mnie jest.

9. Utworzyłeś mnie z gliny, jak garncarz naczynie swoje a chcesz mnie znowu w surową masę obrócić z którejm powstał.

10. Bliższy opis troskliwości z jaką Bóg dzieło swoje formował *חרכיני* *hif.* od rozlewać *תך* rozlewać *תך* *hif.* od *קפמני* *hif.* od *קפמ* ściągać, zgęszczać.

11. Izaliś nie rozlał mnie jako mleko, i jako ser mnie nie zgęścił? *חרכיני* piel. od *תכני* oplatać, obwijać, por. 1, 10. w Ps. 139, 13 *סכך* od *סכך*.

יָסַר מִמֶּעַלַי שְׂבָמֹו וְאָמַתּוֹ אֶל־תִּבְעַתְּוֹנִי: אֲדַבְּרָה וְלֹא
אֶדְרָאנוּ בִּי־לֹא־יִבֹן אֲנִי עִמָּדִי:

1 נִקְרָמָה נִפְשִׁי בְּחַיִּי אֶעֱזֹבָה עָלַי שִׁיחִי אֲדַבְּרָה בְּמַר נִפְשִׁי:
2 אָמַר אֶל־אֱלֹהִים אֵל תִּרְשִׁיעֵנִי הוֹדִיעֵנִי עַל־מַה־תִּרְיָבִנִי:
3 הַטּוֹב לָךְ אִבְרִתְעִשְׂק בִּי תִמְאַס יִגִּיעַ בְּפִיךָ וְעַל־עֲצַת
4 רְשָׁעִים הוֹפֵעֶת: הֲעֵינִי בְּשֵׁר לָךְ אִם־בְּרֹאֹת אֲנוֹשׁ תִּרְאֶה:
5 הַבִּימִי אֲנוֹשׁ יִמְדֶה אִם־שָׁנוֹתֶיךָ בִּימִי נָבֵר: כִּי־תִבְקֹשׁ
6 לְעֵינַי וְלֹתְפֹאֲתַי תִּדְרוֹשׁ: עַל־דַּעְתְּךָ בִּי־לֹא אֲרַשֵׁעַ וְאִין
7 מִיָּדֶךָ מִצָּיִל: יָדֶיךָ עֲצֹבוּנִי וַיַּעֲשׂוּנִי יָחַד סָבִיב וְהִכְלַעֵנִי:
8 וְכִרְנָא־כִּי־בִתְחֹמֹר עֲשִׂיתָנִי וְאֶל־עֶפְרַר תִּשְׁיָבִנִי: הֲלֹא בְּהִלָּב
9 תִּתִּיבִנִי וְכִבְדִּינָה סִקְפִּיאֲנִי: עוֹר וּבָשָׂר סִקְלִישִׁנִי וּבַעֲצָמוֹת
10 אֲנִידִים תִּשְׁכַּבֵּנִי: הַיִּים וְהַחֹדֶר עֲשִׂיתָ עִמָּדִי וְכִתְּבֶתְךָ

ibid. *תת כס"ט* v. 84

Rozdział 10. W najwyższej rozpaczypowiada Ijob otwarcie żal swój, że jak to przynajmniej pozory pokazują, Bóg tak chętnie własne stworzenia swoje dręczy. Ponieważ nie dba już o życie a wszelkie nadzieje jego stracone, por. 9, 21, może tedy śmiało i bezwzględnie mówić, por. 7, 11. *נפם* *nif.* od *קט* zam. — *קפמני* *hif.* od *קפמ* gardzić, por. Ezech. 6, 9; 20, 53. *מכני* nie będę tamował biegu mojej skargi.

2. Nie potępiaj, nie wysłuchawszy mnie, nie stwierdziwszy najprzód winy o którą mnie posądzasz, a która mi nieznaną.

3. Że jak tyran samowolnie niewinnych dręczysz, podczas gdy jak to doświadczenie pokazuje, planom niegodziwych światłem łaski swej przyświecasz, por. 9, 24.

4. Bóg, któremu nic nie tajne, nie jest wszak tak krótkowidzącym jak człowiek, spoglądający często inaczej na rzeczy niż w rzeczywistości są.

5. Tak jak gdyby ci czasu nie stało i jak gdybyś czemprowadzej winnych ściągać musiał.

7. Nie może być, a byś o niewinności mojej nie wiedział, ale choćbym grzesznym był, to cię wszak nic nie nagli, bo i tak mocy Twojej nie uniknę.

8. Ijob odwołuje się do miłości, którą każdy mistrz dzieło swe otacza. Tyś mnie tak troskliwie i cudownie ukształtował, a jednak otoczy-

13. Wszakże to chowałeś w sercu swoim — wiem, żeś tak sobie umyślił.

14. Gdybym przewinił, tedybys mnie pilnował, aby nie przepuścić winy mojej.

15. A gdybym zoczył — biada mi! A choćbym słuszność miał, tobym jednak głowy podnieść nie mógł, przesycony hańbą i świadkiem będąc nędzy mojej.

16. A gdyby się podnieść chciała, jako lew byś mnie ścigał, a doświadczał na mnie, dziwnej mocy Swojej.

17. Coraz nowych świadków wyprowadziłbys przeciw mnie, a gniew Swój wielokrotnie na mnie byś wywierał — luzujących się (katuszy) zastęp (wystawiony) przeciw mnie.

18. Czemużeś tedy wywiódł mnie z matczynej łona? Bodajbym skonał zanim oko mnie ujrzało!

19. Obym był jakoby mnie nigdy nie było, oby mnie zaraz z żywota do grobu zaniecono!

20. Nieliczne już dni mi zostały — niechajże zaniecha, odwróci się odemnie, abym odżył cokolwiek.

21. Zanim pójdę, zkąd nie wrócę, do ziemi ciemności i pomroki śmiertelnej.

22. Do ziemi zamierzchłej niby północ, (do ziemi) straszego mroku i zamieszania, gdzie niejako sama północ przyświeca.

ROZDZIAŁ XI.

1. Tedy odparł Cofar z Naamy i rzekł:

2. Godziź się, aby ta ciżba słów bez odpowiedzi została? a miałbyż ten szermierz gadatliwy słuszność zachować?

3. Brednie twe miałyby mężów do milczenia zniewolić? a miałbyż uragać a nikt by cię nie zawstydził?

cie sprawę rozstrzygnął i grzesznego Ijoba do przyznania się zmusił, coby mu nową nadzieję roztworzyć mogło.

2. Czyżby ta długa pusta mowa nie znalazła zasłużonej odprawy? **יש שמתים** por. Przyp. 14, 23.

3. Uragać Bogu, przypisując Mu czyny niesprawiedliwe — **ברים** od **ברא** zmyślenia, brednie, por. Jez. 16, 6. **מתים** Deut. 2, 34. Jez. 3, 25.

13 שמרה רוחי: ואלה צפנת בלבבך ידעתי כייצאת עמך: 13
 14 אסדחמאתי ושמרתני ומעוני לא תנקני: אסדרשעתי 14
 15 אללי לי וצדקתי לא אשא ראשי שבע קלון וראה עיני: 15
 16 ויגאה בשחל תצודני ותשב ותפלא בי: תחפש עדיך 16
 17 נגדי ותרכ בעשך עמדי חליפות וצבא עמי: וקמה מרחם 17
 18 הוצאתני אנוע ועין לא תראני: באשר לא הויתני אדנה 18
 19 מפתן לפקר אנבל: הלא מעט ימי יחדל ישית לפני 19
 20 ואכלינה מעט: במרם אלה ולא אשוב אל ארץ חשך 20
 21 וצלמות: ארץ עפתה | כמו אפל צלמות ולא סדרים 21
 22 ותפע כמו אפל: 22

יא.

1 ויען צפר תנעמתי ויאמר: הרב דברים לא יענה ואם 1
 2 איש שפתים יצדק: בדיה מתים יחרישו ותלעג ואין 2

20. v. וחיל קרי. *ibid.* ושית קרי. *ibid.* ג'א קצ"א

13. Ale myśl twoja ukryta jest mi teraz jasna; to wszystko bowiem uczyniłeś w tym jednym celu, abys miał kogo ściagać i gnębić.

14. Gdybym lekkiego wykroczenia się dopuścił, czyhałbys czy jakiegos cięższego nie popełnię. W każdym razie musiałbym ciężko pokutować.

15. Nawet prawosc moja by mi nie pomogła, poniewaz byś mi z góry piętno winy wycisnął, **ראה** stat. constr. cd **ראה** w formie **קשה** i **קשה**.

16. Gdyby się głowa moja w poczuciu niewinności swej podniosła **תפלא** = **תפלא**.

17. Wyprowadziłbys jak luzujące się wciąz hufce coraz nowe plagi jako świadków mej grzeszności, **חיל**.

18. Przekonany, że go Bóg rozmyśliłnie gnębi, popada Ijob w nową a tem cięższą rozpacz, powtarzając dawne swe życzenie, por. 3, 11—19

20. Ta sama prosba 7, 16. **ישית** dop. **לבך** por. 7, 17. **ואכלינה** por. 9, 27.

22. W której chaotyczna ciemność panuje a nawet chwile jaśniejsze większego światła nie roztaczają nad ciemność północy. **עמתה** zam. **עמתה** por. Am. 4, 13.

Rozdział 11. Występuje teraz najmłodszy i najbardziej porywoczy z przyjaciół z życzeniem, aby Bóg wszechmądry i wszechmogący naresz-

4. Rzekłeś wszak: czysta nauka moja, a nieskazitelny jestem przed oczyma Twojemi!

5. Ale zaprawdę — gdyby Bóg tylko przemówić zechciał, a usta swoje przeciw tobie otworzył.

6. Tedy objawił by ci tajnie mądrości jak wieloraką prawdę mieszczą — poznałbyś wtedy, że przebaczył Bóg część winy twojej!

7. Czyżbys istotę Boga chciał zgłębić, albo nieskończoność Wszechmocnego zbadać?

8. Wyższą jest niż niebiosa — co poczniesz? głębszą ona niż przepaść — cóż wiedzieć możesz?

9. Dłuższa niż ziemia jej miara, a szersza niż morze!

10. Jeśli przemknie i uwięzi i (sąd) zgromadzi — któż Mu wzbroni?

11. Albowiem On — zna On ludzi fałszu, a widzi bezprawie, choć nikt nie miarkuje.

12. A wtedy nabiera półgłówek rozumu, a przeradza się w człowieka, dzikiego osła żrebię.

13. Jeśli przygotujesz serce twoje, a wyciągniesz do Niego ręce twoje.

14. Jeśli mianowicie nieprawość w ręce twojej, usuń ją, a niedopuszczaj, aby zamieszkała krzywda w namiocie twoim.

15. Wtedy podniesiesz oblicze twe wolne od zmazy, a staniesz silnie, a nie będziesz się obawiał.

16. Tak, wtedy zapomnisz o utrapieniu, i niby o powodzi, która przeminęła, pomyślisz o niem.

17. A jaśniej niż południe wszędzie ci życie; a choćby się zasepiło, jednak jako poranek będzie!

sze się nawrócił. Wyciągniesz ręce, zwykły gest towarzyszący modlitwie, por. Jez. 1, 15.

14. Nawiasowo nadmienia Cofar nieodzowne warunki skruchy.

15. Znowu aluzja do słów Ijoba 10, 15. *part.* od *עץ* w przenośni twardy, silny.

16. Pokój ten będzie zupełny, tak że powrotu minionych nieszczęść obawiać się nie będzie — przeminą one jak rozlana woda bez śladu.

17. *עמך* od *עץ* pokrywać zwłaszcza skrzydłami ztąd *עמך* mrok, ciemność: choćby się zaćmiło, w świetle łaski Bożej będzie ci nawet ciemność jasną. Inni: zaledwie zmrużysz powieki. Niekt. biorą też ten

מקלם: ותאמר נד לקחי ובר הייתי בעיניך: ואולם
 מיריתן אלוה דבר ויפתח שפתיו עמך: ויגדר לך ותעלמות
 חכמה בייבבלים לתושיה ודעו כי ישיה לך אלוה מענהך:
 תחקר אלוה תמצא אם עדי תקלית שבי תמצא: נבחר
 שמים מה תפעל עמךה משאול מה תדע: אך מה מארץ
 מדה ורחבה מניינים: אם יחלה ויסגיר ויקהיל ומי
 ישיבנו: כיהוא ידע מתישוא וירא און ולא יתבונן:
 ואיש גבוב ילבב ועיר פרא אדם יגדר: אם אתה הבינות
 לבד וברשת אליו כפיך: אם און בידך סרחיקרו ואל
 משכן באהלך עולה: כיהא תשא פניך ממים ויהית
 מצוק ולא תירא: כיהאתה עמל תשפח במים עברו תזכר:
 ומצטרבים יקום חדר תעפה בפקר תהנה: וברמתה פי

4. Nauka, sposób w jaki Ijob cierpienia swe przedstawia, że mianowicie w żadnym związku z popełnionym grzechem nie stoją. W oczach Boga

5. Gdyby Bóg wedle życzenia twojego prawować się z tobą zechciał, wtedy przkonałbyś się, że ci i tak już część winy twej odpuścił, żeś na większą karę zasłużył.

6. Ukryta mądrość Boża zawiera więcej niż pozór zewnętrzny wskazuje a wedle którego Ijob o sprawiedliwości lub niesprawiedliwości Jego sądzi. *כמים* określa tu wielorakość wogóle — *חושיה* por. 5, 12. *חף* od *נשח* zapominać, przebaczyć.

7. Cofar dziwi się, że Ijob o istocie Bożej i ukrytych Jego zamiarach rozprawiać się odważa.

8. Wyższą niż niebiosa jest ta mądrość i w żadnym kierunku dla śmiertelnych niedosięgniona.

9. *מרתה* zam. *מרתה*.

10. Aluzja do słów Ijoba 9, 11, 12 zapewne, że nie może. Mu nikt wzbronić, ale nie dlatego że silniejszy lecz dlatego, że mędrzy jest i sprawiedliwszy a może winę zobaczyć tam gdzie jej człowiek nie dostrzeże. Sąd zgromadzi, por. *ועלו עליך קהל* Ezech. 16, 40; 23, 46.

11. Zna On takich jak ty ludzi i to wszystko co potajennie czynią.

12. Choćby wtedy skarcony ograniczonym był albo krnąbrnym, musi jednak wobec sądu Bożego rozumu nabrac — *גבוב* pusty, Ex. 27, 8. tu, rozumu pozbawiony.

13. Pozostaje przeto Ijobowi to jedno tylko, aby się ukorzył i w skru-

18. Możesz ufać, bo jeszcze jest nadzieja, a gdy się rozejrzysz — możesz spokojnie się położyć.

19. I leżeć będziesz, a nikt nie wystraszy, a wielu ubiegać się będzie o łaskę twoją.

20. Ale oczy niegodziwych zanikną, a nadzieją ich — wyzionąć ducha.

ROZDZIAŁ XII.

1. Zatem odparł Ijob, i rzekł:

2. Wy zaprawdę, wyście jedni ludźmi, a wraz z wami zamrze mądrość!

3. Ale mam i ja rozum jako i wy, a nie pośledniejszym od was — a komuż by nie znane były rzeczy podobne!

4. Pośmiewiskiem dla własnego przyjaciela się stałem, ja, który wzywając Boga wysłuchanym bywał, pośmiewiskiem ja, prawy, nieskazitelny!

5. Nieszczęściu pogarda! — tak należy wedle wyobrażeń szczęśliwca — pchnięcie tym, którym noga się chwicje!

6. Bezpiecznie stoją namioty łupieżców, a bez troski żyją wzbudzający gniew Boży, — ktokolwiek Boga swego w pieści swej trzyma.

7. Zaprawdę, zapytaj u zwierząt a nauczą cię, a ptactwo nieba ci opowie.

4. Ijob poczytuje mowy przyjaciół a w szczególności Cofara 11, 1, nie tylko za obelgi lecz i za natrąsanie się z jego cierpień לרעורו wł. pośmiewiskiem dla własnego przyjaciela stał się ten, który itd.

5. Takim już bieg świata, który zawsze przeciw nieszczęściu występuje, powodzenie, zaś szacunkiem otacza. מיר nieszczęście, Przyp. 24, 22 נכה od עשה w for. עבודת myśl, wyobrażenie — נכון rzeczownik od חון jak חון od חון uderzenie, pchnięcie. Tak Ewald i Dillm. Delitzsch wprowadza ten wyraz od כן przygotować, por. Ex. 34, 2. pogarda przygotowana dla tych, którym noga się zachwiała.

6. A jednak powodzi się najczęściej złoczyńcom, którzy powiadają, siła moja to Bóg mój, tak że szczęście nie wspólne z cnotą i zasługą nie ma ישליו od שלא uformowane od שלו być pewnym, Jer. 12, 1. אהלים = אהלי שררים — אהלי בטחות bezpieczne miejsca bawienia zd. Abenezry określenie pogan.

7. Ijob zwraca się do Cofara: nie potrzeba twojej mądrości, aby to widzieć i poznać ותרך w połączeniu z rzecz. w קל. a każde cię nauczy.

יֵשׁ תִּקְוָה וְחִפְרָה לְבִטָּח תִּשְׁכַּב: וְרִבְצָתָ וְאַנְן מִחֲרִיד
וְחָלוּ פְּנֵיהֶם רַבִּים: וְעֵינֵי רְשָׁעִים תִּבְלִיגָה וּמְנוּס אֲבָד מִנְהֶם
וְתִקְוָתָם מִפְּחַד נִפְשׁ:

יב.

וַיַּעַן אִיּוֹב וַיֹּאמֶר: אֲמֵנָם כִּי אֲתִסְעֶם וְעַמְכֶם תָּמוּת
חֲקֻמָּה: נִסְלִי לִבִּי וּבְמוֹכֶם לֹא־נִפְלֵ אֲנֹכִי מִכֶּם וְאֶת־
מִירְאֵיךָ כְּמוֹ־אֱלֹהִים: שָׁחַק לְרַעְיוֹ וְאֶדְוָה קִרְא לְאֱלוֹהִים
וַיַּעֲנֶהוּ לְחֹזֶק צַדִּיק תָּמִים: לִפְדֵּי בִי לְעֲשֵׂתוֹת שְׂאֵנִי
נָכוֹן לְמוֹעֲדֵי הַנֵּל: יִשְׁלִי אֱהָלִים וְלְשׁוֹדְדִים וּבִטְחוֹת
לְמִרְגְּוֵי אֵל לְאֲשֶׁר הֵבִיא אֱלֹהִים בְּיָדוֹ: וְאִיכֶם שְׂאֵל־נָנָא

wyraz wprost za rzeczownik zam. תעורה w for. תקומה, תעורה חלר — do-
czesność, wyznaczony człowiekowi czas życia na ziemi.

18. Zamiast beznadziejności, która cię obecnie ogarnęła bądźzies
wtedy na trwałe szczęście liczył, a gdy wieczorem dokoła się rozejrzysz
czy jakie niebezpieczeństwo się nie zbliża przekonasz się, że wszystko
porządku i udasz się spokojnie na spoczynek — spacer śledzić, szukać
por. 3, 21; 39; 21. Joz. 2, 2.

19. Aluzja do wyrażonego przez Ijoba życzenia i zarazem przestroga
dla niego gdyby się do winy nie przyznał — נמה od נמה por. נפשה
wyzionęła duszę, Jer. 15, 9.

20. Aluzja do wyrażonego przez Ijoba życzenia i zarazem przestroga
dla niego gdyby się do winy nie przyznał — נמה od נמה por. נפשה
wyzionęła duszę, Jer. 15, 9.

Rozdział 12. W odpowiedzi swojej na mowy trzech towarzyszy
oświadcza Ijob, że nie wyłuszczyli mu nic takiego o czymby sam najdo-
kładniej i oddawna nie wiedział. Aby ślady potęgi i mądrości Bożej
poznać, na to nie potrzeba mu nauczycieli, na to wystarcza mu własny
wzrok i własny sąd. Dość spojrzeć na naturę, na dzieje ludzkości, aby
o wszechmocy Bożej się przekonać, ale występuje ona przowaznie w po-
staci posępnej, groźnej, w wpływach burzących i niszczących, a takie po-
znanie nie zdolne go bynajmniej uspokoić i cierpieniom jego ulżyć, nie
wyjaśnia dlaczego tak srogi los go spotkał.

2. Wyobrażacie sobie, żeście jedni tylko ludźmi i żeście całą mą-
drość w wyłączną arenę wzięli — עם ludzie, por. Jez. 42, 5. Am. 3, 6.

3. Mam i ja rozum, aluzja do 11, 12 gdzie Cofar o półgłówkach
mówi — a jednak są to tylko frazesy banalne אה כי por. משעינו אהנו
Jez. 59, 12.

8. Albo przemów do ziemi a wskaże ci, a objaśnią ci to ryby morza.

9. Któżby nie poznał w tem wszystkim, że ręka Wiekuistego to stworzyła.

10. W czyjej mocy dusza wszelkiego żywota i duch wszelkiego ciała ludzkiego.

11. Alboż nie ma próbować ucho słów, tak jako kosztuje podniebienie pokarmu?

12. U sędziwych jest mądrość, a przy długim żywocie roztropność.

13. Ale u Niego samego tylko mądrość i moc, Jego jest rada i roztropność!

14. Gdy On burzy, tedy nikt już nie odbuduje, gdy On kogo zamknie, wtedy nikt nie roztworzy!

15. Hamuje wody a wysychają; puszcza je, a podrywają ziemię.

16. Przy Nim tylko potęga i trwałość, do Niego należy zwiedziony i zwodziciel.

17. Uprawdza radców boso, a sędziów ogłupia.

18. Rozwala więzy królów, a nakłada pęta na własne ich biodra.

19. Wywodzi kapłanów boso, a silnie utrwalaonych nieweczy.

20. Odejmuje mowę doświadczonym, a pozbawia starców zdrowego sądu.

uchylić. Zwiedziony i zwodziciel, tu nie w znaczeniu moralnem, lecz tyle co: ten, który w nieszczęście wtrącił i ten, który w nie popadł.

17. Wyprowadza w niewolę boso czyli pozbawionych swej godności, por. Jez. 20, 4. 2 Kron. 28, 15. Trg. בבותא Mioha 1, 8. Trg. שולל w shanbieniu.

18. Więzy, któremi uciemiężonych więzili — מוסר = מוסר por. למוסרי Ps. 116, 16. אסור = אסור pęta.

19. Kapłanów wyzutych ze swych ornatów, albo wogóle wyższych dostojników pozbawionych oznak swego urzędu, por. ובני דור כהנים 2 Sam. 8, 18. איתנים stare rody, które z dziada pradziada prawem dziedzictwa godności i dostojenstwa pinstowały — סלף zaplątać, gubić.

20. Odejmuje od נאמנים od נאמנים od נאמנים mówić, doświadczeni, znakomici mówcy, zd. innych od אמן — טעם smak, w przenośni: zdrowy sąd, por. ברוך טעמך 1 Sam. 25, 33.

8 בְּהִמּוֹת וְתַרְדֵּי וְעוֹף הַשָּׁמַיִם וְנִגְדֵי-קֶדֶד׃ אֹי שִׁיחַ לְאַרְצָךְ

9 וְתַרְדֵּי וַיִּסְפְּרוּ לָךְ דִּגְגֵי הַיָּם׃ מִי לֹא-יָדַע בְּכָל-אַלְהֵי כִי

10 יִדְיֵהוּזָה עֲשָׂתָהּ זֹאת׃ אֲשֶׁר בְּיָדוֹ נִפְשׁ כָּל-יְחִי וְרוּחַ כָּל-

11 בְּשֶׁר-אִישׁ׃ הֲלֹא-אֲנִי מִלְּיָן תִּבְחָן וְחָדָד אֶכְלֵ יִמְעֵם-לָו׃

12 בִּישִׁישִׁים חֲכָמָה וְאַרְדָּי יָמִים תִּבְוֶנָה׃ עֲמוֹ חֲכָמָה וְנִבְוֶנָה

13 לֹא עֲצָה וְתִבְוֶנָה׃ הֵן יִבְרוּם וְלֹא יִבְנֶה יִסְגֵר עַל-אִישׁ

14 וְלֹא יִשְׁתַּחֲסֵ׃ הֵן יַעֲזֹר בַּפִּיִם וַיִּבְשׂוּ וַיִּשְׁלַחֵם וַיַּחֲפֹכֵר

15 אַרְצָךְ׃ עֲמוֹ עֵז וְתוֹשִׁיָהּ לֹא שָׁגַג וּמִשְׁנָה׃ מוֹלִיד וְעֹשֶׂהִים

16 שׁוֹלֵל וְשׁוֹפְטִים יְהוֹלֵל׃ מוֹסֵר מְלָכִים פִּתְחָם וַיֹּאסֵר אֲזוּר

17 בְּמַתְנִיקָם׃ מוֹלִיד כְּהִנִּים שׁוֹלֵל וְאִיתְנִים יִסְקֶךָ׃ מִסִּיר

18 בְּמַתְנִיקָם׃ מוֹלִיד כְּהִנִּים שׁוֹלֵל וְאִיתְנִים יִסְקֶךָ׃ מִסִּיר

19 בְּמַתְנִיקָם׃ מוֹלִיד כְּהִנִּים שׁוֹלֵל וְאִיתְנִים יִסְקֶךָ׃ מִסִּיר

20 בְּמַתְנִיקָם׃ מוֹלִיד כְּהִנִּים שׁוֹלֵל וְאִיתְנִים יִסְקֶךָ׃ מִסִּיר

8. Od najmniejszych żywych istot w ziemi i na niej można się tego nauczyć a zbyteczna tu szczególna wysoka wiedza albo powoływanie się na objawienie, 11, 5. *שיר imperat.* z l podł. konstrukcyi aram. *מח לו* narravit ei, por. תשיחך Przyp. 6, 22.

9. Przydomek „Wiekuiisty“, wyjątkowo tu użyty wskazuje, że jest to zdanie przez autora z pospolitej mowy ludowej zapożyczone, por. Jez. 41, 20; 86, 2.

10. Zam. w czyjej mocy tł. Luter: że w mocy Jego itd. ponieważ idzie tu o rzecz dopiero stwierdzić się mającą.

11. Człowiek, powiada Ijob, może za pośrednictwem zmysłów swoich rzeczy z któremi się styka sam ocenić, a nie potrzebują mu dopiero inni wskazywać jak to lub owo na smak lub słuch oddziaływa. Każdy posiada ucho, aby słowa prawdy od fałszu, i podniebienie, aby gorycz od słodczyzy wyróżniał, czyli innemi słowy, że będąc sam wstanie myśleć i sądzić nie widzi się w konieczności, aby na czyjembądź zdaniu ślepo polegał i bezkrytycznie je przyjmował.

12. Przypuściwszy nawet, że dawne pokolenia, na które się powołują wyższy zasób mądrości zebrać zdołały, to była to jednak zawsze tylko mądrość wątpliwa, która wobec mądrości najwyższej marną jest i znikomą — יבארך — יבארך.

13. Dalszy ciąg wiersza 9. Aby potęgą Bożą poznać, dość spojrzeć na dzieje ludzkie.

14. Więźniów trzymano zazwyczaj w cysternach, które umieszczoną nad wejściem kamienną płytą zamykano, ztąd על סגר nie może por. Jer. 38, 6. Tr. 3, 53.

15. Sprowadzając posuchę albo zniszczenie na całe krainy.

16. Śród zburzenia stoi on sam tylko silnie i niewzruszenie a nikt choćby najbardziej potężny i mądry nie może z pod władzy Jego się

21. Wylewa pogardę na szlachetnych, a pas potężnych rozluźnia.

22. Odślania ukryte tajnie z ciemności, a wydobywa mrok głęboki na światło.

23. Daje rozrost narodowi, by je następnie gubić, rozprze-strzenia narody, aby je uprowadzić.

24. Odbiera rozum naczelnikom ludu, a daje im błędzić po pustyni bezdrożnej.

25. Macają w ciemności bez światła, a każe im zataczać się jako pijanym.

ROZDZIAŁ XIII.

1. Patrz, wszystko to widziało oko moje, słyszało ucho moje i zamiarkowało sobie!

2. Co wam wiadomo, wiem i ja, nie jestem pośledniejszy od was.

3. Wszakże chciałbym do Wszzechmocnego przemówić, a rozprawić się z Bogiem bym pragnął.

4. Bo za prawdę wy, zlepiaczami tylko fałszu jesteście, marnymi pocieszycielami spolem.

5. O, gdybyście raczej zupełnie milczeli, to mogłoby to wam za mądrość uchodzić!

6. Posłuchajcież tedy przygany mojej, a zważcie na zarzuty ust moich.

7. Czyż chcecie gwoli Bogu bezprawie głosić, a gwoli Niemu mamidla prawić?

8. Czyż chcecie oblicze Jego uwzględnić, albo dla Boga spór toczyć?

3. Niechciałbym jednak prawować się z wami lecz z Bogiem, który obłudy i parعالności nie zna.

4. obsmarować, przylepić, por. 14, 17. *Ps. 119, 69.* *Zach. 11, 17* marni lekarze, którzy ciężkie rany lekko traktują, por. *Jer. 6, 14.*

5. Por. *Przyp. 17, 28.* i przysłowie *si tacuisses philosophus mansisses,*

7. Zbyt gorliwi orędownicy Boga, okłamujecie sami siebie przeciw własnemu lepszemu przeświadczeniu, a usiłujecie nieuczciwymi środkami sprawę Jego bronić.

8. Por. *Sąd. 6, 31.*

21 שָׁפָה לְנֶאֱמָנִים וְטַעַם וְקִנְיִם יִקָּח: שׁוֹפֵךְ בּוֹ עַל־נְדִיבִים
 22 וּמִוִּיחַ אֲפִיקִים רָפָה: מְגַלֶּה עֲמֻקּוֹת־דָּמִי חֶשֶׁךְ וַיֵּצֵא לְאוֹר
 23 צְלָמוֹת: מַשְׁנֵיא בְּגוֹיִם וַיִּאֲבָדֵם שִׁמְחַם לְגוֹיִם וַיִּנְהָם: מְסַר
 24 לֵב רֵאשִׁי עִם־הָאָרֶץ וַיִּתְּעַם בְּתַהוֹ לֹא־דָרַךְ: יִמְשְׁשׁוּ
 חֶשֶׁךְ וְלֹא־אוֹר וַיִּתְּעַם כְּשֶׁבֶר:

יג.

1 הֵן כֹּל רָאִיתָה עֵינַי שָׁמְעָה אָזְנִי וְתָבֵן לָהּ: בְּדַעְתְּכֶם
 2 יָדַעְתִּי גַם־אֲנִי לֹא־נִפְלְ אֲנִי מִכֶּם: אוֹלָם אֲנִי אֶל־שְׂדֵי
 4 אֲדַבֵּר וְהוֹכַח אֶל־אֵל אֶחָפֵץ: וְאוֹלָם אַתֶּם מִפְּלִי־שֶׁקֶר
 5 רָפְאִי אֲלֵל בְּלִבְכֶם: מִי־יִתֵּן הַחֶמֶשׁ תַּחֲרִישׁוּן וַתְּהִי לָכֶם
 6 לְחֶבְמָה: שְׁמַעֲנָא הוֹכַחְתִּי וְרַבּוֹת שְׁפַתִּי כִּקְשִׁיבוּ:
 7 הֲלֹאֵל תִּדְבְּרוּ עוֹלָה וְלוֹ תִדְבְּרוּ רַמְיָה: הֲפָנִי תִשְׁאֹן
 8

v. 22. בנ"א חק' רגושה.

21. W chwilach przewrotów społecznych, w których najznakomitsi upadają — *מיוח zam. מוח* pas, którym wojskowi się przepasywali, aby im długie szaty w pochodzie i boju nie przeszkadzały, por. *Jez. 5, 27.* *piel. wł. osłabić.*

22. Ukryte tajnie, spiski albo zbrodnicze plany w tajni uknute.

23. Najprzód rozmnaża narody i rozszerza ich granice, aby je następnie w niewolę uprowadzić *משניא hif.* od *ינהם* rozwijać *שנא* por. 2 *Król. 18, 11.*

24. Por. *Ps. 107, 40.*

25. Por. *Jez. 19, 14.*

Rozdział 13. Dalszy ciąg mowy Ijoba. Powtarza on raz jeszcze, że potężna i wszechmądra działalność Boża dobrze mu znana, że dowodzenia przyjaciół nie zawierają dlań nic nowego, i że dlatego niezdolne są go pocieszyć i cierpieniom jego ulżyć. Argumenty, którymi nieszczęście jego tłumaczyć usiłują są nawskróś fałszywe, stronne i obłudne i nie mogą bynajmniej ożywiającego go przekonania o niewinności swej osłabić, którą przeciwnie z całą mocą i stanowczością stwierdzić musi. W końcu zwraca się do Boga samego w nadziei, że go może jednak ulaskawić.

1. Wszystko to, cały ten przedmiot waszych dowodzeń — ale ludzka wasza mądrość nie może mnie uspokoić, nie może mi wyjaśnić dla czegoś tak cierpię.

9. Czyż dobrze by było, gdyby was zbadał, albo czyż zwodzić Go chcecie jak się człowieka zwodzi?

10. Zaiste, skarci, skarci On was, jeżeli potajemnie oblicze Jego uwzględniacie.

11. Izali nie ogłuszy was majestat Jego, a nie spadnie na was postrach Jego?

12. Hasła wasze są to przypowieści kreślone w popiele, szaniami z gliny są szanice wasze.

13. Zaniechajcie mnie, abym mówić mógł, a niechaj przyjdzie na mnie co chce.

14. Cokolwiek się stanie, wezmę ciało swe w zęby, a złożę duszę mą w pięści moje.

15. Wszak mnie i tak uśmierci; nie mam już nadziei. Ale postępowanie moje pragnąłbym w oblicze Mu wykazać.

16. Już to samo jest mi zbawieniem, że nie może stanąć przed Nim obłudnik.

17. Posłuchajcie tedy uważnie wyznania mego, a niech oświadczenie moje dojdzie uszu waszych.

18. Otom ułożył już sprawę moję; wiem że słuszność zachowam.

19. Któż jest ten, któryby prawować się mógł zemną. Bo wtedybym już zamilknął i skonał!

20. Tylko dwóch tych rzeczy nie czyni mi, a wtedy skrywać się nie będę przed obliczem Twojem.

21. Rękę Twoją usuń odemnie, a groza Twoja niechaj nie trwoży mnie!

18. ךָ עָרַף przygotować, wedle prawideł logiki uporządkować, por. 23, 4.

19. Gdyby po dokładnem zbadaniu mojej sprawy jednak ktoś prawować się zemną zechciał, tedy pozostałoby mi tylko zamilknąć i skonać.

20. Zanim do rozprawy swojej przystępuje wynurza Ijob dwie jeszcze prosby:

21. Aby mu nadmiar cierpień nie dolegał i aby mu się Bóg w strasznej grozie i surowości swej nie ukazał, por. 9, 34. tak, aby swobodnie mógł mówić.

9 אִם-לֵאמֹר תִּרְיֹבֶנּוּ: הַטּוֹב כִּי-יִחְקֹר אֶתְכֶם אִם-יִבְהַתֵּל
10 כְּאִנּוּשׁ תִּהְיֶה לְךָ בּוֹ: הַוֹּכֵחַ יוֹכִיחַ אֶתְכֶם אִם כִּפְתָר פְּנִים
11 תִּשְׁאֹמֵן: הֲלֹא שְׂאֵתוֹ תִּבְעֵת אֶתְכֶם וּפְחָדוֹ יַפֵּל עֲלֵיכֶם:
12 וְכִרְיֹנֵיכֶם מִשְׁלִי-אֶפְרָר לְגַבִּי חָמַר וּבִיכֶם: חֲחִרְשׁוֹ מִמֶּנִּי
13 וְאִדְּבַר-דְּרָאֲנִי וַיַּעֲבֵר עָלַי מָה: עַל-מָה וְאִשָּׁא בְּשָׂרִי בְּשֹׁנִי
14 וְנִפְשִׁי אֲשִׁים כְּבָפִי: הֲנִי יִקְמְלֵנִי לֹא אֵיחָל אֲדַדְרָכִי אֶל-
15 פְּנֵי אוֹרְכִים: נִסְחָוּ-אֵלַי לִישׁוּעָה כִּי-לֹא לְפָנָיו הִנַּח יְבֹא:
16 שָׁמְעוּ שְׁמוֹעַ מִלְּתִי וְאַחֲרָתִי בְּאֲזֵנֵיכֶם: הִנְהִינָה עַרְכָּתִי
17 מִשְׁפָּט יִדְעֵתִי כִּי-אֲנִי אֶצְדָּק: מִי־הוּא יָרִיב עִמָּדִי כִּי-
18 עִתָּה אֲחַרֵּשׁ וְאֶנְוֶה: אֲדַדְשָׁמַיִם אֶל-תַּעֲשׂ עִמָּדִי אוֹ מִפְּנֵי
19 לֹא אֶסְתַּר: בַּפֶּה מִעֲלֵי הַרְחֵק וְאֶמְתָּד אֶל-תִּבְעֵתֵנִי:
20

9. v. רגש אחר תג. 15. v. לו קרי. 21. v. פתח באתנח פתח כס"פ

9. Gdyby zbadał i skonstatował, że tylko duży parciałości przez was przemawia *התל הלל* *hif.* od *ללל* oszukiwać, zwodzić, por. Gen. 31, 7.

10. Z pewnością was za to skarci, że kosztem prawdy i ze względów ukrytych go bronicie, por. 42, 7.

11. Gdyby się wobec nieczystego sumienia waszego nagle w całym majestacie wam objawił — *שאת* od *נשא* wysokość, wspaniałość.

12. Hasła, sentencje wasze o potędze i mądrości Bożej są to gadki kreślone w prochu a nie ryte na kamieniu *גביכ* wyżyny, wzniesione w słownej szermierce szanice wasze są z gliny i nie mają trwałości.

13. Po odprawie danej przyjaciółom zwraca się Ijob do Boga wedle wyrażonego w wierszu 3. postanowienia — *מה* jak *מה* 2 Sam. 18, 22.

14. Nie mając nie do stracenia odwagę się na wszystko, aby niewinności swej dowieść. Pierwszy obraz wzięty ze świata zwierząt, które ścigane a nie mając dokąd się schronić życia swego zębami bronią, drugi z pola walki, gdy wojownik pozbawiony oręża jeszcze w sile pięści swoich ostatnią nadzieję pokłada, por. Sęd. 12, 3. 1 Sam. 19, 5.

15. Choroba moja musi w końcu i tak śmierć spowodować. Tłómaczenie wedle *ketib* *לא* przedstawia związek jaśniejszy. Prawe postępowanie moje.

16. Już to samo, że się z narażeniem życia bronią, że z czystym sumieniem przed Nim stają, musi sprawiedliwość Bożą rozbudzić. *תנח* obłudnik, por. 8, 13 tu istotny przestępca.

17. Już rzecz. od *חיה* oświadczyć, objawić *חיה* Dan. 5, 12.

22. Wtedy zawołaj a odpowiem, albo będę ja mówił, a Ty mi odpowiadaj!

23. Ileż to jest win i grzechów moich? Występki, zbrodnie moje wskaż mi!

24. Czemu zakrywasz oblicze Twoje, a poczytujesz mnie za wroga swego?

25. Czyżbyś zawiany liść straszyl, a uschle zdźbło ścigał.

26. Że piszesz na mnie tak gorzki wyrok, a w dziedzictwie dajesz młodociane winy moje.

27. Że kładziesz w pęta nogi moje, a śledzisz wszystkie ścieżki moje, zakreślając kołem stopy nóg moich.

28. A ten człowiek właśnie jakby próchnem toczony się rozpada, jako szata, którą zżarł mól.

ROZDZIAŁ XIV.

1. Człowiek z kobiety zrdozony, krótkich dni i przesycony niepokojem.

2. Jako kwiat rozwija się i więdnie, jako cień przelatuje a nie ostoi się.

3. A nad takim trzymasz otwarte oczy Twoje, a mnie pociągasz na sąd przed Siebie.

4. Jakże by mógł czysty z nieczystego się wytworzyć! Ani jeden!

5. Gdy jednak ustanowione są dni jego, a liczba miesięcy

to może nadzieja złudna i płonna, ponieważ wszystko na ziemi ma kres swój.

1. Por. 15, 14; 25, 4.

2. Por. Ps. 90, 5; 108, 15; 144, 4 Jez. 40, 6. *nif.* od *מול* pokr. z *נבל* wiednać, por. Ps. 37, 2, zd. innych *kal* od *נמל* == *כול* scinać.

3. Tak nikłą istotę, która raczej na współczuciu zasługuje śledzisz i sądzisz surowo, por. Ps. 143, 2.

4. Na nieczystym gruncie wyrosły, nie może żaden śmiertelny być czystym, por. *חן בעון חוללתו* Koh. 7, 20. *אין צדיק בארץ* Ps. 51, 8.

5. *חן* ustanawiać, por. *כושמטיך אתה חרצת* 1 Król 20, 40. *חן* kres, por. Micha 7, 11.

22 וְקָרָא וְאָנֹכִי אֲעֲנֶה אֹי אֲדַבֵּר וְהִשִּׁיבֵנִי: כַּמָּה לִּי עֲוֹנוֹת
23 וְחַטָּאוֹת פִּשְׁעֵי וְחַטָּאוֹתֵי הִדְיָעִנִּי: לָמָּה־פָּנִיךָ תִּסְתָּר
24 וְתִחַשְׁבֵנִי לְאֹיֵב לָךְ: הֲעֵלָה נִתְּךָ תַּעֲרֹץ וְאֶת־קֶשֶׁת יָבֵשׁ
25 תִּרְדָּף: כִּי תִכְתָּב עָלַי מִדְּרוֹת וְתוֹרִישֵׁנִי עֲוֹנוֹת נְעוּרַי:
26 וְתִשֵּׂם בְּפִי רִגְלֵי וְתִשְׁמֹר כָּל־אַרְחֵי עַד שְׂרָעֵי רַגְלֵי
27 תִּתְחַקֶּה: וְהוּא כְּרִקְבִי בְּלֵלָה כְּבִגְדִי אֲבָלוּ עֵשׂ:
28

יד.

1 אָדָם יֵלֹד אִשָּׁה קָצֵר יָמִים וְשָׁבַע־דָּגוֹ: בְּצִיץ יֵצֵא וּבְמַלְא
2 נִיבְרַח כְּצֵל וְלֹא יַעֲמֹד: אֲהִי־עַל־זֶה פְּקוּחַת עֵינֶיךָ וְאַתָּה
3 תִּבְיֵא בְּמִשְׁפָּט עֲמֹךְ: מִי־יִתֵּן טְהוֹר מִמָּמָה לֹא אֶחָד:
4 אִם־יִתְרוּצִים יָמָיו מִסְּפֵר־חַדְשָׁיו אֶתְּךָ חֲכֹן עֲשִׂיתָ וְלֹא
5

v. 5. חקיו קרי

22. Wybór oskarżenia i obrony w toczył się mającej sprawie zostawia wielkiemu swemu przeciwnikowi.

23. Ponieważ na odezwanie się Boga daremnie czeka, rozpoczyna tedy Ijob sam skargę swoją, w nadziei, że odpowiedź otrzyma.

24. Czemu zakrywasz oblicze, t. j. usuwasz odemnie łaskę swoją, por. Ps. 30, 8, 104, 29.

25. Jakże możesz tak marną i nikłą istotą gnębić, opadły liść, zdźbło, które wiatr sam unosi ścigać. *nif.* od *נף*.

26. Od chwili w którym dzieciący wiek przekroczył i umyślowo dojrzał, nie dopuściłem się żadnej tak ciężkiej winy, któraby obecne cierpienia moje usprawiedliwiła.

27. wł. blok, kłoda zaopatrzona w otwory, w które nogi więźnia umieszczano, aby mu ucieczkę uniemożliwić, por. Jer. 20, 2. *חורקה lit.* od *חק* wł. kładziesz się rysem, wciąciem dokoła korzeni nóg czyli stóp moich, aby każde me poruszenie ograniczyć i scieśnić.

28. *חן* odnosi się do człowieka wogóle, a w szczególności do Ijoba, por. Jez. 50, 9.

Rozdział 14. Ijob uskarża się na nieubłaganą surowość z jaką Bóg słabego człowieka karci. Już ze względu na życie jego ulotne i pełne trosk i znoju powinien pobłażliwie z nim postępować nawet wtedy gdy zbłądził, a błędzić wszak musi, bo nikt zupełnie czystym nie jest i być nie może. W końcu wyraża nadzieję, że miłosierdzie Boże gniew Jego przeważy a łaska Jego w innem lepszym życiu mu zaświeci, jakkolwiek

jego u Ciebie ustalona, gdyż wyznaczył kres jego, którego przekroczyć nie wstanie.

6. Tedy odwróć wzrok swój od niego, aby wytchnąć mógł, i aby się ucieszył jak najemnik dzienną wysługą swoją.

7. Bo ma wprawdzie drzewo jeszcze nadzieję: gdy ściętem zostaje odradza się znowu, a pędy jego nie ustają.

8. Choć zestarzeje się w ziemi korzeń jego, a w prochu obumiera pień jego.

9. Na woń wody się odrasta, puszczając gałązki jak zasadzona świeżo latorośl.

10. Ale gdy umiera mąż, leży on bezwładny, a gdy skończył człowiek — gdzież wtedy jest?

11. Jako ściekają wody z morza, a strumień opada i wysycha.

12. Tak kładzie się człowiek a nie powstaje więcej; a pokąd stoją niebiosy nie rozbudzi się, a nie ocknie ze snu swojego.

13. Gdybyś mnie też w otchłani schował, ukrył mnie, póki się gniew Twój nie usmierzy; gdybyś oznaczył mi kres, a następnie wspomnił o mnie!

14. Gdy umiera człowiek czyż znowu ożyje? Przez wszystkie dni służby mojej bym wtedy wytrwał, póki by nie nadeszło wyzwolenie moje.

15. Wezwałbyś a jabym Ci odpowiedział, za dziełem rąk Twoich byś zatęsknił!

16. Ale teraz liczysz moje kroki, czuwasz nad grzechem moim.

i wszystką nędzę bytu zniósł עבא por. 7, 1. חליפתי por. 10, 17. czas zluźwania na ciężkim stanowisku czyli wyzwolenia.

15. Gotów by wtedy stawić się na wezwanie Boże, który wszak dzieła rąk swoich na wieki nie opuści — כקך tęsknić. Gen. 31, 30. Ps. 84, 3.

16. Ale teraz jest inaczej — liczysz moje kroki, por. 18, 27; 31, 4. oczekując na to, abym zbłądził.

יֵעָבֵר: שְׁעָה מֵעֲלֵיו וַיִּחְדָּל עַד־יִרְצֶה בְּשִׁבִיר יוֹמוֹ: בִּי
 6
 7
 8 יֵשׁ לְעֵץ תִּקְוָה אִם־יִפְרֹת וְעוֹד יִחְלֶיף וַיִּזְנֶקְתוּ לֹא תִחְדָּל:
 9 אִם־יִזְכֶּן בְּאֶרֶץ שְׂרָשׁוֹ וּבְעֶפֶר יָמוֹת גּוֹעֵי: בְּזֵרִים מִים
 10 יִפְרֹחַ וְשָׁשׂה קִצִּיר כְּמוֹ־נֹטֵעַ: וְגַבַּר יָמוֹת וַיִּחְלַשׁ נִינֹעַ
 11 אָדָם וְאִין: אֲלוֹ־מִים מִנֵּי־הֵם וְגִבֹּר וַיִּחַרֵב וַיִּבֶשׁ: וְאִישׁ
 12 שָׁכַב וְלֹא־יָקוּם עַד־בִּלְתִּי שָׁמַיִם לֹא יִקְיָצוּ וְלֹא יַעֲרוּ
 13 מִשְׁנֵתָם: מִי יִתֵּן בְּשֵׂאוֹל תִּצְפְּנֵנִי תִסְתִּירֵנִי עַד־שׁוּב
 14 אֶפְדֶּה תְּשִׁית לִי חֵק וְתוֹפְרֵנִי: אִם־יָמוֹת גִּבֹּר תִּחְיֶה כָל־
 15 יָמֵי צְבָאִי אֶחָל עַד־בּוֹא חֲלִיפָתִי: תִּקְרָא וְאֲנֹכִי אֶעֱנֶה
 16 לְמַעֲשֵׂה דְרִיךְ תִּכְסֶּף: בִּי־עֲתָה צַעֲרֵי תִסְפֹּר לֹא תִשְׂמַר

6. Jeżeli tedy tak krótkie i mierzone są dni jego, pozwól, aby jak ciężko pracujący najemnik na chwilę mógł odetchnąć — הרל zaprzestać, odpoczywać רצה znaleźć upodobanie.

7. Tę prośbę o wytchnienie uzasadnia Ijob losem człowieka, który opuściwszy raz ziemię już nigdy na nią nie wraca, gdy drzewo chociaż ścięte jeszcze korzenie swe zachowuje i odrodzić się może. Mowa tu w szczególności o pewnych gatunkach drzew, które jak palma lub oliwnik po ścięciu pnia świeże pędy puszczają.

9. Woń wody, ożywcza siła z niej płynąca.

10. הלש być bezsilnym, bezwładnym, wedle innych: rozkładać się, Trg. יתמקק.

11. Prawie dosłownie jak Jez. 19, 5. מול = נוז por. כי הלחם מול i Sam. 9, 7.

12. מלתי = ער בלתי = Ps. 72, 7. מלתי od קין = קין budzić się — מלתי od עור Niebo jest obrazem wieczności, por. Ps. 72, 5; 148, 6. Jer. 31, 35.

13. Na obwilę budzi się w umyśle Ijoba nadzieja, że może i człowiekowi nowe jaśniejsze życie przeznaczone, błaga dlatego, aby go Bóg tymczasem, póki gniew Jego się nie usmierzy w otchłani czyli w państwie cieni zachował a dopiero wtedy do życia powołał gdy miłosierdzie Jego nad nim zaświeci — כן חק por. w. 5.

14. Ale to nadzieja płonna, jakkolwiek godna, aby dla niej wytrwał

17. Opieczętowany leży w mieszku występki mój, a zaszyta wina moja.

18. Zaprawdę, jako góra w upadku się kruszy, a jako skała się usuwa z miejsca swojego;

19. Jako głazy woda wydrąży, a splukują fale jej grunt ziemi, tak obracasz w niwecz nadzieję człowieka!

20. Pokonywasz go na zawsze, a odchodzi, przeobrażasz oblicze jego i puszczasz go.

21. Gdy dzieci jego cześć zyskują — on tego nieświadom — a gdy w poniżeniu są, on na nie nie baczy.

22. Tylko nad nim samym boleje jego ciało, tylko nad nim samym smuci się jego dusza.

ROZDZIAŁ XV.

1. Tedy odparł Elifaz z Themanu, i rzekł:

2. Izali odpowiada mędrzec zdaniem blahem, a nadyma wiatrem wschodnim pierś swoją?

3. Szermując mową bez pożytku, słowami, któremi nie nie wskóra?

4. Zaiste, niweczysz bogobojność, a znosisz modlitwę należną Bogu.

5. Bo wyćwiczyła wina usta twoje, choć wybrałeś sobie mowę chytrych.

6. Potępiają cię usła twoje, nie ja, a własne wargi twoje świadczą przeciw tobie.

3. Aluzja do żadanego przez Ijoba sądu z Bogiem, które to żądanie przecież próżnem i bezcelowem jest, por. 13, 3.

4. Nietylko że niedorzeczności prawisz, ale niweczysz bogobojność, twierdząc, że Bóg dobrych i złych jednakowo traktuje, por. 9, 22. takimi mowami znosisz nadto modlitwę, która w ten sposób bezcelową się staje — bojaźń Bożą, por. 4, 6. *lif* - *חַיָּה* od *חַיָּה* - *חַיָּה* = *חַיָּה* modlitwa, por. *ישׁפך שִׁירֹו* Ps. 102, 1.

5. Aby winę swą ukryć oskarżasz podstępnie Boga o niesprawiedliwość *יאלף* *piel*. por. 33, 33; 35, 11.

6. Łagodne moje napomnienia nie mogły cię rozdrażnić, jeżeli się przeto tak niepomniernie unosisz, to zdradzasz tem tylko swoje nieczyste sumienie.

עַל־חַטָּאתַי: חָתַם בְּצָרוֹר פְּשָׁעַי וְחַטָּפֵל עַל־עֵינָי: וְאוֹלָם
 17
 18
 חֲרִי־נוֹפֵל יִבּוֹל וְצוֹר יַעֲתֵק מִמְּקוֹמוֹ: אֲבָנִים אֶשְׁתַּקֵּן מִמֶּנּוּ
 19
 תִּשְׁמַח־סִפְתֵּיהֶם עַפְרָאֲרֵץ וְתִקְנֶת אֲנָשׁ הָאָבֶד־הֵן: תִּתְקַבְּחוּ
 20
 לְנֹצַח וְיִהְיֶה מִשְׁנֵה פְּנֵיו וְתִשְׁלַחֲרוּ: יִבְבְּרוּ בְּנֵיו וְלֹא
 21
 יִדַּע וְיִצְעָרוּ וְלֹא־יָבִין לְמוֹ: אֵךְ בְּשָׂרוֹ עָלָיו יִבְאֵב וְנִפְשׁוּ
 22
 עָלָיו הָאֲבָל:

טו.

וַיֵּעַן אֶל־פִּי חֲתִימָנִי וַיֹּאמֶר: הֲחָכָם יַעֲנֶה דַעֲת־רִים
 1
 2
 וְיִמְלֵא קֶדְדִים בְּטִנוֹ: הוֹכֵם בְּדָבָר לֹא יִסְבֹּן וּמְלִים לֹא־
 3
 יוֹעִיל בָּם: אִת־אִתָּה תִפְדֶּר יִרְאָה וְתִגְרַע שִׁיחָה לְפָנֵי־אֵל:
 4
 5
 כִּי־יִאֲלָת עֵינֶיךָ פִּיךָ וְתִבְחַר לְשׁוֹן עֵרוֹמִים: יִרְשִׁיעֶךָ כִּיךָ
 6

17. Niby cenny skarb przechowujesz moje grzechy, aby mi ich bezkarnie nie przepuścić, por. *חָתַם בְּצָרוֹר* Deut. 32, 34. *Hoz*. 13, 12. *טל* zalepić, zaszyć, por. 13, 5. *Imi*: dodajesz do grzechów moich.

18. W rzeczywistości też nie ma dla mnie nadziei, bo i góry i głazy i najtrwalsze rzeczy na ziemi rozpadają się i znikają.

19. Jakżeby mógł znikomy człowiek się spodziewać, że unicestwieniu nie ulegnie — *נפול* zalew, napór wody, *suppl.* *ספירה* odnosi się do *מים*

20. Przeobrażasz oblicze jego przez chorobę i śmierć *וְתִשְׁלַחֲרוּ* puszczasz albo też wypędzasz go.

21. Wszelkie stosunki z życiem ustają, żadne węzły nie łączą go już z istotami drogiemi mu na ziemi — *יִצְעָרוּ* por. *אנכי ונבוה* Ps. 119, 141.

22. W chwili zgonu myśli człowiek tylko o sobie samym. Zd. innych mowa tu o bólu i smutku, który wedle wyobrażeń starożytnych ciało i dusza w państwie cieni jeszcze odczuwają, por. też tal. Sab. 152 wedle którego trup w ziemi ukąszenia robactwa czuje.

Rozdział 15. Rozpoczyna drugą grupę mów przyjaciół, którzy rozjątrzeni pewnym siebie a w ich oczach zuchwałym tonem Ijoba, nie widzą w nim już człowieka pobożnego, który upadł, lecz krnąbrnego i zartwardziałego grzesznika, którego dotychczasowa bogobojność tylko maską była i pozorem. Nie napominając go też jak dotąd do opamiętania się i skruchy, przedstawiają mu tylko straszny koniec jaki niegodziwych czeka. Kolej rozpraw rozpoczyna jak poprzednio, por. rozdz. 4 i 5 najstarszy z przyjaciół Elifaz otwartem już potępieniem zarażonego niewiarą Ijoba.

2. Wiatr zwłaszcza wschodni jest obrazem frazesów burzliwych, szumnych ale pustych — *בָּטָן* wł. żywot, tu wewnątrz, pierś.

7. Izaliś jako pierwszy z ludzi się urodził, a przed pagórkami jeszcze utworzony?

8. Izaliś na radzie Bożej podsłuchiwał, a taką mądrość tam sobie zdobył?

9. Co ty wiesz coby i nam nie było wiadomem, co ty rozumiesz, czego byśmy i my nie rozumieli?

10. I między nami są starcy i sędziwi, starsi niż twój ojciec w lata!

11. Czyżby pociechy boskie za blahe ci były, i słowo które łagodnie z tobą się obeszło?

12. Czemuż cię tak uniosło serce twoje, i czemu tak łypiesz oczyma swojemi.

13. Że przeciw Bogu zwracasz ducha twojego, a podobne słowa z ust twych wyrzucasz?

14. Czemuż człowiek, aby czystym być mógł, i aby sprawiedliwym być zrodzony z niewiasty?

15. Nawet świętym Swoim nie ufa, a nie są czyste niebiosy w oczach Jego.

16. Tem mniej wstrętny i zepsuty — człowiek, który bezprawie niby wodę pije.

17. Zwróć uwagę twoją, posłuchaj mnie! a com widział oznajmię ci.

18. Co mędrcy przekazali a nie utaili, (jako tradycję) od ojców swoich.

19. Im samym jeszcze była ziemia oddana, a nie był przeszedł obcy w pośród nich.

20. „Po wszystkie dni swoje musi niegodziwy się trwożyć i po wszystkie lata, które zachowane są okrutnemu.

wych starą jest i niewątpliwą, że stwierdził ją własnym doświadczeniem i że nadto zgodną jest z tradycją przekazaną przez ojców *piel*. od *ruw* zwracać uwagę, wskazywać, por. 32, 7.

19. Ponieważ w owych czasach ojcowie z żadnym innym niezbożnym plemieniem jeszcze się nie stykali, pozostała kultura ich i zachowana przez nich tradycja czystą — *עבר* przeszedł, w zamiarach zaborezych, por. *זורים* Joel 4, 17.

20. Elifaz maluje moralną nędzę niegodziwca, trapiące go wciąż nawet w pozornym szczęściu wyrzuty sumienia i posępne obawy o przyszłość *hit*, od *חיל* drzeć, trwożyć się *שנים* jak 36, 26. zd. innych przez krótką liczbę lat, ale w takim razie byłoby *כספר* *שנות*.

7 ולא אני ושפתיה יענו בקד: הראישון אדם תולד ולבנו
8 נבעות חולקה: הבסוד אלוה השמע ותגרע אלנה הקמה:
9 מהידעת ולא גרע תבין ולא עמנו הוא: גם שב גם-
10 ישיש בנו פביר מאבד ימים: המעט ממד מנחומות
11 אל ודבר לאט עמד: מה יקח לך ומדה רזמין עיניך:
12 כיתשעב אל אל רוחה והצאת מפיד מלין: מה אנוש
13 כי יזכה וכי יצדק ילוד אשה: הן בקדשו לא יאמין
14 ושמים לא יזכו בעיניו: אף כיתשעב ונאלח איש-שתה
15 במים עולה: אחוק שמע לי ודהתויתי ואספרה: אשר-
16 חכמים יגידו ולא כחרו מאבותם: להם לבדם נתנה
17 הארץ ולא עבר זר בתוכם: כל ימי רשע הוא מתחולל

v. 7 יחיר v. 8. v. 8 בנ"א הב' בדגש. 16 בקדשו קרי v. 17. בנ"א חו' בדגש

7. Elifaz naznacza dalej, że mowy Ijoba są i wobec starszych i mędrzych niewłaściwe. Ażaliś pyta się ironicznie jeszcze przed powstaniem świata stworzony, a temsamem starszy i doświadczeńszy od wszystkich? *Ps. 89, 51* konst. jak *עמים* *רבים* *Ps. 89, 51*.

8. Czyżes w bliższych stał z Bogiem stosunkach a podsłuchiwał narady Jego z otaczającymi go wyższymi istotami, *Ps. 89, 8* wł. z czegoś odejmować.

9. Aluzja do słów Ijoba 12, 3; 13, 2.

10. Elifaz wskazuje na własny sędziwy wiek swój, któremu się więcej szacunku należy, jak to sam Ijob przyznaje, por. 12, 12.

11. Pociechy w imieniu Boga wyrzeczone, prawdop. wskazuje tu Elifaz na własne swe słowa 4, 17—20, które tu w wierszach 14—16. powtarza *לאט* zam. *לאט* adv. eicho, łagodnie, por. *ההלכים* *Jez. 8, 6*.

12. *לך* *לב* unosić się, por. *Hoz. 4, 11*. *רוח* wedle *Chald.* i *rab.* tyle co *mrugać*.

13. Że pozwalasz sobie na podobne wybuchy przeciw Bogu.

14. Elifaz powtarza treść napomnień swoich 4, 17—20 silniej jeszcze akcentując, że człowiek nigdy wobec Boga zupełnie czystym nie jest.

15. Nawet to, co się oku śmiertelnych w nieskazitelnym blasku przedstawia, ukazuje się Bogu splamionem i zbrukanem.

16. Który jak spragniony żądnie wodę pije, por. *חכם שותה*. *Przyp. 26, 6*.

17. Elifaz wykazuje, że nauka o nieuniknionym upadku niegodzi-

21. Odgłos strachów (brzmi) w uszach jego, wśród po-
koju napada nań pogromca.

22. Nie wierzy żeby miał z pomroki ująć, a zachowany
on dla miecza.

23. Tuła się za chlebem, gdzie go znaleźć? — wie że
zgotowany u boku jego dzień ciemności.

24. Trwoży go bieda i strapienie, chwytą go jako król
gotowy do szturm.

25. Albowiem wyciągnął przeciw Bogu rękę swą, a Wszech-
mocnemu się opierał.

26. Natarł nań (wyniosła) szyja, grubymi grzbietami tarcz
swoich.

27. Ponieważ pokrył tłuszczem oblicze swoje, a tukiem
obsadził łądzwie swe.

28. A osiadł w miastach zapadłych, w domach, w któ-
rych nikt mieszkać nie powinien, które w zgliszcze obrócić
się mają.

29. Nie z bogaci się i nie ostoi się mienie jego, ani ugi-
nać się będzie ku ziemi wierzchołek ich.

30. Nie ujdzie on ciemności, odrośl jego wysuszy płomień,
a zaniknie przez wzburzone technienie ust Jego.

31. Niechaj nie dufa kłamstwu, bo się zawiedzie, bo fałsz
będzie nagrodą jego.

32. Zanim nadejdzie dzień jego spełni się, a palmowy
liść jego nie zazieleni się więcej.

33. Jako winograd strąci uległe grona swoje i jako oliw-
nik kwiat swój zrzuci.

34. Bo bezpłodną zostaje rzesza nieuczciwych, a pochła-
nia ogień namioty za przekupstwo (zbudowane).

31. Kłamstwu, nabytym w zły sposób dostatkom *חמה* *חמה* od *חמה*
wł. zawiedziony, zam. *חמה*.

32. Zanim naturalny koniec jego nadejdzie spełni się los jego, a po-
zostanie jako drzewo zawiędłe i obumarłe *בלא יוכו* por. *עתי* *Kohel*.
7, 17, *כמו* od *כמה* liść albo gałązka palmowa, *Jez.* 9, 13; 19, 15.

33. Niedojrzałe spadają grona i kwiaty jego prawdop. nowa aluzja
do zmarłych w kwiecie wieku dzieci Ijoba *באר* uległe grono, por. *Jez.* 18, 5.

34. *חמה* por. 8, 13. *חמה* oznacza pierwiastkowo grunt twardy bez-
płodny.

21 ומספר שנים נצפנו לעריון: קול פחדים באזניו בשלום
22 שוקד ובואנו: לא יאמין שוב מני השך וצפו הוא
23 אלי קרב: קדר הוא לגחם איה ידע | כי נכון בנרו
24 יום השך: יבעתרו צר ומצוקה התקפהו כמלך אשתד
25 לכידור: בייגמה אל אל ירו ואל שדי יתנבר: ירוץ
26 אליו בצואר בעבי נבי מנניו: כייבפה פניו בחלבו
27 ויעש פימה עלי כסל: וישפון | ערים נכחות בתים
28 לא יישבו למו אשר התעתרו לגלים: לא יעשר ולא
29 יקום חילו ולא יפיה לארץ מנלם: לא יסור ומני השך
30 ינקתו תנפש שלקבת ויסור ברית פיו: אל יאמן בשן
31 נתעה כיישוא תהיה תמורתו: בלא יזמו תמלא וכפתו
32 לא בעננה: והמם בנפו בסרו וישלך פנות נפתו: כי
34

22. v. 22. וצפוי קרי. 31. v. 31. חמה א.

21. Może aluzją do nagłych nieszczęść spadłych na Ijoba.

22. Aby mógł kiedykolwiek z pomroki czyhającej nań niedoli ująć
a widzi zawsze wiszący miecz nad sobą.

23. Mimo obfitości, która go otacza dręczy go ustawiczna myśl
o niedostatku *כירי* jak *ירי* por. *Zach.* 4, 12 u boku, blisko, tak jak
gdyby już ręką nieszczęścia dotykał.

24. W wyobraźni swojej widzi biedą rzucającą się na niego jak wódz
na szeregi nieprzyjaciół, por. *ומחורך כאיש מן*. *Przyp.* 6, 11 *כידור* tylko tu
w tem jednym miejscu, walka, szturm, *Vul.* *proelium*.

25. Ale te męczarnie są dobrze zasłużoną karą za zuchwałość z jaką
Bogu się opierał.

26. Por. *בצואר עתי*. *Ps.* 75, 6.

27. Ponieważ zajmował się jedynie jak bydlę swoim brzuchem a o po-
ważne słowo nie dbał *חמה* obwisła z tłuszczu część ciała, przybierająca
formę warg.

28. W miastach jak Sodom i Gomora zburzonych, por. *Gen.* 19,
24, albo jak Jerycho kłatwie popadłych, *Jcz.* 6, 26. Por. też *Deut.* 13
17, 1 *Król.* 16, 34. W pogoni za mnożeniem bogactw nie krapuje się
żadnym zakazem.

29. Z tem wszystkiem nie utrwali się mienie takich *חמה* wierzcho-
łek drzewa od *חמה* zakończyć, por. *כנלתי* *Jez.* 33, 1. Ugiąć się pod cięż-
żarem owoców.

30. Nie ujdzie niedoli, potomkowie jego wyginą i znikną bez śladu.

35. Poczuli nieprawość, a zrodzili nieszczęście, a żywot ich przygotowuje obłudę.

ROZDZIAŁ XVI.

1. Zatem odparł Ijob, i rzekł:
 2. Słyszałem podobnych rzeczy dużo; pocieszyciele marni wy wszyscy.
 3. Izali już koniec mowom czczym? Albo coś cię pobudza do podobnej odpowiedzi?
 4. I jabym potrafił mówić jak wy — gdybyście na miejscu mojem byli — mógłbym zestawić przeciw wam słowa, a potrząsać nad wami głową moją.
 5. Krzepiłbym was ustami mojemu, a współczucie warg moich sprawiło by wam ulgę.
 6. Jeżeli dalej mówię, nie ukoj się przeto ból mój, a jeżeli zaniecham izali ustąpi co odemnie?
 7. Ale teraz wyczerpnął już siłę moję — opustoszyłeś całe koło me rodzinne.
 8. Pochwyciłeś mnie, a to ma świadczyć przeciw mnie! Tak, występuje przeciw mnie własna niemoc moja, w oblicze moje oskarża mnie.
 9. Gniew Jego szarpie mnie i ściga, zgrzyta na mnie zębami swoimi; jako wróg mój rozsrożył na mnie wzrok swój.
 10. Rozwierają na mnie usta, uderzają sromotnie lica moje, wspólnie skupiają się przeciw mnie.
 11. Wydał mnie Bóg przewrotnym, a w ręce niegodziwych wtrącił mnie.
7. Ale przynajmniej skargą ulżyć sobie musi. W wielkiem wzruszeniu wspomina o Bogu już to w trzeciej już w drugiej osobie. Całe koło mojej rodziny i moich przyjaciół.
8. Los jego jest tem straszniejszy, że upatrują w nim świadectwo jego winy, a nie powód do współczucia — קמט wł. ściągać, tu porywać pochwyć, por. 22. 16. וכחש por. כחש Ps. 109, 24.
9. Srogie, zabójcze spojrzenia rzuca na mnie, które niby wyostrzony sztylet mnie przeszywają.
10. Widząc, że go Bóg potępił, urągają mu i ludzie, ścigając go słowem i czynem — יתמלאן por. Jez. 31, 4.
11. Wyraz עיל łączy dwa pojęcia על przewrotny, niegodziwy i על malec, swawolnik, por. 19, 18. ירשני od ירש zrzucad, strzącać.

עַתָּה חֲנַף וְגַמְוֹד וְאִשׁ אֶבְלָה אֶחְלִי-שָׁחַד : הֲרַה עָמַל 83
 וְיִלְדֵי אֲנִי וּבְמִנָּם תִּבְנֶין מִדְּמָה : 84
 85

טו.

וַיַּעַן אִיּוֹב וַיֹּאמֶר : שְׁמַעְתִּי כְּאִלְהָ רַבּוֹת מִנְחַמֵּי עָמַל 1
 כְּלִבָּם : בְּקִוְי לְדַבְרֵי-יָגוֹן אִי מִהֲיִמְרֵי-צָדִק כִּי תַעֲנֶה : 2
 גַּם אֲנִכִּי כִבְּכֵם אֲדַבְרָה לוֹ יֵשׁ נַפְשְׁכֶם תַּחַת נַפְשִׁי 3
 אַחֲבִירָה עֲלֵיכֶם בְּמַלְאִים וְאֲנִיעָה עֲלֵיכֶם בְּמִוּ רֵאשֵׁי : 4
 אֲמַמְצֶכֶם בְּמוֹרֵי וְנִיר שִׁפְתֵי יִהְיֶה : אִם-אֲדַבְרָה לֹא- 5
 יִחַשְׁדְּךָ כִּאֲבִי וְאֶחְדָּלָה מִהֲרִמְנִי יִהְיֶה : אַךְ-עַתָּה הֲלֹאֲנִי 6
 תְּשַׁמּוֹת כְּלִיעֵדְתִּי : וְתִקְמַמְנִי לַעַד הַיָּה וְיָקָם בִּי כַחֲשִׁי 7
 כִּבְּנֵי יַעֲנֶה : אִפּוּ מֵרַף וַיִּשְׁמַמְנִי חֲרֹק עֲלֵי כִשְׁנָיו צָרִי 8
 יִלְמוֹשׁ עֵינָיו לִי : פָּעֲרוּ עֵינֵי בְּפִיהֶם בְּהִרְפָּה הֲבֵי לְחַיִּי 9
 יָחַד עֲלֵי יִתְמַלְאִיוֹן : יִסְבִּירְנִי אֵל אֵל עֹיֵל וְעֲלִי-יָדֵי רִשְׁעִים 10
 11

85. Oszukują sami siebie a zwodnicze są ich nadzieje, por. 59, 4. Ps. 7, 15. בני תשמרם בבטן. Przep. 22, 18.

Rozdział 16. Odpowiedź Ijoba na drugą mowę Elifaza. W najwyższym rozjątrzeniu odpycha on słowa jego i dwóch jego towarzyszy jako oczce i puste a nadto szyderstw i urągania pełne. I on by potrafił w podobny sposób pocieszać. Im bardziej jednak stosunek jego do przyjaciół się osiębia, tem żywiej budzi się w duszy jego nadzieja, że go Bóg jeszcze przed śmiercią pocieszy i wobec świata usprawiedliwi.

2. Podobne pociechy, że mianowicie niegodziwym złe się wiedzie, słyszałem już niejednokrotnie a są mi raczej ciężarem niż ulgą, ponieważ jadowite żądło oskarżeń z nich wyliera.

3. Ijob odpowiada tym samym zarzutem jaki mu przyjaciele czynili, por. 15, 2. Albo czy pobudza cię inny jeszcze nieznan mi argument do wygłaszania zdań podobnych? כמרן por. 6, 25.

4. Potrząsać głową jako znak szyderstwa, por. Jez. 37, 22. Ps. 22, 8. I gdyby, nie życzenie lecz warunek por. np. התייתם Sqd. 8, 18. אביירה הל' od חבר układać.

5. Potrafiłbym was tak samo pustemi słowami krzepić אממעכ piel. pokrzepiać, ניר subst. od ניר poruszać głową na znak współczucia, por. 2, 11. dopeł. כמכבם pohamowałoby ból wasz, sprawiłoby wam ulgę.

6. I tak nie wie co począć: ani dalsze mówienie ani milczenie nie zmieni jego położenia, nie wpłynie na zmianę sądu o nim. כני w mowie poetycznej tyle co כמני.

12. Żyłem spokojnie — a skruszył mnie, i pochwycił za kark mój, i wstrząsnął mną i postawił mnie za cel sobie.

13. Okrążają mnie strzały Jegó, bez litości rozdziera nerki moje, wylewa na ziemię żółć moją.

14. Porażeniem za porażeniem razi mnie, rzucił się na mnie jako mocarz.

15. Wór uszyłem wokół skóry mojej, wryłem w ziemię róg mój.

16. Oblicze moje zaczerwienione od płaczu, a na powiekach moich mrok śmiertelny.

17. Jakkolwiek niemasz krzywdy w ręku moich, a czysta modlitwa moja.

18. O ziemio, nie zakrywajże krwi mojej! Niechaj nie znajdzie spoczynku skarga moja!

19. Już i teraz świadek mój w niebiosach, a orędownik mój w wysokościach.

20. Naśmiewają się zemnie przyjaciele moi — ku Bogu spogląda łzawe oko moje.

21. Aby rozstrzygnął spór człowieka z Bogiem, a między synem Adama a bliźnim swoim.

22. Albowiem lata już nieliczne przyjdą, a ścieżką po której nie wrócę, odcjęść muszę.

ROZDZIAŁ XVII.

1. Duch mój złamany, dni moje zagasły, groby czekają mnie.

20. שחוק לרעהו ו יזים הליצוני por. Ps, 111, 51. Inni: albowż orędownikami moimi mają być przyjaciele moi? por. מלאך כליץ 33, 23,

21. Ijob wyraża nadzieję, że go Bóg po wsze czasy nie opuści i kiedyś sam człowieka Ijoba w obec ludzi usprawiedliwi — ולכן zam. רכן

22. Pragnie, aby to najrychlej, jeszcze przed śmiercią jego nastąpiło, ponieważ mu dużo już czasu nie zostaje ימיו od אהה ze zmianą litery ה na י jak ישליך 12, 6. przyjdą i szybko przeimną.

Rozdział 17. Z pośród gęstych mroków, które go otaczają wyłania się w duszy Ijoba powoli nadzieja, że go Bóg sprawiedliwy nie opuści i ostatecznie niewinność jego stwierdzi.

1. קבויים = 6, 17, רעך=ועך Jez. 10, 27. וחבל על. por. חבלה 21, 32 groby czyli ementarz.

יְרַמֵּנִי: שָׁלוֹן הָיִיתִי | וַיַּפְרֶדְנִי וְאָחַז בְּעַרְפִּי וַיַּפְצַעֲנִי 12
 וַיִּקְיֵמֵנִי לֹד לְמַמְרָה: יָסֹבּוּ עָלַי וְרַבִּיו יַפְלֹחַ בְּרִיזוֹתַי וְלֹא 13
 יִחַמְלֵן יִשְׁפֹךְ לְאַרְץ מַהְרָתִּי: יִפְרֹצֵנִי בְּרֵךְ עַל־פְּנֵי־פָרְזִי 14
 יִרְדֵּן עָלַי כַּגִּבּוֹר: שֵׁן תִּפְרֹתַי עָלַי גְּלֵדִי וְעַל־לִתִּי בַּעֲפָר 15
 קִרְנֵי: פָּגַעַן חֲמֻרְמֻרָה מִנִּי־כְבִּי וְעַד עַפְעָפִי צַלְמוֹת: עַל 16
 לֵאֲהָמֶם בְּכַפִּי וְתִפְלֵתִי וְכָה: אֲרֵץ אֶל־תִּכַּסֵּן דָּמִי וְאַל־ 17
 יִתֵּן מָקוֹם לְוַעֲקָתִי: וּמִ־עֵפֶה תִּנְהַךְ בַּשָּׁמַיִם עָרְדִּי וְשֹׁהֲדִי 18
 בַּמְרוֹמִים: מְלִיצֵי רַעַן אֶל־אֱלֹהִים דִּלְפָּה עֵינַי: וַיּוֹכַח 19
 לְגִבּוֹר עִם־אֱלֹהִים וַבְּזִיאָדָם לָרַעְיוֹן: כִּי־שָׁנוֹת מִסִּפְּרִי וַאֲחֹרֵי 20
 וְאֵרָח לֹא־אָשׁוּב אֲחֻלֵּד: 21

1 רוחי תקבלה ימי נועבו קברים לי: אם לא התלים עמדי

14 v. י' ועירא v. 16 המרמור ק'

12. piel. redupl. od pier=מור kruszyć, ויפצעני piel. redupl. od od מוצ rozbić, wstrząsnąć.

13. Strzały, ostre przeszzywające bóle, zd. innych dotkliwe mowy przyjaciół. Nerki określają tu serce, żółć, krew. Jer. 50, 29 od רכב strzelecy, oznaczają tu same strzały.

14. Uderza nań szturmem jak gdyby ciało jego twierdzą było, w której zdobywca wyłomy czyni.

15. Wór czyli włosienicę żałobną włożyłem na skórę moją גלר pokr. z לב przyoblec się, pokryć powłoką, tu błonka tworząca się na ranie. Róg, symbol potęgi i sławy. עלל oznacza każdą natężoną albo nadmiernym wysiłkiem wykonaną czynność, t.j. przenośa wsuwać, wtykać, zład np. על jarzmo.

16. Płacz Ijoba nie jest tylko wynikiem moralnych cierpień ale i naturalnym symptomatem trądu, który na oczy się rzuca. — המרמור qual redupl. od חמר nacieknąć krwią, czerwienić się, por. Tr. 1, 20;

17. Jakkolwiek świadomość niewinności mojej mnie nie odstępuje a nie zwracam się obłudnie do Boga jak mi to Elifaz 15, 4 zarzuca.

18. Krew ziemią nie zakryta, woła wedle starożytnych wierzeń o pomocy do nieba, por. Gen. 4, 10 Ezech. 24, 7. Jez. 26, 21. Niechaj nie znajdzie ograniczonego i zamkniętego miejsca spoczynku, tak aby swobodnie po przestworach świata rozbrzmiewać się mogła.

19. Już i teraz gdy przez wszystkich na ziemi zdradzony i opuszczony, przyświeca mi jednak ta pewność, że niewinność moja w niebie znana יהיה wyraz aram. por. Gen. 31, 47.

2. A tu stroją jeszcze drwiny ziemie, a na obelgi ich musi spoczywać ustawicznie oko moje!

3. O złóżże rękojmię za mnie, wstaw się za rzną do samego siebie! Któżby inny dał porękę za mnie?

4. Albowiem tych serce zamknąłeś dla wyrozumienia, ale przeto i nie pozwolisz im przemódz.

5. Dla podziału łupów zdradza się przyjaciół, jakkolwiek oczy własnych dzieci zanikają.

6. Na przysłowie ludziom wystawił mnie, na takiego któremu w twarz plują.

7. Tak, że zamroczyło się od utrapień oko moje, a członki moje — jako cień wszystkie.

8. Wzdrygają się nad tem prawi, a obrusza się niewinny nad (powodzeniem) szalbierza.

9. Jednak trzymaj się sprawiedliwy drogi swojej, a nabiera wytrwałości kto czystych jest rąk.

10. Wy wszakże społem przyjdźcie na nowo, przyjdźcie tylko! Nie znajdę wszak mędrca w pośród was!

11. Dni moje przeminęły, zamysły me się zerwały, one które własnością serca mego były.

12. Noc chcą obrócić w dzień, światło ma mi bliższem być niż mrok.

13. Jeżeli jednak czekać muszę na przepaść jako na dom swój, a w ciemności usłać łożę moje.

14. Jeżeli mi do grobu wołać: ojcem moim ty, matko i siostrę moja do robactwa.

mu przekonanie jego zakresła, znajdując pociechę i ukojenie w tem, że powinność swoją spełnia.

10. Ironicznie: Rozpocznijcie tylko na nowo wasze napomnienia i wasze pociechy marne, które mi nie pomogą.

11. Alboż zdolna jeszcze jakaś skrucha los mój odmienić, gdy przecież bliskim się czuję śmierci, gdy wszystkie najdroższe moje plany na przyszłość się rozwiały.

12. Obludnemi mowami chcą mi noc w dzień, niedzielę w szczęście przemienić, por. 5, 17; 8, 6; 11, 18.

13. Jeżeli się w tem zawiera wszystko co go na ziemi czeka, o jakiejż tedy prawię mu jeszcze nadziei?

ובתפלותם תלן עיני: שימה נא ערבני עמה מיהוא 8
 לדי יתקע: כירלכם צפנת משקל על-כן לא תרומום: 4
 לחלק נגד רעים ועיני בני תכלנה: והצנני למשל 5
 עמים ותפת לפנים אהיה: ותבה מבפש עיני ויצרי כצל 6
 כקם: ישמו ישרים על-ואת ונקי על-הנה יתערה: 7
 ויאהו צדיק ודכו ומהר-ידים יסוף אמן: ואלם כלם 8
 תשובו ובאו נא ולא-אמצא ככם חכם: ימן עברו זמתי 9
 נתקו מורשי לבאי: לילה ליום ישמו אור קרוב מפני- 10
 השד: אם אקנה שאול ביתי בחשד רפתי יאיעי: 11

י"ו v. 2. בנ"א הל' דגושה. ibid. המ' דגושה v. 9. בנ"א המ' בשוא

2. A tu zaiste stroją jeszcze drwiny, prawiąc człowiekowi, który nad grobem stoi o szczęśliwej przyszłości ile tyła co לא אמ zaprawdę — z kief, od *המירות* rozgorzyczyć, zniewagami dokuczyć — *חלן* od *לון* = por. Sęd. 19, 20.

8. Aby jako oskarżony mógł z wolnej stopy w sądzie odpowiadać potrzebuje Ijob poręki, a tę dać mu może tylko Bóg, który sam jeden niewinność jego zna, zaslepieni przyjaciele tego nie uczynią gdyż w przekonaniu ich poręka przypadnie — *ערבני* por. Jez. 38, 14. *ערב עכר* Pa. 129, 118.

4. *הרוכם* zam. *הרוכמם* nie wywyższysz ich, nie pozwolisz im tryumfować nademną, stwierdzając winę moją.

5. Ijob przytacza przykład jak mało na przyjaźni ludzkiej polegać można. Gdy na wojnie do podziału łupów przychodzi zdradza się nawet przyjaciel wydając ich w moc wrogów, by liczbą uczestników w podziale zmniejszyć, choć podobne okrucieństwo na własnych dzieciach się mści, bo i nad niemi nikt w nieszczęściu się nie ulituje — *חלק* część łupu, por. *חלק האנשים* Gen. 14, 24. *נגיד* por. *הגידו ונגידו* Jer. 20, 10. *יודא*, zdradzić, *sing.* odnosi się do każdego ze zdrajców. Delitzsch: Na łup wydaje się przyjaciel, aby ich wierzytel za daną poręką tradował.

6. Dalszy ciąg wiersza 8. *כשל* w formie *שחוק* 12, 4. przedmiot baśni, por. Deut. 28, 37 *תה* plwocina od *תה* pluć.

7. Tak że wskutek tej hadby zupełnie wyczerpany jestem, *כה* przytępić się, zamroczyć, por. Gen. 27, 1. *כעש* utrapienie, por. Ps 6, 8.

8. Na widok niedoli mojej wzdrygają się prawi *ישכו* od *ישכו* przerażać się, wzdrygać, por. *ושכחו עליה* Lev. 26, 32. *שכו שמים* Jer. 2, 12.

9. Mimo gorzkich doświadczeń nie zbacza sprawiedliwy z drogi jaką.

15. Gdzież tedy nadzieja moja, tak, moja nadzieja, któż ją wysłodzi?

16. Ku zaworom otchlani zstępuje ona, a razem w prochu się ułożym.

ROZDZIAŁ XVIII.

1. Zatem odparł Bildad z Szuach, i rzekł:

2. Dopókiż jeszcze urządzać wam te lowy na słowa? Rozmyślcie się, a następnie pomówim!

3. Czemuśmy poczytywani jako bydło, uważani jako zakuci w oczach waszych?

4. Ty, który sam się rozszarpujesz w gniewie swoim. — czyż gwoli tobie wyludnioną ma być ziemia, albo usunąć się skała z miejsca swojego?

5. Bo jednak światło niegodziwego gaśnie, a nie świeci płomień ogniska jego.

6. Mroczy się jasność w jego namiocie, a gaśnie nad nim pochodnia jego.

7. Skrcają się kroki jego dzielne, a strąca go (w przepaść) własny jego zamysł.

8. Bo wpędzany bywa w sieć własnymi stopami a po plecione chodźć musi.

9. Chwyta go za piętę potrzask, silnie trzymają go sidła.

10. Ukryta przy ziemi pętlica dla niego, a polapka nań na tropie.

11. Trwożą go postrachy dokoła i płoszą go na każdym kroku.

wet promyka pomysłności się spodziewać. גם לא יכלו לי יא Ps. 129, 2. *kal.* od יגה.

6. Dobrobyt i szczęście jego rodzinne zniknie.

7. Coraz więcej wyczerpuje się siła jego יצרו od צרו jak יציר od צרר — od cięśnić. Inni czytają ותכשילוהו por. Hoz. 14, 12.

8. Chodzi po sieciach ukrytych, które w każdej chwili upadek jego spowodować mogą — wogóle każda plecionka, tu sieć.

9. Dalszy ciąg obrazu — צמיח por. 5, 5.

11. Skutek złego sumienia, wewnętrzny niepokój, ściga go ustawicznie.

14 לַשְׁחַת קִרְאתִי אָבִי אֶתֶּה אִמִּי וְאַחֲתִי לְרֵמָה : וְאַיִה אִפּוֹ
15 תִּקְוֹתַי וְתִקְוֹתַי מִי יִשׁוּרְנָה : בְּדֵי שְׂאוֹל תִּרְדָּנָה אֲסִיחֶנּוּ
16 עַל־עֵפֶר נָחַת :

יח.

1 וַיַּעַן בְּלִבָּד הַשְּׁחִי וַיֹּאמֶר : עַד־אֲנִה וְתִשְׁכַּחַן קִנְיָנִי לְמִלְכִין
2 תָּבִינִי וְאַחֲרַי נִדְבָר : מִדּוּעַ נִחַשְׁבֵנוּ בְּבִהְמָה נִמְמִינוּ
3 בְּשִׁינְיָנוּם : מִרְחַ נִפְשׁוֹ בְּאִפּוֹ הִלְמַעְנֶה תַעֲוֹב אֶרֶץ וַיִּעַתֵּק
4 צִוּר מִמְּקוֹמוֹ : גַּם אֹר רִשְׁעִים יִדְעֶה וְלֹא־יִנְהַ אֲשׁוּ :
5 אֹר חֲשַׁן בְּאֶהְלוֹ וְגִדּוֹ עָלָיו יִדְעֶה : יִצְהוּ צַעֲדֵי אִינוּ
6 וְתִשְׁלִיבֵהוּ עֲצָתוֹ : כִּי־שִׁלַּח בְּרִשְׁתָּהּ בְּרִגְלָיו וְעַל־שִׁבְכָהּ
7 יִתְהַלֵּךְ : יֵאָתוּ בְּעֵקֶב פֶּתַי חֹזֵק עָלָיו צַמִּים : טִמּוֹן בְּאֶרֶץ
8 חֲבָלוֹ וּמִלְכָּדָהוּ עָלָיו נְתִיב : סָבִיב בְּעֵתָהּ בְּלִחֹת וְהִפְיָצֵהוּ
9
10
11

16' פתח באהנה

16. Biri zam. Biri ku zaworom, por. Hoz. 11, 6, któremi w państwie cieni bramy się zamykają, por. Jez. 38, 10. נחת równoległe do יר por. Jer. 21, 13 zastąpić.

Rozdział 18. Druga mowa Bildada, który zrażony ironicznem odezwaniem się Ijoba o przyjaciółach, ostremi słowami i w najwyższem rozjątrzeniu powtarza, że ustanowiony przez Boga odwieczny porządek rzeczy się nie zmieni, że niegodziwych a tem samem i Ijoba nędzą i niedola czeka. Liczba mnoga my i wy rozmyslnie użyta, ponieważ w poglądach o przyczynie cierpienia dwa stronnictwa spór z sobą wiodą. Po stronie Bildada stoją przyjaciele jego, po stronie Ijoba ci wszyscy, którzy przekonania jego dzielą.

2. Kani w arab. קנין łowić, stąd rzeczownik połów, zd. innych pl. od קן w formie chald. קני ale w takim razie należałoby czytać לא אנו על תשיכון.

3. Odpowiedź na słowo Ijoba 17, 10, że mądrego nie znajdują. od נממנו od נמה = נמם w aram. נמם być zatkanym, zakutym umysłowo.

4. Nie Bóg, jak to 16, 9. twierdzisz, lecz ty sam rozszarpujesz się w swojej zaciekłości. por. 5, 2. Gdyby Bóg wedle żądania twego winnych karał, musiałaby cała ziemia i ustanowiony porządek świata się zmienić.

5. Pomimo skarg i utyskiwań twoich nie będzie inaczej, t. j. musi wśladać za grzechem nędzą i niedola nastąpić, a nie może niegodziwy na-

12. Łaknie go niedola, a kłeska przygotowana u boku jego.

13. Pożera włókna skóry jego, pochłania członki jego pierworodny śmierci.

14. Wyrwany zostaje z namiotu swego, w którym bezpiecznym się mniemał, i napędza go do króla postrachów.

15. Osiada w namiocie jego co doń nie należy, rozsypują na siedzibę jego siarkę.

16. Z dołu korzenie jego usychają, a z wierzchu więdną gałęzie jego.

17. Pamięć jego znika z ziemi, a imienia jego nie wspominają po ulicach.

18. Wyrzucają go od światła do ciemności, a z okręgu świata wypędzają go.

19. Ani syn ani wnuk nie pozostaje mu w rodzie jego, a niema niedobitka w sadybie jego.

20. Nad dolą jego przerażają się potomni, a przodków jego ogarnia zgroza.

21. Oto tak bywa z mieszkaniem szalbierza, takim miejsce tego, który Boga nie znał.

ROZDZIAŁ XIX.

1. Zatem odparł Ijob, i rzekł:

2. Dopókiż chcecie dręczyć duszę moją, a gnębić mnie mowami!

3. Już oto dziesięciokrotnie lżyliście mnie, a nie wstydzicie się mnie krzywdzić.

4. A jeślim w istocie zbłądził, to wszak zostaje błąd mój tylko przy mnie ukrytym.

wrogowie, którzy winy jego zmyslają. Z pośród największych jednak mroków objawia mu się światło nadziei, że po za sferą doczesną inne jeszcze istnienie się ukrywa, w którym ciemne i zawiłe zagadki życia rozwiązanie swe znajdują, gdzie i jego sprawa, choć za grobem dopiero, przez sprawiedliwość Bożą rozjaśnioną zostanie.

2. *hif.* od ינה.

3. Dziesięciokrotnie, liczba okrągła, por. Gen. 31, 7. Lev. 26, 26. itd. *hkr.* z *hkr.* podkopywać się, ztąd w przenośni krzywdzić, lżyć, por. *hkr.* 8, 27; 40, 30. *hkr.* adverbialiter.

4. Gdybym nawet nieswiadomie zbłądził, toby wszak inni o tem wiedzieć nie mogli — *hkr.* od שונ = שנה.

לְרַגְלָיו: יְהִירָעַב אָנֹכִי וְאִיד נִכּוֹן לְצַלְעָיו: יֹאכַל בְּדָי עֹרֹו
 יֹאכַל בְּדָיו בְּכוֹר מִוֶּת: יִתֶּק מֵאֲהָלוֹ מִבִּטְחוֹ וְתִצְעָדְהוּ
 לְמַלְךְ בַּלְהוֹת: תִּשְׁכּוֹן בְּאֲהָלוֹ מִבְּלִי-לוֹ יִנְרָה עַל-גִּנְתּוֹ
 וְגִפְרִית: מִתַּחַת שָׁרְשָׁיו יִבְשׂוּ וְמִמַּעַל יִפֹּל קִצְרוֹ: וְכָרֹד
 אֲבָד מִנִּי-אֲרֶץ וְלֹא-שָׁם לוֹ עַל-פְּנֵי-חוּץ: יִהְיֶה-הוּא מֵאֹד
 אֶל-הַשָּׁד וּמִתַּבַּל יִנְדָּהוּ: לֹא-יִגַּן לוֹ וְלֹא-יִבְדַּר בְּעַמּוֹ וְאִין
 שָׂרִיד בְּמִגְדָּיו: עַל-יָוְמוֹ נִשְׁמָו אַחֲרָיִם וְקַדְמָיִם אַחֲו
 שָׁעַר: אֶד-אֱלֹה מִשְׁפָּנוֹת עֵוָל וְזֶה מְקוֹם לֹא-יִבְעֵ אֵל:

יט.

1 נִשְׁעַן אִיּוֹב וַיֹּאמֶר: עַד-אֵנָה תִּוְגִינוּן נַפְשִׁי וְתִדְבְּאוּנִי בַמְּלִים:
 2 וְהָאֵשֶׁר בְּעַמִּים תִּכְלִימוּנִי לֹא-תִבְשׂוּ תִהְיֶה-לִּי: וְאֶד-

12. Ijob cierpienie, męczarnia, smutek, wogóle niedola, por. Gen. 35, 18, Deut. 26, 14. Hoz. 9, 4. *Raszi* i inni: głodny będzie pierworodny syn jego, a kłeska przygotowana u boku jego, por. Gen. 2, 22.

13. Pierworodny śmierci, trąd — *hkr.* włókno roślin por. *hkr.* Ezech. 17, 6. *hkr.* 19, 14. ztąd *hkr.* Lev. 16, 4. zd. innych oddzielne członki niby gałęzie ciała.

14. Napędza go los, przeznaczenie, por. 15, 32. Król postrachów, personifikacja śmierci.

15. Po śmierci opustoszoje namiot jego a osiadzie w nim to, co za życia mu obcem było, osty i ciernie, dzikie zwierzęta itd. por. Hoz. 9, 5. Jez. 13, 21. z nieba też spadnie nań zniszczenie, jak na stada i czeladź Ijoba, por. Gen. 19, 24. Deut. 29, 22. Ps. 11, 6.

16. I potomstwo jego na wieki wyginie, również aluzja do dzieci Ijoba, który jak obumarły pień spróchnieje.

17. Wraz z dziećmi zaginie i pamięć jego, por. Przyp. 10, 7. Ps. 49, 11. Po ulicach, po błoniach, żaden bowiem z koczujących pasterzy nie wspomni o nim.

18. *hif.* od ניר *hkr.* zupełnie go wyrzuca.

19. *hkr.* potomek, syn, zawsze w połączeniu z *hkr.* po etiop. i sam. nagad, wnuk, por. Gen. 21, 23. Jez. 14, 22.

20. *hkr.* dzień niedoli, por. *hkr.* Ps. 37, 13. *hkr.* od *hkr.* przeznaczyć się. Potomni, których wieść o tem dojdzie i przodkowie, którzy świadkami nieszczęścia byli. Inni: mieszkańcy Wschodu i Zachodu, por. *hkr.* Deut. 11, 24. *hkr.* Ezech. 47, 18.

Rozdział 19. Odpowiedź Ijoba na drugą mowę Bildada. Pod wrażeniem usłyszanych obelg i złorzeczeń opisuje Ijob w wzruszających słowach straszną nędzę swoją. Wszyscy go opuścili, zewsząd otaczają go

5. Jeżeli się rzeczywiście wywyższyć chcecie nademnie tedy złożcie mi dowód hańby mojej!

6. Wiedźcie więc, że to Bóg mnie ugiał, a siecią Swą mnie oplątał.

7. Oto wołam o gwałt, a nie znajduję posłuchu, zwę pomocy, ale niema sądu.

8. Drogę mą zagroził, że przejść nie mogę, a ponad ścieżką moją rozpostarł mrok.

9. Ze czci mojej mnie odarł, a stracił koronę z głowy mojej.

10. Skruszył mnie dokoła, abym zginał, i wyrwał jako drzewo nadzieję moję.

11. Rozpalił przeciw mnie gniew Swój, a policzył mnie między wrogów Swoich.

12. Społem nadciągnęły hufce Jego, utworowały sobie drogę ku mnie, i rozłożyły się dokoła namiotu mego.

13. Braci moich odemnie oddalił, a przyjaciele moi stronią mnie.

14. Opuścili mnie powinowaci moi, a znajomi zapomnieli o mnie.

15. Domownicy i służebnice moje poczytują mnie za obcego, cudzym się stałem w oczach ich.

16. Gdy wołam sługę mojego nie odzywa się, choć go błagam usty mojemi.

17. Oddech mój wstrętny żonie mojej, a prośba moja rodzonym mym braciom.

18. Swawolni nawet malce gardzą mną; gdy powstać chcą urągają mi.

19. Brzydzą się mną zaufani moi, a ci, których miłowaniem zwrócili się przeciw mnie.

oznaczający kał. Rodzonym braciom, pochodzącym z jednego z nim łona, albo wnukom, dzieci bowiem już nie miał.

18. Urągają mi, ponieważ dźwignąć się nie mogę, por. במחך תרבו. Ps. 50, 20; 18, 19.

19. Najzaufańsi przyjaciele, por. Ps. 55, 15. zamienili się w wrogów, ponieważ za potępionca mnie poczytują.

5 אָמְנָם שְׁנִיתִי אֵתִי סָלִין מְשׁוֹנְתִי: אִם־אֲמַנֶּם עָלַי תִּהְיֶה־לִּי
6 וְתוֹכִיחוּ עָלַי חֲרָפְתִּי: דְּעִרְאֵפוּ בִּי־אֲלֹתַי עֹתָנִי וּמְצוּדֹי
7 עָלַי הִקִּיף: הֵן אֲצַעֵק חָמָס וְלֹא אֲעִנֶּה אֲשׁוּעַ וְאִין מִשְׁפָּט:
8 אֲרַחֵי גֶדֶר וְלֹא אֲעֻבֹד וְעַל־נְתִיבוֹתַי תִּשְׁדֵּי יִשְׁיִם: בְּבוּדֵי
9 מַעְלֵי הַפְּשִׁיט וְיִסֵּר עֲמַרְת רֵאשִׁי: וַיִּחַצְנֵי סָבִיב וְאֲלֶהָ
10 וַיִּפֶּע פֶּלַעַץ תִּקְנִיתִי: וַיַּחַר עָלַי אָפוּ וַיַּחֲשִׁבֵנִי לֹא בְּצָרֵיו:
11 יַחַד וַיָּבֵאוּ גְדוּדָיו וַיִּסְלְפוּ עָלַי דְרָפָם וַיַּחֲנוּ סָבִיב לְאַהֲלֵי:
12 אֲחִי מַעְלֵי הַרְחִיק וַיִּדְעֵי אֲדִי־יָרוּ מִמֶּנִּי: חֲדָלוּ קְרוּבֵי
13 וּמִדְעֵי שִׁבְחֹנַי: גָּרַי בֵּיתִי וְאַמְהַתִּי לִּיךְ תַּחֲשִׁבֵנִי נִבְרִי
14 הֵייתִי בְּעֵינֵיהֶם: לְעַבְדֵי קְרֵאתִי וְלֹא יַעֲנֶה בְּמוֹדֵי־פִי
15 אֲתַחֲנֶנְלִי: רִוַּחִי וְרַחַה לְאַשְׁתִּי וְחַנּוּתִי לִבְנֵי בִטְנִי: נִס־
16 עֵינָיִם מֵאַסֵּוּ בִּי אֲקוּמָה וַיִּדְבְּרוּ־בִי: תַעֲבוּנִי כָּל־מִתֵּי

v. 10 פתח באתנח

5. Jeżeli mnie rzeczywiście za grzesznika uważacie.

6. Ugiał, albo też skrzywdził, por. לעות ארם כריכו Tr. 3, 36. skrzy. wid prawo — נקה *hif.* od הקיף.

8. Cierpienie rozłożyło się na drodze jego jak mur nieprzebyty, jak gęsty, nieprzenikniony mrok. Por. 8, 23; 13, 27. Tr. 3, 7. Hoz. 2, 8.

9. Zabrał mu co mu było najdroższem, pozbawił go korony niewinności.

10. Skruszył, zburzył jak się burzy dom, wyrwał jak drzewo z korzeniem — *hif.* od נסע wł. prznosić, przesadzić, por. Ps. 80, 9.

11. *hif.* od חרה forma skrócona zam. Policzyl mnie, por. 13, 24.

12. Hufce licznych kłesk fizycznych i moralnych, por. 10, 17; 16, 14.

13. Najstraszniejszą z tych kłesk jest zupełne osamotnienie w jakim się znajduje. Opuścili go wszyscy na których współczucie i przyjaźń liczył od ויר od ויר od wstracać się.

14. Por. Ps., 81, 12: 88, 9.

15. Domownicy, obcy najmici do domu przyjęci — תחשבוני zam. תחשבוני אותי.

16. Przyboczny sługa, któremu przedtem najbliższe skinienie wystarczało.

17. Cuchnący oddech wskutek choroby חנתי subs. od חנן w for. שבות, שבות. Zd. innych jest to wyraz arab. channa, syr. ohanina,

20. Do skóry i ciała mego przylgnęły kości moje, a ocalały zaledwie dziąsła zębów moich.

21. Zmiłujcie się, zmiłujcie nademną, wy przyjaciele moi, bo ręka Boska dotknęła mnie!

22. Czemu prześladowacie mnie jak Bóg, a nie możecie się nasycić ciała mego?

23. Ach, gdyby też zapisane zostały słowa moje, gdyby też w księdze je skreślono!

24. Rylcem żelaznym i w ołowiu na wieki, oby w skale je wyryto!

25. Co do mnie, wiem, że wybawca mój żyje, i że jako ostatni ponad prochem się wzniesie.

26. Że następnie, gdy to ciało moje roztoczone będzie, jednak i wolen ciała ujrzą Boga!

27. Ujrzą Go sam, tak, oczy moje Go zobaczą, a nie jako przeciwnika. Zanikają w łonie mem nerki moje (w tęsknocie za tem).

28. Gdybyście wszakże rzekli: czemże go prześladować mamy i że korzeń rzeczy znaleziony we mnie.

29. Drżycie przed mieczem! bo zapalczywość będzie pomszczona przez miecz, abyscie poznali, że jest sąd!

rozumie pod wyrazami גמלי אחרון i גמלי אחרון późniejsze pokolenie, por. הרור האחרון אשר יקומו Deut. 29, 21.

26. Że i następnie gdy ימור tę skórę czyli to ciało moje neutr. rozbiją czyli roztoczą dom. choroby, albo robactwo, wtedy i wyzwolony od ciała ומבשרי jak כמור 11. 15. ujrzą Boga, por. אחזה מניך Ps. 17, 15.

27. Wł. którego sam dla siebie okiem ducha zobaczę ראו *pract.* zam. fut. or obcy, wrogo usposobiony, albo nie wzrokiem obcych t. j. w tej postaci jak mi go Elifaz i towarzysze jego. opisują — כלתי כלייתי — כלתי כלייתי Ps. 84, 3, albo כל עיני Ps. 69, 4.

28. Czemże go dalej prześladować mamy רורך אל por. Sąd. 7, 25. i że przyczyna cierpienia moich we mnie t. j. w mojej winie leży.

29. Tedy drżycie przed mieczem pomsty. Bożę גור od גור obawiać się albo chować się bojaźliwie przed czem. שרון zd. Gezen. zam. אשר דין por. שקמתי Sąd. 5, 7. Inni wyprowadzają שרון od שרר w for. חלון wszech. moc.

20 סודי וזה אהבתי נהפכתי: בעורי ובבשרי דבקה
 21 עצמי ואתמלטה בעור-שני: הנני חנני אתם רעי כי יד
 22 אלוה ננעה בי: למה תרדפני כמוראל ומבשרי לא
 23 תשבעו: מיימתן אפו ויכתבון מלי מיימתן בספר ויחקו:
 24 בעמ-ברזל ועפרת לעד בצור יחצבו: ואני ידעתי נאלי
 25 תי ואחרון על-עפר יקום: ואחר עורי נקפואת ומבשרי
 27 אחזה אלוה: אשר אני אהיה-לי ושיני ראו ולאחר כלו
 28 בליתי בחקי: כי תאמרו מה-נרדה-לך ושרש דבר
 29 נמצא-בי: גורו לכם מפני-חרב בייחמה עונות חרב
 למען תדעון שדין:

v. 29 שרון קרי.

20. Ciało moje zanikło tak, że kości przylegają bezpośrednio do skóry, a ocalały tylko dziąsła, któremi po utracie zębów pokarm przeżuwałam. Zam. עורי ובשרי czyta Dobrzyński עורי ובשרי por. Gen. 3, 16.

21. Bóg dotknął mnie tak ciężko, że powinniście wy przynajmniej oględniej mnie traktować a bólu mego bardziej nie jątrzyć.

22. Jak Bóg, któremu niejako pomagacie, albo jak ustanowieni przez Niego sędziowie, którego wyroki spełniamie, szarpiąc mnie ustawicznie krzywdzącymi waszemi słowami.

23. Straciwszy nadzieję, aby niewinność jego jeszcze za życia po znaną i uznaną została wyraża życzenie, aby przynajmniej po śmierci jego ludzie sprawiedliwiej go osądzili — Hof. od חקק.

24. Rylcem żelaznym na ołowianych tablicach wyryte mają być słowa, któremi o niewinności swej świadczyłem, tak, aby je w późnych jeszcze czasach odczytać było można. Inni: aby wyryte w skale litery dla utrwalenia ich ołowiem były wypełnione w pauzie zam. יקצבין.

25. Wątpiąc, aby którykolwiek z przyjaciół życzenie to jego spełnił, zwraca się Ijob do Boga, któremu ufać nie przestaje, a o którym w głębi duszy przekonany, że kiedyś po jego śmierci sam jako zbawca i obrońca jego wystąpi i słuszność sprawy jego na światło dzienne wprowadzi. ואל. wł. najbliższy powinowaty, na którym obowiązek pomśczenia skrzywdzonego krewniaka i obronienia go ciążył, por. Ex. 21, 13. Lev. 25, 25. Num. 35, 13. Ruth. 3, 12. Wzniesie się On albo przeżyje i przetrwa wszystko jako ostatni na ziemi — עמר proch jest tu omówieniem ziemi i jej mieszkańców, por. 41, 25. Heksh.

ROZDZIAŁ XX.

1. Zatem odparł Cofar z Naamy, i rzekł:
2. Właśnie dlatego zagnają mnie znowu myśli moje, i dlatego wzburzonym się czuję.
3. Naganą mnie hańbiącą słyszałem, a wiatr niezrozumiały dla mnie odpowiedział mi.
4. Izali nie znasz tej prawdy odwiecznej, (znanej) od chwili ustanowienia człowieka na ziemi.
5. Że tryumf niegodziwych krótkotrwały jest, a radość szalbierzy tylko chwilową?
6. Choćby wzniosła się ku niebu hardość jego, a sięgała głowa jego obłoków.
7. Wszakże jako mierzwa jego zginie na wieki, a ci którzy go widzieli zapytają się: gdzie się podział?
8. Niby sen ulatuje a nie znajdują go, a spłoszonym zostaje niby widziadło nocne.
9. Oko, które go oglądało nie (ujrzy) go więcej, a nie obaczy go już nigdy miejsce jego.
10. Dzieci jego muszą krzywdzonych zaspakajać, a ręce jego zwrócić co wydarł.
11. Choć członki jego młodzieńczej siły pełne, to musi ona jednak w prochu z nim spocząć.
12. Choć słodkim jest zło ustom jego, a chowa je pod językiem swoim.
13. Choć je pielęgnuje a nie wypuszcza, a trzyma na podniebieniu swoim.
14. To odmienia się jednak pokarm w jego trzewach, w żółć jaszczureczą w jego wnętrzu.
15. Bogactwa pochłonał, ale musi je znowu zrzucić, — z żywota jego wyżenie je Bóg.

11. עלומים — młodość, w przenośni świeżość, czerstwość młodzieńcza, por. 33, 25. która mu późną starość rokowała zaniknie nagle, por. בלא ייבט 15, 32.

12. Chowa pod językiem, aby możliwie długo krzywdą nabytem dobrem, niby słodkim pokarmem się napawać.

14. Słodycz zamienia się nagle w jad.

15. *his.* od *ישנו* wypławać *קיא* wyrzuci go. Cofar

וַיַּעַן צוֹפָר הַנַּעֲמָתִי וַיֹּאמֶר: לָכֵן שָׁעֲפִי יִשְׁיבוּנִי וּבָעֵבֹר
 חוֹשֵׁי בָּי: מוֹסֵר בְּלִמְתִּי אֲשַׁמֵּעַ וְרוּחַ מְבִינֹתִי יַעֲנֵנִי:
 הַנְּזֹאת יִדְעֶתָ מִנִּי-עֵד מִנִּי שֵׁים אָרָם עַל־אָרְצִי: כִּי רִנְנַת
 רָשָׁעִים מִקְרֹב וְשִׁמְתָת הַנֶּפֶשׁ עַד־יִהְיֶנָּע: אִם־יִשְׁעֶלְהָ רָשָׁעִים
 שִׁיאֹו אֲרָאֶשׁוּ לָעֵב וְנִיַּע: בְּגִלְדוֹ לַנֶּצַח יִאֲבֹד רֵאִיו יִאֲמְרוּ
 אֵי: בְּחֶלֶם יִשְׁנָה וְלֹא יִמְצָאֶהוּ וְיִדָּר בְּחֻנּוּן לֵילָה: עֵין
 שׁוֹפְתוֹ וְלֹא תוֹסֵף וְלֹא-עוֹד תִּשְׁוֹרְנוּ מִקְלָמוּ: בְּנִיו יִרְצֹו
 דְּלִים וְיִדְוּ תִּשְׁכַּנָּה אוֹנוּ: עַצְמוֹתָיו מִלְּאֹו עֲלוֹמוֹ וְעַמּוֹ
 עַל־עֹפֶר תִּשְׁכַּב: אִם־תִּמְתֵּיק בְּפִיו רָעָה יִבְחֹרְנָה תַּחַת
 לְשׁוֹנוֹ: יִחַבֵּל עֲלֶיהָ וְלֹא יִעֲרֹבָה וְיִמְנַעְנָה בַּתּוֹךְ חֶבֶן:
 לְחֶמּוֹ בְּמַעְיָו נִדְהָף מִרוּבֵת פְּתָנִים בְּקַרְבּוֹ: תִּיל בְּלַע
 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15

v. 11 עלומיו קיי.

Rozdział 20. Druga i ostatnia mowa Cofara, który nie zważając na prośby i groźby Ijoba zawzięcie teorii własnej i towarzyszy swoich broni, przedstawiając w żywych barwach koniec niegodziwych, do rzędu których przedewszystkiem niepoprawnego Ijoba zalicza.

2. Właśnie dlatego, że jest sąd, jakoś sam nadmieniał, i że pomsty Bożej obawiać się należy, zagnają mnie myśli moje *שעמי* por. 4, 13. do odpowiedzi i dlatego działa, wre me mnie *חוי* uczucie moje.

3. Naganą, por. 19, 2. Wiatr, pusta mowa, *כביני* niedościgła dla rozumu mojego.

4. Izali nie znasz *נח* tego, t. j. tej prawdy, którą w następnym wierszu wyłuszczyć.

6. *שיאו* od *ישאו* wierzchołek, w przenośni szczyt sławy, albo buta, hardość.

7. Jak ustawione wysokie sterty suszonej i prasowanej mierzwy na Wschodzie z braku drzewa na paliwo przeznaczonej, por. Ezech. 4, 15. które to sterty coraz bardziej się zmniejszają i znikają, tak zaniknie i wielkość jego. Inni biorą *כגללו* za *inf.* od *גלל* gdy się szereg jego staczać zaczyna.

8. *hof.* od *ירד* odpędzić, spłoszyć. Widziadło nocne, por. Jez. 29, 7. Ps. 73, 20.

9. *תשורנו* tu *fem.* por. *בחרת המקומות* 2 Sam. 17, 12. w konstr. z *תשורנו*.

10. *piel.* od *ירעו* będą musiały zaspakajać krzywdzonych przez ojca, a ręce jego muszą już teraz wydać to co wydarł — *אין* grabież por. *מחשבות* Jer. 4, 14.

16. Jad jaszczurczy wessał, uśmierca go żądło gadów syczących.

17. Nie rozkoszować mu się widokiem potoków, ani rozlewających się strumieni miodu i śmietanki.

18. Wydać musi pracę cudzą, a nie zażyje jej, ilekolewiekby nie nabył dóbr, nie ucieszy się niemi.

19. Albowiem gnębił a opuszczał biednych, zagarnął dom, którego nie zbudował.

20. Zaprawdę, nie zaznawał pokoju w łonie swoim, dlatego też ze skarbów swych nie nie uchroni.

21. Nic nie uszło pożądlivosti jego, przeto niema trwałości jego dobro.

22. W pełni dostatku swego gnębi się, cała moc strapienia spada nań.

23. Aby mu stało na napełnienie żywota swego, spuszcza nań żar gniewu swojego, a zrasza go (siarczystą) wilgocią swoją.

24. Choć schroni się przed zbroją żelazną, przebije go grot z kruszcem.

25. Wyciąga go a wychodzi z grzbietu, a iskrząca się stal z żółci jego; uchodzi a postrachy na nim.

26. Wszystek mrok zasadził się na skarby jego, pożera go ogień nie rozniecony (przez ludzi); strawia szczątki w namiocie jego.

27. Odsłaniają niebiosa jego winę, a ziemia powstaje przeciw niemu.

28. Uwieszony będzie plon domu jego; rozplywającą się on wódą w dzień gniewu Jego.

gdy już niegodziwiec, aby się ocalić, grot wyciągnął, przenika go nagle jad, z którego właśnie co stal wydobyto, a którym obficie była przesycona, żądło kamierito por. *מורית פתנים* w. 14. *ברק* por. Deut. 32, 41.

26. Klęski wszelkiego rodzaju czyhają na skarby jego, pożera je ogień błyskawic, por. 1, 18 trawiąc wszystko co doń należy — *כל חשך* jak *כבורה* Ps. 45, 14. *תאכלהו piel*, zam. *תאכלהו* fut. *kal* od *יעה* w skróceniu, zam. *יעה* spasię, strawi.

27. Niebo i ziemia piętnują go jako grzesznika, aluzja do słów Ijoba 16, 18, 19. który na ziemię i niebo się powoływał.

28. się fut. skrócone od *גלה* uprowadzić *גלה* *nif.* od *נרי* rozplywał się.

16 *וַיִּקְרַעְנוּ מִבְּמִנוּ יְרֵשֵׁנוּ אֵל: רֵאש־פְּתָנִים יִנְקֵן תַּסְרִיחֵהוּ*
 17 *לְשׁוֹן אֲפֻסָּה: אֲלֵי־רֵא בַּבְּלָנוֹת נִהְרֵי נִחְלֵי דְבַשׁ וְחִמְצָה:*
 18 *מִשִּׁיב גֵּזַע וְלֹא יִבְלַע בְּחֵיל תְּמוּרָתוֹ וְלֹא יַעֲלֶם: כִּי־רֹדֵץ*
 20 *עֹבֵד דְּלִים בֵּית גֹּזֵל וְלֹא יִבְהוּ: כִּי וְלֹא־יִדַע שְׁלֹו בְּבִמְנוּ*
 21 *בְּחִמּוּדוֹ לֹא יִמְקֹט: אִי־שָׁרִיר דְּאִבְלוּ עַל־פִּן לֹא־יִחִיל*
 22 *טוֹבוֹ: בְּמִלְאוֹת שִׁפְקוֹ יֵצֵר לוֹ פְּלִי־ד עֵמֶל תְּבִאֵנוּ:*
 23 *יִהְיוּ לְמִלָּא בְּמִנוּ יִשְׁלַח־בוּ חֲרוֹן אַפּוֹ וַיִּמְטֵר עֲלֵימוֹ*
 24 *בְּלַחֲמוֹ: יִבְרַח מִנִּשְׁק בְּרוּגְל תַּחֲלִפְהוּ קִשְׁת נְחוּשָׁה:*
 25 *שְׁלֵף וַיֵּצֵא מִנֹּהַ וּבְרַק מִמְּקוֹרָתוֹ יִהְלֵךְ עֲלָיו אֲמִים: פֶּל־*
 26 *חֲשָׁד טְמוֹן לְצַפּוּנָיו תִּאֲכַלְהוּ אֵשׁ לֹא־נִפְחָ יָרַע שָׁרִיר*
 27 *בְּאִהְלוֹ: יִגְלוּ שְׁמַיִם עֲוֹנוֹ וְאָרֶץ מִתְקוֹמְמָה לוֹ: יִגַּל יְבוּל*

v. 26 ו' יתיר v. 22 מלעיל

zarzuca Ijobowi, że mienie swoje biednym wydarł i dlatego też nagle je stracił.

16. Nienasycona chciwość musi być ukarana.

17. Obraz dostatku i szczęścia, Ex. 3, 8. Deut. 32, 14. w skróceniu zam. *יראה*.

18. tyle co *יגיע יגיע* por. Jez. 45, 14. *תמורה* nabyty przez zamianę przedmiot, por. Lev. 27, 10. tu wogóle dobro nabyte *עלם* = *עלז*,

20. Nie był nigdy nasycony — *עלז* por. 16, 12. tyle co *שלוה* pokój — *חומר* rzecz cenna, droga, por. Ps. 39, 12. *דופ. nielt.* *נפשו* nie uchroni życia swego, por. Am. 2, 14.

21. Inni: nie pozostawiał nic po swoim żarcie — *חיל* od *חול* rozwijać się, mieć siłę, trwałość, por. *יחילו* *רוביו* Ps. 10, 5,

22. *עמל* zam. *עמל* — *צרר* od *צר* *nif.* od *יצר* dostatek *שפק* = *ספק*.

23. Wszystkie żywioły sprzysięgną się przeciw niemu i temu wszystkiemu co zdobył. Inni: *יהי* tak, będzie miał czym zapełnić żywot swój, bo spuści nań itd. albo: gdy zacznie żywot swój zapełniać, por. *יהי השער* *לסגור* Jer. 11, 19. od *לח* tu deszcz, strumień siarczysty, por. 18, 15. *עזעח* 38, 22. *עליו* tyle co *עליו* por. 22, 2; 27, 23. albo też na każdego z nich.

24. Pomsta Boża nie uhybi celu, czy w ten czy w inny sposób zginie. *תחלפו* przestawienie liter zam. *תחלפו* por. *יחלפו* *רמתי* *סד.* 5, 26 *ימלו* 16, 13. *Przyp.* 7, 23. Jeżeli w zapasach ręcznych się ocali, trafi go strzała zdaleka.

25. Tak głęboko przeszył go grot, że wyciąga go z grzbietu albo z żółci *מורה* por. 16, 18. stanowiącej wedle wyobrażeń starożytnych siedlisko życia. *שף* por. *סד.* 3, 22. *גוה* por. *Przyp.* 10, 13. *Ch. Bornstein:*

29. Oto udział niegodziwego od Boga, i dziedzictwo naznaczone mu od Wszechmocnego.

ROZDZIAŁ XXI.

1. Zatem odparł Ijob, i rzekł:
 2. Słuchajcie, słuchajcie mowy mojej, a niechaj mi to będzie pociechą od was!
 3. Pozwólcie mi mówić, a po przemówieniu mojem niechajby każdy uragał!
 4. Alboż zwraca się przeciw ludziom skarga moja i jakżebym wtedy zdołał cierpliwość zachować?
 5. Spójrzcie na mnie a strętwiejcie, a połączcie dłoń na usta.
 6. Tak, gdy pomyślę o tem przerażam się, a dreszcz przernika ciało moje.
 7. Czemu zachowują niegodziwi życie, starzeją się, a nawet wzmagają się na sile?
 8. Potomstwo ich rozwija się w ich obliczu, wespół z nimi, a mają odrósłe swe przed oczyma.
 9. Domy ich bezpieczne, wolne od trwogi, a nie dotyka ich różga Boża.
 10. Byk jego parzy się a nie psuje (nasienia); krowa jego rzuca lekko a nie pomiata.
 11. Niby trzodę wypuszczają pacholeta swoje, a dziatki ich hasają.
 12. Wyśpiwują głośno przy bębnie i cytrze, a cieszą się przy dźwiękach fletu.
6. Gdy pomyślę o tem czego nie rozumiem, ale com tylokrotnie widział sam się przerażam.
 7. Jeżeli nauka wasza o karze idącej wśląd za winą uzasadnioną jest, czemu żyją tedy niegodziwi wbrew twierdzeniu Cofara 20, 5. tak długo? *תני* starzed się, por. Ps. 10, 8. Dan. 7, 9.
 8. Ijob myśli tu o dzieciach swoich, które tak nagle w kwiecie wieku zmarły.
 9. Różga Boża, choroba, pomór bydła, nieurodzaj itd.
 10. *piel* parzyć się *לפ* od *לפ* ronić, odrzucać — nie pozwala sobie psuć nasienia, por. Gen. 38, 9.
 11. Niby trzodę na pastwisko.
 12. *dop.* *לפ* z drugiej części wiersza.

29 בֵּיתוֹ נִגְדָוֹת בְּיוֹם אָפוֹ: וְהוּ קִלְקַלְאֲתָם רָשָׁע וּמֵאֲלֹהִים
וּנְחַלְתָּ אֲמָרוֹ מֵאֵל:

כא.

1 נִגְדָוֹת אֵיבֹב וַיֹּאמֶר: שָׁמְעוּ שְׁמוֹעַ מִלְּתִי וְתִהְיֶה-זֹאת
2 סִנְחֻוּמֵתִיכֶם: שְׂאוּנִי וְאֲנֹכִי אֲדַבֵּר וְאַחַר דְּבַרִי תִלְעִינִי:
3 הָאֲנֹכִי לְאֲתָם שִׁיתִי וְאַסְ-מִדִּיעַ לְאִתְקַצֵּר רוּחִי: פְּנִי-אֲלֵי
4 וְהִשְׁמֹו וְשִׂימוּ יָד עַל-פִּיהָ: וְאַסְ-זַכְּרֵתִי וְנִבְהַלְתִּי וְאַחַן
5 בְּשָׂרִי פִלְצוֹת: מִדֹּעַ רָשָׁעִים יָחִיו עֲתָקוֹ נִסְזַכְּרוּ חַיִל:
6 וְרָעַם וְנִכְוֹן לְפָנֵיהֶם עֵמֶם וְצִאֲצֵאֵיהֶם לְעֵינֵיהֶם: בְּתִיהֶם
7 שְׂקוּם מִפֶּחֶד וְלֹא-שָׁבַט אֱלֹהֵהָ עֲלֵיהֶם: שׁוֹרֵי עֶבֶר וְלֹא
8 יִגְעִיל תִּפְלֵט פֶּרְתוֹ וְלֹא תִשְׁבֵּד: יִשְׁלָתוּ בַצֶּאֵן עֵינֵיהֶם
9 וְלִדְרֵיהֶם יִרְקְדוּ: יִשְׂאוּ בִתְחָ וְכִנּוֹר וַיִּשְׁמְחוּ לְקוֹל עֹנָב:
10

v. 5. פתח באחנה בנ"א הה' בק"ח והש'. דגושה או הה' בח"ק

29. Cofar reasumuje to wszystko co dotąd o niegodziwym wyrzekł, por. 27, 18. On zbiera skarby, Bóg zaś gotuje śmierć dla niego אמרו od אמר albo wyrzeczenie, por. 1 i ולחם אמר לו 1 Król. 11, 18. przeznaczony mu udział.

Rozdział 21. W odpowiedzi swojej powołuje się Ijob na codzienne przykłady, które twierdzenia Cofara i jego towarzyszy najzupełniej obalają. Doświadczenie wszak poucza że niegodziwych często do końca powodzenie i pomysłność otacza, gdy przeciwnie prawi i pobożni nieraz w ostatecznej nędzy giną. Gdzież tu zatem owa sprawiedliwość, ów ustanowiony przez Boga porządek moralny, o którym przyjaciele wciąż mu prawią i z którego tak stanowezo o winie jego wnioskuje?

2. Chciejcie mnie przynajmniej spokojnie i cierpliwie wysłuchać, ponieważ mi innej rzeczywistej pociechy dać nie możecie.

3. Dość. Zniszczcie mnie choćbym wam ciężarem był — הלעיג możesz uragać, stosuje się przedewszystkiem do Cofara jako do ostatniego z mówców, w gruncie rzeczy jednak do każdego z towarzyszy.

4. Wszak skarga moja nie zwraca się przeciw ludziom lecz przeciw dziwnemu porządkowi w świecie, który mnie osobiście tak boleśnie dotknął, żem równowagę duszy stracił i jak *ואם שרה הכת* Gen. 17, 17, *עד מתי היש* Jer. 23, 26.

5. Gdy usłyszycie jaki wniosek ze spostrzeżeń i doświadczeń moich wyprowadzam, musicie się przerazić i zamilknąć *הופ.* od *והשמתי* strętwićć, por. Ezech. 3, 15.

13. Trawią w szczęściu dni swoje, a w mgnieniu oka zstępują do grobu.

14. A jednak mawiali do Boga: usuń się od nas — a poznania dróg Twych nie żądamy!

15. Któż Wszechmocny, abyśmy Mu służyli, a jakież nam pożytek gdy się zwrócim doń z prośbą?

16. Zaprawdę, nie w ich mocy było ich szczęście — jakkolwiek myśl niegodziwych daleka odemnie.

17. Czyż to często „gaśnie pochodnia niegodziwych“, a przypada na nich ich zaguba? Czyż często wydziela losy w gniewie swoim.

18. A są jako zdźbło wobec wiatru, albo jako plewa, którą porywa wicher?

19. „Bóg przechowuje dzieciom jego jego niedole“. Niechajby mu samemu zapłacił, aby to uczuł!

20. Niechaj własne jego oczy ujrzą zagubę swoją, a z zapaleczywości Wszechmocnego niechaj sam pije!

21. Bo cóż obchodzi go dom jego, gdy po nim będzie, gdy liczba miesięcy jego obrachowaną zostanie?

22. Alboż można Boga poznania uczyć, Jego który niebiosa sądzi?

23. Ten umiera w pełni pomyślności, zewsząd bezpieczny i spokojny.

24. Kadzie jego napełnione są mlekiem, a szpik kości jego napojony.

25. A inny umiera w gorczy duszy, nie zakosztowawszy nigdy szczęścia.

26. Wspólnie układli się w prochu, a robactwo pokrywa ich (obu).

23. Doświadczenie pokazuje, że wszystkie wasze tak apodyktycznie wygłoszone twierdzenia są bezpodstawne i błędne — הם מלאים od, pełnia od, być całym, zupełnym שלאמן = שאמן 12, 5.

24. Por. 3, 20; 9, 25. 25. Według Raszi i chał. naczynia do dojenia krów. Zd. Herkshaimera i Steinberga limfy w organizmie zwierzęym, por. שאמן prządza, tkanina, od שאן wiązać.

25. Por. 3, 20; 9, 25.

26. Po śmierci niema żadnej różnicy — czy to nie zagadkowe?

13 וּבְלִי בַפּוֹב יִמְיָהֶם וּבְרָנַע שְׂאוּל יַחְתּוּ: וַיֹּאמְרוּ לֵאלֹהִים סוּר
14 מִמֶּנּוּ וְדַעַת דְּרָכֶיךָ לֹא תִפְצְנֵנוּ: מִה־שִׁבְי קִי־נַעֲבֹדֶנּוּ
15 וּמִה־נִּזְעֵל כִּי נִפְגַּע־בּוּ: הֲזֵן לֹא בְיָדָם מוֹבָם עֲצַת רָשָׁעִים
16 תִּחְקֶה מְנִי: בְּמָה וְגִרְרֵי־שָׁעִים יִדְעֶךָ וַיִּבֹא עֲלֵינוּ אִיָּהֶם
17 תִּבְלִים יִחַלְקֶךָ בְּאִפּוֹ: יִהְיֶה כְּתֹבָן לִפְנֵי־רוּחַ וּכְמֶזְזָן נִגְבְּתוּ
18 סוּפָה: אֵלֹהִים יִצְפֹּן לְבָנָיו אִינֹו יִשְׁלַם אֲלֵינוּ וַיִּדְעֶ: יִרְאוּ
19 עֵינָם בִּידּוֹ וּמִחַמַּת שִׁבְי יִשְׁתָּה: כִּי מִה־הִתְפַּצּוּ בְּבֵיתוֹ
20 אֲחֲרָיו וּמִסִּפֶּר הַדְּשָׁיו הִצְצוּ: הֲלֵאל יִלְמֹד־דַּעַת וְהוּא
21 רָמִים יִשְׁפוּט: זֶה יִמוּת בְּעַצֶּם תָּמוּ כִּלּוֹ שְׁלֵאֲנָן וְשִׁלְיוֹ:
22 עֲמִינֵי מִלְּאֵו חֶלֶב וּמִחַ עֲצֻמוֹתָיו יִשְׁקָה: זֶה יִמוּת בְּנַפְשׁ
23 מָרָה וְלֹא אֲכַל בַּשּׂוּבָה: יַחַד עַל־עֶפֶר יִשְׁכְּבוּ וְרִמָּה

v. 18 וכלו קרי v. 17 קמן בלא אמ"ה v. 20 עיניו קרי

13. Po szczęśliwym życiu umierają prędko bez długich męczarni יחתי = יחתו Ps. 88, 8.

15. Jesteśmy szczęśliwi choć się doń nie modlimy נייעל od על być pożytecznym כ נגע natarczywie prosić, por. Jer. 7, 16. Ruth 1, 16.

16. Nie w ich mocy było ich szczęście a jednak dał im je Bóg, którego nie uznawają, gdzież tedy sprawiedliwość Jego? Nawiasowo stwierdza jednak Ijob, że przekonania niegodziwych bynajmniej nie dzieli jakby to, sądząc ze słów jego, wydawał się mogło.

17. Jak to Bildad 18, 5, 12. twierdzi כמה por. ימרוו Ps. 78, 40. Niechaj udziały, losy, por. Ps. 16, 6.

18. Por. Ps. 1, 4, 36, 5. נגבתו zam. נגבתו por. 27, 20.

19. Odnosi się do słów Elifaza 5, 4. i Cofara 20, 10, Jeżeli dzieci niegodziwych cierpią czyż to słuszne, por. Jer. 31, 29. Ezech. 38. i czy to kara dla tych, którzy przewinili? און = און Ps. 94, 23. וידע por. Hoz. 9, 7.

20. כיר z arab. porażenie, zaguba. Niechaj sam z kielicha oburzenia Bożego pije, por. Jer. 25, 15. Przyp. 26, 6.

21. Stosuje się do słów Cofara 20, 28, że dom niegodziwego zaginie. Ijob odpowiada: cóż go to właściwie obchodzi co z domem jego po śmierci jego? się stanie חצו חצו od חצו od חצו, rozcinać, o dniach życia: określić, obliczyć.

22. Wypowiadając teorię swoją o nagrodzie i karze chcą przyjaciele niejako Boga uczyć jak postępować i światem rządzić powinien. On jednak czyni inaczej i wedle własnej woli swej, której nikt nie zbada — רמים wysokości, niebios albo też istoty niebieskie. Inni biorą to za przysłówek, który zagadkowo, niedostępnie dla naszego rozumu sądzi.

27. Oto znam myśli wasze, i zamysły, którymi mnie krzywdzicie.

28. Jeżeli powiadacie: gdzie dom tyрана, a gdzie namiot służący na sadybę niegodziwym?

29. Czemu tedy nie pytacie się przechodniów po drodze — dowodów ich nie zapoznacie.

30. Że w dzień klęski oszczędzany bywa zły, w dzień gniewu uprowadzeni zostają.

31. Któż wytyka mu w oblicze drogę jego? Spełnił! — któż mu za to odplaci?

32. A gdy na miejsce grobów wyprowadzonym zostaje, trzymają jeszcze straż na kurhanie jego.

33. Słodkie mu są skiby doliny, a za nim ciągnie tłum, jak i przed nim (lud) niezliczony.

34. I jakże możecie mnie tak błaho pocieszać, gdy wszak odpowiedzi wasze — pozostają obłudą.

ROZDZIAŁ XXII.

1. Zatem odparł Elifaz z Themanu, i rzekł:

2. Azali Bogu świadczy przysługę człowiek? wszak raczej samemu sobie służy rozumny.

stość najwyraźniej kłam zadaje, i bronią jej tylko dla zachowania pozoru słuszności, ale nie może i Ijob nic pozytywnego przytoczyć coby omawianą kwestję bliżej rozjaśniło. Dochodzi on tylko do ostatecznego wniosku, że nikt z losów ludzkich o drogach Bożych sądzić nie wstanie, że są to drogi zagadkowe i dla rozumu śmiertelnych niedostępne. Rozprawy rozpoczyna jak zwykle Elifaz dowodzeniem, że Bóg nie powoduje się żadnym osobistym interesem, bo mu nikt pobożnością lub niegodziwością swoją ani służy ani szkodzi, jeżeli zatem karze to nie leży przyczyna w nim lecz w człowieku, musi przeto i Ijob nie bez przyczyny cierpieć. Niezawodnie dopuścił się ciężkich przewinień, nalega więc, aby się narzeczcie opamiętał i poprawił, bo to jedyna dlań droga ocalenia.

2. Porównaj tę samą myśl 35, 6. כן być pożytecznym, służyć, por. 15, 3; 24, 9. 35, 3. Zd. Steinberga oznacza כן pierwiastkowo zapasy gromadzić, stąd strzedz, pielęgnować: azali przestrzega człowiek dla Boga, jeżeli rozumnym będąc przestrzega (przykazań) dla siebie? עליי tyle co עלי por. 20. 23.

27 תבִּקֶּה עֲלֵיהֶם: הֲנִן יִדְעֵתִי מִחֻשְׁבוֹתֵיכֶם וּמִזְמוֹת עָלַי
28 תִּתְקַמֶּסוּ: כִּי תֹאמְרוּ אֵינָה בֵּית־גִּדְיָב וְאֵינָה אֶהֱלֵא מִשְׁפָּנוֹת
29 רְשָׁעִים: הֲלֹא שְׂאֵלְתֶם עֹבְרֵי דָרֶךְ וְאֶתְתֶּם לֹא תִנְקְרוּ:
30 כִּי קִיָּם אִיד יִתְשַׁךְ רַע לְיוֹם עֲבָרוֹת וְיִבְדּוּ: מִי־יִגִּיד עָלַי
31 פְּנֵיו דְרָבּוֹ וְהוּא־עֲשֶׂה מִי יִשְׁלֹם־לוֹ: וְהוּא לְקַבְּרוֹת יִבְלֵל
32 וְעַל־גִּדְיָשׁ יִשְׁקֹוד: מִתְקַוְלוֹ רִגְבֵי־גִמְלָה וְאַחֲרָיו כָּל־אֲתָם
34 יִמְשֹׁד וְלִפְנָיו אִין מִסְפָּר: וְאִיד תִּנְחַמּוּנֵי הַבֵּד וְתִשׁוּבַתֵיכֶם
גִּשְׂאֵר־מַעַל:

כב.

1 וַיַּעַן אֱלִיפָז הַתְּמַנִּי וַיֹּאמֶר: הֲלֹאֵל יִסְפְּדוּגְבַר כִּי־יִסְבֵּן 2

27. To wszystko jest zarówno wam jak wszystkim innym dobrze znane, jeżeliście jednak wyłącznie o nieszczęściu a nie o powodzeniu niegodziwych mówili, to jedynie dlatego, aby mnie osobiście dotknąć.

28. Gdzież dom, w którymby tyrani i niegodziwi długo i szczęśliwie żyli. por. Jez. 13, 2.

29. Zapytajcie się tych, którzy podróżując po świecie dużo widzieli. Niech zam. שאלתם por. 1 Sam. 12, 13. piel. zapoznawac, p.c. Deut. 32, 27.

30. Że gniew Boży pomija i oszczędza złych, uprowadzając ich w bezpieczne miejsce gdy fala klęsk się rozlewa. zam. ביום.

31. Nikt się nie odważy przeciw niegodziwemu świadczyć albo go skarcieć.

32. Wyprowadzają go z honorami i pompą a pomnik z wizerunkiem zmarłego sznuwa niejako nad grobem jego, tak że żyje on jeszcze długo w pamięci ludzkiej. Zd. niekt. mowa tu o straży utrzymywanej na grobach, aby dzikie zwierzęta pustyni zwłok nie wykopały. Odpiera tu Ijob twierdzenie Bildada 18, 17, że pamięć niegodziwego ginie wל. kopie, kurhan czyli nasyp mogilny.

33. Układa się on tam do snu słodkiego, a tłumy wyruszają, aby mu ostatnią posługę oddać.

34. Tylko zła wola zmierzająca do tego, aby go posądzeniami krzywdzić i gnębić kieruje ich wywodami. zam. obłuda, zdrada, por. Przyp. 16, 10.

Rozdział 22. Trzecia grupa rozpraw między Ijobem a przyjaciółmi obraca się w tych samych co poprzednie ramach i nie zawiera już żadnych nowych argumentów, zdolnych twierdzenia jednej albo drugiej strony poprzeć. Przyjaciiele czują słabość teorii swojej, której rzeczywi-

3. Ażali to korzyść dla Wszechmocnego gdyś sprawiedliwy, albo pożytek dlań gdy uczniasz swe drogi?

4. Czyżby dla bogobojności twojej cię karcił, alboż dlatego wszczywał sprawę z tobą?

5. Czyż nie jest raczej wielką niecność twoja, a nieskończone przewinienia twoje?

6. Zapewneś tradował braci twych bezprawnie, a obdzierał z szat nawpół nagich.

7. Nie podałeś nawet wody znużonemu, a głodnemu odmówiłeś chleba.

8. Człowiekowi pięści — do niego należała ziemia, a kto powagi zażywał osiadł na niej.

9. Wdowy wszakże wypędzałeś z próżną dłonią, a ramiona sierot zmiążdżone zostały.

10. Przeto otaczają cię zewsząd sidła, a trwoży cię postrach nagły.

11. Alboż nie widzisz wciąż jeszcze wskutek ciemności i powodzi wód, która cię okrywa?

12. Nie jest li Bóg wysoko na niebiosach? Spojrzże na czoło gwiazd jak niedościgłe są.

13. A jeszcze mówisz: „Cóż wie Bóg? Alboż po przez gęste tumany sądzić będzie?”

14. Chmury są osłoną dla Niego, że nie widzi, a po kręgu niebieskim przechadza się“.

15. Chcesz li trzymać się szlaku odwiecznego, którym kroczyli ludzie fałszu?

16. Ci, którzy porwani zostali przed czasem swoim, których grunt rzeka uniosła.

Ijoba imputując mu myśli i zdania, których nigdy nie wyrzekł. בער jak Gen. 26, 8.

14. Krąg niebieski, niedostępny człowiekowi daleki horyzont, gdzie niebo z ziemią się styka.

15. Sądząc po następnym wierszu mowa tu prawdopodobnie o mieszkańcach Sodomy albo o pokoleniu zgładzonym przez potop.

16. Pomimo że cię Bóg osądził ludzisz się jeszcze wciąż, że grzechów twoich nie zna. W zapale swoim fałszuje Elifaz rozmyślnie słowa

עֲלִימוֹ מִשְׁקִיל: חֲחַפֵּץ לְשֵׁדֵי כִּי תִצְדָּק וְאִם-כִּפְצֵעַ כִּי-
 תִתֵּם דְרָכֶיךָ: בְּמִירְאָתֶךָ יִכְיֶהָ יָבוֹא עִמָּךְ בְּמִשְׁפָּט:
 בְּלֹא רָעוּתָךְ רַבָּה וְאִי-רָחוּץ לְעוֹנֵיךָ: כִּי-תִחַבֵּל אַחֲרֶךָ
 חֲנָם וּבְגָדֵי עֲרוּפִים תִּפְשִׁיט: לֹא-יִמִּים עֲנָה תִשְׁקָה וְאֶמְרַעֵב
 תִּמְנַע-לָחֶם: וְאִישׁ זָרוּעַ לֹד הָאָרֶץ וְנִשְׁוֹא פָּנָיִם יֵשֵׁב בָּהּ:
 אֲלִמְנוֹת שֶׁלֶחֶת רִיקָם וּזְרָעוֹת יִתְמִים יִדְכָא: עַל-יִבְלֵן
 סְבִיבוֹתֶיךָ פְתָחִים וּבִקְהָלֶךָ פֶּחַד פִּתְאֹם: אִו־חִשְׁדֶּךָ לֹא-
 תִרְאֶה וְשִׁפְעֵת-יָמַיִם תִּבְכְּךָ: הֲלֹא-אֵלֹהִים נֹבֵה שָׁמַיִם
 וְרֹאֵה רֹאשׁ בֹּקְבִים כִּי-רָבִמוּ: וְאַמְרַת מִה־יִדְבַע אֶל הַבַּעַר
 עֲרַפֵּל יִשְׁפּוֹט: עֲבִים סִתְרֵלֹד וְלֹא יִרְאֶה וְחוּג שָׁמַיִם
 יִתְהַקֵּךְ: הַאֲרַח עוֹלָם הַשְּׁמֹר אֲשֶׁר דָּרְבֹנוּ מִתִּי אָנוּ:
 אֲשֶׁר-רָקַמְנוּ וְלֹא-עֵת נָדָר יִוצֵק יִסּוּדָם: הָאֲמָרִים גָּאֵל

v 12. רגש אחר שורק v 12. כנ"א חמ' רגושה

3. Elifaz interes, korzyść, por. 21, 21. חפץ = חפץ

4. Kogo Bóg karze ten widocznie od bojaźni Bożej daleki. bogobojność w przeciwstawieniu do רעה w wierszu 5. por. 4, 6; 15, 4.

5. Przyczyna nie leży w Bogu lecz w tobie, w twojej niegodziwości, która sądząc po wielkich twoich cierpieniach niezawodnie też wielką być musi.

6. Elifaz wlicza szereg grzechów, których Ijob na wysokim stanowisku swoim jako emir i sędzia prawdopodobnie się dopuszczał, a które nieszczęścia jego spowodowały. החבל por. Ex. 22, 25. Deut. 24, 6. Zabierałeś fanty biednym, oho ci nie nie byli dłużni.

8. Jako sędzia, por. 29, 7. protegowałeś silnych, którzy prawem przemocy słabszych z posiadłości ich rugowali.

9. Wypędzałeś z domu swego, albo z własnego ich domu ריקם por. Gen. 31, 42. Za rządów twoich skruszony został słaby opór sierot.

10. Wskutek tych grzechów otaczają cię zewsząd sidła nieszczęść a ściga cię trwoga.

11. Elifaz ostrzega Ijoba, aby się nareszcie opamiętał i cięższych jeszcze utrapień na siebie nie ściągnął; Alboż z powodu gęstych ohmur, które cię otaczają nie widzisz prawdy?

12. Bóg przebywa tak wysoko ponad najwyższymi gwiazdami, że wzrokiem swoim wszystko ogarnia. Daremnie też wyobrazasz sobie, że wskutek gęstej mgły, która go zakrywa, tego co na ziemi się dzieje nie widzi.

13. Pomimo że cię Bóg osądził ludzisz się jeszcze wciąż, że grzechów twoich nie zna. W zapale swoim fałszuje Elifaz rozmyślnie słowa

17. Mawiali oni do Boga: usuń się od nas! a cóż (mnie-
mali) mógłby Wszechmocny im uczynić?

18. W istocie, napełniał On domy ich dobrem — cho-
ciaż zamysły niegodziwych dalekie odemnie.

19. Ale widzą (koniec ich) prawi, i cieszą się, a niewinny
uraga im.

20. Zaprawdę, unicestwieni przeciwnicy nasi, a pozosta-
łość ich pochłonął ogień.

21. Bądźże zgodny z Nim a zachowaj pokój, przytem je-
dynie spotka cię dobro.

22. Przyjmże z ust Jego naukę, a złóż słowa Jego w sercu
twojem!

23. Gdy nawrócisz się do Wszechmocnego odbudowany
będziesz, gdy oddalisz krzywdę z namiotów twoich.

24. Rzuć do prochu kruszec złoty, a między kamienie po-
toków (rudę) Ofiru.

25. Tedy będzie Wszechmocny złotem twojem, i srebrem
najwyższego blasku dla ciebie.

26. Tak, wtedy rozkoszować się będziesz Wszechmocnym,
a podniesiesz ku Bogu oblicze twoje.

27. Gdy błagać Go będziesz wysłucha cię, a śluby twoje
spłacisz Mu.

28. Gdy co przedsięweźmiesz powiedzie się tobie, a nad
drogami twemi zabłyśnie światło.

29. Choćby kogo poniżyli, a zawołasz wyżej! to wspo-
może tego, kto uniżonych jest oczu.

30. Wybawi nawet tego, który niewinnym nie jest, a oca-
lonym będzie gwoli czystości rąk twoich.

28. יקום ויקם דבר co postanowić, por. Dan. 4, 14. אמר Dan. 4, 14. יקום ויקם
postanowić, por. Dan. 4, 14.

29. Wpływ modlitwy twojej będzie tak wielki, że choćby ludzie kogo
poniżyli a ty go pokrzepisz i odwagą natchniesz obiecując mu wywyższe-
nie albo wołając doń: wyżej! wtedy Bóg poniżonego wywyższenie — גור
wywyższenie tyle co גור.

30. Nawet niezupełnie niewinnych ocali Ijob wstawiennictwem swoim, por. Gen. 10, 26.

18 סור מִמֶּנּוּ וּמִהֲיַפְעֵל שְׂדֵי קָמוּ: וְהוּא מִלְּאָא בְּתִתָּהּ 18
19 מִטֹּב וְעֲצַת רְשָׁעִים רַחֲקָה מִנִּי: יִרְאוּ צַדִּיקִים וְיִשְׂמְחוּ 19
20 וְיָגִדוּ יִקְעֲנֵלְמוּ: אִם־לֹא נִבְחַךְ קִיְמוֹנוּ וְיִתְּלֵם אֲבִלָּה־אֲשׁוּ: 20
21 חֲסִפְיָנָא עִמּוֹ וְשִׁלְּם בְּדָם חֲבוּאֲתָךְ מוֹבָה: קַח־נָא מִפִּי 21
22 תִּזְרָה וְשִׁים אֲמָרָיו בְּלִבְךָ: אִם־תֵּשׁוּב עַד־שְׂדֵי תִפְנֶה 22
23 תִּדְרִיֵּךְ עוֹלָה מֵאֲהֲלִיךָ: וְשִׂית־עַל־עַפְרָ בָּצָר וּבְצִוּר נִחְלִים 23
24 אוֹפִיר: וְדָנָה שְׂדֵי בָּעֲרִידָה וּבְסָף תוֹעֵפּוֹת לָךְ: בִּי־אֲזַ 24
25 עַל־שְׂדֵי תִתְעַנֵּן וְתִשָּׂא אֶל־אֱלֹהִים פְּנִיךָ: תַּעֲתִיר אֱלֹהֵי 25
26 וְיִשְׁמַעֲךָ וְנִדְרִיךָ תִשְׁלֵם: וְתִגְוַר־אָמַר וְיִקָּם לָךְ וְעַל־ 26
27 דְרִיכֶיךָ גְּמָה אִוֵּר: בִּי־הַשְּׁפִילוּ וְתִאָמַר גְּוַר וְשֵׁחַ עֵינַיִם 27
28 יִשְׁעֵ: יִמְלֵט אִי־יָגִדוּ וְנִמְלֵט בְּבֵר בְּפִיךָ: 28

17. W tym i w następnym wierszu powtarza Elifaz słowa Ijoba 21,
14—16.

19. Por. Ps. 52, 8.

20. Słowa prawych, ocalonych לא אמ jak 17, 2, קים od קים ten który
powstał, przeciwnik, por. קמך Ex. 15, 7, קמינו Ps. 84, 6, יתרם pozostałe
po nich mienie, por. Ps. 17, 14.

21. חספני wł. nawyknij, pogódź się, por. Ps. 139, 3, בהם przez to, por.
Ezech. 38, 18 albo też przytem חבואתך = חבואתך.

22. Słowa objawienia, które doszły Elifaza 4, 17. o których 15, 11,
wspomina.

23. Odbudowany będziesz t. j. wróci na nowo pomyslności twoja
por. Jer. 24, 6; 33, 7.

24. Wobec pokoju z Bogiem są wszystkie skarby zwłaszcza bezpra-
wem nabyte niczem אוטיר por. uwagę Gen. 10, 29.

25. בעריר plur. od בצר kruszec złoty albo srebrny תועפות polot od
יעפ oznacza stopień najwyższy danego przedmiotu, por. Num, 23, 22;
24, 8. Ps. 95, 4.

26. Rozkoszować się będziesz Wszechmocnym, który wszystkie ży-
czenia twoje spełni, por. Ps. 37, 4. Jez. 58, 14, a podniesiesz swobodnie
oblicze twoje jako człowiek od zgryzot sumienia wolny, por. 11, 15.

27. Będziesz zawsze wstanie śluby swoje spłacić תעתיר hif. w zna-
czeniu kal. העתירו Ex. 8, 4.

ROZDZIAŁ XXIII.

1. Zatem odparł Ijob, i rzekł;

2. I dzisiaj jeszcze w goryczy uskarżać się muszę, jakkolwiek ręka moja legła ciężko na westchnieniu mojem.

3. Gdyby mi też kto oznajmił gdziebym Go znaleźć mógł; szedłbym aż do stolicy Jego!

4. Przedłożyłbym Mu sprawę moją, a napelniłbym usta moje dowodami.

5. Poznać bym pragnął słowa, któreby mi odpowiedział, a wyrozumieć co oświadczy mi.

6. Czy wielkością swjej siły prawować się będzie zemną? Nie; ale gdyby tylko uwagę chciał zwrócić na mnie!

7. Wtedyby się prawy z Nim prawował, a zostałbym uwolniony na zawsze przez sędziego mojego.

8. Ale oto, gdy idę naprzód niemasz Go, a gdy wstecz, nie zauważam Go.

9. Na lewo może (sprawiedliwie) działa, ale nie mogę Go dojrzeć, ukrywa się po prawej, a nie mogę Go spostrzedz.

10. Gdyby poznał drogę, którąm postępował, i gdyby mnie doświadczył, jako złoto bym się okazał.

11. Śladów Jego trzymała się silnie stopa moja; drogi Jego przestrzegałem, a nie zbaczałem.

12. Od przykazań ust Jego nie odstępowałem, więcej niż w łonie mojem chowałem słowa ust Jego.

13. On wszakże trwa przy jednym, — a któż Go powstrzyma; dusza Jego zapragnęła, a przeto je spełnia!

14. Tak, spełni co mi przeznaczył; a postanowień podobnych jeszcze dużo powziął.

na południu, por. צמון וימין Ps. 89, 13. Niekt. tż. słowo עמף wedle znaczenia arabskiego, zbaczać, zbacza na prawo — אמו = ארוח fut. od רוח.

10. Dotąd nie zwracał uwagi na mnie, ale gdyby mnie dokładniej poznał i zbadał okazałbym się zupełnie czystym. Po אשר dop. עמרי — jak עמי por. w. 14.

11. w skróceniu zam. אמו his. od נמו por. אמו w 9.

13. Bóg jednak trwa przy raz powziętem postanowieniu, aby mnie gnębił, a któżby je zmienić zdołał.

14. Powziął jeszcze dużo przeciw innym, por. rozd. 24. רק rzecz określona, wyznaczona por. Gen. 47, 22. Przyp. 30, 8.

כג.

1 ויען איוב ויאמר: נסתיים מרי שחי ידוי כבדה על--
2 אנחתי: מיייתן ידעתי ואמצאנה אבוא עדייחבונתו:
3 אשרקה לפני משפט ופי אמלא תוכחות: אךעה מלים
4 יענגי ואבינה מהיאמר לי: תבדכבם יריב עמדי לא
5 אדירוא ישם בי: שם ישר נוכח עמו ואפלמה קנצה
6 משפטי: הן בדם אהלך ואינגי ואחור ולא אבין לי:
7 שמאול בעשתו ולא אחו יעטה ימין ולא אראח: כיידע
8 דרך עמדי בנני כהוב אצא: באשרו אחוה רגלי דרבו
9 שמרתי ולא אצט: מצנת שפתי וקא אמיש מחקי צפנתי
10 אמרייפיו: והוא באחד ומי ישיבנו ונפשו אותה ויעש:
11 בי ישלים חקי ובהנה רבות עמו: עלכן מפני אבהל
12

מלעיל v. 9

Rozdział 23. W odpowiedzi swojej zwraca się Ijob więcej do Boga niż do przyjaciół, których przekonał się już nie spodziewa. Bóg, który go zna osądziłby go pobłażliwie i sprawiedliwie gdyby Go tylko znaleźć i pomówić z nim mógł! Ale jest to marzenie płonne. Ukrył się przed nim i nigdy mu przyczyny zesłanych nań cierpień nie wyjaśni. Ta świadomość powiększa jeszcze brzemień jego nędzy.

2. Te wszystkie zarzuty i rady wasze nie mogą mnie pocieszyć a muszę się i dzisiaj jeszcze po długotrwałym naszym sporze na los swój uskarżać, jakkolwiek wszelkimi siłami się starałem i staram, abym jęki moje tłumił.

3. Por. מכוון לשבתך Ex. 15, 17.

4. Por. 18, 18.

5. Przyczyna cierpień moich nie jest mi znana, nie wytłumaczyli mi jej też ludzie, tylko Bóg sam mógłby mi prawdę wyjawić.

6. Jest to wprawdzie zuchwałością przed takim Sędzią stanąć, spodziewa się jednak, że go pobłażliwie wysłucha ישם dop. לכו por. 4, 20

7. Nie tam przed tronem Bożym albo wtedy by się pokazało, że niewinny przed Bogiem stoi — נח. od נח. spór toczyć ומלטה piel z domyslnem נפשי.

8. Ale to tylko marzenie, bo sędziego tego nigdzie ani na wschodzie ani na zachodzie ארוך nie znajdzie, por. Jez. 9, 11.

9. Na lewo שמאל ku północy, por. Gen. 14, 15. po prawej ימין ku południu.

15. Dlatego to trwożę się przed obliczem Jego, gdy rozważam, drzę przed nim.

16. Tak, Bóg doprowadził do zwątpienia serce moje, a Wszechmocny przeraził mnie.

17. Bóm nie czuł się zniweczony widokiem ciemności, ani posępnem obliczem mojem, które pokrył mrok.

ROZDZIAŁ XXIV.

1. Czemuż przez Wszechmocnego nie zachowane są przeznaczenia, a nie mogą ci, którzy Go poznali widzieć dni (sądu) Jego?

2. Przesuwają granice, trzody zagrabiają, i pasą.

3. Sierotom osły porywają, krowę wdowy zabierają w za staw.

4. Biednych precz spychają z drogi, społem muszą kryć się nędzarze ziemi.

5. Oto jak w pustyni dzikie osły wychodzą biedni na trud swój, szukając gorliwie pożywienia — step daje im chleb dla dziatwy.

6. Na polu żyznąją ziarno jego mieszane, a winnicę niegodziwych podbierają.

7. Nago nocują dla braku odzieży, a okrycia nie mają na zimnie.

8. Pod ulewą w górach nawskrós mokną, a w braku schronienia tulą się do skały.

9. Gdy porywają od piersi sierotę, a biednego trądują.

na najstraszniejsze prześladowania. Prawdopodobnie mowa tu o rdzennej ludności, która wskutek srogięgo ucisku zdobywców w ostateczną nędzę popadła i na tułający się proletarjat się zamieniła — *ל. zam. זל.*

6. Plądrują pole i winnicę ciemniejszy, aby zdobyć sobie cokolwiek pożywienia, którego im step nie dostarcza *כליל* sieczka, mieszanka, por. 6, 5. *לקט* skosić potraw Am. 7, 1, tu podbierać ostatnie pozostałe grona.

8. *רבקו* wł. obejmują skałę, która litościwsza dla nich niż człowiek.

9. Prawem wierzycieli porywają dzieci za nieuiszczony dług matki, aby je za niewolników sprzedaż *שר* *zam.* *שר* por. Jez. 60, 16. *על עני* *א. to* co jest na biednym, jego szaty zabierają na fant, por. *בגדים* *חבלים* Am. 2, 8.

16 אֲתַבְּלִין וְאֶפְתַּח מִמֶּנִּי: וְאֵל תִּבְרַךְ לִבִּי וְשֵׁנֵי הַהִיָּלָנִי:

17 כִּי־לֹא גָצַמְתִּי מִפְּנֵי־הַשֶּׁדַּי וּמִפְּנֵי בִסְה־אֶפֶל:

כד.

1 מִדֹּעַ מִשְׁדֵּי לֹא־נֶאֱפָנוּ עֵתִים וְרָעָו לֹא־חִנּוּ יָמָיו: גְּבוּלֹתַי

2 יִשְׁנִינוּ עֵדֶר גְּלוּי וַיִּרְעֹו: חֲמֹור יִתְּוִמִים יִנְהִנוּ יִהְיֶה־לִּי שׂוֹר

3 אֶל־מִנָּה: יָמֹו אֲבִינִים מִהֲרָף יַחַד חָבְאוּ עֲנִי־אֶרֶץ: תָּן

4 פְּדָאִים | בַּמִּדְבָּר יֵצְאוּ בַפֶּעֶלֶם מִשְׁחַרְרֵי לַמֶּרְקָה עֲרֵבָה לֹו

5 לָחֶם לַנְּעָרִים: בַּשָּׂדֶה בְּלִילֵי יִקְצְרוּ וְכֶרֶם רָשַׁע יִלְקֹשוּ:

6 עָרוֹם יֵלִינוּ מִבְּלִי לְבוֹשׁ וְאִין כְּסוּת בַּפֶּרְהָ: מְזֶרֶם הָרִים

7 יִרְטְבוּ וּמִבְּלִי מִחֶמֶה חֲבָקִיר־אֹור: יִגְלוּ מִשֶּׁדַּי יָתוֹם וְעַל־

v. 1. ויריו קרי v. 4. עני קרי v. 6. ויקנורו קרי

15. Im dłużej nad zagadkowym tem postępowaniem się zastanawiam tem większa trwoga mnie ogarnia.

16. *הר* *חפ.* od *וכך* por. Deut. 20, 8.

17. Nie ciemność niedoli która mnie otacza, nie posępne oblicze moje lecz ciemność dróg Opatrzności mnie trwoży, przed Jego obliczem drzę — *ממני* por. w. poprzedni. *חבא* niszczyć, gubić — *מני* posępne wejście, por. *לח* *ויניח* *לא* *ויניח* 1 Sam. 1, 18. *אעוכה* *מי* *ל* 9, 27.

Rozdział 24. Dalszym dowodem zagadkowych rządów Bożych i zarazem bezzasadności nauki, że grzech i cierpienie ściśle się łączą są krzywdy i bezprawia spełniane bezkarnie przez możnowładców, straszna nędza na którą biednych i bezdomnych skazują i wogóle występki niegodziwych, których nikt za ohydne czyny ich do odpowiedzialności nie pociąga.

1. Czemu nie nadchodzą nigdy czasy karni i dni sądu przeznaczone dla złych, tak, że pobożnym tak trudno drogi Opatrzności zrozumieć, por. Jez. 13, 22. Ezech. 30, 3. *נעמו* odnosi się wyraźnie do słów Elifaza 15, 20.

2. Najnieośniejsze czyny uchodzą im bezkarnie, a słabi i bezbronni nie znajdują nigdzie opieki *ישני* tyle co *יסנו* por. Deut. 19, 14; 27, 17. Przyp. 22, 28. Hoż. 5, 10. Zabierają cudze wygony i pasą na nich zagrabiane stada otwarcie.

3. Ostatnią krowę wdowy, która ją mlekiem swoim żywiła.

4. Biedni muszą im wszędzie z drogi ustępować, a nawet się ukrywać jak gdyby kraj wyłączną ich własność stanowił, por. Przyp. 28, 12.

5. Wypędzeni z siedzib swoich muszą bezdomni biedni na stepie się tułać i jak dzikie zwierzęta z rabunku się żywić przyczem narażeni są

10. Dają im chodzić nago bez odzieży, a znosić o głodzie snopy.

11. Między murami wydeptują oliwę; prasy tłoczą, pragnąc przytem.

12. Z miast rozlegają się jęki ludzkie, lamentuje dusza mordowanych, ale Bóg na ohydę tę nie zważa.

13. Ci to należą do zawziętych wrogów światła, co nieznają dróg jego, a nie postali na szlakach jego.

14. Świttem zrywa się opryszek, zabija bezbronych i biednych a w nocy poczyna sobie jako złodziej.

15. Oko cudzołózczy pilnuje zmiernych, mówiąc: niechaj mnie żaden wzrok nie ujrzy, a zasłonę na oblicze kładzie.

16. Wlamują się w ciemności do domów, które za dnia sobie naznaczili, znać nie chcą światła.

17. Bo jest im wspólnie zarankiem mrok śmiertelny, bo dobrze są obeznani ze strachami pomroki śmiertelnej.

18. Lekko się unoszą na powierzchni wody, przeklętym udział ich na ziemi, nie zwracają się już na drogę do winnic swoich.

19. Jako trawia posucha i upał wody śnieżne, tak też i grób tych, którzy grzeszyli.

20. Zapomina go żywot matki, lubuje się nim robactwo. Nie wspominają go więcej, a łamie się jako drzewo bezprawie.

21. On, co to nękał nieplodną, która nie rodziła, a wdowie nie dobrego nie świadczył.

22. A jednak utrzymuje go długo siłą Swoją, dźwiga się na nowo, jakkolwiek już o życiu zwątpił.

19. Nieraz wprawdzie zdarza się, że los zasłużony podobnych zbrodniarzy spotyka, że trawi ich grób tak, jak wysysa upał wody, po śniegach roztopionych, których stałe źródło nie zasila, ale są to wyjątki często bowiem dźwigają się z najgroźniejszego niebezpieczeństwa na nowo, jak gdyby szczególna opieka Boża nad nimi czuwała.

20. Nawet matka, która go zrodziła, zapomina o nim — מתקין = מתקין sugit eum, syn. rycę wyasya soki ciała z lubością.

21. רעה = רעה, gnębić, nękać, por. ירע שריר כחולו 20, 26. Niewiastę bezplodną, niemającą synów, którzyby jej bronili mogli. Nie świadczył dobrze lecz srogo odpychał.

22. Z niebezpiecznej choroby ocala go i przedłuża dni jego — חיון forma aram. w poezji zam. חיים jak כלין 4, 2; 12, 11.

10 עני יחבלו: ערום הלכו בלי לבוש ורעבים נשאו עמר: 11 בין שורתם יצהירו יקבים דרכו ויצמאו: מעיר מתים ו 12 ינאקו ונפשם חללים תשווע ואלות לא ישיש תפלה: המה 13 דיו במדרגת אור לא יחפירו דרכו ולא ישובו בנתיבותיו: 14 לאור ו יקים רוצח וקמל עני ואביון ובלילה יהי בנגב: 15 ועין נאף שמרה נשף לאמר לא יחפירו עין וסתר פנים 16 ישיש: חתר בחשך פתים יומם התמורקמו לא ידעו 17 אור: כי יחדיו בפקר למו צלמות כי יכיר בלחות צלמות: 18 כל הוא על פנימים תקבל חלקתם בארץ לא יפנה 19 דרך ברמים: צנה גם חם יגלו מימי שקל שאול חמאו: 20 ישפתרו רחם ומתכו רמה עוד לא יזכר ותשבר פעין 21 עולה: רעה עברה לא תלך ואלמנה לא ייטיב: ומשך 22

10. Muszą nago dla panów swoich pracować podczas, gdy ich głód trapi a nie mają go czem zaspokoić הלכו בלי piel. w znaczeniu kal. por. קרר 30, 28.

11. Pracują w miejscach odgradzonych zamknięci pod surowym nadzorem jak niewolnicy — יצר לטניć się, świecić, ztać יצר oliwa.

12. Zd. innych מעיר מתים nawet z miast ludnych rozlegają się krzyki tych mordowanych, por. Deut. 2, 34. תלה por. 1, 22. ישם dop. על לבו jak 4, 20; 23, 6. Zd. Delitz'scha a Bóg nie poczytuje tego ciemnościom za ohydę.

13. Należą oni do stroniących od światła zbrodniarzy, którzy pod zasłoną ciemności najohydniejszych wymieniowych następnie zbrodni się dopuszczają. Litera כ w wyrazie במורי oznacza kategorię ludzi.

14. Świttem zrywają się z kryjówek swojej by zdążających do codziennych zajęć samotnych i bezbronych przechodniów napadać.

15. Por. Przyp. 7, 9. חור arab. sytr. zasłona, por. 22, 14.

16. חם kreslić, znaczyć, designare, tak Targ. i Rabbag. Inni: za dnia zamykają się w norach swoich, aby ich nikt nie wykrył.

17. Razem z nocą, z którą dobrze są obeznani rozpoczyna się ich praca.

18. Opis korsarzy uganiających się za zdobyczą po morzu, gdy im posiadane pola i winnice obmierzały, ponieważ lekkich i obfitych korzyści nie przynoszą. Na drogę do winnic, aby tam robotę doglądać. קל i קלל gra słów.

23. Daje mu byt bezpieczny, na którym oprzeć się może, a czuwają oczy Jego nad drogami ich.

24. Wysoko się podnoszą, — tylko chwilę (cierpią) a nie-masz ich! A gdy padli, jak wszyscy inni zebrani zostają, a niby wierzch kłosa są ścięci.

25. Jeśli nie tak bywa — któż mi kłamstwo zada, a obróci w niwecz słowo moje?

ROZDZIAŁ XXV.

1. Zatem odparł Bildad z Szuach, i rzekł:

2. Jego jest panowanie i majestat, który tworzy pokój na wysokościach Swoich.

3. Jest li liczba zastępom Jego? A nad kimże nie wschodzi Jego światło?

4. Jakżeby miał usprawiedliwiony być człowiek wobec Boga a czystym się okazać zrodzony z niewiasty!

5. Oto i księżyc nie świeci, a gwiazdy nie są czyste w oczach Jego;

6. O ileż mniej człowiek-czerw, a syn człowieczy-robak!

ROZDZIAŁ XXVI.

1. Zatem odparł Ijob, i rzekł:

2. O, jakże pokrzepiłeś bezsilnego, wsparłeś ramię pozba-wionego mocy!

nia, słońce, księżyc, gwiazdy, żywioły natury, por. 38, 33. Ps. 103, 21 104, 4.

4. Por. 4, 17; 9, 2; 15, 14.

5. Wł. aż do księżycy spojrz, czyli nawet księżycy = יחיל = 31, 26. od מהל = הלל.

Rozdział 26. Na krótką i beztreściwą mową przeciwnika, powtarzającego z drobnymi zmianami tylko to, co już przed nim Elifaz dwukrotnie o nieskończonej niższości człowieka wobec wszechmocy Bożej wypowiedział, pyta się Ijob ironicznie do czego mu właściwie ten wykład posłużyć ma, jemu, który o wielkości Bożej bynajmniej nie wątpi 9, 2 14, 4. a nawet szerszej i głębiej niż on ją pojmuje.

2. Aluzja do sposobu traktowania Ijoba przez przyjaciół uważających go za człowieka zarówno moralnie słabego jak umysłowo ograniczonego

אֲבִירִים בְּכַחַו יָקוּם וְלֹא יִצְמִין בְּתַיִן: יִתְדֵלֵוּ לְבַטַח 23
וַיִּשְׁעֶן וַיִּעֲגִידוּ עַל־דַּרְבֵּיהֶם: רָמּוּ מֵעַט וַאֲיָנְנוּ וְהִמְכוּ 24
כַּפֵּל יִקְפְּצוּן וּכְרָאשׁ שִׁבְלֵת יִמְלוּ: וְאִם־לֹא אָפוּ מִי 25
יְבוּיֵבְנִי וַיִּשֶׁם לְאֵל מִלְתִּי:

כה.

וַיַּעַן בִּלְדָד הַשּׁוּחִי וַיֹּאמֶר: הַמֵּשֶׁךְ וַפְּחַד עִמּוֹ עֲשֵׂה שְׁלוֹם 1
בְּמִרְוָמָיו: הַיֵּשׁ מִסֶּפֶר לְגִדּוּדָיו וְעַל־מִי לֹא־יָקוּם אֹרְחוֹ: 2
וַיַּהֲדִי־יָצֵק אֲנִישׁ עִם־אֵל וַיַּהֲדִי־יָקֶה יְלִיד אִשָּׁה: הֲנָ עַד־ 3
יָרַח וְלֹא יִאֲדִיל וְכּוֹכְבִים לֹא־נָפוּ בְּעֵינָיו: אַךְ כִּי־אָנּוּשׁ 4
רָמָה וּבְךָ־אָדָם הַיּוֹלֵעָה: 5
6

כו.

וַיַּעַן אִיּוֹב וַיֹּאמֶר: מִדֵּעֲוֹנָתִי לֹא־יָכֶחַ הוֹשַׁעַת וְהוֹעַ לֹא־ 1
2

v. 24 n. 24

23. אבירים zam. עיניו por. גבוריהו Nah. 2, 4. אבירים ludzie niewzruszeni, którzy żadnym szlachetniejszym porywom nie podlegają, por. Jez. 46, 12.

24. Wysoko się podnoszą na szczytach dobrobytu i dostojenstwa, a nawet śmierć ich bywa nagłą i lekką. Nie umierają przedwcześnie lecz syoi lat, jak sioły dojrzały kłos, por. 5, 26. המכו — *praet. hof.* od מכך zam. המבי — יקפצון = יקפצון — *fut. nif.* od מלל por. 14, 2; 18, 16

25. לאל jak לאין Jez. 40, 23.

Rozdział 26. Bildad na którego kolej odpowiedzi przychodzi czuje, że nie zdolny Ijobowi żadnych nowych i poważniejszych argumentów przeciwstawić, ogranicza się dlatego na powtórzeniu tego co już Elifaz 4, 17; 15, 14. poprzednio wyrzekł, że słaby i znikomny człowiek wobec świętego i wszechmocnego stwórcy zawsze grzesznym jest i nigdy czystym i sprawiedliwym być nie może, że zatem wszelkie skargi na Jego zarządzenia i wszelkie prawowania się z Nim tylko majestat Jego obrażają.

2. Jakże tedy poważa się śmiertelny Go krytykować! Ohociaż pakuje zamieszanie, niepokój i walka na ziemi, to nie wolno jednak zapominać, że Ten sam, który w wysokościach, między ciałami niebieskimi porządek i harmonię utrzymuje zapewne i na ziemi wszystko wyrównywa — *part. hif.* tu rzeczownik w formie *npw* por. 26, 6

3. Zastępy niebieskie; wszystkie istoty, które światło Jego opromie-

3. Jakżeś oświecił radą bezrozumnego, a pełnię wiedzy mu objawił!

4. Komu to wynurzyłeś słowa twoje, a czyjeż natchnienie wyszło z ciebie?

5. Cienie nawet zgasłych drzą, głęboko pod wodami i mieszkańcami ich.

6. Obnażona leży przepaść przed Nim, a zasłony pozbawiona jest otchłani.

7. Roztacza północ nad zamętem, zawiesza ziemię na nicości.

8. Zawięzuje wody w chmurach Swoich, a jednak nie rwie się obłok pod nimi.

9. Zakrywa widok stolicy Swojej, rozpostarłszy nad nią obłok swój.

10. Kres zakreślił na powierzchni wód, aż do granicy światła z mrokiem.

11. Filary niebios zachwiały się, i osłupiały przed groźbą Jego.

12. Mocą Swoją spienił morze, a mądrością Swoją zmiażdżył Rahaba.

13. Za tchnieniem Jego rozjaśnia się niebo; przeszła ręka Jego węża chybkiego.

14. Oto tylko zarysy dróg Jego, ale i to tylko poszept wieści, którąśmy zasłyszeli o Nim! Wszakże gromowładną wszechmoc Jego — któż ją wyrozumie!

11. Filary niebios, góry, por. 9, 6. *ירפאו* *puat*. od *רץ* wstrząsać się, chwiać. Niebo i ziemia drżą przed gromem Jego, por. Ps. 104, 7.

12. Zd. niektórych mowa tu o cudach towarzyszących stworzeniu. Rahab, potwór morski a może personifikacja chaosu albo pierwotnej otchłani, por. 9, 18. *רגע* wzburzyć, albo też przeciwnie ukoić, uciszyć.

13. Wąż ohybki czyli chyży prawdop. to samo co lewiatan, por. 8, 8. potwór, który ciemność sprowadza, por. Jez. 27, 1; 51, 9.

14. To wszystko com tu opisał jest tylko początkiem, słabym zarysem wszechpotężnej Jego działalności — *שמעו* por. 4. 12.

עו: מה־יעצת ללא חכמה ותשיה לרב הודעת: את־
 מי הנרת מלין ונשמתי־מי יצאה ממוך: הרפאים יהוללו
 מפתח מים ושכניהם: ערום שאול נגדו ואין כמות
 קאבריון: נמה צפון על־תהו תלה ארץ על־בלימה:
 צר־מים בעביו ולא־נבקע ענן פתחם: מאתו פני־כסה
 פרשו עָלָיו עננו: חק חג על־פני־מים עד־תבלית אור
 עס־השד: עמודי שמים ירוּפּוּ ויתמחו מנערתו: בכחו
 רגע תים ובתובנתו מוחן חרב: ברוחו שמים שפרה
 חלקה דו נחש בקת: הר־אֶלֶהוּ קצות דרכו ומה־שמעו
 דבר נשמע־בו ורעם וְבוֹרֵתוּ מִי יתְבוּנֶן:

v. 9. 'ח' במקום 'א' v. 18. ובתבונתו קרי, v. 14. ורכיו קרי, *ibid*. גבוותיו קרי.

3. Jakżeś oświecił mnie pustymi twymi frazesami! *הושיה* por. 5, 12 6, 18.

4. Są to wszak frazesy nietylko z położeniem mojem nie wspólnego nie mające ale padto i od innych zapożyczone. Inni *מי את מי* jak *מי את מי* za czyjąż to pomocą wynurzyłeś słowa twoje?

5. Bildad wspomniał o działalności Bożej w wysokościach, Ijob odpowiada, że mu to nie nowina, że sięga ona i otchłani najgłębszych. Morze wraz z pełnią swoich istot nie stanowi przedziału między Bogiem a państwem cieni, które w czasie burzy lub trzęsienia ziemi przed spojrzaniem Jego drżą, por. *ש אול מתחת רגה* Jez. 14, 9; 26, 14. Przyp. 2 18; 21, 16. *יהוללו piel*. od *חול*.

6. Przed wzrokiem Jego nie nie zakryte, a leży przepaść otwarta, niby obnażona przed Nim, por. Przyp. 15, 11.

7. Północ nieba gdzie największe konstelacje gwiazd skupione, albo północ ziemi gdzie wedle wyobrażeń starożytnych najwyższe góry się piętrzą, por. Jez. 14, 18. Na nicości *מה בלי* w próżni czyli w powietrzu.

8. Równie dziwnem jest, że chmury, które niby łagwie masy wód zawierają, por. Ps. 33, 7. całym ciężarem swoim w przestworzach się unoszą a nagle nie pękają powierzchnię ziemi zalewając.

9. Widok stolicy t. j. nieba gdzie stolica Jego się znajduje. *מחוח* *piel*. zamykać, zakrywać *פרשו piel*. redupl. od *פרש* = *מרש* rozciągać.

10. Podług ówczesnych wyobrażeń stanowi ziemia okrągłą płaszczyznę, otoczoną oceanem, na kresach którego wypukły krąg niebieski czyli państwo światła się rozciąga. Aż do granicy, aż do punktu w którym światło z mrokiem się schodzi — *חן* kres, por. 14, 5. *חן perf.* od *חוג* koło zakreślić; por. *חוק חוג* Przyp. 8, 27.

ROZDZIAŁ XXVII.

1. I prowadził Ijob dalej pouczającą rzecz swoją, i rzekł:
 2. Żyw Bóg, który mnie wyzul z prawa mojego, i Wszchemocny, który goryczą przejął duszę moję.
 3. Że dopóki stanie tchu we mnie, a tchnienia Bożego w nozdrzach moich.
 4. Nie wyrzekną usta moje nieprawości, ani zmyśli język mój obłudy.
 5. Dalekiem to odemnie, abym wam słuszną przyznał; póki nie skonam nie pozwolę sobie zabrać niewinności mojej.
 6. Przy prawości mojej trzymam się, a nie puszcze jej, a nie potępia sumienie moje żadnego z dni moich.
 7. Jako niegodziwy musi wróg mój się okazać, a przeciwnik mój jako krzywdziciel.
 8. Bo jakaż nadzieja obłudnika, gdy odetnie, gdy wydrze Bóg duszę jego?
 9. Czyż usłyszysz Bóg wołanie jego, gdy przypadnie go niedola?
 10. Alboż może on się rozkoszować Wszchemocnym, wzywać Boga na każdy czas?
 11. Ja wszakże wskażę wam, co ręką Bożą się dzieje, co Wszchemocny zamierza, nie utaję.
 12. Oto wszycyście to widzieli; a czemu marności jeszcze prawicie?
 13. Taki to udział człeka niegodziwego u Boga, dziedzictwo tyranów, jakie od Wszchemocnego odbierają.
 14. Jeśli podrosną synowie jego, pójdą pod miecz, a potomkowie jego nie nasycą się chleba.

12. Prawda to, żeście się wszyscy o tem naocznie przekonali ale czemu wyprowadzacie ztąd ten wniosek, że ja grzesznym być muszę — tutaj aluzja do słów Elifaza 15, 17.

13. Ijob przytacza rozmyslnie słowa Cofara 20, 29. którym bynajmniej nie zaprzecza — עייניו por. 15, 20.

14. Pójdą pod miecz, wyginą na wojnie.

15. Tych z jego rodziny, których wojna i głód oszczędza wytępią zarazem, tak liczne ofiary zabierająca, że wszelkie uczucie żalu przygłusza alho że wogóle grzebanie zwłok ustaje — מות מור. por. Jer. 18, 21.

כז.

1
 2
 3
 4
 5
 6
 7
 8
 9
 10
 11
 12
 13
 14
 15

וַיִּסַּף אִיּוֹב שְׂאֵת מִשְׁלוֹ וַיֹּאמֶר: חֵי-אֱלֹהֵי הַסִּיר מִשְׁפָּטִי
 וְשִׁלֵּי הַמֶּר נַפְשִׁי: כִּי-בִלְעֹד נִשְׁמַתִּי בִּי וְרוּחַ אֱלֹהִים
 בְּאַפִּי: אִם-יִחַדְכֶרְנָה שְׁפָתַי עוֹלָה וְלִשׁוֹנִי אִם יִהְיֶה דְרִמְיָהּ:
 חֲלִילָה לִּי אִם-אֶצְדִּיק אֶתְכֶם עַד-אֲנוּעַ לֹא-אֶסִּיר תַּמְתִּי
 מִמֶּנִּי: בְּצַדִּיקְתִּי הִתְעַקְתִּי וְלֹא אֲרַפֶּה לֹא-יִחַבֵּהוּ לִבִּי
 מִיָּמַי: וְהִי בְרָשַׁע אִיבִי וּמִתְקוּמָתִי כְעֹל: כִּי מִהִתְקַנַּת
 הַנֶּהָר בִּי יִבְצַע כִּי יִשַׁל אֱלֹהִים נַפְשִׁי: הֲצַעֲקָתוֹ יִשְׁמַע אֱלֹהִים
 כִּי-תִבּוֹא עָלָיו צָרָה: אִם-עַל-שִׁדְיֵי יִתְעַנֶּנּוּ יִקְרָא אֱלֹהִים
 בְּכִלְעֵת: אִוְרָה אֶתְכֶם בְּיַד-אֱלֹהֵי עַם-שִׁדְיֵי לֹא-אֶחְבֵּד:
 הֲן אַתֶּם כָּלְכֶם חוֹתֶם וְלִמְדוֹתֵי הַכֵּל תִּהְיֶה לְךָ: וְהוֹחֵלֶכְךָ
 אֶתְּךָ רָשַׁע אֶת-אֱלֹהִים וְנִחַכְתָּ עֲרִיצִים מִשִּׁדְיֵי יִקְרוּ: אִם-
 יִרְבּוּ בְנֵי לְמוֹתָרָב וַאֲצִאֲאוּ לֹא יִשְׁבְּעוּ לָחֶם: שִׁרְדִּיו

Rozdział 27. Gdy Cofar, na którego teraz kolej odpowiedzi przypada, milczy, nie mając nowego dla pokonania przeciwnika przytoczyć, ciągnie Ijob dalej mowę swoją, w której uroczyście, na niewinność swoją się zaklina, przyczem jednak skłania się do twierdzenia przyjaciół, że powodzenie niegodziwych rzeczywiście trwałem nie jest.

1. משל נשמע wygłosić porównanie czy też sentencją poetyczną albo pouczającą, por. Num. 23, 7. Przyp. 1, 1, 6. Ps. 78, 2.

2. Z prawa mojego, aby niewinność moja publicznie uznaną została, por. Cef. 3, 15. Ruth, 1, 20.

3. Por. 2 Sam. 1, 9. Gen. 2, 7.

4. Ijob przysięga, że nigdy kłamstwem i obłudą się nie splami, że tem samem nigdy wbrew własnemu przekonaniu nie oświadczy, że do jakiegś winy się poczuwa.

5. חלילי adv. od חלל por. Gen. 18, 25; 44, 17.

7. Ijob wyraża tę pewność, że ci, którzy go obecnie za ukrytego grzesznika poczytują, kiedyś niegodziwymi oszczercami się okażą.

8. Gdy odetnie Bóg nie żywota czy też linę namiotu jego, por. 4, 21. יבצע por. 6, 9. ישל fut. od של pokr. z של wyciągać, wyrwać.

10. Por. 22, 26. חנה por. 8, 13.

11. Ijob przyznaje, że poprzednie jego poglądy w rozdz. 21. i 24. rozwinięte nie były wyrazem istotnych jego przekonań i że powodzenie niegodziwych rzeczywiście tylko przemijającym jest, Zdaniem nowych komentatorów stanowi dalszy ciąg rozdziału urywek z mowy Cofara niewłaściwie w odpowiedzi Ijoba umieszczony.

15. Pozostali po nim w czasie zarazy pochowani będą, a wdowy ich nie zapłaczą po nich.

16. Choćby nagromadzał jako prochu srebra, a nasprawał szat niby błota.

17. Nasprawi on, ale sprawiedliwy przyodzieje je, a srebro podzieli nieskazitelny.

18. Zbuduje niby mszyca dom swój, i niby bude, którą stróż wystawia.

19. Jako bogaty położy się, ale nie uczyni tego więcej, otworzy oczy swoje, ale już go nie będzie.

20. Zachwycą go niby powodzie strachy, w nocy uprowadzi go nawalnica.

21. Wicher uniesie go a odejdzie, i porwie go z miejsca swojego.

22. On zaś mierzy nań wciąż bez litości, przed ręką Jego musi uciekać, uciekać.

23. Wtedy kłaśnie nad nim każdy rękoma i wysyka go z miejsca swojego.

ROZDZIAŁ XXVIII.

1. Ma wprowadzić srebro kopalnię swoją, a pokład swój złoto, kędy je oczyszczają.

2. Żelazo wydobywa się z ziemi, a kamień roztopia się na kruszec.

3. Kres położono ciemności, i do ostatnich granic jej docierają, do kamieni nawet, które w mroku leżą i w cieniu pomroki śmiertelnej.

4. Przebijają szyb daleko od siedzib zamieszkałych, tak że zapomnieli o nich stopy (przechodniów); zawieszani kołyszą się zdala od ludzi.

3. Spuszczając się przy świetle kaganka do szybu, górnik kładzie kres ciemności.

4. Przechodnie krążą po nad rozwartymi w głębi szybami, nie myśląc o tem, że pod stopami ich w niebezpiecznych podziemiach górniczy na linach zawieszani na dół się spuszcza i w górę się podnoszą. Daleko, tu w znaczeniu głęboko. ג. mieszkanie, imię zbiorowe, por. הארץ Num. 14, 14. דלו od דלו spuszczają się na dół.

16 בַּמָּוֶת יִקְבְּרוּ וְאֵלֶּמְתוּ לֹא תִבְקֶינָה: אִם-יִצְבֹּר כְּעָפָר
17 כְּסֹפֶר וְכַחֲמֹר יִבֵּן מִלְּבוּשׁ: יִבֵּן וְצִדִּיק יִלְבֹּשׁ וְכֶסֶף גְּבוּ
18 יִחַלֵּק: בְּנֵה כְּעֵשׂ בֵּיתוֹ וְכֶסֶף עֲשֵׂה נֹצֵר: עֲשִׂיר יִשְׁכַּב
19 וְלֹא יֵאָסֶף עֵינָיו בְּקַח וְאֵינָנוּ: מִשִּׁוּרָהּ בַּמִּים בַּקְּהוֹת
20 לְיָלֶה נִגְבְּתוּ סוּפָה: יִשְׁאַהוּ קָדִים וְיִלְךְ וְיִשְׁעֲרֶהוּ מִמְּקוֹמוֹ:
21 וְיִשְׁלַךְ עָלָיו וְלֹא יִחַמֹּל מִיָּדוֹ בְּרוּחַ יִבְרַח: יִשְׁפֹּק עַל-יָמוֹ
22 כַּבְּיָמוֹ וְיִשְׂרַק עָלָיו מִמְּקוֹמוֹ:
23

כח.

1 בִּי יֵשׁ לְכֶסֶף מוֹצֵא וּמְקוֹם לְזָהָב יָקוּם: בְּרִזְל מִעָפָר יִקַּח
2 וְאָבֹ יִצִּיק נְחוּשָׁה: כֶּךָ וְשֵׁם כַּחֲשָׁד וְלִכְלֵת-תְּכֵלִית הוּא
3 הַיִּקְרָר אָבֹ אֶפְל וְצִלְמוֹת: פֶּרֶץ נַחַל מִעַם-זָר הַנִּשְׁפָּתִים
4

v. 21. פתח באתנה.

16. Proch, błoto, obraz nieprzebranego mnóstwa.

17. Zebrane przez nich mienie przechodzi w inne godniejsze ręce. Drogocenne szaty jako przedmiot zbytku, którym ludzie znakomici się wyróżniali, stanowiły na Wschodzie część bogactwa.

18. Dom jego pozbawiony trwałości zapada się jak guiazdo mszycey, por. 8, 14. albo jak budka strażnicza w sadoch i winnicach naprędcie i na czas krótki sklecona, por. Jez. 1, 8.

19. Przez noc znika jego bogactwo, gdy otwiera oczy swoje zrana już go niema. ימא = ימא = ימא por. Ex. 5, 7. 1 Sam. 18, 29.

20. Widok zniszczonego nagle i jakby wichrem porwanego dostatku przenika go strachem, por. 18, 14; 21, 18.

22. On zaś, Bóg, por. 3, 20; 16, 7; 27, 22. rzuca nań wciąż strzały, gromy i błyskawice.

23. Każdy który o upadku jego słyszy urąga mu, z nieszczęściem łączy się i szyderstwo ludzkie ילמו por. 20, 23.

Rozdział 28. Zagadka cierpień jest dla człowieka ciemną i niezrozumiałą i taką na zawsze dlań zostanie. Musi dlatego każdy wyższą mądrość w celach i zrzędzeniach Bożych uznać i z pokorą się im poddać. Życie prawe i bogobojne oto jedyny skarb, jaki sobie zdobyć wstanie.

1. Człowiek zdolny w najgłębsze tajnie ziemi przeniknąć a bogactwa jej wykrzść i wydobyć, ale skarbu mądrości nie znajdzie, bo niema takiego pokładu z któregoby ją jak srebro lub złoto czerpać było można. por. מוצא מוצא מוצא 1 Król. 10, 28. Ps. 107, 38.

5. Z ziemi wychodzi chleb, ale pod nią burzy się jak ogień.
6. Pokładem szafirów są kamienie jej, a piasek złoty jest udziałem jego.
7. Ale onej ścieżki (do mądrości) nie zna ptak drapieżny ani wypatrzyło jej oko krogulcze.
8. Nie kroczą po niej bestje młode, ani stąpa po niej lew (stary).
9. Na krzemień ściga rękę swoją, wywraća z korzenia góry.
10. Przez skały przeprowadza strumienie, a każdy klejnot wykrywa wzrok jego.
11. Aby się nie sączyły, żyły wodne tamuje, a co skryte jest wywodzi na światło.
12. Ale mądrość — gdzie ją znaleźć? a kędy siedlisko poznania?
13. Nie zna śmiertelny ceny jej, ani znaleźć jej na ziemi żyjących.
14. Otchłań woła niemasz jej we mnie, a morze powiada niemasz jej przy mnie!
15. Nie można jej opłacić złotem szczerem, ani wagą srebra jej nabyć.
16. Nie zrównoważy jej złoto Ofiru, ani beryl kosztowny lub szafir.
17. Nie zrówna jej ani złoto ani klejnot szklisty, ani jest ceną jej naczynie szczerozłote.
18. O perłach i kryształach nie wspomnieć przy niej, a nasyjnik mądrości droższy niż z koralami.

12. Ale ta mądrość, którą Bóg światem kieruje jest dla człowieka niedostępna a nie może on jej nigdzie znaleźć.

13. Jest ona nieocenioną ponieważ jej ani w krainie żywych ani w głębiach morskich spotkać i nabyć nie można.

15. *וזה כסו* tyle *כסו* 1 Król. 6, 20. masywne, szczerze złoto.

16. *ואל תכלא* od *כלא* = *כלא* por. w. 19. ciężyć na dół, w konstr. z *ב* równoważyć, por. Tr. 4, 2. *שהם* Gen. 2, 12.

17. Prawdopodobnie mowa tu o naczyniach i ozdobach wyrabianych ze złota i szkła w owej epoce bardzo drogiego.

18. *ראמות* przedmioty wysokiej ceny, w szczególności perły albo koraliki, por. Ezech. 27, 16. *קרישטל* z powodu podobieństwa do bryła

- 5 *מני-הנהל דלו מאנוש נעו: ארץ מפנה יצא-קחם ותחתייה*
- 6 *נהפך כמו-אש: מקום-ספיר אבניה ועפרת זהב לו:*
- 7 *נתיב לא-ידעו עיט ולא שופתו עין איה: לא-הדרריכוהו*
- 8 *בגיש-שחץ לא-עדה עליו שחל: בחלמיש שלח ידו הפך*
- 9 *משרש הקרים: בצורות יארים בקע ובל-יקר ראתה*
- 10 *עינו: מבכי נהרות חבש ותעלמה יצא אור:*
- 11 *והקבמה מאין-תמצא ואי-יה מקום בינה: לא-ידע אנוש*
- 12 *ערבה ולא תמצא בארץ החיים: תהום אמר לא ביי*
- 13 *היא וגם אמר אין עמדי: לא-יתן סגור פתחיה ולא*
- 14 *ישקל כסף מחיה: לא תסלה בקנתם אופיר בששתם*
- 15 *יקר וספיר: לא-יערכנה זהב וכוכית ותמורתה קלי-*
- 16 *פון: ראמות ונביש לא יזכר ומשך חקמה מפנינים:*

5. W dwojaki sposób potrafił człowiek ziemią zawładnąć, by z niej korzyści wyciągnąć, uprawia on powierzonię jej, aby mu ohleba dostarczyła i rozsada głębie jej ogniem, aby potrzebne metale i minerały wydobyć.

6. Szafir i proszek złoty jest tu tylko przykładem szlachetnych minerałów i metali jakie człowiek z ziemi wydobywa *מאין* odnosi się do ziemi.

7. Por. wiersz 21. gdzie również powiedziano, że ptactwu ścieżka do mądrości nieznana. Inni odnoszą wyraz „ścieżka“ do pracy ludzkiej w podziemiach, do których najbystrzejszy wzrok nie sięga *עיט* wszelki ptak drapieżny, orzeł, sęp i t. d. por. Gen. 15, 11. Jez. 18, 6. *איה* krogulec, zd. innych jastrząb, por. Lev. 11, 14.

8. *הדרריכוהו* *hif.* w znaczeniu *kal.* por. 22, 15. *שחץ* duma, wyniosłość, żąd kroczące dumnie, srogie bestje, por. 41, 26. *שחל* poet. lew, Hoz. 5, 14. Ps. 91, 13. Przyp. 26, 13. w przeciwstawieniu do młodych drapieżników, prawdop. stary lew.

9. Największe trudności przewycięża człowiek, żaden wysiłek go nie powstrzymuje.

10. Przez otwory w skałach wyłobione, przepuszcza wody, po których przejściu nowe skarby mu się odkrywają.

11. Również umie on żyły wodne w szybach zatamować, aby mu w robocie nie przeszkadzały — *מבכי* płacz, tu w przenośni o sączących się kropłach. Inni *מבכי* zam. *מנבכי* od źródeł czyli wód zaskórnych, por. 38, 16.

19. Nie zrówna jej topaz etiopski, najszczerze złoto nie zrównoważy jej.

20. Mądrość tedy z kąd ona przychodzi, a gdzież miejsce poznania?

21. Zakryta jest od oczu wszystkich żyjących, a przed ptaństwem nieba utajona.

22. Przepaść i śmierć powiadają: uszyrna naszemi zasłyszałyśmy wieść tylko o niej.

23. Bóg jeden świadom drogi do niej, On jeden zna siedzibę jej.

24. Bo sięga On wzrokiem aż po krańce ziemi, co pod całym niebem widzi.

25. Gdy nadał wiatrowi wagę, a wody urządzał miarą;

26. Gdy zakreślił prawo deszczowi, a szlak błyskowi gromów.

27. Wtedy obejrzał ją i sprawdził, ustanowił ją i wypróbował.

28. I oświadczył człowiekowi: Oto bojaźń Boża jest prawdziwą mądrością, a wymijanie złego rozumem!

ROZDZIAŁ XXIX.

1. I prowadził Ijob dalej pouczającą rzecz swoją, i rzekł:

2. Któżby mi pozwolił być jako za miesiący dawnych, za dni onych, gdy się Bóg mną opiekował.

3. Gdy jeszcze świeciła pochodnia Jego nad głową moją gdy jeszcze przy świetle Jego szedł przez ciemność.

nie spodziewa, Ijob uskarża się niejako sam przed sobą i przed Bogiem, któremu ufać nie przestaje. Przypomina sobie czasy lepsze, które bezprowrotnie przeminęły, rozdz. 29. i przeciwstawia im smutną i pełną nędzy terażniejszość, rozdz. 30. poczem zapewnia raz jeszcze, że na ciężki los swój nie zasłużył, rozdz. 31. i kończy gorącym życzeniem, aby mu Sędzia najwyższy sam odpowiedzieć zechciał i rozwiązanie dręczącej go zagadki podał.

1. Por. 27, 1.

2. Por. 27, 1. stat. constr. jak 18, 21. 1 Sam, 25, 15.

3. Pochodnia, poetyczny symbol opieki Bożej בהלו kal od הלל błyszcząca, świecić, wł. gdy świecił pochodnią swoją.

19 לֹא יִשְׁוֶהָ טוֹפָאֵת אֵתֵּיּוֹפְיִים כְּשֵׁיטְךָ מִדְּבַר אֱלֹהִים לֹא תִסְקָהּ:

20 וְהַחֲכָמָה מִצִּיּוֹן תִּבְּרָא וְאֵי־זֶה מְקוֹם בִּינָה: וְנִשְׁלָמָה מִעֵינַי

21 כָּל־חַי וְחַיֵּה הַשָּׁמַיִם נִסְתָּרָה: אֲבָרִין וּמִתְּאֵמוֹת אָמְרוּ בְּאָזְנוֹנָנוּ

22 שְׁמַעְנוּ שְׁמַעְנוּ: אֱלֹהִים הַבֵּין דְּרָבָה וְהוּא יָדַע אֶת־

23 מְקוֹמָהּ: בִּי־הוּא לְקַצוֹת־הָאָרֶץ וּבֵיטַח תַּחַת כָּל־הַשָּׁמַיִם

24 יִרְאֶה: לַעֲשׂוֹת לָרוּחַ מִשְׁקַל וְלַמַּיִם תִּפְּן בְּמִדָּה: בַּעֲשׂוֹתוֹ

25 לְמִשְׁרַח חֶק וְדָרֶךְ לְחַיֵּי קָלִיִּית: אֵן רָאֵהוּ וּבִפְתָּחֵהּ הִכִּינָהּ

26 וְנִסְתָּרָה: וַיֹּאמֶר הֵן לְאָדָם הֵן יִרְאֶת אֲדָנָי הִיא חֲכָמָה

וְסוּר מִבְּרַע בִּינָה:

כט.

1 וַיִּסַּף אִיּוֹב שְׂאֵת מִשְׁלוֹ וַיֹּאמֶר: מִי־יִתְּנֵנִי כִּי־חִי־יִקְרָם

2 כִּי־בִי אֱלֹהִים יִשְׁמְרֵנִי: בְּהִלְוֵי גֵרוֹ עָלַי רֵאשִׁי לְאוּרוֹ אֶלֶף

lodowych tak nazwany, por. Ezech. 13, 11. מִשְׁךְ to co objąć można albo co obejmuje, np. szyję, מנינים klejnoty czerwone, korale, por. Tr. 4, 7.

19. por. Ex. 28, 17. topaz albo chryzolit.

20. Zasadnicze pytanie powtarza się raz jeszcze w rodzaju zwrotki w utworze postycznym.

21. Nawet przed ptaństwem nieba, które w najwyższe sfery się unosi i najbystrzejszym wzrokiem się odznacza, por. w. 7.

22. W krainie cieni, por. 26, 6. giną wszelkie jej ślady, a dochodzi tam zaledwie głucha wieść o jej istnieniu.

25. W chwili stworzenia wystąpiła poraz pierwszy jako czynnik normujący porządek w świecie, aby mianowicie wszystkie żywoły i zjawiska natury odpowiednią ich przeznaczeniu wagę i miarę otrzymały.

26. Aby nie było ani za mało ani za dużo deszczu. Szlak, droga przez chmury.

27. Ijob wyliczył, obrachował ją, inni: opowiedział o jej sile. Ustanowił ją jako wzór dla skutecznieć się mających dzieł swoich i wypróbował ją w czynach i skutkach jako doskonałą, por. Gen. 1, 31.

28. Dla człowieka, który nigdy istoty jej nie zbada, który planów i celów Opatrzności nigdy nie pozna, istnieje jedna tylko mądrość przez bogobojne postępowanie i wymijanie złego uwarunkowana, która sama tylko uspokoić i uszczęśliwić go może.

Rozdział 29. Rozpoczyna pierwszą część ostatniego głównego działu księgi. Skończywszy rozprawę z przyjaciółmi, po których nieczego już się

4. Jakom był za dni młodości mojej, gdy jeszcze Bóg razdził nad namiotem moim.

5. Gdy jeszcze Wszechmocny był zemną, a wokoło mnie działwa moja.

6. Gdy się kąpały stopy moje w śmietance, a wylewała opoka przy mnie potoki oliwy.

7. Gdy wychodził z bramy na miasto, na rynku ustawał krzesło moje.

8. Widząc mnie młodzi, ukrywali się, a sędziwi podnieśli się i stali.

9. Panowie powstrzymali swe mowy, przykładając rękę do ust swoich.

10. Głosy ksiąząt milkły, a przylegał im język ich do podniebienia.

11. Tak, ucho które mnie słyszało błogosławiło mnie, a oko, które mnie widziało, przyswiadczało mi.

12. Bom wybawiał strapionego, który wołał, i sierotę za którą nikt się nie ujmował.

13. Błogosławieństwo ginącego przychodziło na mnie, a serce wdowy rozweselałem.

14. W sprawiedliwość przyodziałem się, a zdobyła mnie, niby płaszcz i dyadem był mi wyrok mój.

15. Byłem okiem ślepemu, a nogą chromemu:

16. Byłem ojcem ubogich, a sprawę nieznanego mi badałem.

17. A kruszyłem szczęki krzywdziciela, a z zębów jego wydzieralem zdobycz.

18. Wtedy mniemałem: w gnieździe swoim skonam, a jako feniks rozmnożę dni moje.

14. Sprawiedliwość zdobyła go wewnątrz i na zewnątrz jako strój do urzędu jego przywiązany, por. Jez. 11, 5; 59, 17; 61, 10. Ps. 132, 9.

16. Byłem gorliwym obrońcą wszystkich, których ani znane imię ani wstawienictwo wpływowych osób nie popierało אשר לא ירעתי dop. .

17. מתלעות = מלתעות Ps. 58, 7. od לחע kasać. Kruszyłem, aby stał się nieszkodliwym na przyszłość.

18. Feniks według *Raszi* i *Tal.* ptak mityczny, feniks, podług podania wielkości orła, barwy purpurowej i złotej co 500 lat z popiołów swoich się odradzający. W gnieździe, wpośród rodziny mojej i w sędziwym wieku skonam.

4. הַשָּׁדַי: כְּאַשֶׁר הָיִיתִי בִּימֵי תַרְפִּי בְּסוּד אֶלֹהִים עָלַי אֶהְיֶה: 4
 5. בְּעוֹד שָׂדֵי עַמְדִי סְבִיבֹתַי נִעְרִי: בְּרִתְּוֹן חֲלִיבֵי בַחֲמָה 5
 6. וְצוּר יִצּוֹק עַמְדִי פִלְגֵי-שָׁמֶן: בְּצֵאתִי שָׁעַר עַל־יַד־הַקָּרֶת 6
 7. בְּרֹחוֹב אֲבִין מוֹשְׁבִי: רְאוּנֵי נְעָרִים וְנַחֲבָאוּ וַיִּשְׁיִים קָמוּ 7
 8. עַמְדוֹ: שָׂרִים עֲצָרוּ בְּמִלִּים וְכַף יִשְׁמוּ לְפִיהֶם: קוֹל־ 8
 9. נְגִידִים נַחֲבָאוּ וּלְשׁוֹנָם לַחֲכָם דְּבַקָּה: בִּי אֲזֶן שָׁמְעָה 9
 10. וְהִאֲשֶׁרְנִי וַעֲיֵן רִאֲתָהּ וַתַּעֲדֵנִי: כִּי־אֲמַלְטֵנִי מִשׁוּעַ עֵינָיו 10
 11. וְלֹא־עוֹר לוֹ: בְּרִפְתָּ אוֹבֵד עָלַי חֶבֶא וְלֵב אֶלְמָנָה אֲרָנוּ: 11
 12. צַדִּיק לְבַשְׁתִּי וַיִּלְבַּשְׁנִי כַמְעִיל וְצִנִּיָּה מִשְׁפָּטִי: עֵינָם 12
 13. הָיִיתִי לְעוֹר וְרִגְלָם לַפְסָח אֲנִי: אֵב אֲנִכִּי לְאֶבְיוֹנִים 13
 14. וְרֵב לֹא־יִרְעֵתִי אֶחְקֹקֶהּ: וְאֲשַׁבְּרָה מִתְלַעוֹת עֵגֶל וּמִשְׁנֵי 14
 15. אֲשַׁלֵּךְ מִרְגֵּי: וְאָמַר עַם־קִנִּי אֲנֹנֶע וְכַחֲלֵל אֲרַבֶּה יָמִים: 15

v. 18. לנחרעו וכחל בשורק.

4. Inni: dni jesieni mojej, gdy lat dojrzających doszedł, albo gdy obfite plony pracy mojej zbierał — rożnił, łac. sedere. Inni: gdy jeszcze grono aniołów nad namiotem moim radziło, por. Ps. 89, 8.

5. Por. 21, 8.

6. Śmietanka i oliwa są tu wyrazami kwitającego dobrobytu, por. 20, 17. Deut. 32, 13. Gdy wychodził umywał nogi swoje nie w wodzie lecz w mleku — rożnił, łac. sedere. Inni: gdy jeszcze grono aniołów nad namiotem moim radziło, por. Ps. 89, 8.

7. Opisuje powagę jaką posiadał i zaszczyty, które go otaczały. Gdy wychodził z podmiejskiej siedziby swojej do położonego na wyżynie miasta aby na placu publicznym przed bramą w kole starszyzny radziło, por. Gen. 23, 10. 2 Kron. 36, 6.

8. Stali póki Ijob miejsca nie zabrał.

9. Na widok jego zamilkli najznakomitsi, czekając pełni czei i pokoi póki pierwszy się nie odezwie.

11. Działalność jego kierowana duchem sprawiedliwości i miłosierdzia znalazła powszechne uznanie i uwielbienie — rożnił, łac. sedere. Inni: gdy jeszcze grono aniołów nad namiotem moim radziło, por. Ps. 89, 8.

12. Powodem tego uznania było właściwe zużytkowanie wpływu swojego. Który wołał w sędzie.

13. Feniks według *Raszi* i *Tal.* ptak mityczny, feniks, podług podania wielkości orła, barwy purpurowej i złotej co 500 lat z popiołów swoich się odradzający. W gnieździe, wpośród rodziny mojej i w sędziwym wieku skonam.

19. Korzei mój rozkrzewi się ku wodom, a rosa noco-
wać będzie na gałęziach moich.

20. Cześć moja odświeży się przy mnie, a łuk w ręce
mojej się odnowi.

21. Słuchano mnie i czekano, a milczano wobec zdania
mojego.

22. Po słowie mojem nie odzywano się powtórnie, niby
krople spadała na nich mowa moja.

23. Wyglądali mnie jako dżdżu, otwierali usta swe niby
na deszcz późny.

24. Uśmiechałem się do nich, gdy odwagę tracili, a jasno-
ści oblicza mego nie mogli przytłumić.

25. Gdym kiedy przyszedł do nich, zasiadałem na naj-
przedniejszym miejscu, przebywałem jako król wśród hufców,
jako ten, który smutnych cieszy.

ROZDZIAŁ XXX.

1. A teraz wyśmiewają mnie młodszy odemnie w latach
nawet ci, których ojców uważałbym za niegodnych zesforo-
wać z psami mojej trzody.

2. Siła też rąk ich nacóż by mi się zdała, przy których
przepada (bez pożytku) starość.

3. Którzy dla niedostatku i głodu samotnie żyją, którzy
uciekają na step, w mrok grozy i opustoszenia.

4. Którzy zrywają lebiodeę po chrustach, a korzonki ja-
łowcu na pokarm.

5. Z koła (ludzi) ich wypędzają, a krzyczą za nimi jako
za złodziejem.

3. Opis helotów, prawdopodobnie pierwotnych mieszkańców kraju,
por. 24, 5. którzy powoli w największą nędzę moralną i materyalną po-
padli i w zgrają złoczyńców się zamienili ערך w chald. i syr. uciekać
w strachu אמש mrok, noc. Inni: w step oddawna zburzony i spustoszony
מרוחה ומשוואה por. 38, 27. Cef. 1, 15.

4. Kłosa lebioda, krzew po stepach rosnący, o klinowatym liściu ma-
jącym smak słonawo gorzkawy, przez najbiedniejszą klasę używana
רתם jałowiec, por. Ps. I. 20, 4.

5. מחרך wewnątrz, środek, chald. מחרך to co wewnątrz.

19 שרשי פתוח אלימים ושל ילון בקצירי: בבורי קדש
20 עפרי וקשתי בורי תחליף: לישמעו ויחלו וידמו למו
21 עצתי: אחרי דברי לא ישנו ועלימו תפת מתי: ויחלו
22 בממר לי ופיהם פערו למקוש: אשתק אלהם לא
23 יאמינו ואור פני לא יפיקון: אבתך דרפם ואשב ראש
24 ואשבון במלך בגודד באשר אכלים ינחם:

ל

1 ועתה ושתקו עלי צעירים ממני לימים אשר מאסתי
2 אבותם לשית עם כלבי צאני: נספת יריהם למה לי
3 עלימו אבד כלח: בתער ובכפון ולמוד העוקים ציה
4 אמש שואה ומשאה: הקמפים מלות עלישים ושרש
5 רתמים לחם: מריגו יגרשו ורעו עלימו בננב: בערוץ
6

19. Jak drzewo z dołu i z góry zasilane wilgocią, por. 14, 9.

20. Łuk, symbol krzepkości fizycznej, która się nie zmniejsza, por.
Gen. 49, 24.

21. Przypomina raz jeszcze wpływowe stanowisko jakie zajmował.

22. Rada jego była pożądana jak deszcz w czasie posuchy, por.
Deut. 32, 2.

23. Jak deszcz późny ostatecznie o rozkwicie i rozwoju plonów roz-
strzyga, tak było i słowo moje rozstrzygającym.

24. Skromność i wyrozumiałość moja dziwiła ich ale nie nadużywali
jej, tak aby się oblicze moje zasępić musiało. Inni: to, co im niezwal-
czoną trudność przedstawiało, rozsądziłem niby fraszkę, uśmiechając się,
tak że mnie nie zafrasował i w kłopot wprawić nie mogło.

25. Z tego powodu zachowałem zawsze niezaprzeczony wpływ, który
na korzyść zgnębionych obracałem.

Rozdział 30. 1. W przeciwstawieniu do poprzedniego szczęśliwego po-
łożenia smutny obraz terażniejszości. Dawniej poczytywali to mężowie
sędziwi i poważni za łaskę gdy się do nich uśmiechnął, obecnie wy-
śmiewają go najniższego pochodzenia nędzarze, których ojców,
do najniższych posług by nie przyjął, którychby za niegodnych uważał
aby strzegącym trzody pasterskim psom jego towarzyszyli czyli stworze-
niom dla mieszkańców Wschodu najbardziej wzgardzonym.

2. Należą przytem do rasy nietylko moralnie ale i fizycznie tak zni-
czemniałej i skartłowaciałej, że za młodu wymierają i do żadnego wy-
siłku nie są zdolni, którzy wogóle bez celu żyją — כלח pokr. z כלח peł-
nia dni, por. 5, 26.

6. W łożyskach potoków mieszkają, w jamach podziemnych lub skalach.
7. Między chrustami jęczą, pod pokrzywy się cisną.
8. Synowie bezecnych wraz z synami wzgardzonych, wygnani biczem z ziemi.
9. A teraz pieśnią ich się stałem, a służę im za przedmiot gawędy.
10. Brzydzą się mną, usuwają odemnie, a przed obliczem mojem nie powstrzymują płwociny.
11. Bo cięciwę mą rozluźnił i upokorzył mnie, to też zrzucili i oni wędzidło przedemną.
12. Po prawicy mojej powstawa banda młodzików, nogi moje potracają, i torują ku mnie drogi swe zgubne.
13. Zburzyli ścieżkę moją, do nędzy mojej się przyczyniają, oni którzy nie mają sami nikogo, któryby ich wspomógł.

14. Jakby przez rozwarły wyłom muru napadli, i z wrzawą się zwalili.
15. Zwrócili się przeciw mnie postrachy, jako wiatr ściągają powagę moją, i jako obłok znikło szczęście moje.
16. A teraz rozlewa się we mnie dusza moja, pochwyciły mnie silnie dni niedoli.
17. Noc przewierca kości moje, i oddziela je odemnie, a żyłom moim niemasz pokoju.
18. Wskutek przemożnej mocy Bożej zmieniła się szata moja, i jako szyjny otwór chitonu mego ścisła mnie.
19. Wrzucił mnie w błoto, a podobny się stałem do prochu lub popiołu.

17. Noc, która każde cierpienie dotkliwszem czyni, toczy kości a właściwie członki moje, w chorobie trądu powoli gnijące i odpadające por. 2, 7. *piel*. kłóc, wieroid ערץ żyła, chald. ערקא.

18. Wierzchnia szata szeroka i dostatnia przylega tak do nabrzętkłego, pokrytego wrzodami i sączącego się lepką materią ciała, że stała się ośnłą jak szyjny otwór chitonu mego.

19. Rzucił, Bóg. *hif*. od ירה.

7 נְחֹלִים לְשֹׁפְן חֲרִי עֶפְר וְכָפִים : בֵּין שִׁיחִים יִנְהֲקוּ תַחַת
8 חֲרוּל יִסְפְּחוּ : בְּנִינְכַל גַּם־בְּנֵי בְלִי־שָׁם נִכְאוּ מִן־הָאָרֶץ :
9 וְעַתָּה נִינְיַתֶם הֵייתִי וְאַחִי לָהֶם לְמַלְאָה : תַּעֲבוּנִי רַחֲקוּ
10 מִנִּי וּמִפְּנֵי לֹא־תִשְׁכּוּ רַק : כִּי־תִתְרוּ בַתַּח וַיַּעֲנֵנִי וְרָסָן
11 מִפְּנֵי שִׁלְחוּ : עַל־יָמַין פָּרַחַח יִקּוּמוּ רַגְלֵי שִׁלְחוּ וַיִּסְלּוּ
12 עָלַי אֲרָחוֹת אֲדָם : נִתְסּוּ נְתִיבֹתַי לְהִיטִי יַעֲלֶוּ לֹא עוֹר
13 לְמוֹ : בְּפִרְץ רָחַב יֵאָתֵוּ תַחַת שֹׁאֵה הַתְּנַלְנָלוּ : הֶהְפֵּד
14 עָלַי בַּלְהוֹת הַרְדָּף בָּרוּחַ גְּדֻבָּתִי וְכַעֲב עֲבָרָה יִשְׁעֵתִי :
15 וְעַתָּה עָלַי תִּשְׁתַּפֵּד נִפְשִׁי יֶאֱחֹזֵנִי יְמִיעֵנִי : לִלְחָעֲצָמִי
16 נִקְדַּר מַעֲלֵי וְעָרְבִי לֹא יִשְׁקֶבֶן : בְּרַב־בָּחַת יִתְחַפֵּשׂ לְבוּשִׁי
17 כִּפִּי בְתַנְתִּי וְאַוְרָנִי : הֲרֵנִי לְחֹמֶר וְאַתְּמַשֵּׁל בְּעֶפְר וְאַפְדֶּר :

v. 11 יתרי קרי v. 13 לחותי קרי

6. בערוץ w wyłobieniach czyli łożyskach wyschłych potoków, tak *Raszi*, inni: w strasznych dolinach od ערץ w strach wprawid, por. 13. 25. Ps. 10, 17. כמים por. Jer. 4, 29.

7. Bezdumni, gromadzą się jak zwierzęta, rycząc pod cieniem krzewów stepowych.

8. שם כל בלי שם wł. ludzie bez nazwy, pozbawieni uczciwego imienia — *nif*. od נכא = נכה *bid*.

9. Por. Ps. 69, 13. Tr. 3, 14. Ta nikozemna tłuszczca, która w wędrówkach swoich siedzibę Ijoba zwiedza, stroi obecnie drwiny z nędzy jego.

10. Por. 17, 6.

11. Ponieważ Bóg cięciwę jego rozluźnił czyli wszelkiej siły pozbawił, zerwali i ci nędzarze wędzidło szacunku przed nim.

12. Banda ta powstaje przeciw niemu potracając go i popychając, torując sobie drogę do niego jak do oblężonej twierdzy. *redupl*. *רחח* odrosł, czereda wyrodków יוסלו por. 19, 12.

13. *חח* = *חח* 19, 10. *לחותי יועילו* Zaoh. 1, 15. *חח* 6, 2.

14. Zwalili się nagle niby szturmujące wojsko — *חח* por. 16, 14, *Inni*: jak wezbrana fala, która tamę przerywa, por. 2 *חח* Sam. 5, 20.

15. Postrachy śmierci — *חח* por. 1 Sam. 4, 19. Jez. 60, 5. *חח* niybתי powagę moją, por. Ps. 51, 14. Znikło, nie zostawiając śladu.

16. Rozlewa się w skargach i łzach z powodu dni niedoli, które mnie niejako w kleszczach trzymają.

20. Wołam do Ciebie, ale nie odpowiadasz mi, stoję przed Tobą, ale (nie) spoglądasz na mnie.

21. Odmieniłeś się w okrutnego względu na mnie, mocą ręki Twojej mnie prześladowasz.

22. Podnosisz mnie, zawieszasz na powietrzu, i niweczysz istotność moją.

23. Otóż wiem ja, że na śmierć mnie chcesz podać i do domu naznaczonego wszystkim żyjącym.

24. Ale czyż nie wyciąga jeszcze każdy ręki w upadku, albo czyż nie podnosi jeszcze o to, ginąc, krzyku błagalnego?

25. Czyżem nie płakał nad udręczonym przez los, czyż nie ubolewała dusza moja nad ubogim?

26. Tak, szczęścia się spodziewałem a oto nadeszła niedola, oczekiwałem światła a oto przypadła ciemność.

27. Wnętrznosci moje wrą a nie mogą się uciszyć, ubiegły mnie dni utrapienia.

28. Zczerniały błędę, ale nie od słońca, dzwigam się, a wołam publicznie o pomoc.

29. Bratem się stałem szakali, a towarzyszem strusiów młodych.

30. Skóra moja poczerniała i spada zemnie, a kości moje spieczone od żaru.

31. I tak zamieniła się cytra moja na pieśń żałobną, a flet mój na dźwięk skargi.

ROZDZIAŁ XXXI.

1. Przymierze zawarłem był z oczyma mojemu: jakżeby miał spojrzeć na dziewicę!

30. Symptomaty złośliwego trądu, por. 2, 7. חרר od חרר por. Ezech. 24, 11.

31. Por. 21, 12.

Rozdział 31. Ijob przytacza szereg przykładów, stwierdzających życie jego bogobojne i niewinne. Zapewnia on uroczyście, że nawet tajemnych grzechów, których nikt skontrolować by nie mógł nie popełnił i że dlatego ma prawo żądać, aby Sędzia najwyższy sprawę jego rozważył.

1. Przedewszystkiem zaznacza, że nad zmysłami swoimi pilnie czuwał, aby go na manowce nie zawiodły, że w pierwszym rzędzie zakreślił granicę pożądanemu oku, aby mu podnieta do złego nie było.

20 אֲשַׁנֵּעַ אֵלָיִךְ וְלֹא תִעַנְנִי עֲמֹדַי וְהִתְבַּנְּנָה כִּי: תִּהְיֶה
21 לְאֶבֶר לִי בְעֵצִים יָדָךְ תִּשְׁטַמְנֵנִי: תִּשְׁאֲנֵנִי אֶל־רוּחַ תִּרְבִּיבֵנִי
22 וְתִמְנַנְנֵנִי הַשָּׁמַיִם: כִּי־יִדְעַתִּי מוֹת תִּשְׁיִבֵנִי וּבֵית מוֹעֵד לְכָל־
24 חַי: אַךְ לֹא־בֵעֵי יִשְׁלַח־יָד אִם־כִּפְּיִדּוֹ לָתֵן שׁוֹעַ: אִם־
26 לֹא בְּכִיתִי לְקִשְׁוֵה־יּוֹם עֲנַמְהָ נִפְשֵׁי לְאַבְיוֹן: כִּי טוֹב קְוִיתִי
27 וַיָּבֵא רָע וְאַחֲלָה לְאוֹר וַיָּבֵא אֶפְלָל: מִשֵּׁי רִתְחוֹ וְלֹא־דָמוֹ
28 קָדְמָי יִמִּי־עֵנִי: קִדְרַת הַלְּבָבִתִּי בָּלֹא תִמְהַר־קִמְתִּי בַּקֶּלֶל
29 אֲשׁוּעַ: אֲחַ חַיִּיתִי לְתַנּוּם וְרָע לְבָנוֹת יַעֲקֹב: עוֹרֵי שֶׁתֶּרֶךְ
31 מִעֲלָי וְעֲצָמַי־תִּרְרָה מִנִּי־תִרְבַּב: וַיְהִי לְאֶבֶל בְּנֵרִי וְעֵגְבִי
לְקוֹל בְּכִים:

לא.

1 בְּרִית בְּרַתִּי לְעֵינַי וּמָה אֶתְבַּנְּנָה עַל־בְּתוּלָהּ: וּמָה הַחֶלֶק

v. 23. תשיה קרי. v. 31. בנ"א הג' רגושה.

20. Przed dokonaniem dopełnić *לא* z pierwszej części wiersza. Stoję, modlą się, por. Jer. 15, 1.

21. Por. 10, 13.

22. Niby orkan porywający i niszczący wszystko co spotyka podnosi i niweczysz mnie — *piel* od *מרג* roztopić, niweczysz mnie w burzy. Inni: *תשיה* jak *תשיה* burza, 36, 29. i niweczysz mnie w burzy.

23. Do domu, do państwa cieni, por. 28, 22.

24. *לא* tyle co *הלא* czy — ruina, rumowisko, Micha 1, 6. Jer. 26, 18. wogóle upadek *לרן* wskutek tego, jak *ביום* 22, 21. albo „o to” jak *הלך* Ruth 1, 13. *ויע* אל *חרר* Jez. 22, 5. krzyk, wrzawa — *מיר* por. 12, 5.

25. Dlaczego nie okazuje Bóg litości temu, który nad innymi się litował? *עגם* = *אגם* por. *אגמי נפש* Jez. 19, 10. dręczyć się, ubolewać.

27. Ijob mówi tu o cierpieniach swoich moralnych, o walce swojej między nadzieją a trwogą *ריתו* por. Ezech. 24, 5. Ubiegły t. j. wyprzedziły mnie i napadły, por. *מקשי מות* Ps. 18, 6.

28. Zczerniały wskutek choroby, jakkolwiek nie opalony od słońca. Zbiegają się wszyscy na krzyk jego — *הלכתי piel*. w znaczeniu *kal*, por. 24, 10.

29. W skargach i jękach swoich współzawodniczy z temi zwierzętami pustyni, których wycie ponuro i niby zawodząc się rozlega, por. Micha 1, 8.

2. Czemby był udział od Boga u góry, a dziedzictwo Wszechmocnego z wysokości?

3. Czyż nie jest to zagubą dla niegodziwców, a srogą klęską dla złoczyńców?

4. Czyżby nie miał widzieć dróg moich, a wszystkich kroków moich nie liczyć?

5. Jeżeli postępował w fałszu, a spieszyła się na obłudę noga moja.

6. Niechaj mnie zważy na wadze sprawiedliwej, aby poznał Bóg niewinność moją!

7. Jeśli zboczył krok mój z właściwej drogi, albo za oczyma memi szło serce moje, a do rąk moich przyłgnęła jaka-bądź zmaza.

8. Niechże tedy sięję a inny pożywa, a niech latorośle moje wykorzenione będą!

9. Jeżeli uwiodło się serce moje z powodu kobiety i jeślim czyhał u drzwi sąsiada mego.

10. Niechaj miele innemu żona moja, a niechaj się schylają inni nad nią.

11. Bo to czyn sprosny: tak, występki, już i sądownie karcony.

12. Bo jest to ogień, któryby do zniszczenia pożerał, a wszystek dorobek mój wypenił.

13. Jeżelibym pomiatał prawem sługi albo służebnicy mojej, gdy wiedli spór zemną.

14. Cóżbym począł, gdyby powstał Bóg, a gdyby badał, cóżbym Mu odpowiedział?

15. Azali ten sam, który w żywocie mnie stworzył, nie stworzył i jego, azali nie ukształtował nas Jeden w maczynie lonie?

13. I względem zupełnie mi zaprzędanych i od woli mej zależnych nie byłem niesprawiedliwym.

14. Myśl o Bogu broniła ich, nie pozwalając mi ich krzywdzić.

15. Jako stworzenia jednego Boga stoją wszyscy zarówno pod ojcowską Jego opieką, por. Mal. 2, 10. יכוננו *kal.* jak יעורני 41, 2.

3 אֱלֹהֵי מַמְעַל וְנִחַלְתָּ שְׁדֵי מְמַרְזָמִים: הֲלֹא־אִיד לְעוֹלָם
4 וְנִכְרַד לְפַעֲלֵי־אָוֶן: הֲלֹא־הוּא יִרְאֶה דְרָגָי וּבְלִי־צַעֲדֵי־יִסְפּוֹר:
5 אִם־הִזְכַּרְתִּי עִם־שָׂוֵא וַתַּחַשׁ עַל־מִרְמָה רַגְלִי: יִשְׁקַלְנִי
6 בְּמֵאזְנֵי־צֶדֶק וְיִדַּע אֱלֹהֵי הַמֶּתֶן: אִם־תִּפְתָּח אֲשֶׁר־יִמֵּנִי
7 תִּקְרָד וְאַחַר עֵינַי תִּקְרָד לִבִּי וּבְכַפִּי תִּבַּק מְאוֹם: אֲזַרְעָה
8 וְאַחַר יֵאבֵל וְאֶצְצֵא יִשְׁרָשׁוּ: אִם־נִפְתָּח לִבִּי עַל־אֲשֶׁר
9 וְעַל־פֶּתַח רַעִי אֲרַבְתִּי: תִּמְחַן לְאַחַר אֲשֶׁתִּי וְעַל־יָד יִבְרַעַן
10 אֲחֵרָיִן: כִּי־הֵנָּה וּמָה וְהִיא עֵוֹן פְּלִילִים: כִּי אִשׁ הִיא
11 עַד־צַבְדִּוֹן הַאֲבֵר וּבְכָל־תְּבוּאָתֵי תִשְׁרָשׁ: אִם־אֶמְאֵם
12 מִשְׁפַּט עֲבָדֵי וְאַמְתִּי כְּרָבָם עֲמָדִי: וּמָה אֲעֲשֶׂה כִּי־יָקוּם
13 אֵךְ וְכִי־יִפְקֹד מִה אֲשִׁיבֵנּוּ: הֲלֹא־בְבִטָּן עֲשִׂיתִי עֲשׂוֹהִי

v. 7. n. a. v. 11. וְהוּא קרי ibid מקצת ספרים כלא מ'

2. Gdybym czystości swej surowo nie przestrzegał, a w pożądlivosti serca postępował, czyżby mnie wtedy Bóg, który wszystko widzi słusznie nie skarcił? Tak mniemałem, a jednak omyliły mnie przekonania moje, por. 20, 29; 27, 18.

3. Bo jest zaguba, nieszczęście, por. 18, 12. klęska, por. Obad. 12.

4. Por. 14, 16.

5. Bacząc na następstwa omijałem zawsze zło. W fałszu, właściwie z fałszem, niejako ręka w rękę z nim i *וַתַּחַשׁ* zam. *וְתַחַשׁ* od *וַתַּחַשׁ* spieszyć.

6. Życzenie nawiasowo wtrącone.

7. *כִּי אִשׁ* zam. *כִּי אִשׁ* por. Dan. 1, 4. zmaza, wedle innych: cokolwiek z nieuczciwie nabytego dobra.

8. Niechaj tedy i jego to samo spotka, por. Lev. 26, 16. Micha 6, 15.

9. Jeslim czyhał póki sąsiad z domu nie wyjdzie.

10. Niechaj miele żarna jako niewolnica innego, por. Ex. 11, 2. Sęd. 18, 21. Jez. 47, 2. niechaj mu wogóle do wszystkiego służy.

11. Czyn sprosny, por. Lev. 18, 17. Występek wobec sądu ludzkiego karygodny, por. Ex. 21, 22, a tembardziej przez Boga karcony.

12. Por. Deut. 32, 22. Przyp. 6, 26; 7, 26; 20, 8.

16. Jeślim odmówił pragnieniu ubogich, albo dał zbyt wyczekiwać oczom wdowy,

17. Jeślim kosztował kromki swej sam, a nie jadał i sierota z niej.

18. Raczej od młodości mojej podraszał mi jako ojcu, a z łona matki mojej przywoziliem wdowie.

19. Jeślim widzieć mógł ginącego bez odzieży, a bez przykrycia ubogiego.

20. Jeśli nie błogosławiły mi biodra jego, a nie zagrzewał się strzyżą owiec moich.

21. Jeślim podniósł przeciw sierocie rękę swoją, gdy widział w bramie, że mi pomoc pewna.

22. Niech tedy odpadnie łopatka moja od grzbietu swego a ramię me od łokcia odtracone będzie!

23. Bo padłaby już trwoga na mnie przed skarceniem Boskiem, a wobec majestatu Jego nie mógłbym się ostać.

24. Jeślim pokładał w złocie nadzieję moją, a do błyszczącego kruszcu mawiał: tyś ufność moją,

25. Jeślim się cieszył, że wzrosło mienie moje, i że wiele dopięła ręka moja.

26. Jeślim zbyt się wpatrywał w blask słońca, gdy świeciło, albo w księżyc gdy wspaniałe się toczył,

27. A dało się potajemnie uwieść serce moje, aby się w holdzie składała ręka do ust moich.

28. I to by był występki już sędownie karcony, bo bym się tem zaparł Boga w wysokości.

29. Jeślim się cieszył z upadku nieprzyjaciela mojego, a tryumfował, gdy go klęska spotkała.

28. Por. Deut. 17, 2; 13, 12. Zdaniem Arnheima nie jest tu mowa o istotnem bałwochwalstwie, lecz o czei okazanej dobrom doczesnym wyrazy zaś słońce i księżyc oznaczają tu tylko obrazowo blask bogactwa i dobrobytu, por. Jez. 60, 20.

29. Obecem mu też było wszelkie uczucie mściwości i tryumfu nad widok upadku wroga, por. Przyp. 17, 5; 24, 17.

16 וְיִכְוֹנְנוּ בְרַחֲמֵי אֲחֵד: אִם-אֶמְנַע מִתְּהַפֵּךְ דִּלְגִים וְשִׁינֵי אֶלְמִנָה

17 אֶבְקָה: וְאֶבֶל פִּתְיָ לְבִדְיָ וְלֹא-אֶבֶל יִתּוֹם מִמֶּנֶּה: כִּי

18 מִנְעוּרַי נִדְלַנִי כְאֵב וּמִבֶּטֶן אִמִּי אֲנִי־נִהַה: אִם-אֶרְאֶה אִבֵּד

19 מִבְּלִי לְבוֹשׁ וְאִין כְּסוּת לְאֶבְיוֹן: אִם-לֹא בְרַבּוּנֵי הַלְּעָזָו

20 וּמִגֵּן כְּבִשְׂי יִחַמְמֵם: אִם-תִּנְפְּתִי עַל-יִתּוֹם יָדִי כִּי-אֶרְאֶה

21 כְּשֹׁעֵר עוֹרְתִי: בְּתַפִּי מִשְׁכַּמָּה תִפּוֹל וְאוֹרְעֵי מִקְנֶה

22 תִּשְׁקֶר: כִּי-פָחַד אֵלַי אִיד אֶל וּמִשְׁאֵתוֹ לֹא אִיבֵל: אִם

23 שְׁמִתִּי וְהֵב כְּסָגְוִלְפָּתָם אֶמְרֵתִי מִבְּטָחִי: אִם-אֶשְׁמַח

24 כִּי-רַב הִילָג וּבִי-כִבְיֹר מִצָּאָה יָדִי: אִם-אֶרְאֶה אוֹד כִּי

25 יִהְיֶה וְיִרְחַם יֶקֶר הַלֶּךְד: וַיִּפֹּת בַּפִּתָּר לְבָבִי וַתִּשְׁקֵן יָדִי לְפִי:

26 נִסְדִּיחָא עֵינַן פְּלִילִי כִּי-כַחֲשֵׁתִי לְאֵל מִמַּעַל: אִם-אֶשְׁמַח

v. 20. הלעזו קרי

16. Wyczekiwać, nie spełniając niezwłocznie jej życzenia, por. 11, 20; 17, 5.

18. Z łona matki, t. j. było to przyrodzoną mi potrzebą גדל עמי tyle co גדל עמי.

20. Biodra jako część ciała odczuwająca najbardziej wyświadczone dobrodziejstwo.

21. Mogąc jako człowiek zamożny i wpływowy bezkarnie słabych i bezbronnych krzywdzić.

22. Niechaj kara spotka te członki mojego ciała, które przewiniły.

23. Nie obawiałem się ludzi ale obawiałem się Boga מורתי jak מורי Jer. 2, 19. משמתי por. 13, 11.

24. Obecą mu też była chciwość i chęć mnożenia dóbr dla samolubnych celów.

25. Dobra materialne nie były najwyższem mojem dobrem ani najwyższą moją radością i chlubą.

26. Blask słońca i księżyc nie skłonił go do bałwochwalczego hołdowania im jako bożyszczom swoim, por. Deut. 4, 19. מורי por. 37, 21. Hab. 3, 4. יהל. od הלל w znaczeniu kal. Jez. 13, 10.

27. Bożyszczom, których bezpośrednio na znak hołdu ucałował nie było można czczono przykładaniem ręki do ust i przesyłaniem pocałunku zdaleka — w formie נישב kal. od מתי por. Deut. 11, 16.

30. Alec nigdy nie dopuszczał, aby zgrzeszyło podniebie-
nie moje, aby zażądało przekleństwem duszy jego.

31. Jeśli nie mawiali ludzie namiotu mego: któż nam po-
każe tego, któryby z mięsiwa jego się nie nasycił!

32. Nie przenocował obcy na dworze, drzwi moje trzy-
małem otwarte dla przechodnia.

33. Jeśliś miał, jak to ludzie zwykli, wykroczenia swoje,
aby w łonie mojem ukryć winę moję —

34. Abych się miał lękać tłumu liczego albo trwożyć przed
najpośledniejszym z rodzin, a przeto milczał i poza drzwi
nie wychodził.

35. O, gdybym też miał kogo, któryby mnie wysłuchał!
Oto podpis mój — Wszchemocny niechaj mi odpowie! —
Gdybym też miał pismo, które napisał oskarżyciel mój!

36. Zaprawdę, na ramieniu mojem bym je nosił, i jako
dyademem się niem uwieńczył.

37. Liezbę kroków moich bym Mu objawił, jako książę
doń przystąpił!

38. Jeżeli podniosła ziemia moja skargę na mnie, a we-
spół z nią płakały nademną zagony jej;

39. Jeśliś plonu jej pożywał bez zapłaty, a życie wła-
ściciela jej zdusił.

40. Tedy miasto pszenicy niechaj wszędzie oset, a miasto
jęczmienia kąkol. Skończyły się mowy Ijoba.

37. Przed sędzią swoim stanąłby z podniesionem czołem, nie ukry-
wając żadnego ze swych postępów, nie w pokornej postawie i z błą-
galną prośbą na ustach lecz jako książę świadomy swej godności. *Suff.*
אקרב אליו zam. אנייר לו por. Deut. 32, 7. tak samo אקרבנו zam. אנייר לו

38. W końcu zaznacza Ijob uroczystie, że na mieniu jego niczyja
krzywda nie ciążyła, że go cudzy grunt, a raczej grabieżą lub podstępem
wyzuty zeń właściciel oskarżać nie mógł.

39. Jeśliś plon, por. Gen. 4, 12. Bez zapłaty, przemocą. Zdusił, wł.
jeslim uczynił tak, aby prawowity właściciel ze zgryzoty i zmartwienia
duszą wyzionął.

40. Główne mowy Ijoba w tej księdze, por. krótkie słowa jego 40,
4—5 i 42, 2—6.

בפיר משנאי והתערתני ביימצאו רע: וק'אנתתי לחטא 30

חבני לשאל באלה נפשו: אמ'לא אמרו מתי אהלי מיר 31

יתן מבשרו לא נשבע: בחוץ לא יקנין גר דלתי לארח 32

אפתח: אם יפסיתי באדם פשעי למזון בחבני עיני: כי 33

אערוץ. המון רבה ובוי משפחות יחתיני ואדם לא ימצא 34

פתח: מי יתן לי אשמע לי הו הוי שדי יענגי וספר פתח 35

איש ריבי: אמ'לא על שקמי אשאנו אנדנו עמרות לי: 36

מספר צערי אנדנו כמו גיד אקררנו: אם עלי אדמתי 37

הועק נחד תלמייה יבקיון: אם בכה אבליתי בלייבסוף 38

ונפש בעליה הפחתי: פחת חטה ויצא הוח ותסתת 39

שערה באשה כמו דברי איוב: 40

30. Ijob wierzył w skuteczność przekleństwa, ale pomimo to nie-
chciał na nieprzyjaciół swoich śmierci albo nieszczęścia spowodować, uwa-
żając rzucanie klątwy za grzech ciężki.

31. Ijob może się też pochłubić hojnością i gościnnością swoją,
którą zarówno domownikom jak przechodniom, a nawet wrogom okazy-
wał. Z mięsiwa, z najlepszych pokarmów, których nikomu nie szedził.

32. Drzwi otwarte, aby mógł każdy bez różnicy wejść — ארח tyle
co ארח podróżny.

33. Nie należał do rzędu obłudników, którzy niegodziwe postęпки
swoje ukrywają, żył i działał raczej zawsze otwarcie כאדם por. תמותן
Ps. 82, 7. וחמה כאדם Hoz. 6, 7.

34. Nie postępowałem tak, abym się czerni ludzkiej, zawsze do ob-
mowy gotowej obawiał potrzebował, a przeto zmuszony był w domu się
ukrywać יחתיני *hif.* od חתתי.

35. Uważając się za skrzywdzonego, który podpisaną przez siebie
skargę chce podać ale sędziego nie znajduje, błaga Ijob, aby mu kto-
kolwiek repliką niewidzialnego przeciwnika t. j. Boga pokazał, aby wie-
dział o co go obwinia i za co tak cierpi, הו ostatnia litera hebr. abeca-
dła, tu piśmienny znak położony na końcu dokumentu zamiast podpisu.

36. Publicznie by to pismo obnosił, jako dyademem by sobie niem
skroń obwiniał, w przekonaniu, że zarzutów w niem zawartych nikt za
uzasadnione by nie uważał, i że je każdy bez ujmy dla niego by mógł
czytać.

ROZDZIAŁ XXXII.

1. A gdy zaprzestali trzej owi mężowie odpowiadać Ijobowi, ponieważ sprawiedliwym się mniemał w oczach swoich,

2. Tedy wspanął gniewem Elihu, syn Berachela z Buz, z rodu Rama. Przeciw Ijobowi wspanął gniew jego, ponieważ sprawiedliwszym się mniemał niż Bóg sam.

3. Przeciw trzem też przyjaciółom swoim wspanął gniew jego, że właściwej odpowiedzi nie znaleźli, a jednak Ijoba potępili.

4. Czekał zaś Elihu z wystosowaniem słów do Ijoba, ponieważ byli oni starsi od niego w latach.

5. Gdy tedy widział Elihu, że niema już odpowiedzi w ustach onych trzech mężów, wspanął gniew jego.

6. I tak odezwał się Elihu, syn Berachela, z Buz, i rzekł: Młody ja w latach, a wyście starcy; przeto nieśmiałem i obawiałem się wynurzyć wam zdanie swoje.

7. Powiedziałem sobie: dni przemówią, a mnogie lata objawią mądrość.

8. Ale zaprawdę, tylko duch w człowieku, tylko technienie Wszchemocnego rozumnymi ich czyni.

9. Nie zawsze są znakomici mądrzy, nie zawsze rozumieją starcy co prawem jest.

10. Przeto powiadam: posłuchajcie mnie, wynurzę i ja zdanie swoje.

11. Otom czekał na mowy wasze, przysłuchiwałem się rozprawom waszym, póki nie dojdziecie właściwej rzeczy.

w Arabii. Ram, zdaniem niekt. nazwa skrócona zam. Aram, por. uwagi do 1, 1.

3. Że wciąż Ijoba jako zamaskowanego grzesznika i obłudnika piętnowali, gdy ich nie do podobnego podejrzenia nie uprawniało.

6. Elihu uzasadnia dotychczasowe swoje milczenie należnym starszemu wiekowi szacunkiem i podaje następnie powód, który go obecnie do mówienia zniewala.

8. Z tego co słyszał powziął to przekonanie, że oczekiwania jego były płonne, że mądrość i prawda nie od wieku i doświadczenia zależy lecz jedynie od rozumu, którym Bóg człowieka wyposażył, por. 33, 4.

9. רבים por. Gen. 25, 23.

11. מיון מיון. od יחל oczekiwać, מיון skrócone od מיוון por. Mj. 17, 4.

לב.

1 וישבתו שלשת האנשים האלה מענות את-איוב כי הוא
2 צדיק בעיניו: ויחר אף אֵלֵיהֶוּא בְּדַבְרֵהֶם כִּי חִבְּוּ
3 מִמְשַׁפְּחַת רֶם בְּאִיֹב חֲרָה אִפּוֹ עַל-צִדְקוֹ לְפָשׁוּ מֵאֲלֹהִים:
4 וּבְשִׁלְשֶׁת רֵעָיו חֲרָה אִפּוֹ עַל אֲשֶׁר לֹא-יִמָּצְאוּ מַעֲנֶה
5 לְרֵשִׁיעוֹ אֶת-אִיֹּב: וְאֵלֵיהֶוּ חֲרָה אֶת-אִיֹּב בְּדַבְרֵים כִּי
6 וְקָנִים-הִנְיָה מִמֶּנּוּ לְיָמִים: וַיֵּרָא אֵלֵיהֶוּא כִּי אֵין מַעֲנֶה
7 בְּפִי שְׁלֹשֶׁת הָאֲנָשִׁים וַיֵּחַר אִפּוֹ: וַיַּעַן אֵלֵיהֶוּא בְּךָ
8 בְּרַבְכָּאל חִבְּוֵי, וַיֹּאמֶר צָעִיר אָנִי לְיָמִים וְאַתֶּם יֹשִׁיעִים עַל-
9 בֶּן וְחַלְתִּי וְאִירָא מִסּוֹת דַּעִי אֶתְכֶם: אֲמַרְתִּי יָמִים יִדְבְּרוּ
10 וְרֹב שָׁנִים יִדְעוּ חֲכָמָה: אֲכֹן רִוַחְתִּיא בְּאֲנָשׁ וְנִשְׁמַת
11 שְׂדֵי חִבְיָנִים: לֹא-יִרְבִּים יַחֲכְמוּ וְזִקְנִים יִבְיִנוּ מִשְׁפָּט:
10 לָכֵן אֲמַרְתִּי שִׁמְעֵה לִּי אֲסַנְהָ דַעִי אֶת-אֵנִי: הֵן הוֹסַלְתִּי ו

v. 3. תיקון סופרים.

Rozdział 32. Drugą część ostatniego z trzech głównych działów księgi rozpoczyna szereg mów Elihu, który jako najmłodszy z towarzyszy dotąd milcząco rozprawom ich się przysłuchiwał i nareszcie z własnym swoim nowym poglądem na istotę cierpienia występuje. Zdaniem jego jest ono czynnikiem uszlachetniającym, którym Opatrzność w planach i celach swoich z rodem ludzkim się posługuje, aby go moralnie podnieść i udoskonalić, por. uwagi wstępne. Przygotowuje on w ten sposób rozwiązanie problemu, do którego ani Ijob swoją ustawiczną skargą na niesprawiedliwe rządy Boże ani przyjaciele swoim upartym twierdzeniem o ciężących na Ijobie ukrytych występkach dojść nie mogli. W pełnych zapału słowach wykazuje Elihu, że zarówno jedna jak druga strona w wywodach i wnioskach swoich błędzi, i że ta okoliczność właśnie do uczestniczenia w rozprawach go skłania, jakkolwiek jako młodszy do zabrania głosu w tak poważnym gronie uprawniałym się nie czuje. Zdaniem niektórych przemawia pod imieniem Elihu sam autor księgi, a to najprzód dlatego, że dotąd o nim żadnej wzmianki nie było, a następnie, że podana szczegółowo genealogia jego większą nań niż na samą osobę Ijoba uwagę zwraca.

1. Gdy wszystkie argumenty przyjaciół były wyczerpane a Ijob również przy twierdzeniach swoich obstawał.

2. Buz młodszy brat Uoa, Gen. 22, 21, wedle Jer. 25, 33, plemię

12. Tak, baczyłem na was, ale oto nie było ani jednego między wami, któryby przekonał Ijoba, któryby (trafnie) odpowiedział na mowy jego.

13. Nie mówcie: myśmy mądrość znaleźli — bo tylko Bóg może go odeprzeć, nie człowiek.

14. Nie do mnie wystosował on mowy swoje, ale nie wazemi też słowy odpowiem mu.

15. Zmieszali się, nie odpowiadają więcej; niedostawa im słów.

16. Czyżby mi dalej czekać, gdy mówić przestali, gdy umilkli, a nic już nie odpowiadają?

17. Odezwę się tedy i ja ze strony mojej, wynurzę i ja zdanie swoje.

18. Bom pełen słów, dławi mnie wstrzymany oddech we wnętrzu mojem.

19. Oto wnętrze moje jako moszcz, któremu się nie otwiera; jako świeżo napełnione miechy, które pęknąć muszą.

20. Przemówię tedy, abym sobie ulżył, otworzę usta moje i odezwę się.

21. Nie uwzględnię niczyjej osoby, a żadnemu człowiekowi schlebiać nie będę.

22. Bo schlebiać nie umiem; stwórca mój czyżby mnie nie porwał niezwłocznie?

ROZDZIAŁ XXXIII.

1. Słuchaj tedy Ijobie mowy mojej, a wszystkim słowom moim podaj ucho.

2. Oto gdy otworzył raz usta moje, mówi już sam język mój w podniebieniu mojem.

3. Szczerość serca mego odbije się w mych słowach, a prawdę jasną wynurzą usta moje.

1. Wyjątkowo nazywa Ijoba po imieniu czego, dotąd trzech przyjaciół jego nie czynili.

3. Wysłuchaj mnie uważnie, gdyż nie jak przyjaciele twoi, lecz uczciwie i bezstronnie wynurzę zdanie moje. שפתי דעת תפתי שפתי דעת תפתי. Przyp. 14, 7.

לְדַבְרֵיכֶם אֲזִין עַד-תְּבוֹנֹתֵיכֶם עַד-תְּחַקְרוּן מִקִּיָּן: וְעַד-יִכְבְּרוּ
 אֶת-בִּגְדֵי וְהִנֵּה אֲנִי לְאִיֹּב מוֹכִיחַ עֲוֹנָה אֲמַרְיוּ מִכֶּם: פֶּן
 תֵּאמְרוּ מִצֵּאֵנוּ חֲכָמָה אֵל יִדְפְּנוּ לֹא-אִישׁ: וְלֹא-עֲרֹךְ
 אֵלַי מִלִּין וְבִאמְרֵיכֶם לֹא אֲשִׁיבֵנוּ: חָתוּ לֹא-עֲנֵנוּ עוֹד
 הִעֲתִיקוּ מִהֶם מִלִּים: וְהוֹחַקְתִּי כִי-לֹא יִדְבְּרוּ כִּי עָמְדוּ
 לֹא-עֲנֵנוּ עוֹד: אֲעֲנֶה אֶת-אֲנִי חֲלָקִי אֲסַנֶּה דַעַן אֶת-אֲנִי:
 כִּי מִלְּתִי מִלִּים הִצִּיקְתִּי רוּחַ בְּשִׁפְתֵי: הִנֵּה בְּשִׁפְתֵי כִּי לֹא
 יִפְתַּח פִּאֲוֹת טְרָשִׁים יִבְרָק: אֲדַבְּרָה וְיִרְוּחֲלִי אֶפְתַּח
 שִׁפְתֵי וְאֲעֲנֶה: אֵל-יָגֵא אֲשָׂא פְּנֵי-אִישׁ וְאֵל-אָדָם לֹא אֲכַבֵּה:
 כִּי לֹא יִדְעֵתִי אֲכַבֵּה כִּמְעַט יִשְׁאֲנִי עֵשְׂנִי:

לג.

וְאוֹלָם שָׁמַעְנָא אִיֹּב מִלִּי וְכִלְדַּבְּרֵי הַאֲזִינָה: הִנֵּה-נָא
 פִּתְחֵתִי כִּי יִדְבְּרָה לְשׁוֹנֵי בְּחֻקֵּי: יִשְׂרָלְכִי אֲמַרְי וְדַעַת

18. v. תפתי א'

13. Myśmy znaleźli prawdziwe argumenty, zdolne Ijoba zwalczyć. Otóż tak nie jest, bo tylko Bóg może mu niesłuszność jego wykazać.

14. Gdyby Ijob do mnie słowa swoje zwrócił, potrafiłbym mu inem i niż wy słowami odpowiedzieć.

15. Wyrazy te powiada Elihu sam do siebie וְחֵתִיק por. 9, 5.

18. Niepokonana, wewnętrzna potrzeba zmusza go do wynurzenia swoich myśli w tej kwestyi. מִלְּתִי zam. מִלְּאֲתִי por. מַעֲרִי Num. 11, 11.

19. Muszę mówić, nie mogę się dłużej powstrzymać, bo myśli burzą się we mnie jak wino młode zdolne zamknięte naczynia rozsadzić.

21. Uczciwie i bezstronnie wygłoszę zdanie moje, inaczej ukarałby mnie Bóg. אֲכַבֵּה od אֲכַבֵּה komu tytuły, schlebiać, por. Jez. 44, 5; 45, 4.

22. Bóg w jednej chwili, bezzwłocznie, por. Ks. 2, 12. zabrały mnie Bóg z ziemi.

Rozdział 33. Elihu zwraca się przedewszystkiem do Ijoba tłumacząc mu, że się niesłusznie za niewinnego uważa, bo takim śmiertelny nigdy być nie może, że niesłusznie też uważa Boga za przeciwnika swojego a cierpienia swoje za skutek wrogich Jego zamiarów względem niego. Postępuje On wprawdzie inaczej niżby człowiek sobie życzył i pragnął, ale tylko w tym celu, aby go poprawić i lepszą przyszłość mu przygotować.

4. Duch Boży stworzył mnie, a tchnienie Wszechmocnego i mnie ożywia.

5. Jeżeli zdołasz chciej mi zaprzeczyć; szykuj się w obliczu mojem a broń się.

6. Otom jako ty wobec Boga, i jam z gliny skrojony.

7. To też obawa przedemną nie powinna cię trwożyć, a brzemie moje zbytnio cię nie przyłoczy.

8. Ale tak wyrzekłeś w uszy moje — brzmienie słów twoich słyszę jeszcze —

9. Czysty ja, wolny od występku, nieskazitelny, a niemasz winy we mnie.

10. Zaprawdę, szykany wynajduje przeciw mnie, za wroga Swego mnie poczytuje.

11. Kładzie w okowy nogi moje, śledzi wszystkie ścieżki moje.

12. Otóż w tem niemasz słusności — oświadczam ci albowiem wyższy zawsze Bóg niż człowiek.

13. Czemu tedy wiodłeś spór z Nim? wszak nie zdaje on sprawy z niczego co czyni.

14. Jednak przemawia Bóg i raz i drugi — tylko nie zważa się na to.

15. We śnie, w widzeniu nocnem, gdy sen twardy ludzi opada, a drzemią na łożu swoim.

16. Wtedy otwiera ludziom uszy, kładąc pieczęć na przestrodze im danej.

17. Aby odwieść człowieka od czynu złego, a od pychy męża uchronić.

18. Tak to ochrania duszę jego od grobu, aby nie poszedł pod miecz żywot jego.

19. Bywa też karcony cierpieniem na łożu swoim, a jest uporczywą walka w członkach jego.

przestrogi otrzymał, jakkolwiek pożądanego wpływu nań nie wywarły.

15. Por. 4, 12.

16. מוסר = מוסר na przestrodze czyli nauce za pośrednictwem cierpienia im danej ירחם kładzie pieczęć, którą naukę swą stwierdza.

18. Aby gwałtownej śmierci przez nieprzyjaciół albo przez Boga uniknął שלא oręż, miecz, por. 36, 12. Joel 2, 8.

19. Jako przykład cierpienia przytoczona tu trawiąca członki go-

4 שִׁפְתֵי בְּרוּר מִלְּלוֹ: דְּחִי-אֵל עֲשֵׂתֵנִי וְנִשְׁמַת שְׁבִי תַחְנִי:
5 אִם-תִּתְּוֹבֵל הַשִּׁיבֵנִי עֲרֹכָה לְפָנַי הַתִּעַצְבָּה: הֲן אֲנִי כַפִּיד
6 לְאֵל מִחֲמֹר קִבְצָתִי גַם אָנִי: הִנֵּה אֵימָתִי לֹא תִבְעֶתָּךְ
7 וְאִכְפִּי עָלֶיךָ לֹא-יִכְבֹּד: אֲדָ אִמְרָתָּ בְּאָזְנִי וְקוֹל מִלִּין
8 אֲשַׁמְעֵ: וְדָ אֲנִי בְּלִי-פֶשַׁע תָּהָ אֲנִי וְלֹא עָוֹן לִי: הֲנִן
9 תִּנּוּאוֹת עָלַי יִמְצָא יַחֲשַׁבֵנִי דְאוֹיֵב לוֹ: יֵשֶׁם בְּפִךְ כִּי-לִי
10 יִשְׁמֹר כָּל-אֲדָרְחָתִי: הֲנִן-זֹאת לֹא צִדְקָתָּ אֲעֲנֶךָ כִּי-יִרְכָּה
11 אֱלֹהִים מֵאֲנוּשׁ: מִדְּוַע אֱלֹהִים רִיבֹת בִּי כִּלְדִּבְרָיו לֹא יֵעָנֶה:
12 כִּי-בָאתָ יִדְבַר-אֵל וּבְשִׁפְתִים לֹא יִשׁוּרְנָה: בַּחֲלוֹם וּחֲזוֹן
13 לִילָה בִּנְפֵל תִּדְרָמָה עַל-אֲנָשִׁים בַּתִּנּוּמוֹת עָלַי. מִשְׁקֵב:
14 אֲנִי יִגְלֶה אֲנִי אֲנָשִׁים וּבְמִסְרָם יַחֲתֵם: לְהַסִּיר אֲתָם מֵעֵשֶׂה
15 וְנִגְוָה מִגִּבֹּר יִכְפֹּה: יַחֲשֶׁד נַפְשׁוֹ מִנִּי-שָׁחַת וְחִיתָו מֵעֶבֶר
16 בַּשָּׁלַח: וְהוֹכַח בְּמִכְאוֹב עַל-מִשְׁקָבוֹ וְרִיב עֲצָמָיו אִיתָו:
17

v. 9. ח' ועירא. ibid. מלרע באתנה v. 19 ורוב קרי

4. I mnie wyposażył Bóg duchem swoim a przeto mogę i ja rozumnie sądzić, por. 32, 8.

5. Szykuj się do obrony albo przygotuj słowa obrony, por. 32, 14.

6. W stosunku do Boga jesteśny obaj sobie równi, możesz zatem uczciwie i otwarcie zdanie swe wypowiedzieć to samo co כמון por. Jer. 15. 17. מומר aluzja do słów Ijoba 10, 9.

7. Obawa jak przed Bogiem, aluzja do słów Ijoba 9, 34. אָנִי brzemie, por. כי אבה Przep. 16, 29. Sept. czyt. 'פָּא ręką moja stosownie do 18, 21.

8. Elihu przytacza własne słowa Ijoba, którym zaprzeczyć musi.

9. Por. 9, 21; 10, 7; 18, 18; 16, 17; 23, 10; 27, 5.

10. Dosłowne powtórzenie słów Ijoba 13, 24. por. też 19, 11; 30, 21. תנאות zam. תואנות od נוא Num. 14, 34.

11. Por. 13, 27.

12. Wyższy nad wszystkie uczucia nienawiści, zbyt wielki, aby słabego i znikomego człowieka przesładował ירבה por. Przep. 28, 28; 29, 2. w konstrukcyi z נ por. Deut. 14, 24.

13. Nieślusnie zarzuca on Bogu, że człowiekowi wcale nie odpowiada, por. 19, 7.

14. Objawia On mu się w dwojaki sposób: najprzód za pośrednictwem snów czyli jasnowiedzeń, w których głos sumienia się budzi, następnie za pośrednictwem cierpien, których celem poprawa człowieka, choć ten zazwyczaj uwagi na to nie zwraca. Tak mógł i Ijob podobne

20. Obmierza życiu jego chleb, a duszy jego strawę ulubioną.

21. Zanika ciało jego, tracąc wejrzenie, a gołe wysadzają się kości jego przedtem niewidoczne.

22. Tak że zbliża się do grobu dusza jego, a żywot jego do potęg śniერიcionośnych.

23. Jeżeli jest dlań tedy anioł jeden, orędownik, jeden z tysiąca, któryby objawił człowiekowi powinność jego.

24. Jeżeli zmiłuje się nad nim, i powie: wybaw go, aby nie zstąpił do grobu; otrzymałem okup. --

25. Odświeża się wtedy ciało jego szybciej niż za młodu, wraca znowu do dni młodzieńczej siły swojej.

26. Gdy modli się Bogu przyjmuje go łaskawie, pozwalając mu w tryumfie oblicze swe oglądać. I tak wynagradza On człowiekowi prawość jego.

27. Wyśpiewuje to przed ludźmi i powiada: zgrzeszyłem, a to co prawe skrzywiłem, ale mi tego nie poczytano.

28. Wyzwolił duszę moją, że nie zstąpiła do grobu, może życie moje światło oglądać.

29. Oto wszystko to spełnia Bóg dwukrotnie i trzykrotnie z człowiekiem.

30. Aby wywieść duszę jego z grobu, aby oświecon był światłem życia.

31. Żważ to Ijobie, posłuchaj mnie; zamilknij, a daj mi mówić!

32. Jeżeli masz słowo chciej mi zaprzeczyć; mów tedy bo radbym ci słuszość przyznał.

27. Oferze jego dziękczynnej towarzyszy śpiew radosny. Niektórzy biorą *ישיר* od *שיר* patrzeć: spozierając na ludzi, niby publicznie spowiada się z win swoich, por. Ps. 22, 23.

28. Wedle *Keri* są to słowa Elihy.

29. Takie przestrogi przez sny, choroby itd. nie powtarzają się codziennie, daje je Bóg dwu albo trzykrotnie, aby uspione sumienie rozbudzić, a biada tym, którzy tej cichej mowy Bożej nie rozumieją.

30. Nie powinien przeto i Ijob rozpaczad — *לא ירי* *inf. nij.* zam. *להאיר*.

31. Ale na tem nie kończy Elihu napomnień swoich, lecz wzywa Ijoba, aby go w dalszym ciągu uważnie wysłuchał.

20 וְהִמְתֵּנוּ חַיֵּינוּ כְּחֵם וְנִפְשׁוּ מֵאֲכָל הַתְּאֵנָה: יִכַּל בְּשָׂרוֹ מֵרֵאִי 20
 21 וְשִׁפִּי עֲצַמְתִּיו לֹא רָאוּ: וְתִקְרַב לְשַׁחַת נִפְשׁוֹ וְחַיֵּיתוֹ 21
 22 לְמִמְתֵּימָם: אִם־יֵישׁ עָלָיו מִלֶּאֱדָר מִלִּיץ אַחֲרַי מִנִּי־אֶלֶף 22
 23 לְחַיִּיד לְאָדָם יִשְׂרוּ: וַיְחַנְנוּ וַיֹּאמֶר בְּדַעְתּוֹ מִדַּת שַׁחַת 23
 24 מִצַּאתִי לְפָר: רָמַפֶּשׂ בְּשָׂרוֹ מִנְעֵר יָשׁוּב לִימִי עֲלֹמָיו: 24
 25 יַעֲתֵר אֶל־אֱלֹהִים וַיִּרְאֵהוּ וַיִּרְא פָּנָיו בְּתַרְוֵעָה וַיִּשָּׁב 25
 26 לְאִנּוּשׁ צַדִּיקָתוֹ: יִשָּׁר אֶל־אֲנָשִׁים וַיֹּאמֶר הִמְאֵתִי וַיִּשָּׁר 26
 27 הָעֵינִיתִי וְלֹא־שָׁעָה לִּי: בְּדָה נִפְשִׁי מִעֵבֶר בְּשַׁחַת וְחַיֵּיתִי 27
 28 בְּאֹר תִּרְאֶה: הִדְבַּל־אֶדָּה יַפְעֵל־אֵל פְּעַמִּים שְׁלוֹשׁ עִם־ 28
 29 נֶבֶר: לְהָשִׁיב נִפְשׁוֹ מִנִּי־שַׁחַת לְאֹר בְּאֹר הַחַיִּים: הִקְשִׁיב 29
 30 אִיּוֹב שָׁמַע לִי הַחֹרֶשׁ וְאָנֹכִי אֶדְבַר: אִם־יֵישׁ־מִלִּין הִשִּׁיבֵנִי 30

ibid v. 21 ושמו קרי ibid א' רגושה ובק"ם הרי"ש רגושה 28. v. נפשו קרי

והיתו קרי

rgozka. Inni wedle *Keri*: a większość członków jego jeszcze cierpieniem silnem, albo: gdy większość członków jego jeszcze w silnym stanie, por. 4, 14.

20. Choroba wzmaga się tak, że nawet ulubiony pokarm wstręt w nim wzbudza והמתו והמתו zam. skrócone

21. Opis suchot שמו obnażone, pozbawione muszkułów kości, por. Jez. 13, 2. ראי = ראי' wejrzenie, por. 1 Sam. 16, 12. Jez. 52, 14. ראי' *pual*.

22. Do aniołów albo do cierpień sprowadzających śmierć, por. 2 Sam. 24, 16. Ps. 78, 49.

23. Jeżeli do rzędu zupełnie bezbożnych i niepoprawnych nie należy, jeżeli znajduje się jeden z aniołów, któryby go na drogę obowiązku naprowadził wtedy straconym jeszcze nie jest i może być ocalonym. Za podobnego anioła uważa prawdopodobnie Elihu sam siebie.

24. Otrzymałem okup w postaci poprawy i skruchy פדערו = פדערו por. w. 28.

25. *pual*. od רמפ = רמפ być soczystym, przyrostek ש jak w wyrażach עכביש עכביש itd.

26. Może znowu w zdrowiu i z uczuciem radości przed obliczem Boga stanąć, pewny że go wysłucha. Elihu zachęca w ten sposób Ijoba do skruchy i modlitwy.

33. A jeśli nie, chciej mnie ty wysłuchać, zamilknij, a nauczę cię mądrości.

ROZDZIAŁ XXXIV.

1. I ciągnął dalej Elihu, i rzekł:
2. Słuchajcie mądrzy słów moich, a wy rozumni dajcie mi ucho.
3. Albowiem ucho wyróżnia mowy, jako podniebienie pokarmu kosztuje.
4. Co sprawiedliwe wybierzmy sobie, rozważmy między sobą co dobre.
5. Ponieważ rzekł Ijob: niewinny jestem, ale Bóg mi odjął prawo moje.
6. A miałbym klamać mimo niewinności mojej? Niebezpieczny postrzał mój, chociażem od występku wolny.
7. Gdzież mąż jak Ijob, któryby pił bluźnierstwo niby wodę,
8. Któryby z złoczyńcami w towarzystwie chodził, a przestawał z ludźmi niegodziwymi.
9. Rzekł on wszak: niema pożytku człowiekowi, gdy stara się Bogu podobać.
10. Przeto mężowie rozumni posłuchajcie mnie: Niemożliwe u Boga bezprawie, a u Wszechmocnego krzywda.
11. Płaci On raczej człowiekowi wedle czynów jego a wydziela każdemu wedle postępku jego.
12. Zaprawdę, nie działa Bóg niesprawiedliwie, a Wszechmocny nie wykrzywia prawa.

jednak bezpośrednią konsekwencją ze słów jego 9, 22; 21, 7. wypływającą, tak samo sądzi Elifaz 22, 2; יסכן por. 15, 3.

13. Któż powierzył Bogu rządy nad ziemią, wszak nikt inny tylko On sam sobie — otóż nie może być, aby jako Pan i Stwórca, który jedynie dla dobra i szczęścia stworzeń swoich do bytu je powołał, niesprawiedliwością się kierował. מרצה = מרץ jak לילה = ליל.

14. Jakaż osobista pobudka, jakiż interes mógłby Stwórcą powodować, aby światem niesprawiedliwie rządził, wszak niszczyłyby tem sam dzieło swoje.

רָבֵר קִי־הַפְּצֵתִי צִדְקוֹתַי: אִם־אֵין אַתָּה שָׁמַע־לִי הַחַרֵּשׁ
וְאֶאֱלָפֶיךָ הַקְּבִיחָה:

לד.

וְנָשַׁן אֱלִיהוּא וַיֹּאמֶר: שָׁמְעוּ חֲכָמִים מִלִּי וְיֹדְעִים הֶאֱנִינוּ
לִי: כִּי־אֵין מִלִּין תִּבְחָן וְחֹד יִטְעַם לְאֶכְל: מִשְׁפָּט נִבְחָרְהֵי
לָנוּ נִדְעָה בִּינֵינוּ מִדֶּשׁוּב: כִּי אָמַר אִיּוֹב צִדְקוֹתַי וְאֵל
הַסִּיר מִשְׁפָּטִי: עַל־מִשְׁפָּטִי אֲכַוֵּב אֲנוּשׁ חַיִּי בְלִי־פֶשַׁע:
מִי־נִבְרַר כְּאִיּוֹב יִשְׁתַּדֵּל־לִעַן בְּפִמִּים: וְאַרְחַ לְהַבְרָה עִם־
פְּעֻלֵי אָנֹן וְלִלְכֹת עִם־אֲנָשֵׁי־רָשָׁע: כִּי־אָמַר לֹא יִסְכָּךְ
נִבְרַר בְּרִצְחוֹ עִם־אֱלֹהִים: קִבְּנוּ אֲנָשֵׁי לִבָּב שָׁמְעוּ לִי חֲלָלָה
לֹאֵד מִרָשָׁע וְשִׁדְי מִזְעוּל: כִּי פָעַל אָדָם יִשְׁלֹם־לוֹ וּבְאַרְחַ
אִישׁ יִמְצָאֵנוּ: אַרְי־אֲמַנְם אֵל לֹא־רָשָׁע וְשִׁדְי לֹא־יִעֲשֶׂה
מִשְׁפָּט: מִי־פָקֵד עָלָיו אֲרָצָה וּמִי שָׁם תִּבְלַל בְּלָה: אִם־
14

14 פרה בחתנה v. 5.

Rozdział 34. Elihu zwraca się przeciw drugiemu twierdzeniu Ijoba, że zarówno w własnym życiu jak wogóle w życiu natury sprawiedliwości Bożej daremnie szuka, i że tem samem cnota i pobożność do niczego nie służą. Wykazuje on przeciwnie dowody bezinteresownej jego miłości dla stworzeń swoich, która wszelką niesprawiedliwość wyklucza. Jeżeli zaś człowiek wszystkiego nie rozumie, to nie uprawnia to jeszcze do powzięcia powątpiewań o Jego mądrości i dobroci.

2. Ponieważ Ijob miłczy, odwołuje się Elihu z tryumfem do wszystkich ludzi mądrych, aby rzecz tę rozważyli. Człowiek posiada i zmysł wewnętrzny, który mu pozwala prawdę od fałszu odróżnić, por. 12, 11

4. Prawdziwy pogląd na drogi Boże.

5. Por. 27, 2.

6. Miałbym wbrew niewinności mojej sam się oskarżać, por. 9 15, 20; 13, 18; 27, 2. חַיִּי por. 6, 4.

7. Teraz otóż wskażcie mi człowieka, któryby jak Ijob na podobne bluźnierstwa sobie pozwalał! Ten sam frazes 15, 16.

8. Któryby, sądząc po jego mowach, na najgorszej znajdował się drodze.

9. W rzeczywistości nie powiedział tego Ijob, zdaniem Elihu jest to

13. Któż go przelożył nad ziemią? a któż ustanowił cały krąg świata?

14. Gdyby na Siebie tylko zważał, a ducha i tchnienie Swoje do Siebie ściągnął,

15. Zginęłoby wszelkie ciało społem, a człowiek do prochu by powrócił.

16. Jeśliś tedy rozsądny posłuchaj tego, podaj ucho głosowi słów moich.

17. Czyżby mógł wróg prawa rządu sprawować? albo czy możesz sprawiedliwego, potężnego, o nieprawość pomawiać?

18. Który rzecze do króla: bezeccny! niegodziwczcze! do księżąt?

19. Który nie uwzględnia oblicza panów, a nie wyróżnia możnego od biednego, ponieważ dziełem rąk Jego wszyscy.

20. W mgnieniu oka giną, i w pośród nocy: naród się wzburza a znikają, a usuwają mocarzy nie poruszając ręką.

21. Bo zwrócone Jego oczy na drogi każdego, a widzi On wszystkie jego kroki.

22. Niemasz ani ciemności ani pomroki śmiertelnej, kędyby się ukryć mogli złoczyńcy.

23. Albowiem nie potrzebuje na człowieka długo baczyć aby się przed Bogiem na sąd ukazał.

24. Druzgocze mocarzy bez śledztwa, i ustanawia innych na ich miejscu.

25. Ponieważ sprawy ich zna, strąca ich przez noc, a zmiżdżeni zostają.

26. Jako niegodziwców chłoszcze ich na publicznem miejscu

27. Którzy dlatego odstąpili od Niego, a na żadne drog Jego nie zważali,

28. Aby przywiedli ku Niemu krzyk biednego, tak, aby skargę ubogich usłyszał,

29. Jeżeli tedy pokoju użyzcza któż go potępi? A jeżeli skrywa Swe oblicze, któż Go zobaczy? Jednak (czuwa) On nad narodem jak nad (pojedyńczym) człowiekiem zarówno.

29. Jeżeli niegodziwym przez niejaki czas folguje, to nie należy ztąd fałszywych wniosków wyprowadzać i rządu Jego potępiać. Przemocą

5 יְשׁוּם אֱלֹהֵי לִבּוֹ רוּחִי וְנִשְׁמַתוּ אֱלֹהֵי יַאֲסֹף: יִגַּע כָּל-בְּשָׂר
16 יַחַד וְאָדָם עַל-עַפְרַיִשׁוֹב: וְאִם-בִּינָה שְׁמַעְהָ וְאֵת הָאֲזִינָה
17 לְקוֹל מִלִּי: הֲאֵף שׁוֹנֵא מִשְׁפָּט יִחְבוֹשׁ וְאִם-צִדִיק כִּבִּיר
18 תִּרְשִׁיעַ: הֲאֵמֹר לְמַלְךְ בְּלִיעַל רָשָׁע אֶל-נְדִיבִים: אֲשֶׁר
19 לֹא-נִשְׂא אֶפְגֵּי שָׂרִים וְלֹא נִבְרִישׁוּעַ לְמַגִּידֵל כִּי-מַעֲשֵׂה
20 יָדָיו כָּלָם: רָנַע וּמָתוֹ וְחִצּוֹת לִילָה יִגְעִשׁוּ עִם וְיַעֲבִרוּ
21 וְיִסְרוּ אֶבְרִי לֹא בְּיָד: כִּי-עֵינָיו עַל-יַדְרֵכֵי-אִישׁ וְכָל-צִעְדָיו
22 יִרְאֶה: אֵין חֶשֶׁךְ וְאֵין צִלְמֹת לְהַסְתֵּר שָׁם פַּעֲלֵי אָוֶן:
23 כִּי לֹא עַל-אִישׁ יִשִּׁים עוֹד לְהַלְךְ אֶדְרֵאֵל בַּמִּשְׁפָּט: יִרְעַ
24 כִּבְיָרִים לֹא-יִחַקֵּר וְיַעֲמֵד אַחֲרֵים תַּחְתָּם: לָכֵן יִפְרֹד
25 מִעַבְרֵיהֶם וְהַפֶּךְ לִילָה וְיִדְבְּאוּ: תַּחַת-רַשָּׁעִים סִפְּכָם
27 בַּמְקוֹם רָאִים: אֲשֶׁר עַל-בֶּן סָרוּ מֵאֲחֲרָיו וְכָל-יַדְרֵכָיו לֹא
28 הִשְׁקִילוּ: לְהַבִּיא עָלָיו צַעֲקוֹת־דָּל וְצַעֲקוֹת עֲנִיִּים יִשְׁמַע:
29 וְהוּא יִשְׁקֹט וּמִי יִרְשָׁע וְיִסְתַּר פָּנָים וּמִי יִשׁוֹרְנוּ וְעַל-גִּוֵּי

v. 14 למרחמי ישוב כתיב ישום קרי

15. Por. Ps. 104, 29. אל עפר על.

16. Jeżeli masz rozsądek. Inni sądząc po akcencie uważają za imperat. jak בינה הגיגי Ps. 5, 2. w tym razie przybrałby wyraz עמ znaczenie לי por. Gen. 23, 13. obyś też rozumnym był.

17. Czyżby mógł wróg prawa rządu sprawować i innych do przestrzegania prawa i porządku zmuszać?

18. Który nikogo nie uwzględnia a wysokich i niskich równie bezstronnie sędzi.

20. Przez noc giną, a usunięci bywają nie potęgą materyalną lecz za wolą Bożą, por. Ex. 12, 29. הואל być wstrząśniętym, wzburzonym.

21. Takie wypadki tłumaczą się jednak tem tylko, że Bóg wszystkie postęпки ludzkie widzi i zna, por. 22, 13.

22. Por. Jer. 23, 24. Ps. 139, 7.

23. Jeżeli dopełnić לבו por. 4, 20. עוד długo, por. Gen. 46, 29.

24. Ponieważ nie przed Nim nie ukryte, zbyteczne są dlań badania i śledztwa, aby czyjąbądź winę stwierdzić — ויעע od ויעע Uwaga ta wymierzona przeciw żądaniu Ijoba, aby Bóg sprawę jego rozpatrzył.

25. Jak Jez. 26, 14. מעבר por. Dan. 4, 34. וירכאו litp. por. 5, 4. Ten nagły upadek wskazuje, że Bóg postęпки ich zna.

26. Kara jest zarazem haniebna bo publiczna תחת zam. תחת jak gdyby byli na miejscu niegodziwych, czyli jako takich.

30. Aby dalej nie panował człek obłudny, jeden ze sprowadzających upadek ludu.

31. Jeżeli tedy kto do Boga rzecze, poniosłem karę, nie przewinię więcej,

32. Jeślim czego nie baczył, Ty mnie naucz, jeślim niecnosć popełnił, nie uczynię tego nadal,

33. Czyżby miał wtedy wedle twojej myśli odpłacać, że się tobie nie podoba? Otóż sam chciej rozstrzygnąć, a nie ja, a skoro wiesz inaczej, powiedz!

34. Ludzie rozumni mi zaświadczą, i każdy mądry człowiek, który mnie słyszy:

35. Że Ijob nierozsądnie prawi, a słowa jego roztropne nie są.

36. Oby też Ijob doświadczany był ustawicznie, z powodu zarzutów swoich na sposób ludzi nikczemnych!

37. Albowiem przyczynia występku do grzechu swego i wpośród nas urąga i mnoży słowa przeciw Bogu.

ROZDZIAŁ XXXV.

1. Ciągnął tedy Elihu dalej, i rzekł:

2. Izali mienisz to słusnością, gdy powiadasz: sprawiedliwość moja większa niż Boga.

3. Gdy się pytasz, co ci za pożytek z niej? „Cóż mi za korzyść większa niżli z grzechu mojego?”

4. Odpowiem ci dowodnie na to i przyjaciółom twoim wraz z tobą!

dla której tak srogo cierpi: brak mu prawdziwej ufności, która noce niedoli rozjaśnia, brak mu szczerzej modlitwy, która pokrzepia i nową otuchą napełnia. Póki Ijob się nie ukorzy i zrzadzeń Bożych z rezygnacją nie przyjmie nie odmieni się los jego a płonne będą wszystkie jego skargi.

3. Ponieważ i tak cierpieć muszą, por. 34, 9.

4. Przyjaciółom, którzy cię z błędu tego nie wyprowadzili.

30 ועל-אדם יחד: ממלך אדם הנח ממקשי עם: כי אל-
31 אל האמר נשאתי לא אהבך: בקעבני אחנה אתה הרני
32 אם-ענל פעתתי לא אקיה: המעמד ישקמנה וקר-מאסת
34 כי-אתה תבחר ולא-אני ומה-תעש דבר: אנשן לבב
35 יאמר לי ונבר חכם שמע לי: איוב לא-בדעת דבר
36 ודבריו לא בהשקיל: אבי יבחן איוב עד-נצח על-השבת
37 באנשי-און: כי יסיה על-חטאתו פשע בינינו יספוק
וירב אמריו לאל:

לה.

1 וישן אליהו ויאמר: הואת השבת למשפט אמרת אדוני
2 3
3 מאל: כי-תאמר מה-יספוקך מה אעיל מחטאתי: אני
4

v. 1. בנ"א אליהו

też nie można go zmusić, aby oblicze swe ukazał i zamiary swe objawił. Inni: jeżeli Bóg całą ziemię uspakaja, sprowadzając upadek niegodziwych, któż ją wzburzy? ירשע z przedstawieniem liter zam. ירעיש.

31. Jeżeli tedy jeden z tych, który przestrozę odebrał ze skrucobą do Boga się zwraca a Bóg winę mu wybacza, czyż ma wtedy o przyzwolenie twoje się pytać — האמר zam. אשר אמר — por. הכל לך Neh. 1, 7.

33. czyżby wedle woli i myśli twojej miał postępować i koniecznie a co więcej niezwłocznie karę wymierzać?

36. מבי zam. כי proszę, Gen. 43, 20. על תשובות z powodu odpowiedzi danych towarzyszą, czyli z powodu zarzutów swoich. במנשי zam. בין אנשי albo כמנשי.

37. Do dotychczasowych grzechów swoich dołącza jeszcze bluźnierstwa dop. כפי וכל. klaskać rękoma, tu urągać, bluźnić.

Rozdział 35. Elihu powstaje przeciw wrzekomemu twierdzeniu Ijoba, że pobożność pożytku nie przynosi ponieważ Bóg o nie się nie troszczy. Wykazuje on, że cnota i grzech bez zaprzeczenia zbawienne lub złe skutki sprowadzają, ale nie tyczą się one Boga, który zbyt wielkim jest, aby Go osiągnąć mogły, lecz samego człowieka, na którego życie do-datni lub ujemny wpływ wywierają. Przedstawia mu następnie przyczynę,

5. Spojrz ku niebu a zobacz, przypatrz się obłokom, które wysoko nad tobą!

6. Jeżeli zgrzeszysz czemże Go dotkniesz? a jeżeli mnożę będą występki twoje, czemże Mu zaszkodzisz?

7. Jeśliś sprawiedliwy, co Mu darujesz, albo cóż On bierze z ręki twojej?

8. Człowieka podobnego tobie tyczy się niegodziwość twoja, a ciebie samego, synu Adama, sprawiedliwość twoja.

9. Utyskują wprawdzie na ciemniotwa liczne, uskarżają się na ramię możnych:

10. Nikt wszakże nie powiada: Gdzież Bóg, stwórca mój, który i w noc (nieszczęścia) pochwalnemi pieśniami darzy.

11. Który nas mędrszymi czyni nad bydłęta ziemi, a rozumniejszymi nad ptactwo nieba?

12. Utyskują tedy, nie znajdując odpowiedzi, nad hardością nikczemnych.

13. Nie, na czeze rzeczy nie zważa Bóg, Wszzechmocny nie spogląda na nie.

14. Zwłaszcza gdy twierdzisz, że go nie widzisz; że sprawa (leży) przed Nim, a wyczekujesz na nią.

15. A teraz gdy gniew Jego nie skarcił, miałby nie wiele wiedzieć o występkach!

16. Ijob przeto otwiera napróżno usta swoje, a mnoży bezmyślnie słowa.

ROZDZIAŁ XXXVI.

1. I ciągnął jeszcze dalej Elihu, i rzekł:

2. Poczekaj cokolwiek a pokażę ci, że rozporządzam innymi jeszcze dla sprawy Bożej dowodami.

Rozdział 36. Przykładami z historii i natury wykazuje Elihu w dalszym ciągu jak ścisły związek między wszechmocą, sprawiedliwością a miłością Bożą zachodzi. Cierpienia jakie Bóg na człowieka zsyła mają go od ukrytych zdroźności uwolnić, złe instynkty w nim tłumić, go oczyścić i uszlachetnić. I z tego właśnie stanowiska powinien i Ijob na los swój spoglądać.

2. Powstrzymuj się na chwilę z odpowiedzią, bo mam jeszcze słowa obrony czyli dowody, zdolne zrzędzenia Boże wytłumaczyć i usprawiedliwić.

5 אֲשִׁיבֶנָה מִלֵּיָן וְאֶת־רַעֲיָה עֲמֹד׃ הַבֶּט שָׁמַיִם וּרְאֵה וְשׂוֹר
6 שְׁהָקִים נִבְהָרוּ מִמֶּנָּה׃ אִם חָטְאתָ מִדֶּה־תִּפְעַל־בְּיָדֶיךָ וּבִזְרוֹתֶיךָ פִּשְׁעֶיךָ
7 מִדֶּה־תִּקְעֶשְׂהוּ לָךְ׃ אִם־תִּצְדָּקָתְךָ מִדֶּה־תִּתְמַן לָךְ אִי־מִדֶּה־מִיָּדָה
8 יִבָּח׃ לֹא־יִשְׁכַּח־וּךָ רַעֲיָה וּלְבָב־אָדָם צִדְקָתְךָ׃ מֵרֹב
9 עֲשׂוּקִים יִזְעִקוּ יִשְׁעוּ מִזִּרְעֵי רַבִּים׃ וְלֹא־אָמַר אֱלֹהֵי
10 עֲשֵׂי נִתַּן וּמְרוֹת בְּלִילָה׃ מִקִּלְפֵנוּ מִבְּהֵמוֹת אֲרֶץ וּמִעוֹף
11 הַשָּׁמַיִם יִחַבְּמֵנוּ׃ שָׁם יִצְעָקוּ וְלֹא יִשְׁנֶה כִּמְנִי גֵאוֹן רָעִים׃
12 אֲדִי־שׂוֹא לֹא־יִשְׁמַעוּ אֵל וְשִׁדְיֵי לֹא יִשׁוּרְנֶה׃ אֵף־כִּי־תֹאמַר
13 לֹא תִשׁוּרְנֵנוּ דֵינִי לְפָנָיו וְתִחַוְלַל לֹ׃ וְעַתָּה כִּי־אֵין בְּקֶדֶר
14 אִפּוֹ וְלֹא־יָדַע בְּפֶשַׁע מֵאֵד׃ וְאִיֹּב הִבְבֵּל יִפְצֹחַ־פִּיהוּ כִּבְבִלִי
15 דַּעַת מִלֵּיָן יִבְבֵּר׃

לו.

1/2 נִבְסַף אֱלִיהוּא וַיֹּאמֶר׃ כִּפְרִי־לִי יַעֲרֶה־וְאֶחָדָה כִּי־יַעֲדֶה

5. Jeżeli już obłoki tak wysoko się unoszą o ileż bardziej Bóg, czyż mogą go przeto sprawy ludzkie dotykać *hif.* od *נבט*.

6. Por. słowa Elifaza 22, 2. i samego Ijoba 7, 20. *בו* tyle co *לו* por. 7, 20.

8. Tylko sobie albo ludzkości nie Bogu może człowiek być pożytecznym albo szkodliwym, por. 22, 3.

9. Ludzie skarżą się często ale skargi te nie są zawsze wyrazem uległości i pokory lecz raczej żalu i gniewu.

10. Nikt nie zwraca się o pomoc do Boga, który i noc niedoli pieśnią dziękczynną napełnia.

11. Nad bydłęta, które Boga nie znają i ufać mu nie mogą — *מלנו* zam. *קאלפנו*

13. Dlatego nie wysłuchuje Bóg człowieka, ponieważ się szczerze i całym sercem doń nie zwraca a tylko w czczych skargach wyczerpuje.

14. Tem mniej jeszcze uwzględnia natarczywą i zuchwałą twoją wołanie, że sprawiedliwości Jego nie widzisz i że na rozpatrzenie sprawy twojej daremnie wyczekujesz — *חולל* od *חולל* *חולל* od *חולל* czekać, ufać por. Ps. 37, 7.

15. Czyżby to, że sprawy niegodziwych szybko nie rozstrzyga miało dowodzić, że jej nie zna i o nią nie dba — *אין* zam. *לא* por. Jer. 38, 5 *ש* wedle *Sept.* tyle co *שע* zd. innych od *שע* w formie *ק*, *ש* zuchwałość nadmierna, jak *מאר* Jez. 16, 6,

3. Przytoczę zdaleka wniosek mój, a stwierdzę Stwórcy mojego sprawiedliwość.

4. Boć zaprawdę, nie kłamstwem są słowa moje, a ten, który przy tobie, maż to szczerzej myśli.

5. Oto potężny jest Bóg, a jednak nikim nie gardzi, bo potężny On siłą ducha.

6. Nie żywi niegodziwego, a ucisnionym zapewnia ich prawo.

7. Nie odwraca od sprawiedliwego oczu Swoich; nawet przy królach na stolicy ich sadza, a zostają tam na wieki, i wywyższani bywają.

8. A gdy skuci są w pęta, albo omotani więzami niedoli.

9. Daje im poznać ich sprawy, i występki ich, że wzrosły,

10. A wtedy otwiera im ucho, aby przyjęli przestrożę, a każe od niecności się im nawrócić.

11. Jeżeli Go słuchają, a służą Mu, trawią dni swoje w szczęściu, a lata swe w rozkoszy.

12. Jeżeli zaś posłuszni nie są, tedy przechodzą pod miecz a giną dla braku poznania.

13. Bo jako nieuczciwi sercem burzą się w gniewie, a nie wołają nawet do Niego, gdy ich wiąże.

14. Zamiera przeto w sile młodzieńczej dusza ich, a żywot ich na równo z tymi, którzy hańbie się oddali.

15. Ale ocala On nędzarza z nędzy jego, a otwiera im w ucisku ucho ich.

16. Tak oto wyciągnąłby i ciebie z paszczy niedoli, a byłaby przestronność miasto ciasnoty (twym udziałem), zastawia też na stole twoim pełna tłustości.

skracać tem życie swoje, albo wogóle ludzie luźnych obyczajów, por. *קד* nierządnik, Deut. 23, 18. *בקרשים* zam. *בקרשים* por. *באנשי מן* 34, 36.

15. Aby się nawrócili i poprawili.

16. Elihu stosuje naukę swoją do osobistego położenia Ijoba *חסית חף*. od *חית* w konstr. z *חן* usunąć, wyprowadzić, por. 2 Kron. 18, 31. *חית* przestronność por. *רחבי מרץ* 38, 18. *חית* od *חית* ciasnota od *חית* to co się kładzie, stawia. Przestronne mieszkanie i stół obfity są tu obrzami pomysłności.

3 *קאלותי מקים: אשא דעי למרחוק ולפעלי אמת צדק:*
 4 *כי אמןם לא ישקר מלי תמים דעות עמך: הו אל בביר*
 5 *ולא ימאם פביר פח לב: קא יתנה רשע ומשפט עניים*
 6 *יתן: קא יגבע מצדיק עיניו ואתמלקים לפסא וישבם*
 7 *לנצח וינבחו: ואסאסורים בנקים ילכו ויבחרו בלב עני:*
 8 *ויגד להם פועלם ופשעיהם כי יתנבחו: נגול אונם*
 9 *למוסר ויאמר כיישובון מאון: אס ישימו ויעבדו יכלו*
 10 *ימיהם בשוב ושיניהם בנעמים: ואסילא ישמעו בשלח*
 11 *יעבדו ויגועו בבלי דעת: וסנפיר לב ישומו אף לא*
 12 *ישועו כי אסרם: תמת בנער נפשם וסנתם בקדשים:*
 13 *יחלץ עני בעניו ויגד בלחץ אונם: ואף חסידך מפי*
 14 *צד רחב לא ימוצק פחתיה ונחת שלחנה מלא דשן:*

3. Zdaleka, ze wszystkich sfer doświadczeń ludzkich zgromadzę wiedzę moją — למרחוק por. Jez. 19, 26. Zd. innych: w obronie Tego, który jest daleko, por. *מלחי כרחוק* Jer. 23, 23.

4. Zd. innych *דעות* maż skończonej wiedzy.

5. Jakkolwiek mocy i wielkości niedościgłej, nie gardzi jednak nikim; spogląda On na najdrobniejsze sprawy ludzkie i rozważa je tak, że wszechmoc sprawiedliwości Jego nie ogranicza i nie zmniejsza — aluzja do słów Ijoba 10, 3.

6. Nie zostawia przy życiu tego, który na przestrogi Jego nie zważa i mimo doświadczeń i cierpień w zdróżnościach i przekorze swojej trwa.

7. Przeciwnie czuwa opatrność Jego nad tymi, których niedola poprawiła i uszlachetniła, wywyższając ich i wynagradzając im sowingie ich cnotę.

8. Por. np. losy Józefa w Egipcie — *מוקים=וקים*.

9. Dlatego też nie świadczą cierpienia ich przeciw sprawiedliwości Bożej.

10. Nieszczęście nie jest zawsze karą lecz często głosem napomnienia, por 33, 18.

11. *שניהם = שנתם* por. Ps. 78, 33.

12. Pod miecz, por. 33, 18. Dla braku poznania: prawdziwego celu swych utrapień.

13. W zatwardziałości swojej jątrzą się, zżymają na los swój ale nie wołają nawet do Boga. Aluzja do Ijoba.

14. Którzy sprosnej i haniebnej służbie Astarty i Baala się poddali

17. Tyś jednak sądem niegodziwego się przejął, a przeto sąd i wyrok mocno cię trzymają.

18. Gdy tedy żar nadchodzi; niechaj cię nie skusi nadmiarem swoim, a wielkość okupu niechaj cię nie uwiedzie.

19. Czyżby cenić miał bogactwa twoje? Nie znaczą Mu nic, ani złoto ani żadna moc mienia.

20. Nie pożądam owej nocy, która całe narody ma z miejsca swego unieść.

21. Strzeż się, abys się nie zwracał ku nieczności, boś sobie ją wybrał, bardziej niż niedolę.

22. Oto Bóg działa wzniosłe mocą Swoją, a któż jak On mistrzem?

23. Któż poszukiwać na Nim będzie za drogę Jego, i któż Mu powie: krzywdęś wyrządził?

24. Pamiętaj, abys raczej uwielbiał sprawy Jego, które ludzie opiewali.

25. Wszyscy ludzie wpatrują się w nie, jakkolwiek śmiertelny zdaleka tylko je spostrzeża.

26. Oto Bóg wielki, my tylko poznać Go nie możemy — liczba lat Jego — wszak niezbadana jest.

27. Ściąga powoli krople wód, które rosą deszczem wskutek oparów Jego.

28. Zład sączą się chmury, i zlewają się na ludzi mnóstwo.

29. A ktoby jeszcze wyrozumiał rozpostarcie się obłoków i grom Jego namiotu.

30. Oto rozlacza nad nimi blask Swój, a pokrywa nim głębie morza.

27. Bo odejmuje גרע 15, 8. ściąga On powoli z ziemi ku niebu krople wód, które następnie czystą rcsą, deszczem, się spuszczaają יקו od ppł wskutek oparów Jego.

28. Na pola, które dla pomysłności ludzi zraszają.

29. rozpostarcie, albo rozpięty żagiel, Ezech. 27, 7. תשומה szum, łoskot, tu grzmot — סכה namiot z obłoków, Ps. 18, 12.

30. Nad nimi, nad obłokami, blask błyskawic. Inni: rozlacza עליו nad sobą, por. Ps. 18, 12. Dosł. korzenie morza, światło błyskawic przenika do największych głębin.

וְדִין־דָּשַׁע מִלְּאֵת הַיּוֹם וּמִשִּׁפְטֵי יְהוֹמוֹ: כִּי־חָמָה פְּדוּ־יִסְיָהָּ 17
 בְּשֹׁפֵק וְרֵב־כֶּפֶר אֶל־יְסוּדָּה: הַיַּעֲרֵף שׁוֹעֵדָה לֹא־בָצָר וְכֹל 18
 מִמֵּצֵי־יָבֵחַ: אֶל־תִּשְׁאַף הַגְּלִילָה לְעֵלוֹת עַמִּים תִּחְתָּם: 19
 הַשָּׁמַר אֶל־תִּפְסוּ אֶל־אֲנֹן כִּי־עֲלֶיָהּ בְּתַרְתָּ מֵעֵנִי: הַיִּזְאֵל 20
 יִשְׁתַּיֵּב בְּכַחַּו מִי כְמוֹהוּ מוֹדָה: מִי־פָקֵד עָלָיו דַּרְכּוֹ וּמִי־ 21
 אָמַר פְּעֻלָּתָּ עוֹלָה: זָכַר כִּי־תִשְׁנֵינָא פִּעְלּוֹ אֲשֶׁר שָׁרְרִי 22
 אֲנָשִׁים: כָּל־אָדָם חוּזֵיבוּ אֲנִישׁ יָבִיט מִרְחֹוק: הַיִּזְאֵל 23
 שׁוֹנֵינָא וְלֹא יִדַּע מִסִּפֶּר שָׁנָיו וְלֹא־חֲקָר: כִּי־יִבְרַע וְנִמְפִי־ 24
 מִיָּם יִקְוּ מִמֶּה לְאָדָם: אֲשֶׁר־יִלְוּ שְׂתַקִּים יִרְעֻפוּ עָלָיו 25
 אָדָם רָב: אַף אִם־יִבִּין מִפְּרִשֵׁי־עַב תִּשְׁאֹת סִבְתּוֹ: הַיִּזְ 26
 27 28 29 30

17. Sądem niegodziwego o rządach Bożych יתמוכו dop. אותך por. Przyp. 5, 22.

18. Gdy żar niedoli nadejdzie, niechaj cię nie skusi do szemrań i bluźnierstw, a wielkość okupu jaki Bóg za grzechy twoje nałoży niechaj cię nie uwiedzie, abys go wypłacić się wzbraniał, t. j. abys zesłanej na cię próbie cierpliwie i spokojnie się poddał. זכור w konst. z יסודך może dla domyślnego חמה — שפן = ספק obfitość, nadmiar, por. 20, 22.

19. cenić, Lev. 27, 8. שוע szerodrobnliwość, bogactwo 84. 19. 22, 24. złoto i srebro. Alboż mniemasz że okupi winę twą twoje bogactwo w dniu niedoli albo jakiebądź materyalne wysiłki?

20. Owej nocy nieszczęść, która całe narody niby burza unosi, by nowe na miejscu ich postawić, owego objawienia się sądu Bożego, mającego i sąd twój przyspieszyć, por. 24, 1; 84, 20.

21. Skargi, które przeciw Bogu miotasz są ci miłsze niż cicha rezygnacja i pokorne poddanie się Jego rządzeniom זה לך tu zam. זה אמר.

22. Działa wspaniale w naturze gdzie potęgę, mądrość i dobroć swą objawia, ale niemniej wspaniale w życiu ludzkim o ile losami jednostek i społeczeństw kieruje, wskazując im drogę pokory i skruchy.

23. Któż Go do odpowiedzialności pociągnie za rządzenia Jego, por. Hoz. 12, 3. Inni: Któż przepisał mu drogę Jego, wskazując jak ma postępować, por. 84, 13.

24. Zamiast ganić należy ci raczej dzieła Boże wespół z innymi wyśławiać עורר por. עורר Cef. 2, 14. tak Targ. צבחי.

25. Wszyscy wpatrują się w nie z rozkoszą, por. Ps. 27, 4. jakkolwiek zdaleka t. j. w słabym tylko stopniu je pojmują.

26. A co do liczby lat Jego.

31. Mocą ich sądzi narody, udzielając zarazem żywności obficie.

32. W dłoniach Swoich ukrywa promień, i rozkazuje mu aby uderzał.

33. Zwiastuje o Nim grom Jego, budząc Jego żarliwość przeciw wszystkiemu co się wynosi.

ROZDZIAŁ XXXVII.

1. I nad tem też drży serce moje, i wyskakuje jakoby z miejsca swojego.

2. O słuchajcie, słuchajcie grzmienia głosu Jego i szumu, który z ust Jego wychodzi!

3. Pod całem niebem go rozsyła, a światło jego idzie aż po krańce ziemi.

4. Za Nim huczy głos; grzmi głosem majestatu Swego, a nie powstrzymuje błyskawic gdy ma być słyszany grom Jego.

5. Straszliwie grzmi Bóg głosem Swoim — rzeczy wielkie sprawuje, których nie pojmujemy.

6. Tak, mówi On do śniegu: padaj na ziemię, a niemniej, i do deszczu kroplistego i do ulew Swych nawalnych i gwałtownych.

7. A wtedy zawiera każdego człowieka rękę, aby poznali wszyscy ludzie dzieła Jego.

8. Cofa się zwierz do jaskini a w kniejach swoich się wylega.

9. Ze schroniska wychodzi burza, a od rozpędzających wichrów mróz.

10. Od tchnienia Bożego wytwarza się lód, a przestwór wód się stęza.

11. Gradem też obciąża chmury, a rozprasza obłoki światłem Swojem.

9. schronisko, skład, tyle co *אוצר* skarbnica, por. 38, 22. Ps. 135, 7, zd. innych *חִסְיוֹן* 9, 9. Jez. 21. 1. schroniska południa — *מזרים* part. *piel.* od *ויר* rozpraszać, wiatry północne rozpędzające chmury a sprwadzające zimno.

11. Grady przygotowują nadejście wiosny — *וי* wilgoć, pełnia wód

31 פָּרַשׁ עָלָיו אוֹרוֹ וְשָׁרְשֵׁי הַיָּם בַּסֶּה: כִּי־בָם יִדְוֶן עַמִּים

32 יִתְר־אֶבֶל לְמַכְבִּיר: עַל־כַּפַּיִם בַּסֶּה־אוֹר וַיֵּצֵא עֲקִינָה

33 בַּמִּפְגֵּיעַ: יַגִּיד עָלָיו רַעוּ מִקְנֵה אֶף עַל־עוֹלָה:

לו.

1 אֶף־לֹאֵת יִחַדֵּד לְבִי וַיִּפֹּר מִמְקוֹמוֹ: שָׁמְעוּ שְׁמוֹעַ בְּרַמִּי

2 קָלוֹ וְהִנֵּה מִפִּי יֵצֵא: תַּחַת־כַּלְי־הַשָּׁמַיִם יִשְׁרְהוּ אוֹרוֹ

4 עַל־כַּנְפוֹת הָאָרֶץ: אֲחֲרָיו יִשְׁאֲנ־קוֹל יָרֵעַם בְּקוֹל נֹאנֵנוּ

5 וְלֹא יַעֲבֹבֵם כִּי־יִשְׁמַע קוֹלוֹ: יָרֵעַם אֵל בְּקוֹלוֹ נִפְלְאוֹת

6 עֲשֶׂה נִדְלוֹת וְלֹא נִדָּע: כִּי לִשְׁלֵג יֹאמֵר הוּא־אֶרֶץ וְנָשִׁים

7 מִמֶּדֶד וְנָשִׁים מִמְדוֹת עֵזוֹ: בְּיַד־בְּל־אֲדָם יַחֲתוּם לְדַעַת

8 בְּל־אֲנָשֵׁי מַעֲשָׂהוֹ: וְתִבּוֹא תִּנְהָ בְּמִזְרָב וּבְמַעֲוֹנוֹתֶיהָ

10 תִּשְׁפֹּן: מִן־הַחֲדָר תִּבּוֹא סוּפָהּ וּמִמְדוֹרִים קָרְהָ: מִנְשַׁמַּת־

11 אֵל יִתְהַקְרַח וְרַחֵב מַיִם בְּמוֹצָק: אֶף־גְּבֵרֵי יִמְרִית עַב

31. Burza niszczy, sprowadzając nieraz zalewy i klęski ale i ożywia por. 37, 13.

32. Ukrywa promienie błyskawic niejako w dłoniach swoich i każe im uderzać *במפגיע* por. Jez. 53, 6.

33. Grzmot zwiastuje nadejście burzy *רעו* por. Ex. 32, 17. *מקנה* zam. *מקנה* Ezech. 8, 8. budzić gniew, jątrzyć. Inni *ומקנה* a nawet *bydło* zwiastuje nadejście burzy *עלה* dop. *עב* 1 Król. 18. 44. Wogóle wiersz ciemny.

Rozdział 37. Dalszy opis wspaniałych zjawisk natury, ktoromi Bóg rozporządza niegodziwym na postrach, prawym na błogosławieństwo.

1. Wspominając o grzmocie opisuje Elihu wrażenie jakie na nim zjawisko to wywiera. Być może że właśnie podczas mowy burza naciągnęła — *ויר* *kal.* od *ויר* wstrząsnąć się z trwogi.

3. *kal.* od *ויר* rozwiązać, wypuścić, zd. innych *piel.* od *ויר* prosto prowadzić.

4. Za nim, za Bogiem, inni: za błyskawicą. *יעבב* tyle co *יעבב*.

5. O ileż mniej możemy inne Jego drogi zbałać i zrozumieć!

6. *ויר* zam. *ויר*.

7. Deszcz i śnieg padają w zimie, a wtedy zamknięty człowiek w swoim domu a ręce jego skośniałe pracować nie mogą, tak że to samo już zależność swą od Boga mu przypomina, jak *ביר* por. 38, 16.

8. Kryją się wtedy i zwierzęta w legowiskach swoich, nie wychodząc na żer.

12. A wirują one w koło wedle planów Jego, aby skutecznie wszystko co im rozkazał na powierzchni całego kręgu ziemskiego.

13. Bądź jako różgę karcącą, bądź jako pożytek ziemi Jego, bądź jako znak Jego łaski wywołuje je.

14. Skłońże na to ucho Ijobie, zastanów się a rozważ te cuda Boże.

15. Izali ci wiadomo jakie im Bóg zadanie wyznacza, albo jak kaze zabłysnąć światłu chmur Swoich?

16. Izali rozumiesz ruchy obłoków i dziwy Tego, który skończonej jest umiejętności?

17. W jaki sposób szaty twę się ogrzewają, gdy ucisza ziemię po wie w em z południa.

18. Czyżes rozpostarł wraz z Nim niebiosą, trwale jakby zwierciadło lane.

19. Wskaż co Mu powiedzieć mamy; bo nie potrafim odpowiedzi ułożyć z powodu mroku naszego.

20. Czyż należy Go powiadomić, że mówić chcę? Ale czyż kiedy żądał człowiek, aby zgłodzonym został?

21. Tak nie można spoglądać na światło słoneczne jak jasno wskrósł chmur świeci, gdy przeciąga wiatr, który je oczyszcza.

22. Od północy zjawia się jakby złoto, wokoło Boga roz-tacza się majestat straszny.

23. Ale Wszechmocnego — nie dościgniem Go: wzniosły On potęgą, sądem, pełnią sprawiedliwości; nie gnębi nikogo.

24. Przeto powinni się Go obawiać ludzie; wszakże lekce-waży On wszystkich, w własnym mniemaniu mądrych.

21. Tak jak słońce chwilowo zachmurzone jednak istnieje, tak świeci nie przestaje i oblicze Boże, choć je chwilami mrok przed wzrokiem naszym zakrywa.

22. Wskutek wiatru północnego, który niebo oczyszcza występuje słońce jakby kula złota — zd. innych mowa tu o zorzy północnej, którą za odbłask tronu Bożego uważano, por. Ezech. 1, 4. i 8, 2.

23. Widzimy blask ale do Boga dotrzeć nie możemy, to jedno tylko pewna, że jest sprawiedliwym i że niktogo bez przyczyny nie gnębi.

12 יִפְּיֵן עַנְן אֹרֶן: וְהוּא מִסְכּוֹת | מִתְהַפֵּף בְּתַחְבּוּלָתוֹ
 13 לְפַעֲלָם כֹּל אֲשֶׁר יֵצֵא | עַל-פְּנֵי תֵבֵל אֶרֶץ: אִם-
 14 לְשֹׁבֵט אִם-לְאֶרֶץ אִם-לְחֶסֶד יִמְצְאוּהוּ: הֲאֵינָה זֹאת
 15 אִיֹּב עֹמֵד וְהִתְבַּיֵּן | וּנְפֹלֹת אֵל: הֲתִדַע בְּשׁוֹם-אֲלוֹהִים
 16 עֲלֵיהֶם וְהוֹפִיעַ אֹר עֵינָיו: הֲתִדַע עַל-מַפְלְשֵׁי עֵב מִפְּלֹאֹת
 17 הַיָּמִים הָעִים: אֲשֶׁר-הִגִּידוּ הַיָּמִים בְּהִשָּׁקֵם אֶרֶץ מִדְּרוֹם:
 18 הַרְקִיעַ עִמּוֹ לְשַׁחֲקִים חֲזָקִים כִּרְאֵי מוֹצָק: הוֹדִיעֵנו מִהַר
 19 נֹאמֵר לוֹ לֹא נִעְרַף מִפְּנֵי-הַשֶּׁדַּי: הֲיִסְפְּרֶלּוּ כִּי אֲדַבֵּר
 21 אִם-אָמַר אִישׁ כִּי יִבְלַע: וְעִתָּה | לֹא-יִרְאוּ אֹר בְּהִיר הוּא
 22 כְּשַׁחֲקִים וְרוּחַ עֲבָרָה וְתַמְתָּרָם: מִצִּפּוֹן וְהֵב יָאֵתָה עַל-
 23 אֲלוֹהֵי נִדְרָא הוֹד: שְׁבִי לֹא-מִצְאָנָהוּ שְׂגִיאֲכֶם וּמִשְׁפַּט
 24 וְכִבְיָצְדָקָה לֹא יִשְׁנָה: לֵבֵן יִרְאוּהוּ אַנְשִׁים לֹא יִרְאוּהָ
 כָּל-חֲכָמֵי-לֵב:

v. 12. כחתבולותיו קרי

zam. 12. od 12. w formie עי 30, 34. od עיה Chald. i Abenezra od 12. = כרה jasność krah obciążać.

12. 12. odnosi się do ענן = מסכות od ככב adv. krążyć, wirować wokoło, por. 1 Król. 6, 29. תחבלה wł. kierownictwo w szczególności rozumne od wyrazu תבל sternik.

13. Bądź pustosząca, bądź użyzniająca.

14. Jeżeli Ijob widocznych nawet zjawisk niebieskich zrozumieć nie wstanie, jakżeby śmiał o zrzędzeniach Bożych sądzić.

15. Im, tym cudom — im rozkazem, wyznaczyć zadanie, por. Ex. 5, 8.

16. 16. od מפלש od 12. przewracać się, por. התפלש Jer. 6, 26. Ezech. 27, 30. מפלאות—מפלאות.

17. 17. w konst. z por. Ps. 94, 13.

18. 18. Ulane z metalu polerowane płyty zastępowały u starożytnych miejsce zwierciadeł תרקייע zam. תרקייע por. 38, 18. מוצן 1 Król. 7, 37.

19. Jakbyśmy Go nauczyć mogli, aby to inaczej urządził, wszak z powodu mroku czyli nieświadomości naszej nie moglibyśmy nawet słów naszych należycie ułożyć.

20. Ze mówić chcę, że Go uczyć pragnę jak to Ijob czyni? Ale takie zachwalstwo byłoby równoznaczne z wyrokiem zagłady.

ROZDZIAŁ XXXVIII.

1. Tedy odpowiedział Wiekuisty Ijobowi z pośród orkanu, i rzekł:

2. Któż to jest, co mroczy plan mój słowami bezmyślnymi?

3. Przepasz jako mąż biodra twoje, a zapytam się ciebie, abys zdał Mi sprawę!

4. Gdzieżeś był, gdym utwierdzał ziemię? Powiedz, jeśliś posiadał mądrość!

5. Kto ustanowił jej rozmiary, jeśli to znasz? albo kto rozpiął nad nią sznur mierniczy?

6. Na czym ugruntowane są jej posady, albo któż rzucił kamień jej węgielny,

7. Gdy zawtórowały wespół gwiazdy poranne, a zagrzmiały radośnie wszystkie istoty Boskie?

8. A któż to zawarł wrotami morze, gdy wytoczyło się, gdy wystąpiło jakby z matczynego łona,

9. Gdym uczynił obłoki szatą jego, a tumany jego powłoką?

10. Gdym wylał mu granicę, a ustanowił zawory i wrota,

11. I rzekł; „dotąd ci dojść a nie dalej, a tu położona (tama) wzdęciu twoich fal!”

12. Czyś kiedy za dni twoich powołał świt, albo wyznaczył zorzy porannej miejsce jej,

czystego jej założenia — Jakże zatem chce człowiek plan stworzenia zrozumieć i osądzić? *ברן* w formie *קָתַם* Jez. 18, 5.

8. Zawarł wrotami czyli brzegami morze, które z głębin ziemi niby olbrzymie dziecię chaosu się wyłoniło. por. Przyp. 8, 29. Jer. 5, 22. Ps. 104, 9.

9. Gdy nowonarodzone morze powłoką wydobywających się zeń oparów otoczył i niejako pieluchami owinął,

10. Gdym przez wylamane strome głązy, przez urwiska skalne granicę mu ustanowił. Inni: gdym siłę jego złamał prawem mojem.

11. Aby przez zalew fal ziemia do pierwotnego chaosu nie wróciła — *ישית* *impers.* postawiona, położona, domyślnie, *קָת* tama.

12. Bóg zwraca uwagę Ijoba na bezmiar natury i powtarzające się regularnie jej zjawiska *יערת piel*, wyznaczać.

לח.

וַיַּעֲנֵהוּ יְהוָה אֶת-אִיּוֹב מִן הַסְּעָרָה וַיֹּאמֶר: מִי זֶה מוֹחֲשֵׂיךָ
 עֲצָה בְמַלְוִין בְּלִי-דַעַת: אֲזַר-נָא בְגִבֹר הַלְאִיִּד וְאֲשַׁאֲלֶיךָ
 וְהוֹדִיעֵנִי: אֵיפֹה הָיִיתָ בְּיַסְרֵי-אָרֶץ הַגֹּד אִם-יָדַעַת בְּיָנֶה:
 מִי-שָׁמַם מִמְדִּיָּה בְּיַ תִּדַע אוֹ מִי-נָטְמָה עֲלֶיהָ קֹו: עַל-מָה
 אֲדַנְתָּה הַמָּבָעוֹ אוֹ מִי-יָרָה אֶבֶן פְּנִתָּהּ: בְּרָח-חֲסֹד בּוֹקְבֵי
 בְּקָר וַיִּרְעוּ כָל בְּנֵי-אֱלֹהִים: וַיִּסַּךְ בְּדַלְתַיִם יָם בְּנִיחוֹ
 מִרְחֹם יָצָא: בְּשׁוֹמֵי עֵנָן לִבְשׁוֹ וְעַרְפֵּל חֲתָלְתּוֹ: וְאֲשַׁפֵּר
 עָלָיו חֲקִי וְאֲשִׁים בְּרִית וּדְלָתַיִם: וְאֹמֶר עַד-יָפֹה תָבוֹא
 וְקָא תִסְרֶה וּפָא יִשִׁית בְּנֶאֱוִן נִלְיָה: הַמִּיִּמָּה צִנְתָּה בְּקָר

v. 1. מן קרי v. 11. א' במקום ה'

Rozdział 38. Rozpoczyna ostatnią z trzech głównych części księgi i obejmuje tylokrotnie przez Ijoba żądane objawienie się Boga, por. 9, 32; 13, 32; 31, 35. który w szeregu mów wywody Elihy stwierdza i spór między Ijobem a przyjaśnionymi rozstrzyga. Pokazuje On, że wiedza ludzka zbyt słaba i ograniczona jest, aby działalność Jego w naturze ogarnąć i zrozumieć, że po za obrębem ciasnego koła, w którym życie człowieka się obraca, istnieje cały świat stworzeń poczęści potwornych i strasznych których był bezcelowym i zagadkowym się wydaje, a które jednak bez celu nie istnieją. Ale ta sama wszechmoc, mądrość i dobroć, która bytem przyrody kieruje, kieruje i losami ludzkimi, a jest to tylko zuchwałością i bluźnierstwem jeżeli Ijob na Stwórcę swojego skargi miota i prawować z Nim się poważa.

1. Wedle starożytych wyobrażeń objawia się Bóg w burzy, która zawsze równie silnie jak tajemniczo do człowieka przemawia, por. Łzech. 1, 4. *הסערה* z *ה* demonstr. jak *השמים* Bóg nie wyluszcza Ijobowi, jak się tego spodziewał, motywów swojej działalności, lecz zadaje mu pytania, które mu pośrednio niedorzeczność jego żądania tłumaczą.

2. Który mroczy, t. j. fałszywie osądza plan i celowość w rządzeniach moich.

3. Bóg wzywa go ironicznie do rozprawy, której tak natarczywie żądał, por 13, 22.

4. Czyłem rady twej zasięgał, gdym do założenia fundamentów ziemi przystąpił.

5. Ziemia porównana do budowli, której zarisy z góry wymierzone *ממר* rozmiar od *מרד* mierzyć.

7. Czyż był świadkiem początków ziemi jak tem gwiazdy były, czyż zaintonował wraz z niemi pieśń inauguracyjną w pierwszym zaraniu uro-

13. Aby ogarnęła kraje ziemi, a strąceni zostali niegodziwi z niej,

14. Aby się odmieniała jako glina pod pieczęcią, a stanęło wszystko jakby w (świeżem) przybraniu.

15. Aby zabrane zostało niegodziwym ich światło, a podniesione ramię było pokruszone.

16. Czyś dotarł do źródeł morza, a przechadzał się po dnie otchłani?

17. Czy odsłoniły się przed tobą bramy śmierci, albo czyś oglądał wrota pomroki śmiertelnej?

18. Czyś ogarnął rozumem przestworzy ziemi? Powiedz, jeśli to wszystko wiesz!

19. Kędy droga tam, gdzie przebywa światło, a mrok — gdzie miejsce jego;

20. Abyś je sprowadził do dziedziny swojej, jeśliś wyrozumiał ścieżki do ich przybytku.

21. Ty je znasz (niewątpliwie); albowiem wtedyś się już urodził, a liczba dni twoich wielka!

22. Izaliś dotarł do składów śniegu? Czyżeś widział spi-chrze gradu,

23. Które przechowują na czas ucisku, na dzień zapasów i boju?

24. Kędy droga tam, gdzie dzieli się światło, roztacza się wichry wschodni po ziemi?

25. Kto oddzielił ulewę stoki, a drogę błyskom gromów?

26. Aby zrosić deszczem ziemię przez nikogo nie zamieszkałą, pustynię, w której nie masz człowieka.

23. W krajach wschodnich wyrządza często śnieg i grad dotkliwej szkody, ztąd uważano je za broń, którą Bóg w walce ze złemi potęgami się posługuje. Tradycja przytacza też przykłady w których nagle spadły grad bitwy rozstrzygał, por. Joz. 10, 11. Ex. 9, 22.

24. W jaki sposób promienie światła i prądy wicherów po przestworach się rozdzielają, torując sobie drogę ku ziemi.

25. Stoki, wązkie linie spadku, że wody deszczowe odrazu całemi masami się nie zlewają, por. 28, 26.

26. Gdzie deszcz tylko zwierzętom pożytek przynosi, stwierdzając, że zjawiska natury nie dla samego człowieka jedynie obliczone.

יִדְעֶתָהּ שְׁחַר מְקוֹמוֹ: לְאַחֲזוֹ בְּכַנְפוֹת הָאָרֶץ וַיִּנְשְׁרוּ 13

רְשָׁעִים מִמְּנוֹה: הַתְּהַפֵּךְ בְּחֶמְדָּה הוֹתֵם וַיִּתְנַצְבוּ בְּכַוֵּ 14

לְבוֹשׁ: וַיִּמְנַע מִרְשָׁעִים אוֹרָם וַיְרוּעַ רִמְהַ תְּשֻׁבֵר: הַבְּאֵת 15

עַד-יִבְכְּיֵינָם וּבַחֲקֹר תְּרוֹם הַתְּהַלְבֵּת: הַנִּגְלוּ לְךָ שְׁעָרֵי- 16

מָוֶת וְשַׁעֲרֵי צְלָמוֹת תְּרָאָה: הַתְּבַנְנָה עַד-רַחֲבֵי-אָרֶץ 17

חֹדֶר אִם-יִדְעֶתָהּ כִּלְהָ: אֵי-יָנָה הַדֶּרֶךְ יִשְׁבֹּד-אוֹר וְהוֹשֵׁף אֵי- 18

וְנָה מְקוֹמוֹ: כִּי-תִפְקַחְנוּ אֶל-יִגְבֹּלוּ וְכִי תִבְנוּ תִיבוֹת בֵּיתוֹ: 19

יִדְעֶתָהּ כִּי-אֵן תִּוְלָד וּמִסְפֵּר יָמָיו רַבִּים: הַבְּאֵת אֶל- 20

אַצְרוֹת שְׁכֵנֵי וְאַצְרוֹת בְּרַד תְּרָאָה: אֲשֶׁר חֲשַׁבְתָּ לַעֲת 21

צֹר לַיּוֹם הַיּוֹם הַיּוֹם וּמִלְחָמָה: אֵי-יָנָה הַדֶּרֶךְ יִתְלַק אוֹר יִפְן 22

מִקְדָּים עַל-יִאֲרֶץ: מִי-פִלְגַּן לְשֹׁמֵר תְּעִלָּה וְדֶרֶךְ לַחֲנוּ 23

קָלוֹת: לְהַמְטִיר עַל-אֲרֶץ לֹא-אִישׁ מְדַבֵּר לֹא-אֲדָם בּוֹ: 24

v. 12. ירעת השחר קרי v. 18. ע' תלייה v. 15. ע' תלייה

13. Ziemia przedstawiona pod postacią rozpostartego kobierca. Niegodziwi, t. j. wrogowie światła, którzy pod zasłoną nocy ciemne rzemiosła swe uprawiają, a za nadejściem świtu w norach swych się kryją, por. 24. 13.

14. Zorza poranna nadaje powierzchni ziemi w ciemności do bezkształtnej masy podobnej innej, wyrazistą postać, wyoiskają niejako na każdym szczególe, na górach, dolinach, lasach itd. właściwe barwy swoje piętno.

15. Ich światło, ironicznie, ich mrok nocny, tak że za nadejściem jutrzeźki podniesione do zbrodni ramię niejako złamane i ubezwładnione zostaje.

16. Gdzie stopa ludzka nie postać 1771 wedle Sept. wytrysk, źródło, arab. pokr. z נבע wedle Raszi i Ewald'a wir, prąd, por. Gen. 7. 11.

17. Państwo oieni wedle 26, 5. pod dnem morskiem się rozciągające.

18. W słowie ורחבת opuszczony pyłajnik n dla ominięcia współdzwięku. Czyś ogarnął tak jak Bóg, por. 28, 24. ע' por. 22, 12.

19. Światło i ciemność przedstawione tu jako niezależne od słońca żywiły.

20. Czy możesz zawładnąć niemi i wedle woli swej niemi kierować.

21. Ironicznie jak 15, 7.

22. Por. 37, 9. Jer. 10, 18. Ps. 135, 7.

27. Aby orzeźwił (rozłogi) opuszczone i puste, a rozkrzewił ruń świeżą.

28. Izali ma deszcz ojca, albo któż to płodzi krople rosy?

29. Z czyjego lona wychodzi mróz, a szron nieba któż go zrodził?

30. Niby kāmieniem nakrywają się wody, a powierzchnie fal tężeją.

31. Potrafisz li związać więzy plejad, albo okowy Oryona rozzerwać?

32. Zdołasz li gwiazdy zodiaku wywieść w porze swojej, a prowadzić niedźwiedzicę wraz z młodymi jej?

33. Znasz li porządek nieba, albo czy ustanawiasz panowanie jego na ziemi?

34. Czy podniesiesz głos swój ku chmurom, aby obfitość wód cię pokryła?

35. Czy możesz błyskawice rozpuścić, aby przyszły i rzekły do ciebie: oto jesteśmy?

36. Kto złożył w skrytościach mądrość, albo kto udzielił rozumowi bystrości?

37. Kto obrachował chmury w mądrości Swojej, a łagwie nieba — któż je wypróżnia?

38. Gdy zlewa się proch w odlew, a skiby do siebie przylegają.

39. Izali łowisz dla lwicy zdobycz, a żądę lwiat — czy ją zaspakajasz.

40. Gdy się czają w jaskiniach, gdy rozkładają się w gęstwinie na czatach?

41. Kto przygotowuje krukowi jego pokarm, gdy pisklęta jego do Boga wołają, tulając się bez pożywienia?

pełnione wodą, por. Przyp. 30, 4. יָקַר piel. zam. יָקַר — יָשִׁיב przewrócić naczynie celem wylania jego zawartości.

39. Gdy skutkiem ulewnego deszczu proch ziemi w lepką masę się zamienia.

40. Potęga, dobroć i mądrość Boża objawiająca się w świecie zwierzęcym — שוח = שוח od ישוח por. 33, 18. Przyp. 6, 30. ישוח = שוח i שוח płaszczyć się, czaić, por. Ps. 10, 10.

41. Por. Ps. 147, 9.

27 לְהַשְׁבִּיעַ שָׁמַיָא וּמְשַׁאֲה וּלְהַצְמִיחַ מִצָּא דְשָׂא: הַיֵּשׁ 27
 28 לְמַטֵּר אָב אִו מִיִּדְוֹלֵד אֲנִלִּי־מַל: מִבְּמִן מִי יֵצֵא הַקִּקְרָח 28
 29 וּכְפַר שָׁמַיִם מִי יִלְדוּ: בְּאֵבֶן מַיִם יִתְחַבְּאוּ וּפְגִי תְהוֹם 29
 30 יִתְלַקְדוּ: הַתְּקַשֵּׁר מִעֲרֵנוֹת בֵּימָה אוֹ-מִוִּשְׁכוֹת בְּסִיל 30
 32 הַתַּפְתָּח: הַתְּצִיא מִזְרוֹת בְּעֵתוֹ וְעִישׁ עַל-בְּנֵיהֶם תִּנְחֵם: 32
 33 הַיְדַעַתְהֶן הַקּוֹת שָׁמַיִם אִם-תִּשְׁמִיךְ מִשְׁטֵרוֹ בְּאֶרֶץ: הַתְּרִים 33
 34 לְעֵב קוֹלָךְ וְשִׁפְעֵת מַיִם תִּכְפֹּד: הַתְּשַׁלַּח בְּרִיקִים וְיִלְכוּ 34
 36 וַיֵּאמְרוּ לֵךְ הַגְּנוּ: מִי־שֵׁת בְּשַׁחֲתֵי הַבְּמָה אוֹ מִי־נִתֵּן לְשִׁכּוֹי 36
 37 בִּינָה: מִי־יִסְפֹּר שְׁתָּרִים בְּהַבְּמָה וּנְבִלֵי שָׁמַיִם מִי יִשְׁעִיב: 37
 38 בְּצִקְתָּ עֶפֶר לְמוֹצֵק וְרִנְבִים יִדְבְּקוּ: הַתְּצוֹד לְלִבָּא מֵרַח 38
 39 וְחֵית בְּפִירִים תִּמְלֵא: בִּי־יִשְׁחוּ בְּמַעֲוֹנוֹת יִשְׁבוּ בַּסִּבָּה 39
 40 לְמוֹ-אֲרָב: מִי יִבֵּן לְעֵרֵב צִירוֹ בִּי יִלְדוּ אֶל-אֵל יִשׁוּעֵי 40
 41 יִתְעוּ לְבִלִּי־אֶבֶל:

v. 41. ילדיו קרי

27. Por. 30, 3.

28. Czyż w pośród istot śmiertelnych przyczynia się ktokolwiek do wytworzenia go.

30. Iżali wż. łączą się, ciskają się jedna do drugiej, por. 37, 10.

31. Plejady, grupa siedmiu blisko obok siebie stojących i niby węzłami złączonych gwiazd w konstelacji byka — Oryon, por. 9, 9.

32. מורות = מולות planety, por. 2. Król. 23, 5. Niedźwiedzica albo wóz, wielka konstelacja w pobliżu północnej gwiazdy polarnej. Młode — trzy gwiazdy w tak nazwanym ogonie niedźwiedzicy.

33. Porządek nieba, zmiana pór roku, dnia i nocy itd. Panowanie, wedle wierzeń astrologicznych wpływ gwiazd na losy ludzkie.

34. Czy można chmurom rozkazywać — שפעת por. 22, 11.

36. בְּמָתָה ukryte, bezpieczne miejsce, por. Pę. 51, 8. tn prawdopod. przydomek chmur rozum przenikliwość od שכה przenikać wzrokiem albo myślą. Rabinii rozumieją pod wyrazem מרות nerki, pod wyrazem שכו koguta, o ile nerki zmianą pogody odczuwają, kogut zaś brzask dnia zapowiada. Midrasz do Lev. 25. upatruje w wyrazie מרות nazwę prowadzącej swe pisklęta kokoszy w przeciwstawieniu do koguta. Zresztą znaczenie wątpliwe.

37. Łagwie nieba, składy deszczu, por. w. 22. albo też chmury prze-

ROZDZIAŁ XXXIX.

1. Znasz li porę kiedy kozice skalne rodzą? Czyżes dozorował czas porodu u łań?

2. Możesz li obliczyć miesiące, które spełnić muszą, a znasz li czas gdy miotają?

3. Kurczą się, rzucają młode swoje, a bólów swych (szybko) się pozbywają.

4. Nabierają sił ich młode, odchowują się na otwartem polu; odbiegają a nie wracają już do nich,

5. Kto puścił na swobodę osła dzikiego, a pęta tego bieguna któż je rozwolnił,

6. Któremu step na dom przeznaczylem, a ziemię bezpłodną na siedlisko?

7. Wyśmiewa się ze zgiełku miasta, wrzasku poganiacza nie słyszy.

8. Co po górach wypatrzył jest paszą jego, a za wszelką zielenią śledzi.

9. Zechce li żubr ci służyć, albo czyż przenocuje u jasła twójego?

10. Zaprzęgniesz li żubra do zagonu powrozem twoim, albo czyż bronować będzie płosy za tobą?

11. Możesz li polegać na nim, przeto że wielką jego siłą, a poruczyć mu trud twój?

12. Czyż możesz mu zawierzyć, że ci zwiezie twój wysiew, a go zgromadzi na toku twoim?

13. Rzeźkiem jest skrzydło samic strusich, ale czyż są to bocianie loty i opierzenie?

14. Znosi ona na ziemi jaja swoje, a daje się im w piasku wygrzewać.

12. Wysiew, to jest plon wysiewu, użątek.

13. Struś może pod wielu względami być podobnym do bociana a jednak nie jest tak pieczołowitym i troskliwym dla swych młodych, Micha 1, 8. על = עליו nie ochrania silnymi skrzydłami swego gniazda— por. 30, 29.

14. Pozostawia raczej jaja swoje na twardej ziemi, nie wysiadując ich sama i nie troszcząc się o nie. Takim było widocznie rozpowszechnione w starożytności mniemanie, por. Tr. 4. 3.

למ.

1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14

הַיְדֹעַתָּה עֵת לִדְתַת יְעֹלֵי־פִלְעַח חֲלָל אֵיזֹלוֹת הַשְּׁמֵר: תִּסְפֹּר
וְיִרְחִים הַמִּלְאָנָה וְיִדְעַתָּה עֵת לְדַתְנָה: תִּכְרַעְנָה וְיִדְרִיחֶן
הַפִּלְחָנָה הַבְּלִיחֶם הַשְּׁלֹחָנָה: יִחַלְמוּ בְּגֵיהֶם יִרְבוּ בִּבְרָךְ
יִצְאוּ וְלֹא־שָׁבוּ לָמוֹ: מִי־שִׁלַּח פָּרָא חֲפָשִׁי וּמִסְרוֹת עָרוֹד
מִי פִתַּח: אֲשֶׁר־שָׁמַתִּי עַרְבָּה בֵּיתוֹ וּמִשְׁפֹּנֹתָיו מִלְחָה:
יִשְׁחַק לְהַמּוֹן קִרְיָה תִשְׁאֹת נוֹגֵשׁ לֹא יִשְׁמַע: יִתּוֹר הַרִים
מִרְעֵדוֹ וְאַחַר פְּלִי־רֹק יִדְרוֹשׁ: הַיֹּאבֵבָה רִים עֲבָדָה אִם־
יָלִין עַל־אֲבוֹקָה: הַתְּקַשְׁרֵי־רִים בְּתַגָּם עֲבָתוֹ אִם־יִשְׁתַּד
עַמְּקִים אֲחַרְיָה: הַתְּבַטְחֵבּוּ בִּי־רֵב בָּחוּ וְתַעֲזֹב אֲלֵינוּ
וַיִּשְׁעָה: הַתְּאָמִין בּוֹ בִּי־יִשׁוּב וְרַעַד וְנִרְנַד יֵאָסֶת: בְּנֶפֶת־
רִנְנִים נִשְׁלָסָה אִם־אֲבָרָה חֲסִידָה וְנָעָה: בִּי־תַעֲזֹב לְאָרֶץ

v. 12 ו"פ פתח במתנח ו"פ v. 3

Rozdział 39. Tak samo mogą sobie i inne zwierzęta niezależnie od wszelkiej pomocy ludzkiej w potrzebie radzić. Człowiek nie znał i nieo-bliczył jaki jest najważniejszy rozmiar czasu potrzebny dla brzemienności każdego z nich, nie pilnuje też, aby do czasu tego się stosowały — חלל part. piel. od חלל

3. Rzucają lekko i bez nieczyjej troskliwości i pomocy על por Ps. 141, 7.

4. Zaraz po urodzeniu mogą sobie młode radzić וחלמיני por. יחלמיני Jez. 38, 16. בר po ehald. pole, por. חיות בר Dan. 2, 38.

5. Są spokojne zwierzęta, które od pomocy ludzkiej nawet stronią, których człowiek oswoić i do posług swych przymusić nie może — עירו ehald. Dan. 5, 21. to samo co בר dziki osiel, właściwie szybkoconogi.

6. Paszą jego są zioła słone, a nie ma on tak obfitego pożywienia jak osioł ułaskawiony.

7. A jednak nie chce on jarzma i bicia poganiaczy

8. Yqom rzeczownik „wypatrzone“, w formie יקום wedle innych tyle co יתיר.

9. רים = רום = רום zwykle żubr albo bawół, zd. innych jednorożec czy też rodzaj antylopy — wedle najświeższych wizerunków asyryjskich zwierzę o dwóch potężnych rogach: על właściwie „nad“ ponieważ żłoby były tak nisko umieszczone, że głowa spoczywającego bydła nad nimi wystawała.

10 Pracującemu na polu bydłu zakładano przez nozdrza kółko z przytwierdzonym doń postronkiem, na którym idący naprzód oracz postępująca za nim zwierzę prowadził — בעברו zam. עברו

15. A nie pomni, że może je noga zgnieść, a dzicz stepu zdeptać.

16. Srogo postępuje z młodemi swojemi, jakoby nie jej były, a jeśli daremny jej trud, nie zaznaje trwogi,

17. Bo pozbawił ją Bóg mądrości, a nie użyzył jej rozumu.

18. Przy pierwszej sposobności unosi się wysoko, urąga rumakowi i jeźdźcy jego.

19. Czy użyżasz rumakowi dzielności? Czy przystrajasz szyć jego w grzywę falującą?

20. Czy puszczasz go w podskoki jakoby szarańczę? Przenikliwość rżenia jego wzbudza trwogę.

21. Ryją kopyta jego grunt, rad jest swej siły, wyrusza na spotkanie zbroi.

22. Urąga trwodze, a nie lęka się, a nie ustępuje przed ostrzem miecza.

23. Nad nim chrzęści kołczan, błyszczą włócznia i lanca.

24. Z drżeniem i gniewem wchłania pył, a nie daje się powściągnąć na głos trąby.

25. Gdy uderzy trąba zarzy hej! a zdaleka wyczuwa bój, gromkie okrzyki wodzów i wrzawę bitwy.

26. Czyż mocą twego rozumu wzbija się jastrząb, rozwija skrzydła swe ku południowi?

27. Czyż na rozkaz twój wzlatuje orzeł, a ściele wysoko gniazdo swoje?

28. Na opoce zamieszkuje, a przebywa na urwiskach skał, jakby na zamczysku.

29. Złamtąd wypatruje żer, daleko śledzą oczy jego.

30. A młode jego chlipią krew, a gdzie polegli tam on.

26. Właściwości niektórych ptaków drapieżnych *יאמר* *hif.* od *אמר* wzbijać się, wzlatywać — *נץ* jastrząb, Lew, 11, 16. Ku południowi gdy pora odlotu nadchodzi, zd. innych: nie bacząc na to, że silny wiatr południowy w innym kierunku dmie.

27. *ינבית* *dop.* *עוף* por. 5, 7.

28. Tam dokąd nawet człowiek dotrzeć nie może.

30 *יעלעו* *piel.* od *עלע* redupl. od *לוע* chciały wysysać, chlipać.

15 *בִּינְיָהּ וְעַל־עַפְרָת תַּחֲמֹם: וְתִשְׁפַּח בִּי־הַנֵּל תְּזוּרָהּ וְחַת*

16 *הַשָּׂרָה תְּרוּשָׁה: הַקָּשִׁים בְּנִיָּהּ לֹלֵא־לָהּ לְרִיב וְיִנְעָה*

17 *בְּלִי־פֶחֶד: כִּי־הִשְׁתָּה אֱלֹהִים חֲכָמָה וְלֹא־תִלַּק לָהּ בְּבִינָה:*

18 *כַּעַת בְּמַרְוֹם תִּמְרִיא תִשְׁתַּק לַפֹּהם וְלִרְדָּבוֹ: הַתַּתָּן לַפֹּהם*

19 *נְבוֹרָה הַתְּלַבִּישׁ צִנְאוֹרוֹ רַעְמָה: הַתְּרַעֲשֵׁנוּ בְּאַרְבֵּה הוֹד*

20 *נַחְרוֹ אִימָה: יַחֲפְרוּ בְּעֶמְק וְיִשְׁוֹשׁ בְּכַח יֵצֵא לְקִרְאֹתֵי*

21 *נֶשֶׁק: יִשְׁתַּק לְפֶחֶד וְלֹא יַחַת וְלֹא יָשׁוּב מִפְּנֵי־הַרְבִּב:*

22 *עָלְיוֹ תִרְנַה אֲשַׁפָּה לֶחֶב חֲנִית וְכִדְוִין: בְּרַעַשׁ וְרָגְזוֹ יִנְמָא־*

23 *אַרְצוֹ וְלֹא יֵאֱמִין בִּי־קוֹל שׁוֹפָר: בְּדֵי שֹׁפָר וְיֵאֱמַר הֲאֵח*

24 *וּמִרְחוֹק יִרִים מִלְחָמָה רַעַם שָׁרִים וְתִרְוִעָה: הַמְּבִינָהּ*

25 *יֵאֱבָר־רִגְזוֹ יִפְרֹשׁ כְּנָפָיו לְחִימָן: אִם־עַל־פִּיָּהּ יִנְבִּיתָ נֶשֶׁר*

26 *וְכִי יִרִים קֶנֶן: סָלַע יִשְׁכֵּן וְיִתְלַגֵּן עַל־שָׁן־סָלַע וּמִצֹּרָה:*

27 *מִשָּׁם תִּפְרֹ אֶבֶל לְמִרְחוֹק עֵינָיו יִבִּיטוּ: וְאַפְרֹחָיו יַעֲדֶוּ־*

28 *דָּם וּבְאֶשֶׁר תִּלְלִים שָׁם הוּא:*

v. 26 כנפיו קרוי v. 30 ואפרחיו קרוי

15. Noga ludzka — *נר* por. Jez. 59, 5.

16. *קשה* = *קשה* por. Jez. 63, 17. rodzaj, jak często. nie przestrzegany.

17. *השה* *hif.* od *נשה* Rozumu, aby o pisklęta swe dbała.

18. W zamian za ten brak obdarzony struś niezwykłą chęcią, tak że gdy unoszą się, skrzydłami zatrzepoce, żaden myśliwy doścignąć go nie może — *תמריא* *hif.* od *מר* z arab. natężyć się, dźwigać.

19. Z powodu wzmianki o szybkim biegu strusia następuje opis silnego, odważnego i prawie równie rączego rumaka, od *רעם* falować, szumieć, por. o morzu Ps. 98, 7. tu o rozwianej grzywie końskiej

20. Joel. 2, 4. porównywa przeciwnie szarańczę do koni *חור* wł. odbicie światła i głosu, por. *חור*

21. Obraz niecierpliwości z jaką rumak w wir walki się rzuca. Inni odnoszą *יחור* do jeźdźców „podczas gdy jeźdźcy pole walki rozpatrują”.

22. *יח* *hif.* od *חת*

23. *חרינה* od *חרי* pokr. z *חרי* grzmieć, tu chrzęst strzał w kołczanie.

24. *ינמא* *piel.* od *נמא* wysysać, wchłaniać. Zdaniem innych: w rączym biegu wchłania niejako ziemię czyli przestrzeń przebytą — *יאמין* — ustąpić na miejscu. Są to wszystkie przymioty, których człowiek koniowi nie udzielił.

ROZDZIAŁ XL.

1. I odpowiedział dalej Wiekuisty Ijobowi, i rzekł:
2. Czyżby prawować się chciał jeszcze z Wszechmocnym bluznierca? Strofujący Boga niechaj odpowie!
3. Zatem odpowiedział Ijob Wiekuistemu, i rzekł:
4. Zaprawdę, zbyt znikomy jestem — cóżbym Ci miał odpowiedzieć? Dłoń moję położę na usta swoje.
5. Raz mówiłem, a nie odezwę się więcej, nawet dwukrotnie, ale już tego nie uczynię!
6. Tedy odpowiedział Wiekuisty Ijobowi z pośród orkanu, i rzekł:
7. Przepasz jako mąż biodra swoje, a zapytam się ciebie, abyś mi sprawę zdał!
8. Czyż rzeczywiście chcesz prawo Moje w niwecz obrócić, obwinić Mnie, abyś się sam usprawiedliwił?
9. Masz li ramię jako Bóg? Możesz li jak On zagrzmieć głosem twoim?
10. Przybierz się tedy w wspaniałość i wielkość, a w blask i majestat się przyodziej!
11. Roztocz wybuchy gniewu twojego, spojrz na wszelką pychę a poniż ją!
11. Spojrz na wszelką pychę, a upokorz ją, a skrusz niegodziwców na miejscu.
13. Zagrzeb ich w prochu wespól; oblicza ich oplataj w potrzasku!
14. Tedy i Ja cię pochwalę, gdy wspomóż ci prawica twoja.
15. Oto behemot, któregom jako i ciebie stworzył, trawę niby wół zajada.

14. Ironicznie, pochwalę cię jako takiego, który światem lepiej niż ja rządzić potrafi.

15. Tylko ten, który tak straszne istoty stworzył, je żywi i utrzymuje, posiada i siłą potrzebną, aby sprawiedliwość wymierzał. Behemot po egibaku Pehemout (wół wodny) hipopotam, żyje w Nilu i wodach afrykańskich a dochodzi często do 17. stóp długości i siedmiu wysokości. Podobny do żubra, rzy jak koń i wychodzi na łąd, by jako zwierzę trawozerne roślinnością się żywić. Widocznie był słon autorowi nieznanym.

מ.

- 1 וַיַּעַן יְהוָה אֶת־אִיּוֹב וַיֹּאמֶר: הֲרַב עִם־שָׁמַיִם יְסוֹד מוֹכִיחַ
- 2 אֱלֹהִים יַעֲנֶנּוּהָ: וַיַּעַן אִיּוֹב אֶת־יְהוָה וַיֹּאמֶר: הֲנֵן בְּדַלְתֵי
- 3 מַה אֲשִׁיבָה וְדִי שְׁמַתִּי לְמוֹ־פִי: אַחַת דַּבַּרְתִּי וְלֹא אֶעֱנֶהָ
- 4 וְשִׁתִּים וְלֹא אוֹסִיף: וַיַּעַן יְהוָה אֶת־אִיּוֹב מִנָּה
- 5 קַעֲדָה וַיֹּאמֶר: אֲזַרְיָא כְּנֹבֵר מְלַאֲכֵי אֲשַׁלְּחֶה וְהוֹדִיעֵנִי:
- 6 הַבֹּאֵף תִּפְסֵר מִשְׁפָּטַי תִּרְשִׁיעֵנִי קִמְעַן הַצִּדִּיק: וְאִם־זָרַעַ
- 7 כֶּסֶל אֶלֶף וּבְקוֹל כְּמַהוּ תִרְעֵם: עַד־הַנָּחַל נָאִין וְגַבְהַ וְהוֹד
- 8 וְהִדְרַת־לִבָּשׁ: הֲפֹעַ עֲבָרוֹת אֲפָה וְרָאָה כְּלִי־נֶאֱמָה וְהַשְׁפִּילְהוּ:
- 9 רָאָה כְּלִי־נֶאֱמָה תִּכְנִיעֵהוּ וְחָדָד רִשְׁעִים תַּחֲתֵם: טָמְנִם
- 10 כַּעֲפָר יַחַד פְּנִיָּהֶם חֲבֹשׁ בְּטָמֹן: וּנְסֵאֲנִי אִתְּךָ כִּי־
- 11 תוֹשִׁיעַ לְךָ יִמְנָה: הִנֵּה־נָחַ בְּהֵמוֹת אֲשֶׁר־עָשִׂיתִי עִמָּךְ

v. 6 מן קרי

Rozdział 40. Bóg wzywa Ijoba, aby na wszystkie te pytania odpowiedział, a gdy ten się ukorzył, przedstawia mu dalej całą zuchwałość człowieka, który niezdolnym będąc jednego nawet z potworów ziemi poskromić, jednak Stwórcy przygania i rządy świata chce objąć.

2. גבור por. רב הרב Sąd 11, 25. rzeczownik w formie imen.

4. קלותי od קלל = קלה por. Neh. 1, 14. tyle co kłopotliwy

5. Nie będę już nadal z Bogiem się prawował jakem to dotąd kilkakrotnie uczynił, por. Ps. 62, 12.

6. Ponieważ Ijob do winy swej się przyznał i żal swój wyraził, zapuszcza się z nim Bóg w dalszą rozprawę o sprawiedliwości swojej, pokazując mu jak niewłaściwe były pod tym względem powątpiewania jego

8. Czyżbys po tem wszystkim coś o opatrności mojej słyszał, choiaż podejrzewał jeszcze sprawiedliwość moją? Albo czyż idzie ci tylko o to, abyś sam jako niewinnie cierpiący się okazał? por. 34, 5. רב por. 5, 12.

9. Aby być sprawiedliwym trzeba przede wszystkim być wszechmocnym.

10. Jeśli chcesz miejsce Boga zająć.

11. Abyś samem spojrzeniem twojem wszelką pychę ziemską poniżył i zniweczył.

12. Na miejscu, niezwłocznie, nie zostawiając im możności schronienia się. Aluzja do niecierpliwości Ijoba, który bez niezwłocznego ukarania niegodziwych w sprawiedliwość Bożą wierzyć nie może.

13. W prochu, abyś wstrętnego oblicza ich nie widział, por. Jez. 2, 10.

16. Spojrz na siłę w jego biodrach, a na moc w muszkułach jego cielska.

17. Zgina ogon swój potężny niby cedr, ścięgną jego łędźwi są mocno splecione.

18. Piszczele jego, niby rury z kruszcu, gnaty jego jako pręt żelazny.

19. Oto zaczątek na twórczych drogach Bożych, sam Stwórca jego podał mu jego miecz.

20. Jemu plonu swego dostarczają góry, gdzie wszelakie zwierzęta dzikie igrają.

21. Między krzewami lotosu wylega się; w kniei z sitowia i bagniska.

22. Oslaniają go lotosy cieniem swoim; otaczają go wierzby rzeczne.

23. Gdy ogarnie go strumień nie spłoszy się; spokojnie leży, choćby rzucił się Jordan w jego paszczę.

24. Któżby się tknął jego oczu, pętlcami przeszył jego nozdrza?

25. Zdołasz li wyciągnąć krokodyla wędą, albo powrozem utopionym w języku jego?

26. Izali zawleciesz sznur z sitowia przez chrapy jego, albo przebijesz ościeniem jego szczęki?

27. Czyż zwróci się do ciebie z mnóstwem prośb, albo przemówi do ciebie łagodnymi słowy?

28. Czyż zawrze umowę z tobą, abyś go przyjął na służę wiecznego?

albo podstępnie siłami ujął? Nie da się on jak inne zwierzęta ani przemocą ani podstępem pokonać — *הבעיניו zam. בעיניו*

25. Bóg wskazuje na inny potwór Nilu, na bardziej jeszcze niedostępnego i groźnego krokodyla, który wszystkim ówczesnym środkom zaczepnym uragał — wogóle potwór morski tu to samo co *תנין* Jez. 51, 9. Ezech 29, 3. krokodyl do dziewięciu metrów długi i silnym pancerzem pokryty — *הכה* zakrzywiony haczyk na wędzce albo sama wędka lub sieć pochodzi od wyrazu *קח* podniebienie, o które się haczyk zwykle zaczepia.

26. Łowiąc większe i cenniejsze ryby zawlekano im sznur przez skrzela, poczem tak uwiązane puszczano napowrót do rzeki, aby nie psnęły.

27. Czyż cię łagodnymi słowy poprosi, abyś mu swobodę wrócił.

28. Alboż podda się tobie jak zwierzę domowe, z którym niejako

16 *הַעֲיֵר בַּבֶּקֶר יֵאָכֵל: הַהֲרִינָא כְּחֵו בְּמִתְנֵי וְאוֹנוּ בְּשִׁרְיָו*
 17 *בְּמִנּוּ: יַחְפֹּץ וְנָבוּ כְּמוֹ-אֶרֶז גִּידֵי פִתְחוֹ יִשְׁרְנוּ: עֲצָמָיו*
 18 *אֲפִיכֵי נִחְשָׁה וְרָמְיוּ כְּמִמְלֵל בְּרוּל: הוּא רֵאשִׁית דְּרִבְרֵי*
 19 *אֵל הָעֵשׂוּ וַיִּגַּשׁ חֲרָבוֹ: כִּי-יְבֹל הָרִים יִשְׁאוּ-לוֹ וְכִלְ-חִיַּת*
 20 *חֲשָׁדָה יִשְׁחַקּוּ-שָׁם: פִּתְחֵי-צִאֲלִים יִשְׁכַּב בְּסַחַר קִנְיָה*
 21 *וּבִצְדָה: יִסְבְּחוּ צִאֲלִים אֶלְלוֹ: יִסְבְּחוּ עַרְבֵי-נֶחֶד: הֵן יַעֲשֶׂק*
 22 *נֶהָר לֹא יַחְפּוּ וְבִטְחָה | כִּי-יִנְיֵם יִרְדֵּן אֶל-פִּידּוֹ: בְּעֵינָיו*
 23 *יִפְתְּנוּ בְּמוֹקְשֵׁים יִנְקֹב-אֶרֶץ: הַמִּשְׁעָד לִוְתָן בַּסַּכָּה וּבַחֲבֵל*
 24 *תִּשְׁקִיעַ לְשׁוֹנוֹ: הַחֲשֵׁים אֲנִמָּן בְּאִפּוֹ וּבְחֹחַ תִּקָּב לְחָיו:*
 25 *הַדְּרָבָה אֶלֶיךָ פִּתְחוֹנִים אִם-יִדְבַּר אֶלְךָ רַבּוֹת: הַיִּבְרַת*
 26

17 v. מחייו קרי v. 18 נ"א נחושה

17. יחפץ z arab. zgina albo wyciąga, zd. innych pokr. z יחפו porusza szybko z krótki ogon, wedle niektórych membrum *פִּתְחוֹ* dual. z arab. biodra, łędźwie *ישרנו* *pual*. od *שר* być mocno splecionym.

18. מטייל wł. kanał, rynna *מטיל* to samo co metal, pręt z arab. kuć, wyciągać.

19. Zaczątek nie jako produkt czasu lecz jako produkt siły w rozwijającej się twórczej działalności Bożej, por. Am. 6, 1. Jego miecz, jego ostre trzonowe zęby do siedmiu funtów wagi dochodzące, którymi trawę łak niby sierpem *סוּיָה* jak *העשו* jak *דֶּמַי* Deut. 8, 16.

20. Nie należąc do drapieżnych nie napada na inne zwierzęta, obok których spokojnie się pasie. Góry, wzgórza w pobliżu Nilu na które się wędzina, gdy mu paszy w nizinach zbraknie.

21. *צמלים* kołczaste krzewy lotosu między innymi i stoki wzgórz egipskich pokrywające, *lotus silvestris*, odróżnić od rosnącej w Nilu niebieskiej albo ezerwonawo białej lilii wodnej — *sing.* może *צמל* w for. *שקח*

22. *עללי* wł. używające mu cienia. Wierzby rzeczne, por. Lev. 28. 40.

23. *עשק* obchwytać, ogarnąć, por. *עשק* obejm mnie, t. j. pokrzep, por. też *נחור* Jon. 2, 4. Żyjąc zarówno w wodzie jak na lądzie nie zrywa się ze spokojnej drzemki choćby cała wezbrana rzeka występując z brzegów go objęła i zalała — *יחמו* por. *חמו* 2 Sam. 4, 4. trwożnie uciekać.

24. Któż się doń zbliży, aby go zwykłym środkiem myśliwych, rzucenym celnie oszczepem osłepić, albo harpuną za nozdrza pochwytać. *מוקש* pętlica, Ps. 64, 8. Inni: któżby go w oczach jego t. j. otwarcie się tknął

29. Czyż poigrasz z nim jako z ptaszkiem, a uwiązesz go dla dziewczątek swoich?

30. Czyż frymarczą nim towarzysze cechowi, albo dzielą go między przekupniów?

31. Czy naszpikujesz grotami skórę jego, albo harpuną rybacką jego głowę?

32. Połóż nań raz rękę twoją, a nie pomyślisz już, abyś walkę z nim wszczywał.

ROZDZIAŁ XLI.

1. Oto nadzieja jego mylną by się okazała, wszak już na widok jego byłby powalony.

2. Niemasz takiego śmiałka, coby go pobudził — a któż ten, któryby się chciał stawić przed obliczem Mojem?

3. Któżby Mnie naprzód zobowiązał, abym mu odplacić musiał? Wszystko pod całym niebem Moje jest!

4. Nie przemilczę o członkach jego, ani co się tycze sił jego albo harmonii jego ustroju.

5. Któż kiedy odsłonił wierzch jego pancerza, w dwoiste jego czeluście któż wnuknie?

6. Wrotnice jego pyska, któż je otworzył — koliska zębów jego postrach!

7. Wspaniałe są łuski kolczugi, zwarte jakby pieczęcią z krzemienia.

wiąże niby konary drzewa חן = חן harmonijna regularność ערך porządek, ustrój, por. ערך בגדים 17, 10.

5. Nadzieja ulowienia kolosalnego tego potwora okazałaby się płonną jak wąż, wędzidło, tu przenośnie dla oznaczenia najeżonej ostrymi zębami górnej i dolnej szczęki.

por. Koh. 12, 4. Szczęka górna liczy 36, dolna 30 zębów — ponieważ pysk ich nie zakrywa czynią tem straszniejsze wrażenie. Koliska, czyli tworzące koło zęby.

7. rzeczownik w znaczeniu przymiotnika — w. kanał, rynna, por. 40, 18. tu ogniwa czy też wklęsłości utworzone przez pojedyncze czworograniaste łuski pancerza czyli same łuski. חרות zam, כחותם, jakby pieczęcią — צר = צור krzemień, gład.

29 בְּרִית עֲמֹד תִּפְקְחוּ לְעֵבֶד עוֹלָם: תִּתְשַׁקְּבוּ בַּצִּפּוֹר
30 וְתִקְשְׁרֶנּוּ לְנִעְרוֹתָיָהּ: יִקְרוּ עָלָיו חֲבָרִים יִחְצוּהוּ בֵּין
31 בְּנִעְשָׂיִם: קַח מֵלֶא בְּשָׁבוֹת עוֹרָו וּבְצִלְצֵל דְּגָיִם רֹאשׁוֹ:
32 שֵׁים-עָלָיו בַּפֶּה וְכֹר בְּלִחְמָה אֶל-תּוֹכָהּ:

מא.

1 הַיְיָ-תִּחַלְתֵּנוּ נְכוֹנָה הַגֵּם אֶל-מַרְאֵי יָמָד: לֹא-אֶקְוֶה בִּי
2 יַעֲרֶנּוּ וְכִי הוּא לְפָנַי יִתְנַצֵּב: מִי הַקְּדוֹיֵמִי וְאַשְׁלֵם סִחַת
3 כְּרִי-הַשָּׁמַיִם לִי-הוּא: לֹא-אֶחְסֶה-יֵשׁ בְּדָגָו וּדְבַר לְבוֹרוֹת וַתֵּן
4 עָרְבוּ: מִי-גִלָּה פִּנִּי לְבוֹשׁוֹ בְּבִגְדֵי רֶכְנֵו מִי יָבוֹא: דַּלְתָּ
5 פָּנָיו מִי פִתְחָם סְבִיבוֹת שְׁנֵי אֵימָה: גְּאוּהָ אֶפְיָקִי מִגֵּנָיִם

82 v. סחת במ"מ 2 v. יעורנו קרי 4 v. לו קרי

umowę zawierasz, aby ci w zamian za dostarczany mu obrok pewne usługi oddawało, por. 39, 9.

29. Jak z przywiązaniem do sznurka ptaszkiem, którym dzieci twoje się pobawią.

30. Rybacy czyli maszopi, tworzący oddzielny związek dla wspólnego zbytu ryb handlarzom podług ustanawianych cen stałych — יכרו por. 6, 27. Deut. 2, 6. Hoz. 3, 2. חָבֵר tyle co חָבֵר towarzysz נועני kupiec, Hoz. 12, 8. Przyp. 31, 24 itd. Czyż dzielą go na połacie jak inne większe ryby, aby go na targowisku sprzedawać.

31. Wspaniałe kolce, por. שנים Num. 33, 55. צלצל zd. Abenezry harpuna, wedle innych narzędzie którym ryby ogłuszają.

32. Spróbuj go ująć, a odejdziesz cię ochota by próbą taką powtórzyć. Rozdział 41. Wyszczególnia przyczyny dla których krokodyla tak trudno pokonać. Jeżeli jednak moc jednego z tworów Bożych tak wielką jest, że nikt jej bez trwogi zaczepić się nie waży, jakże śmie człowiek samemu stwórcy się opierać i wspór z Nim wszczywać?

1. Nadzieja ulowienia kolosalnego tego potwora okazałaby się płonną jak wąż — מניו pl. w znaczeniu sing. jak הלא גם חתם חתם חתם Hof. od חול = חול por. Ps. 37, 24.

2. Nie może nikt żadnych uroszczeń do mnie stawiać, bo mi nikt nie dał — budzić w znaczeniu trwożyć — כeri יעירוני hif.

3. Nie może nikt żadnych uroszczeń do mnie stawiać, bo mi nikt nie dał — uprzedzić przyniesionym darem, ztąd zobowiązać, por. Deut. 23, 5. Micha 6, 6. הוא neutr, jak 13, 16; 15, 9. itd.

4. Dalszy opis krokodyla. Wedle כeri. לו umieszczono na początku wiersza wyraża retorycznie również pytanie: czyżbym jemu czyli o nim miał zmilczeć itd. כריו por. 13, 13, tu nie włókna lecz członki, stano-

8. Jedna z drugą się spaja, a wietrzyk między nie nie wnika.
9. Jedna do drugiej przylega, zczepiają się nierozdzielnie.
10. Parskanie jego rzuca błyski, a oczy jego jako rzęsy zorzy.
11. Z czeluści jego wyrwywają się pochodnie, iskry ogniste wypryskują.
12. Z nozdrzy jego bucha dym, niby z garnka kipiącego, albo z kotłownicy.
13. Dech jego rozżarza węgle, z paszczy jego bije luna.
14. Na szyi jego przemieszkują siła, a przed obliczem jego skacze trwoga.
15. Sadlizny jego cielska przylegają szczelnie, jakby ulane na nim, niewzruszenie.
16. Serce jego stężale jak głaz, tak, stężale jak spodni kamień młyński.
17. Przed zerwaniem się jego truchleją najdzielniejsi, gdy porze fale tracą ducha.
18. Jeśli zaczepi go kto — ani oręż się nie ostoi, ani lanca, ani dzirył, ani harpuna.
19. Poczytuje za słomę żelazo, za zbutwiałe drzewo kruszec.
20. Nie spłoszy go strzała z łuku; w zdźbła obracają mu się kamienie procy.

nieruchoma część żaren czy też dolny kamień młyński musi być twardszym niż ruchomy górny *מלה רכב* Sed. 9, 53. Z Sed. 11, 21. którego siła tarcia mniej dotyka.

17. *משאו* zam. *משאתו* od *נשא* podnosić, zrywać się — *אילים* por. Ex. 15, 15. Ezech. 17, 13. silni, t. j. najdzielniejsi łowcy — *משברים* wedle *Raszi*. tyle co *משברים* fale *יתחטאו* hit, od *חטא* chybić, por. 5, 24. tracą siebie czyli władzę nad własnymi zmysłami.

18. Żadna broń nie zdolna pancerza jego przebić = *מטע* dzirył, proca *שיריון* musi tu inne mieć znaczenie, pancerz bowiem nie jest bronią zaocepną — zdaniem *Delitzscha* tyle co arab. *sirwa*, seria, strzała o krótkim zakrzywionem ostrzu, harpuna.

19. *רקב-רקבון* 13, 28.

20. Doł. syn łuku, strzała, tak nazywa się i iskra synem płomienia por. 5; 7. *קלע* por. 1. Sam. 17; 40.

- 8 *סֶגֶר חוֹתָם צָר: אֶתֶר בְּאֶתֶר יִגְשׁוּ וְרוּחַ לֹא יִבְאֵר בִּינֵיהֶם:*
- 9 *אִישׁ-בְּאֵתֵרוֹ יִדְבֹקוּ וְלֹא יתְפָרְדוּ: עֲמִישׁוֹתָיו*
- 10 *תִּהְיֶה אֹר וְעֵינָיו כְּעַפְעַפֵּי-שָׁמַר: מַפְיֹ לַפִּיִּים יִתְלַכּוּ*
- 11 *בִּיְדוּדֵי אֵשׁ יִתְמַלְמוּ: מִנְחֵרָיו יֵצֵא עֲשָׁן כְּדוּד נְפוֹת*
- 12 *וְאִנְקָן: נִגְשׁוּ נְחָקִים תִּלְהַט וְלֹהֵב מַפְיֹ יֵצֵא: בְּצִנְאוֹרוֹ*
- 13 *יִקָּן עַל וּלְפָנָיו תִּדְרוֹץ דְּאֵבָה: מִפְּלֵי בִשְׁרוֹ דְבִקּוֹ יֵצֵא*
- 14 *עָלָיו כְּלִי-מִוֶּט: לְבֹ יֵצֵא כְּמוֹ-אֶבֶן וְיֵצֵא כְּפֶלֶחַ תַּחֲתֵיתִי:*
- 15 *מִשְׁתֵּנוּ יִגְדְּרוּ אֵלִים מְשֻׁבְּרִים יִתְחַמְּאוּ: מִשִּׁינָהוּ חֶרֶב*
- 16 *כְּלֵי תַקְוֹם חֲנִית מִקַּע וְשֵׁרֶף: יִשְׁלַב לְתֵבֶן בְּרִגְלֵ לַעֲץ*
- 17 *רִקְבוֹן נְחוּשָׁה: לֹא-יִבְרִיתָנוּ כְּדִרְכֹּשֶׁת לְלֶשׁ נְהַפְכֵרֵלֹ*

8. *רוח* masc. zdaniem *Hitziga* aby czynną działalność powietrza wyrazić.

9. Pojedyncze ogniwa czyli fugi łączą się ze sobą jak najściślej — por. 38, 30.

10. Mowa tu o wytryskach wody z nozdrzy krokodyla, którą wylegające się z otwartym pyskiem w słońcu zwierzę od czasu do czasu może wskutek podrażnienia światłem wyrzuci. Rozpylona ciecz wydaje wtedy lśniący odbłask. Gdy się potwór z wody wynurza uderzają przedewszystkiem różowe, metalicznym blaskiem świecące, skórsne jego oczy, stąd porównanie do zorzy *עש* kichać, to samo co *ורי* 2 Król. 4, 35. *הלל* zam. *תהל* *lif*. od *הלל*

11. Gdy aligator na ląd wychodzi i głęboko oddycha, wydobywa się z paszczy jego gęsta, gorąca, kłębiąca się para, do wybuchającego z ogniska dymu podobna — silne wydychanie powietrza sprawia przytem szum niezwykły — *כירור* por. 21, 20.

12. *מיר* por. *נמור*, *מיר* Jer. 1, 13. *אמין* wedle *Saad*. i innych starych kom. od *אמה* w arab. zginąć, zagłębiać — wydrążona w ziemi kotłownia albo to samo co *מן* duży kocioł — zd. *Delitzscha* mowa tu o suchej trzcinie jako materjale palnym, który gęsty dym wydaje.

13. Tak gorący jest jego oddech.

14. Sam widok jego szerzy trwogę — *ירוך* w syr. tańczyć od *דממה* pokr. z *דוב* = *דוב* rozplýwać się, upadać na duchu.

15. *מפלי* zwiśle części ciała, w szczególności brzucha, patrosze, sadlizny nie są miękkie jak u innych zwierząt, wyglądają raczej jako odlew metaliczny i przylegają ściśle do korpusu — *יצוק* part. od *יצע*.

16. Jego serce czyli jego siła żywotna jest jak głaz stężala i niezłomna, żadna rana mu zadana nie zawiesza czynności tego serca, które niby spodni kamień młyński nieporuszone jest i twarde *מלה תחתית* spodnia

21. Niby żdzbla znaczą maczugi, a drwi sobie z poświstu lancy.

22. U spodu zębate ma skorupy, zatacza niby cierlicę po mule.

23. Spienia niby kociol głębie, morze przeistacza jakoby w uwar.

24. Za nim lśni się ślad (jego), zda się, że ma otchłań siwiznę.

25. Nie masz na ziemi mu równego; stworzony on, aby ni-
czego się nie lękał.

26. Wszystko co wysokie lekceważy; królem on wszystkich zwierząt dzikich.

ROZDZIAŁ XLII.

1. Zatem odpowiedział Ijob Wiekuistemu, i rzekł:

2. Uznaję, że możesz wszystko, i że nie niedościgły dla Ciebie żaden zamysł.

3. Gdzież ten, któryby zamroczył postanowienie (mowami) bez rozsądku? Mówilem też, alem nie rozumiał; zbyt dziwne to rzeczy dla mnie, których nie pojmuję.

4. O racz wysłuchać, abym mówić mógł, zapytam się Ciebie, a Ty mnie oświeć.

budkach i celach nie pojmuję. To poznanie mu wystarcza i może on już spokojnie na popielisku swoim umrzeć. Zagadka też jego cierpienia znajduje wyjaśnienie swoje w tem, że człowiek wogóle wobec niezgłębionej mądrości ciemnym jest i nie wiedzieć nie może. To jedno tylko jest niewątpliwem, że Bóg wrogiem jego nie jest i w złych zamiarach nie działa. -- Poczem następuje rozwiązanie zewnętrzne problemu, sprowadzone przez usprawiedliwienie wobec przyjaciół i przez nowo rozkwitłe szczęście męczennika, będące udziałem wszystkich, którzy ze skrucą, uległością i pokorą zrządzenia Boże przyjmują.

2. Że tem samem rządy Twoje niepojęte są i nad wszelki sąd ludzki wyższe — יבנר por. Gen. 11, 6.

3. Ijob powtarza wyrzeczone doń słowa Boże 38, 2. które w zupełności uznaje. Teraz mu wiadomo, że istnieje porządek po za granicę ludzkiego rozumu wybiegający.

4. Tylko nieświadomość moja była przyczyną zuchwałego żądania. abys Ty mnie wysłuchał i oświecił.

אֲבִי-קָלָע: בְּקֹשׁ נִחְשְׁבוּ תוֹתָחַ וַיִּשְׁחַק לְבָעֵשׂ בִּידוֹן: 21

תַּחְתּוֹ חֲתוּרֵי הָרֶשׁ יִרְפָּד הָרִוּץ עַל-יָמִיט: יִרְתִּים בַּסִּיר 22

מִצִּוְלָה יָם יֵשִׁים בַּמְרָקָה: אַחֲרָיו יֵאִיר נְתִיב יִהְיֶה 24

תַּחֲוֹם לְשִׁיבָה: אִיזְעֵל-עָפָר מִשְׁלוֹ הַעֲשׂוֹי לְבַל-יִחַת: 25

אֶת-כָּל-נֶבֶלָה יִרְאֶה הוּא מִקֶּדַּךְ עַל-כָּל-בְּנֵי-שָׁחַן: 26

מב.

וַיַּעַן אִיּוֹב אֶת-יְהוָה וַיֹּאמֶר: יָדַעְתָּ בִּי-כָל תוֹכָל וְלֹא- 1

יָבִיֵּאֵר מִמֶּנִּי מוֹפְתָה: מִי זֶה מַעֲלִים עֵצָה בְּלִי-דַעַת לְבִן 2

הַנְּדָתִי וְלֹא אָבִין נִפְקָאוֹת מִפְּנֵי וְלֹא אֲדָע: שְׁמַע-נָא 4

v. 2 ידעתי קרי

21. Niby żdzbla znaczą maczugi, a drwi sobie z poświstu lancy. Oszczep w odróżnieniu od długiej lancy. Oszczep zdaleka do celu rzucony wywołuje przerzynając powietrze pewnego rodzaju warzący szelest.

22. Gdy potwór na brzegu się wylega albo z powodu krótkich łap niejako na brzuchu się czołga wrzynają się ostre, rogowe łuski ogona tak głęboko w muł, iż zdawałoby się, że toczyła się cierlica po nim — חרוץ por. Jez. 45, 9. ירפד 17, 13. wł. rozkładać jak ręk tu zataczać חרוץ ostra cierlica, por. Jez. 28, 27; 41, 15.

23. Gdy się w wodę rzuca spienają się jej fale. Morze, tu nazwa Nilu, por. Jez. 19, 5. ירחיח por. 30, 27. מנולה od על = głębia, toń por. Ex. 15, 5. Jez. 44, 27. כרקחה kipiątek, uwar, por. Ezech. 24, 10.

24. Odpływający krokodyl zostawia po sobie spieniony, srebrzysty, ślad w wodzie.

25. Zdaniem innych בשלו któryby nad nim panował — חעשו zam. תחת od ות 15, 22.

26. zwierzęta, które w poczuciu siły swojej dumnie kroczą.

Rozdział 42. Epilog dramatu opisuje ostateczne upokorzenie się i zarazem tryumf Ijoba. Uznaje on wszechmoc i mądrość Boga i żałuje, że tak zuchwałę mowy przeciw rządcom Jego wygłosił. Owe obrazy z natury a w szczególności owe kolosalne potwory uwiadcniają mu nietylko bezmierną potęgę Stwórcy ale i tajemniczość Jego planów dla ludzkiego rozumu niedostępnych. Życzenie jego, aby mógł Boga ujrzeć zisoiło się już przed śmiercią, poznał bowiem, że Ten, który tak wielką i wspaniałą przyrodę do bytu powołał, sam większym i wspanialszym być musi, jakkolwiek działalności Jego ani w wewnętrznym jej związku ani w jej po-

5. Ze sluchu uszu tylko słyszałem o Tobie; wszakże teraz ujrzało Cię oko moje.

6. Przeto odwołuję i pokutuję w pyłe i w prochu.

7. A gdy rozprawił się Wiekuisty w słowach tych z Ijobem, rzekł Wiekuisty do Elifaza z Themanu: Wspłonął gniew Mój przeciw tobie i przeciw dwóm przyjaciółom twoim, żeście nie mówili tak szczerze o Mnie jak sługa Mój Ijob.

8. Teraz przeto weźcie sobie siedm cielców i siedm baranów, a idźcie do slugi Mojego Ijoba i złóżcie całopalenie za siebie; Ijob zaś. sluga Mój, niechaj pomodli się za wami; bo tylko oblicze jego uwzględnię, abym nie postąpił z wami według nieuczciwości waszej, albowiem nie mówiliście o Mnie tak szczerze jak sluga Mój Ijob.

9. Poszli tedy Elifaz z Themanu, i Bildad z Szuach, i Coar z Naamy, i uczynili jako im powiedział Wiekuisty; i uwzględnił Wiekuisty oblicze Ijoba.

10. I odmienił Wiekuisty los Ijoba, gdy modlił się za przyjaciółmi swoimi, i rozmnożył Wiekuisty wszystko co był posiadał Ijob w dwójnasób.

11. Wtedy zeszli się doń wszyscy jego bracia, i wszystkie jego siostry i wszyscy jego znajomi poprzedni, i jedli z nim chleb w domu jego, i wyrazili mu współczucie swoje, i pocieszyli go z powodu całego nieszczęścia, które przywiódł nań Wiekuisty; i udzieliłi mu każdy po jednej kescyie, i każdy po jednym koleczku złotym.

12. A tak błogosławił Wiekuisty ostatnim czasom Ijoba

wiennictwo prosid נבלה przybiera rozmaite znaczenia stosownie do związku w jakim się znajduje n. p. głupota, niegodziwość, bezceństwo itd.

10. I odzyskał stat. constr. od חָבוּת konstr. jak נָקַם נָקַם zwracać to co zwracać należy, wynagrodzić ubytek, odmienić los.

11. Którzy się w nieszczęściu od niego usunęli, por. 19, 18. ponieważ go prawdopodob. również o tajemne grzechy posądzali. Kescyta, sztabka złota albo srebra stałej wartości, wedle tal. nazwa monety afrykańskiej wartości gery czyli dwudziestej części szekla, por. Gen. 33, 19. Joz. 24, 32. Koleczki stanowiły ozdobę uszu albo nosa zarówno dla mężczyzn jak niewiast, por. Gen. 35, 4. Ezech. 16, 12. Jez. 3, 21. Ozdoba ta przedstawiała zarazem pewnego rodzaju amulet, por. Ex. 37, 3. Sęd. 8, 24

12. Cyfry dobytku 1, 3. podane okazują się w dwójnasób pomnożone

5 וְאִנְכִי אֲדַבֵּר אֲשַׁלֶּה וְהוֹדִישֵׁנִי: לְשִׁמְעֵ אָנֹכִי שְׁמַעְתִּידָהּ
6 וְעֵתָה עֵינִי רִאֲתָהּ: עַל־בֵּן אֲמָאִם וְנִחְמַתִּי עַל־עַפְרָא וְאֶפְרָא:
7 וַיְהִי אַחֲרֵי דִבְרֵי יְהוָה אֲתִידַבְּרִים הַאֵלֹהִים אֶל־אִיּוֹב
8 וַיֹּאמֶר יְהוָה אֶל־אֱלִיפַז הַתִּימָנִי חֲרָה אַפִּי בְךָ וּבְשֵׁנֵי רֵעֶיךָ
9 כִּי לֹא דִבַּרְתֶּם אֵלַי נְכוּנָה כְּעַבְדִּי אִיּוֹב: וְעֵתָה קְהוּ לְקַבְּלָם
10 שְׁבַע־עֶה פָרִים וְשִׁבְעָה אֵילִים וְלָכוּ אֶל־עַבְדִּי אִיּוֹב וְהַעֲלִיתֶם
11 עֹדָה בְּעַדְכֶם וְאִיּוֹב עַבְדִּי יִתְפַּלֵּל עֲלֵיכֶם כִּי אִם־יִפְגְּוּ
12 אֲשַׁא לְבַלְתִּי עֲשׂוֹת עִמָּכֶם נְבִלָה כִּי לֹא דִבַּרְתֶּם אֵלַי
9 נְכוּנָה כְּעַבְדִּי אִיּוֹב: וַיֵּלְכוּ אֱלִיפַז הַתִּימָנִי וּבְלֶתֶד הַשׁוּחִי
10 וְצֹפֹר הַנַּעֲמָתִי וַיַּעֲשׂוּ כַּאֲשֶׁר דִּבֶּר אֱלֹהִים יְהוָה וַיֵּשֶׁא
11 יְהוָה אֶת־יִפְגְּוֵי אִיּוֹב: וַיְהִי שֶׁב אֶת שְׁבִית אִיּוֹב כִּהֵתִפְלִלוּ
12 בְּעַד רֵעֵהוּ וַיִּסַּף יְהוָה אֶת־כָּל־אֲשֶׁר לְאִיּוֹב לְמִשְׁנָה:
11 וַיָּבֹאוּ אֵלָיו כָּל־אֶחָיו וְכָל־אֶחָיו וְכָל־יָדְעָיו לִפְנֵים
12 וַיֵּאבְלוּ עִמּוֹ לֶחֶם בְּבֵיתוֹ וַיָּגִדוּ לוֹ וַיִּנְחַמוּ אֹתוֹ עַל כָּל־
12 הַרְעָה אֲשֶׁר־הִבִּיא יְהוָה עָלָיו וַיִּתְנַחֲלוּ אִישׁ קִשְׁיָמָה אֶחָת
12 וְאִישׁ גִּזְם וְהָב אֶחָד: וַיְהִי כִּכֹּךְ אֶת־אֶתְרֵית אִיּוֹב

v. 6 במתחמתה V. שבות קרי

5. Spowodowała to powtarzana mu niewłaściwa nauka o sprawiedliwości Bożej, która wrzekomo w bezpośrednio wymierzanej karze i nagrodzie się objawia. Ta to fałszywa nauka zrodziła w nim powątpiewanie — ale teraz nabrał innych o rządach Bożych przekonań — לשמע — por. 28, 22. Hab. 3, 2. Ps. 18, 45.

6. Przeto zarzucam, t. j. odwołuję com dotychczas powiedział, żałuję że przeciw Bogu szemrałem i mogę już spokojnie w pyłe i prochu czyli na tem popielisku mojem 2, 8. skonać.

7. Do Elifaza jako do najstarszego i głównego mówcy, który przeciw własnemu lepszemu przeświadczeniu uporczywie winę Ijoba stwierdzał i w ten sposób jako niepowołany obrońca sprawiedliwości Bożej występował. Szczerym za to był Ijob, który sobie poczucia niewinności swojej mimo wszystkich obelg i napaści odebrał nie pozwolił — dop. אִישׁ אִישׁ por. Lev. 14, 48. o mnie. por. אל ערה Gen. 20, 2.

8. Ciężka wina musi przez wielką ofiarę uroczystie być okupioną. Siedm cielców, por. Num. 28, 1. Muszą oni nadto Ijoba o wsta-

bardziej niż poprzednim, tak że posiadał czternaście tysięcy owiec, i sześć tysięcy wielbłądów, i tysiąc jarzm wołów i tysiąc oslic.

13. Miał też siedmiu synów i trzy córki.

14. I nazwał imię pierwszej Jemima, a imię drugiej Kecya, a imię trzeciej Kerenhapuch.

15. A nie znaleziono kobiet równie pięknych jak córki Ijoba w całym onym kraju; i dał im ojciec ich dziedzictwo między ich braćmi.

16. I żył jeszcze Ijob potem sto czterdzieści lat i oglądał dzieci swoje, i dzieci dzieci swych, aż do czwartego pokolenia.

17. I umarł Ijob stary i syt dni.

13. Ta sama liczba dzieci ponieważ i zmarłe nie zupełnie są stracone, por. 2 Sam. 12, 23. שכנה = שכנה

14. Jemima, jak dzień jasna, zd. innych z arab. jamma, gołąbka, Kecya, kasja, odznaczająca się przyjemną wonią, Keren hapuch, różek kosmetyku, rużu, już w starożytności przez kobiety używany.

15. Dał im dziedzictwo czyli udział taki jak synom — widocznie nie obowiązywało wówczas jeszcze prawo izraelskie. Num. 27, 4. לחן zam. לחן

16. Jak długo przedtem żył niewiadomo, prawdopodobnie oznacza cyfra 140 podwójną liczbę siedmdziesięciu lat dotąd przez niego przeżytych. W każdym razie świadczy wysoki ten wiek o starożytności podania

17. Por. Gen. 25, 8; 35, 29.

מראשתו ויהיו לו ארבעה עשר אלף גאן וששת אלפים
 13 ומקלים ואלף אמד בקר ואלף אתונות: ויהיו לו שכנה
 14 בנים ושקוש בנות: ויקרא שם הקאחת ימימה ושם
 15 השנית קציעה ושם השלישית קרן הקוד: ולא נמצא
 נשים יפות כבנות איוב בכל הארץ נחן להם אביהם
 16 נתלה בתוך אחיהם: ויהי איוב אחר יואת מאה וארבעים
 17 שנה וירא את בניו ואת בני בניו ארבעה דורות: ונמת
 איוב זקן ושבוע ימים:

V. 16 ויראה קיי